



Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z

POLSKA THE TIMES

Dziennik Bałtycki

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIĄ CZASOPISM
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/1
☎ 101 41 11 11

GDĄŃSK | Sopot
GDYNIA | Rumia
PRUSZCZ GDĄŃSKI
www.dziennikbaltycki.pl
Nr 244 (19 747)
sobota – niedziela
17–18.10.2009
cena gazety
1,50 zł w tym 7% VAT

Dziś w prezencie segregator na nową niezwykłą kolekcję „Polski Dziennik Bałtyckiego”



Zapytaj sprzedawcę o segregator

KOŚCIÓŁ NA POMORZU

Kolekcja
bezpłatna!

Już w środę, 21 października,
pierwsza część poświęcona
pielgrzymkom Jana Pawła II
na Pomorze



Handel punktami karnymi kwitnie

► W internecie bez
trudu można oddać
swoje punkty karne

► Stare radary często
utrudniają policji
rozpoznanie kierowcy

Jaek Klein,
Robert Kiewlicz
Pomorze

Wystarczy kilka minut spędzonych
w internecie, jeden telefon i kilkaset zło-
tych, aby nieostrożny kierowca mógł się
pozbawić zbyt dużej liczby punktów kar-
nych. Handel punktami jest coraz po-
pularniejszy, a sprzedający i kupujący są

prawie nieuchwytni. Policja, choć wie
o całym niedozwolonym procederze,
nie może nic z tym zrobić. Obydwu stro-
nom chodzi przecież o dyskrecję.

Punkty karne chcą oddać piraci dro-
gowi złapani przez fotoradar, kiedy
zdjęcie jest niewyraźne. Wystarczy zna-
leźć osobę, która za pieniądze poświad-
czy, że na feralnym zdjęciu to właśnie
ona siedziała za kierownicą sfotografo-
wanego samochodu. – Zdarza się, że
fotoradar robi zdjęcie nieostre – mówi
Robert Nowicki z Wydziału Ruchu Dro-
gowego Komendy Wojewódzkiej Policji
w Gdańsku. – W takim wypadku nie
można zidentyfikować osoby, która po-
pełniła wykroczenie.

Korzystają na tym nieuczciwi po-
średnicy ogłaszający się w internecie
i prasie codziennej. I to bez problemu.

My też zamieściliśmy ogłoszenie, że
chętnie pozbędziemy się punktów kar-
nych. W ciągu godziny na naszą ofertę
odpowiedziało sześć osób. Za 100 lub
200 zł od punktu karnego nasi „kontra-

100 zł

już za tyle możemy oddać chętniej
osobie swoje punkty

henci” mogli zaświadczyć, że to oni
właśnie kierowali pojazdem. Wybór
należał do nas – nie skorzystaliśmy.

Fotoradary to nie tylko domena po-
licji. Około 70 proc. zdjęć fotoradary
Straży Gminnej w Człuchowie wyko-
nują samochodom od przodu. W takim

przypadku twarz kierowcy udaje się wy-
raźnie sfotografować prawie za każdym
razem. Bywa jednak i tak, że za kierow-
nicą siedzi mężczyzna, a właściciel po-
jazdu jako osobę kierującą w danym
momencie samochodem podał kobietę.

– Nierzadko wbrew prawdzie wska-
zuje się brata czy innego członka ro-
dziny, co przy niewielkiej różnicy wieku
i podobieństwie jest trudne do wychwy-
cenia – mówi Krzysztof Bulwan, kom-
endant Straży Gminnej w Człuchowie. – Właściciele pojazdów,
myśląc, że pozwoli im to uniknąć kary,
jako kierowcę wskazują obcokrajowca.

Jeśli całe oszustwo wyjdzie na jaw,
grozi za to nawet do pięciu lat więzienia.

Więcej na temat tego procederu
na stronie 4

Klub szaradzystów

Od dziś na naszych
łamacz gratka dla szara-
dzistów – rozwiązujemy
zadania i wygrywamy
nagrody! Warto spróbować
swoich sił. **Str. 24**

Radni w kościele

Gdańsk Radni sprawdzali,
jak wydano miejskie środ-
ki przeznaczone na reno-
wację kościołów św. Trójcy
i św. Katarzyny. **Str. 6**

Spytają o autobusy

Gdańsk Mieszkańcy
Oruni Górnej i Chełmu
jako pierwsi będą mogli
wyrazić swoją opinię
na temat miejskiej komu-
nikacji. **Str. 7**

Poza kontrolą

Pruszcz Gd. Wójt i prezes
ogródków w Juszkowie
skontrolują, ile osób niele-
galnie mieszka na dział-
kach i jaki jest stan sani-
tarny ogrodów. **Str. 8**

Śliska obwodnica

Gdynia Policja rozważa
skierowanie do sądu wnio-
sku o wymierzenie kary
dla administratora obwod-
nicy. Powód – wypadki
na śliskiej drodze. **Str. 9**

Po stoczni bez pracy

► Firmy twierdzą, że
stoczniowcy nie
szukają pracy, bo
dostają świadczenia

Pieniądze Strona 15

**Anna Wałęsa
chce grzywny
dla wydawcy
książki o ojcu**

Strona 2

Lechia Gdańsk przegrała z Ruchem w Chorzowie 0:1 Strona 43



Piłkarze Lechii byli równorzędnym rywalem dla wicelidera ekstraklasy. Niestety, przegrali minimalnie

Nr indeksu 350 028
Nr ISSN 1898-3103
KOD KRESKOWY DLA „POLSKI DZIENNIK BAŁTYCKI”



9 771898 310069 4 2

17-18.10.09

Pogoda na str. 25
maks. 11°C, min. 5°CImieniny:
Daniela, Pauliny, Leona

POLSKA THE TIMES **Dziennik Bałtycki**

Poniedziałek 19.10

SENSACJE XX WIEKU
- 8 film unikatowej kolekcji
„Tajemniczy zamek”
Cena z gazetą 7,99 zł



Wtorek 20.10

CLIFFORD - 7 płyta
Zabawne przygody niezwykłego psa
Cena z gazetą 5,99 zł



Środa 21.10

TYGODNIK 50+
Jak zostać działkowcem
KOŚCIÓŁ NA POMORZU - część 1



Czwartek 22.10

GWIAZDY POLSKIEJ PIOSENKI - 2 płyta
Anna Jantar
Cena z gazetą 6,99 zł



Piątek 23.10

NURKUJ OLLY - 8 płyta
Animowany serial o podwodnym świecie
Cena z gazetą 5,99 zł



Sobota 24.10

MAGAZYN RODZINNY
Fascynujące historie znanych rodów, rozrywka dla całej rodziny



Córka Lecha Wałęsy skarży wydawcę książki Pawła Zyzaka o byłym prezydencie

Robert Kiewlicz

Pozew przeciwko wydawcy książki Pawła Zyzaka „Lech Wałęsa. Idea i historia” trafił do Sądu Okręgowego w Krakowie. Autorką pozwu jest córka prezydenta, Anna Wałęsa.

Anna Wałęsa w swoim pozwie twierdzi m.in., że książka Zyzaka narusza jej dobra osobiste, jej sferę uczuciową, wyrażając się szacunkiem i miłością do osoby ojca, oraz jej poczucie godności osobistej. Według Anny Wałęsy, książka jest pełna inwektyw i kłamstwa na temat Lecha Wałęsy. Pozywająca żąda od wydawnictwa Arcanum z Krakowa 20 tys. zł zadośćuczynienia za krzywdę i cierpienia moralne. Cała kwota ma zasilić konto Fundacji „Sprawni Inaczej” w Gdańsku. Wydawnictwo Arcanum jest zaskoczzone całą sytuacją. – O całej sprawie dowiedziałam się z notek, jakie



Anna Wałęsa walczy o honor i cześć swojego ojca

się pojawiły w mediach – mówi Zuzanna Dawidowicz, prezes wydawnictwa.

Dawidowicz nie chce komentować całej sytuacji, dopóki się osobiście nie zapozna

z pozwem Anny Wałęsy. – Każdy ma prawo do wystąpienia na drogę sądową – twierdzi Dawidowicz. – Pani Anna Wałęsa może się oczywiście czuć urażona publikacją jako córka pana prezydenta.

Przypomnijmy, książka Pawła Zyzaka ukazała się w tym roku. Autor twierdził w niej m.in., że był przywódcą Solidarności w młodości miał nieślubne dziecko, a także że prezydent był agentem Służb Bezpieczeństwa. Paweł Zyzak jest magistrem historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Książka o Lechu Wałęsie jest oparta częściowo na jego pracy magisterskiej, obronionej w czerwcu 2008 roku. Po studiach Paweł Zyzak pracował w krakowskim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej. Odszedł po publikacji książki.

Obecnie mieszka i pracuje jako nauczyciel w Bielsku-Białej.

Raport zucha igielnego – Korynt

Henryk Tronowicz, publicysta



! Czyżby ktoś piłkę nożną pozbawił... stoperów? Termin ten ze słownika komentatorów sportowych jakoś zniknął. W moich czasach było inaczej. Chodzenie „na Lechię” łączyło się z nadzieją po dziwiania finexji Romana Korynta jako stopera właśnie. Korynt na tej pozycji był wirtuozem. Potem żaden nasz piłkarski obrońca nie przysporzył mi stylem gry tylu satysfakcji, ile zawdzięczałem Koryntowi.

Pozwolę sobie na drobną nieprzyzwoitość. Zacytuję moje własne słowa, zadedykowane kilka lat temu panu Romanowi w książce, której on był jednym z bohaterów. Napisałem oto tak: „Z najwyższym uznaniem dla polskiego Beckenbauera lat mojej młodości – wdzięczny kibic”. Dzisiaj, kilka dni po uroczystych obchodach 80. rocznicy urodzin Romana Korynta, pragnę ku chwale tego wybitnego piłkarza do-

pisać od siebie skromnych słów kilka. Należę do generacji wielbicieli „starej Lechii”, tych co to na stadionie przy Traugutta obserwowali rozwój talentu pana Romana od początku. Wśród naszej szkolnej paki wielką sympatią cieszyli się bracia Kokot i bracia Gronowscy. Czesław Lenc i Roman Rogocz. Ale Korynt budził na boisku emocje nadzwyczajne. Był zwinny, skoczny, był zawsze tam, gdzie był najbardziej

Łatwiej przejść wielbładowi przez ucho igielne niż napastnikowi przez stopera Lechii Romana Korynta

potrzebny. Nigdy nie wykopywał piłki na oślep. Podawał ją z zegarmistrzowską precyzją. Miał niezawodny nos. Wyczuwał bezbłędnie, jak potoczy się gra i którzy drużyna przeciwnika poprowadzi za chwilę atak. I łączył ogień z wodą! Jego grę cechowała nie tylko skuteczność, lecz

także elegancja. Nigdy nie faulował (regulę potwierdził wyjątek: raz w ciągu 20 lat zarobił czerwoną kartkę). Tak się złożyło, że moim szkolnym kolegą – w klasie równoległej, w II LO we Wrzeszczu – był Czesław Nowicki, przyszły partner Korynta. Już jako junior Czesiek to było w środowisku piłkarskim panisko. Ale na leśnym boisku nasza klasa jego klasę prała, jak chciała. Może dlatego że u nas nie było gwiazdy. Graliśmy zespołowo. Natomiast Korynt w Lechii był gwiazdą pierwszej wielkości. Gwiazdą jednak, która fenomenalnie drużynę Lechii integrowała.

Prof. UG Marek Andrzejewski poświęcił stoperowi książkę „Roman Korynt, legenda gdańskiej Lechii” (wyd. Marpress, Gdańsk 2004). Korynt, według profesora, był najlepszym obrońcą w historii polskiej piłki. Autor m.in. przytacza opinię pewnego dziennikarza po którymś wygrany przez Lechię meczu: „Łatwiej przejść wielbładowi przez ucho igielne niż środkowemu napastnikowi przez stopera Lechii Romana Korynta”. Tę biblijną trawestację warto dzisiaj zadedykować formacji młodych obrońców Lechii.

www.dziennikbaltycki.pl

Pomorskie szpitale w trzech spółkach

Oczy przecieram ze zdumienia, bo jednak władze marszałkowskie idą na całość w kwestii organizacji ochrony zdrowia. Tylko życzyć dobrego tempa w przekształceniach i oczywiście spektakularnego sukcesu. Wreszcie się rysuje koniec socjalistycznego stylu funkcjonowania szpitalnictwa na rzecz rozsądnego modelu, gdzie pacjent jest wymagającym klientem, o którego się dba, a druga strona tylko uprzejmym usługodawcą! **USD**

Myślę, że te działania marszałka skrócą męczarnie niektórych „państwa doktorów” i pozostałego personelu, którzy w pacjencie nie widzą nic innego jak intruza i dojne krowy. Może wreszcie takich pracowników będzie można

szybko wyrzucić ze szpitali i wprowadzić więcej kultury w relacjach pacjent – personel. Za każdy przejaw chamstwa powinna być dyscyplina. Prywatny model służby zdrowia załatwi ten bolesny temat szybciej, bo prywatnicarz wie, jak zadbać o klienta. **+++**

Bzdura! Taka spółka kolos to nic dobrego dla pacjenta! Nic się na pewno nie zmieni. Dotychczas dyrektor nie mógł sam zdecydować w większości spraw. Był ograniczony decyzjami i uchwałami samorządu! To przekształcenie nie jest prywatyzacją! W związku z tym procedura decyzyjna będzie jeszcze dłuższa. SP ZOZ zamieni tylko nazewnictwo na ZOZ sp. z o.o. ze 100-proc. własnością samorządu, czyli bez zmian. **XYZ**

Czym łatwiej kierować – tirem czy polonezem? Odpowiedź jest oczywista. A o tym jak funkcjonuje medyczny moloch, można się przekonać na przykładzie Akademickiego Centrum Klinicznego. (...) Do monitorowania poziomu satysfakcji pacjentów, obowiązywania standardów czy pilotowania ruchu chorych niepotrzebne są przekształcenia, a tylko dobre chęci. Na Pomorzu są szpitale publiczne, w których zapowiadane „ulepszenia” nie są żadną nowością. **lolek**

Warto to świetne zarządzanie na Zachodzie sprawdzić osobiście. W Anglii i we Francji w państwowej służbie zdrowia kolejni są często większe niż u nas. Naprawdę, nie ma im czego zazdrościć. Uczmy się sami. **rek**

Inteligencja walcząca

Jarosław Zalesiński

W latach 80. członkowie Niezależnego Zrzeszenia Studentów byli kimś w rodzaju harcówników w ówczesnej wojnie z komuną. Nie tworzyli licznej armii, ale wyróżniał ich radykalizm i twardy antykomunizm. Zapracowali nimi na to, że NZS, zdelegalizowane po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 roku, z podziemia wyszło dopiero we wrześniu 1989 roku, czyli kwartał po demokratycznym przełomie(!).

Najważniejszym pokoleniowym doświadczeniem członków NZS w latach 80. były strajki studenckie i robotnicze w 1988 roku. Potem radykałów z brodami i w kraciastych koszulach z trudem tolerowano przy Okrągłym Stole, którego zresztą dzia-

łacznie NZS ostatecznie nie zaakceptowali, a pod koniec maja 1989 roku manifestację studentów, domagających się rejestracji NZS, rozgoniła milicja.

To już historia, którą od 2008 roku coraz chętniej upamiętniają dawni i obecni działacze NZS. Potrzebę pamięci po raz pierwszy zmanifestowali w czasie obchodów 20. rocznicy strajków majowych z 1988 roku, a potem w grudniu, organizując na Uniwersytecie Gdańskim debatę „Archiwum NZS – Inteligencja walcząca”. W ten weekend w tych samych uniwersyteckich murach odbędzie się druga część enzetowskich wspominków.

Ich hasłem jest „Archiwum NZS – ważne, aby pamięć pozostała”. Utrwalaniu pamięci służyć będą dwa panele,

na które organizatorzy zapraszają 18 października.

Dyskutować będą Grzegorz Bierecki, prezes Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, Krzysztof Dudek, dyrektor Narodowego Centrum Kultury, Przemysław Gosiewski, poseł PiS, ks. Prałat Józef Maj, kapelan NZS, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Janusz Śniadek i przewodniczący Niezależnego Zrzeszenia Studentów, Piotr Wiaderny. Poza rozmowami o samym Niezależnym Zrzeszeniu Studentów, dyskusja będzie się też obracać wokół budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Spotkanie odbędzie się w niedzielę, 18 października, na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, ul. Bażyńskiego 4, aula S 211.

Fakty 24

Razem promują Pomorze

Nadmorskie kurorty mogą tętnić życiem przez cały rok



Słynne wydmy koło Łeby mogą stać się jeszcze sławniejsze



Ustka może przyciągać turystów nie tylko plażami

Bałtyk jest naszym dobrem, które trzeba promować

Zbigniew Choiński, wójt gminy Mielno**Czy Bałtyk i leżące nad nim gminy na pewno potrzebują promocji i reklamy?**

Bez wątpienia Bałtykowi brakuje promocji. Są znane marki w Europie – chociażby Dolomity czy Tyrol. Dlatego chcemy doprowadzić do tego, że jeżeli ktoś powie Bałtyk, to automatycznie będzie to kojarzone z dobrym wypoczynkiem i świetną zabawą.

„Czas na Bałtyk” to jednak na razie tylko hasło. Jakie działania muszą być wykonane, aby to hasło stało się skuteczne?

Po pierwsze, musimy zaprościć do pomysłu jak najwięcej nadmorskich gmin i przekonać je do tego, że jest to pomysł godny uwagi. Później natomiast musimy rozwiązać system finansowania całej kampanii, tak aby nabrała

odpowiedniego wymiaru. To nie będzie wydatek, ale inwestycja, która się przyczyni do rozwoju całego Pomorza. My już jesteśmy przekonani do tego, że potrzebujemy takiej promocji. Teraz musimy rozwiązać tylko techniczne aspekty sprawy.

Czy słyszał Pan może o gminach, które nie są zainteresowane tym pomysłem?

Nie słyszałem, chociaż na pewno znajdzie się jedna albo nawet kilka takich gmin, które nie będą chciały wejść do projektu. Może są po prostu zbyt ubogie. Nie wierzę jednak, że tak się stanie, bo przecież gminy pomorskie należą bez wątpienia do najbogatszych gmin w Polsce. Poza tym wszystkim nam zależy na promocji i wiem, że każdy samorząd planuje takie wydatki w swoich corocznych budżetach.

► Nadbałtyckie kurorty chcą być znane w Europie**► Wspólna akcja gmin ruszy jeszcze w tym roku****Hubert Bierndgarski**
Ustka

Nadbałtyckie kurorty i uzdrowiska są tak samo atrakcyjne jak miejscowości wypoczynkowe w górach. Turyści mogą wypocząć tutaj przez cały rok, a nie tylko przez dwa miesiące wakacji – to główne założenia kampanii reklamowej „Czas na Bałtyk”, która w ciągu najbliższych mie-

sięcy rozpocznie się w całej Polsce. Nie byłoby w niej nic dziwnego gdyby nie fakt, że promocję wymyślił samorządowcy nadmorskich miast. Wspólnie się skrzyknęli i chcą własnymi siłami promować wypoczynek nad Bałtykiem. Ma to być reakcja na komercyjne reklamy, które bardzo często zamiast promować Pomorze, krytykują je.

„Nie jedź nad morze” – takie billboardy pojawiły się w sezonie letnim w całej Polsce. Miała to być kampania promocyjna jednej z telefonii komórkowych. Ponadto jedna z ogólnopolskich gazet pisała, że wypoczynek nad morzem może szkodzić zdrowiu.

– Na głównych drogach w Polsce widać było tylko wielki napis

„Nie jedź nad morze” – mówi Leszek Dorosz, burmistrz Międzyzdrojów. – Kierowcy nic więcej nie zdążyli przeczytać.

Na głównych drogach w Polsce widać było tylko wielki napis „Nie jedź nad morze”

W Polskę poszła więc negatywna kampania wakacyjnego wypoczynku nad morzem. To był główny powód, dla którego uznaliśmy, że albo sami się zaczęliśmy promować, albo z roku na rok będzie nas odwiedzać coraz mniej wczasowiczów.

Głównym inicjatorem akcji jest Zbigniew Choiński, wójt gminy Mielno.

To właśnie w Mielnie 25 sierpnia spotkali się po raz pierwszy przedstawiciele nadmorskich gmin. Efektem spotkania była kampania promocyjno-reklamowa „Czas na Bałtyk”. Wczoraj samorządowcy po raz drugi spotkali się w Uście. Teraz rozmowy dotyczyły już szczegółów projektu.

– Musimy pokazać, że warto do nas przyjeżdżać przez cały rok – przekonywał podczas debaty Władysław Husejko, marszałek województwa zachodniopomorskiego. – Nie powinno być z tym problemu z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że jesteśmy atrakcyjnym regionem,

a po drugie, akcją zainteresowane są wszystkie samorządy. Nie promujemy przecież nikogo konkretnie. Promujemy Bałtyk i wypoczynek nad morzem.

Na wczorajszym spotkaniu samorządowcy zadeklarowali wejście w kampanię promocyjną. Chęć współpracy zgłosiło ponad 40 samorządów.

Deklaracja będzie podstawą dla Pomorskiej i Zachodniopomorskiej Regionalnej Informacji Turystycznej do ogłoszenia konkursu na wykonawcę kampanii promocyjnej. Zaproszeni goście

znaleźli również sposób na sfinansowanie akcji. Powstanie wspólny budżet promocyjny. Urzędy marszałkowskie wpłacą po 100 tys. zł, miasta na prawach powiatu po 50 tys. zł, Gminy miejskie po 25 tys. zł, a gminy wiejskie po 15 tys. zł.

Wiadomo, że wstępna deklaracja promocyjnej współpracy pomiędzy województwem pomorskim a zachodniopomorskim ma być podpisana 19 października na targach Turystycznych Tour Salon 2009, które się odbędą w Poznaniu.

www.dziennikbałtycki.pl
Co sądzisz o tej inicjatywie? Czy dzięki temu uda się przyciągnąć więcej turystów?

Marszałek jeszcze analizuje szpitalne spółki

J. Gromadzka-Anzelewicz
Pomorze

Nasza wczorajsza publikacja „Pomorskie szpitale w trzech spółkach” wzbudziła niespodziewaną reakcję szefa pomorskiego samorządu. W nadesłanym oświadczeniu marszałek Jan Kozłowski informuje, że opisywane w artykule propozycje są jedynie wstępnie omawiane przez władze samorządowe województwa. „O przystąpieniu województwa pomorskiego do tzw. Planu B – czyli rządowego projektu restrukturyzacji szpitali w całej Polsce – zdecydował w marcu br. Sejmik Województwa

Pomorskiego” – czytamy w mejlu z biura prasowego Urzędu Marszałkowskiego. „Większość radnych poparła wówczas plany przekształceń podlegających samorządowi województwa placówek, z czym wiązało się również ich oddłużenie przy wsparciu środków krajowych. Było to jednym z decydujących argumentów za przystąpieniem do Planu B, gdyż pozwoliłoby to szpitalom obniżyć zadłużenie. Pierwsze analizy propozycji przekształceń pomorskich szpitali w spółki nie pozwalają jeszcze na podjęcie jakichkolwiek wiążących decyzji w tym zakresie. Wbrew informa-

cji zawartej w »Polsce Dzienniku Bałtyckim«, decyzja o powołaniu spółek nie zapadnie podczas grudniowej sesji Sejmiku. Projekt

Najwyższy czas, by mieszkańcy Pomorza poznali projekty zamiany szpitali w spółki

restrukturyzacji pomorskich szpitali będzie nadal przedmiotem wnikliwych analiz prawno-ekonomicznych, szczególnie w zakresie zapewnienia bezpie-

czeństwa zdrowotnego mieszkańców oraz konsultacji społecznych, w szczególności z dyrektorami oraz radami społecznymi szpitali”.

Co to oznacza? Zapewne zbyt szybko podaliśmy informacje dotyczące planów Urzędu Marszałkowskiego wobec szpitalnych spółek. Choć marszałek je potwierdza, zwraca uwagę na konsultacje i analizy, którym poddany zostanie projekt.

Odpowiedzialny za te przekształcenia wicemarszałek Leszek Czarnobaj wraz z Maciejem Łukowiczem, szefem Departamentu Zdrowia, odwiedzili w ostatnich miesiącach wszyst-

kie podległe Urzędowi Marszałkowskiemu szpitale. Konsultowali projekt przekształceń z ich dyrektorami, załogą oraz związkami zawodowymi. Ekspertyzę dotyczącą czterech wariantów szpitalnych spółek przedstawiliście firmy Ernst&Young prezentowali podczas obrad Zarządu Województwa kilka tygodni temu. Nam udało się w końcu namówić wicemarszałka Czarnobaj, by uchylił rąbka tajemnicy. Jak sam potwierdził wczoraj – najwyższy czas, by rozpocząć publiczną dyskusję nad tymi projektami. Ich ostateczny los zależy od wyników analiz finansowych, które jesz-

cze się nie zakończyły. Sama dotacja z Planu B, nawet rzędu 150 mln zł, nie załatwi problemu 450-milionowego zadłużenia szpitali, które po przekształceniu w spółki przejąć będzie musiał samorząd wojewódzki. Jest już pomysł, jak z tym problemem się uporać. Jeżeli okaże się możliwy do realizacji – Pomorze stanie się liderem przekształceń szpitali.

Wariant trzech spółek zarządzających 13 szpitalami oznaczałaby m.in. zakup leków i środków technicznych dla kilku szpitali, jedno koto bankowe, a więc rabaty, upusty i niższe ceny. Zdaniem Czarnobaja jest optymalny w naszych warunkach.

Fakty 24 | Pomorze

W internecie kwitnie handel punktami karnymi za wykroczenia zarejestrowane przez fotoradary

Daj stówę i oddaj mi punkt

Jacek Klein,
Robert Kiewlicz
Pomorze

Handel punktami karnymi kwitnie w internecie na potęgę. Kierowcy złapani za przekroczenie prędkości przez fotoradary za wszelką cenę chcą uchronić się przed utratą prawa jazdy.

– Sprzedam punkty karne, 150 zł za punkt, pomorskie, mężczyzna, kontakt na gg...

– Mogę oddać do 20 pkt, 200 zł/pkt, kontakt e-mail...

– Kupię 15 punktów karnych, cena do uzgodnienia, pilne, gg...

Takich i podobnych ogłoszeń można znaleźć setki, a nawet tysiące z całej Polski. Każdy zainteresowany może znaleźć ofertę z okolic swojego miasta czy województwa. Dziesiątki ofert dotyczy Pomorza. Można wybierać między kobietami i mężczyznami, znaleźć osoby w podobnym wieku. Ceny za punkt wahają się od 120 do 200 zł. Zdarzają się jednak i takie za 80 zł.

– Umówimy się co do daty wykroczenia, godziny i miejsca. Ja stawiam się na policję, potwierdzam, że wówczas kierowałem pana samochodem. Pana kosztuje to 150 zł za punkcik – spokojnie oznajmił jeden z ogłoszeniodawców, do którego zadzwoniliśmy z ofertą kupienia 10 punktów.

Handel punktami kwitnie pomimo surowych konsekwencji w przypadku udowodnienia oszustwa. Grozi za to nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Sami policjanci przyznają, że proceder jest możliwy, ponieważ wiele zdjęć robionych przez fotoradary starego typu jest niewyraźnych. Nie można na ich podstawie zidentyfikować kierującego. Dla-



Kierowcy wykorzystują fakt, iż nie wszystkie zdjęcia są dobrej jakości

tego trudno udowodnić oszustwo. Zwracają jednak uwagę, że wiele osób niepotrzebnie płaci setki złotych. Jeśli od wykroczenia do wezwania mija kilka tygodni, właściciel samochodu może powiedzieć, że nie pamięta, kto nim kierował. Wówczas zapłaci tylko mandat.

Fotoradary są setki w całym kraju. Rejestrują każde wykroczenie na drodze i są postrachem piratów drogowych. Fotoradar wykonuje zdjęcia fotograficzne pojazdom, które przekroczyły określony próg prędkości. W zależności od tego, jak jest zamontowany, może mierzyć prędkość pojazdu zbliżającego się lub oddalającego od niego. Wykonane

zdjęcia są zapisywane na nośniku elektronicznym lub na kliszy fotograficznej.

– Następnie takie zdjęcie jest obrabiane, aby ujawnić jak najwięcej cech charakterystycznych

Ja potwierdzam, że kierowałem samochodem, pana kosztuje to 150 zł za punkt

pojazdu. Numery rejestracyjne przesyłane są do Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców – mówi Janusz Staniszewski z gdańskiej policji.

Fotoradar rejestruje następujące elementy: samochód, numer rejestracyjny, wizerunek kierującego, datę i godzinę zdarzenia, miejsce popełnienia wykroczenia, prędkość, z jaką jechał kierujący, oraz prędkość dozwoloną.

– Do właściciela kierowane jest wezwanie na policję w celu ustalenia tożsamości kierującego – mówi Staniszewski. – Następnie to w terminie do 30 dni od ujawnienia wykroczenia.

Obowiązek wskazania, kto w danym czasie użytkował pojazd, ciąży na właścicielu z mocy art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Jeśli kierowca przyznaje się, dostaje mandat i punkty karne i na tym właści-

Trudne do udowodnienia

Rozmowa z Robertem Nowickim z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku

Czy handel punktami to duży problem dla policji?

Jest to zauważalne i dodatkowo trudne do udowodnienia. W takim wypadku stronom zależy przecież na dyskrecji.

Kiedy najczęściej dochodzi do takiego procederu?

Może się to udać jedynie, kiedy zdjęcie jest niewyraźne i nie da się jednoznacznie zidentyfikować kierującego pojazdem. Takie zdjęcia robią starsze modele fotoradarów. Nowe, które cały czas są montowane, robią wyjątkowo wyraźne zdję-

cia. W ich wypadku rzadko może być mowa o pomyłce co do identyfikacji.

Co grozi kierowcy, któremu udowodni się, że kupił nielegalnie punkty karne?

Za poświadczanie nieprawdy grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Czy w każdej sytuacji kierowca, któremu fotoradar zrobi zdjęcie, dostaje punkty karne?

Jeśli kierowca zgłosi się np. po miesiącu na policję i stwierdzi, że nie on kierował pojazdem i nie pamięta, kto siedział za kółkiem, to zostaje jedynie ukarany karą grzywny od 20 do 500 zł. W takiej sytuacji nie przyznaje się punktów karnych.

wie sprawa się kończy. Problem powstaje, jeśli kierowca nie przyznaje się do winy i neguje informacje zarejestrowane przez fotoradar. W takim przypadku trafia ona do Sądu Grodzkiego.

– On na podstawie dowodów rozpatruje całą sprawę – mówi Staniszewski. – Każdemu przysługuje prawo do obrony i przedstawienia własnych wniosków dowodowych, takich jak zeznania świadków.

Swoje fotoradary ma także Straż Miejska. Około 70 proc. zdjęć fotoradary Straży Gminnej w Człuchowie wykonują samochodom od przodu.

W takim przypadku twarz kierowcy udaje się wyraźnie sfotografować prawie za każdym ra-

zem. Większość postępowań mandatowych odbywa się za pomocą poczty.

Wszystkie procedury trwają około dwóch tygodni. Właścicielowi auta wysyłane jest zapytanie o kierującego.

– Można zostać dodatkowo ukaranym za nieudzielenie odpowiedzi o kierującym pojazdem, czemu właściciele się bardzo dziwią, ale takie zachowanie też jest wykroczeniem – poucza Krzysztof Bulwan, komendant Straży Gminnej w Człuchowie. – Nierzadko bywa tak, że wbrew prawdzie wskazuje się brata czy innego członka rodziny, co przy niewielkiej różnicy wieku i podobieństwie jest trudne do wychwycenia.

To jest krypta potomków Radziwiłłów

Krystyna Paszkowska
Gniew

Nie cztery, pięć ciał, jak spodziewano się w maju, po odkryciu krypty w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie, a co najmniej 80 szczątków odnaleźli archeolodzy, którzy od 12 października badali tajemniczą kryptę w kaplicy św. Anny. Co prawda, spodziewanej przez naukowców krypty Radziwiłłów nie odkryto, ale odnalezione szczątki, jak podkreślają naukowcy, z pewnością należą do szlachty – potomków Radziwiłłów.

Do udziału w pracach badawczych zaproszono Rimantasa Jankauskasa, antropologa z Uniwersytetu Wileńskiego, który już wcześniej pracował przy grobach Radziwiłłów i dysponował DNA tej rodziny.

Badaniami w kościele św. Mikołaja w Gniewie kieruje dr Małgorzata Grupa z Zakładu Średniowiecza i Nowożytności Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Uczestniczyła ona w licznych pracach archeologicznych podwodnych i naziemnych na terenie Europy.

– To, co znaleźliśmy, kompletnie nas zaskoczyło – mówi doktor Grupa. – Spodziewaliśmy się znaleźć w krypte 4–5 trumien, a najpierw ukazało się nam sześć dobrze zachowanych trumien, a w miarę jak postępowały prace, pod nimi jeszcze trzy warstwy pochówków z lat 1700–1850. To łącznie co najmniej 73 ciała.

Nie pięć, a prawie 80 ludzkich ciał znaleziono pod kaplicą św. Anny

Wśród odnalezionych szczątków około 30–40 proc. należy do dzieci, głównie w wieku od urodzenia do ukończenia 1 roku życia. W jednym przypadku upływowi czasu oparł się dziecięcy żupan. Wśród szczątków jest dużo kobiet w wieku 20–30 lat, które najprawdopodobniej zmarły w wyniku komplikacji porodowych. Rekonstrukcja strojów pogrzebowych znalezionych w gniewskiej

kryptcie zajmują się dr hab. Anna Dąbkowska z Instytutu Archeologii UMK w Toruniu oraz kierująca pracami w Gniewie Małgorzata Grupa.

– To może nie jest medialne odkrycie, bo to jeszcze nie krypta Radziwiłłów, ale pod względem naukowym bardzo cenne – mówi Tomasz Kozłowski, adiunkt w Zakładzie Antropologii Instytutu Ekologii i Ochrony Środowiska UMK w Toruniu. – Bardzo rzadko zdarza się, aby zachowały się szczątki płodu. Są one bardzo delikatne. Prawdopodobnie pochowana została w tej kryptcie ciężarna kobieta.

Nie lada gratką z naukowego punktu widzenia było też odkrycie szczątków osoby chorej na syfisy. Jak podkreśla Tomasz Kozłowski, który specjalizuje się w badaniach nad stanem zdrowia dawnych populacji ludzkich, w tamtych czasach syfisy czynił spustoszenie.

– Przypadków archeologicznych z syfisysem jest bardzo niewiele na świecie. Zachowały się szczątki zaledwie kilku osób chorych na tę chorobę – mówi Kozłowski. – To bardzo ciekawy materiał.

Należy pamiętać, że nie zawsze krętkownicą zarażano się drogą płciową. Bywało, że mamka zarażała się od dziecka z wrodzoną chorobą, innym razem było na odwrót – to chora mamka zarażała karmione niemowlę. Wówczas nie znano jeszcze antybiotyków.

Tomasz Kozłowski wyjaśnił, że szczątki zostaną zbadane, m.in. pod kątem poziomu rtęci. Właśnie terapię rtęcią stosowano wówczas w leczeniu syfisy.

Największą ciekawostką okazał się jednak szkielet znaleziony pod fundamentami krypty. Jak podejrzewają archeolodzy, ciało znalazło się tam, zanim powstała krypta.

– Znaleźliśmy okazję się tak rozległe i ciekawe, że będziemy prace kontynuować jeszcze przez kilka lat – mówi doktor Grupa.

Archeolodzy wrócą do Gniewa jeszcze zimą, aby zbadać jeszcze dokładniej odkryte pochówki i otworzyć kolejną kryptę znajdującą się pod prezbiterium.

Zdaniem doktor Grupy, jeśli w gniewskim kościele zostali pochowani Radziwiłłowie, to właśnie tam.

PROMOCJA

W poniedziałek 19 października

Gdzie Niemcy ukrywali maszynę, która łamała radzieckie szyfry?

Pełny obraz tajemnic dolnośląskiego Zamku Czocha zobaczysz w kolekcji płyt z programem **SENSACJE XX WIEKU.**



Przełamaj "Polskę"
Bogusław Horowitz

www.polskatimes.pl/sensacjexxwieku

MYŚLIŚ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA THE TIMES
Dziennik Bałtycki

Zgoda rodzica na walkę z wszami

► Jak walczyć z wszawicą w szkołach

► Kontrola głowy dziecka tylko za zgodą rodziców

Ewa Macholla
Starogard Gdański

Niektórzy rodzice uczniów ze Starogardu Gdańskiego byli zaskoczeni, gdy ich pociecha wróciła ze szkoły z oświadczeniem, które należało wypełnić. Chodziło o wyrażenie zgody na sprawdzanie przez pielęgniarkę szkolną stanu czystości skóry głowy. Problem ten aktualnie spadł na barki dyrektorów placówek.

– Był taki czas, że zajmowaliśmy się wszawicą, ale obecnie, z uwagi na zmienioną ustawę o chorobach zakaźnych, o tym problemie nie jesteśmy informowani – wyjaśnia Iwona Przewoska, rzeczniczka Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Starogardzie Gd. – Wszawica nie znajduje się wśród chorób zakaźnych.

Co w takim razie, gdy w szkole stwierdzi się przypadek wszawicy? Placówki radzą sobie w różny sposób.

– Jest to bardzo delikatna sprawa i może się zdarzyć w szkole, gdzie przecież jest duże skupisko dzieci – zauważa Wiesław Wąsik, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Starogardzie Gd. – Nie można łączyć nietykalności ucznia. Jakiegokolwiek badania, w tym

sprawdzanie stanu czystości skóry, wymaga zgody rodziców. W naszej placówce, gdy pojawiają się niepokojące sygnały, to wzywamy rodziców i informujemy ich o problemie. Kładziemy też duży nacisk na czystość, stąd też m.in. przy umywalkach znajdują się dozowniki z mydłem.

Dyrekcja Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4, po rozmowie z wychowawcami oraz pielęgniarką, zdecydowała o wprowadzeniu oświadczeń, pod którymi podpisują się rodzice. W ostatnim okresie nie stwierdzono przypadków wszawicy, ale w tej placówce uczy się 1124 dzieci, więc lepiej mieć wszystko pod kontrolą.

– Jest to wstydlivy problem, ale może pojawić się praktycznie w każdej rodzinie – podkreśla

Wszawica to problem, który może pojawić się praktycznie w każdej rodzinie

dyrektor „czwórki” Grzegorz Wróblewski. – Ustaliliśmy więc, że najlepiej będzie, jeśli rodzice wyrażą pisemną zgodę na sprawdzanie stanu czystości skóry głowy. Taka kontrola odbywa się według harmonogramu, średnio dwa razy w roku.

Niestety, jeśli nie ma zgody, to nie możemy nic zrobić. Pozostaje jedynie rozmowa z rodzicem dziecka, u którego możemy podejrzewać, że pojawił się problem wszawicy. Wszystko staramy się jednak załatwić dyskretnie i jak najłagodniej tylko można.

Faktem jest, że to rozwiązanie wymagało najpierw przygotowania oświadczeń, rozdania ich uczniom, a na końcu zebrania już podpisanych. Na szczęście, rodzice uczniów z największej starogardzkiej szkoły, zrozumieli problem.

– Uważam, że trzeba wyrażać taką zgodę – mówi Kamila Suchoparska, mama 9-latki. – Dzieci przebywają w licznych grupach. Wszy z jednego ucznia mogą błyskawicznie przenieść się na innych.

Tylko w przypadku jednego ucznia starogardzkiej „czwórki” zgoda nie została wyrażona. To oznacza, że higienistka nie ma prawa przeprowadzić takiej kontroli. Gdyby pielęgniarka postąpiła wbrew woli rodzica, to może się to skończyć konsekwencjami dyscyplinarnymi dla niej, a nawet dla dyrekcji szkoły.

W przedszkolach jest jeszcze inaczej. – Moje dziecko uczęszcza do zerówki w przedszkolu – mówi jedna z mam. – Na tablicy ogłoszeń pojawiła się informacja dla rodziców o konieczności sprawdzania czystości głowy. Sprawdzam więc włosy córki co jakiś czas.

Czekamy na Twoje opinie w tej sprawie
Napisz, co sądzisz o pomysle dyrekcji na www.dziennikbaaltycki.pl

Czy to ofiara powodzi?

Anna Szałkowska
Gmina Elbląg

Wczoraj w miejscowości Nowotki znaleziono ciało 59-letniego mieszkańca pobliskich Cieplic.

Elbląska policja nie potwierdza, że mężczyzna jest ofiarą ostatniej powodzi, która miała miejsce na tym terenie. – Woda wylała 14 października, natomiast mężczyzna zaginął dzień wcześniej wieczorem – mówi Jakub Sawicki z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Elblągu. – Po raz ostatni był widziany właśnie w okolicy miejscowości, w której odnaleziono ciało.

Pierwsze zgłoszenia dotyczące miejsca, gdzie widziany był mężczyzna, policjanci otrzymali wczoraj rano. Po uruchomieniu stacji pomp i częściowym wypompowaniu wody z rowu znaleziono ciało.

– Prokurator zarządził sekcję zwłok, która ustali przyczynę i czas zgonu 59-latkę – dodaje Sawicki.

OGŁOSZENIE

0349831/00



Jan Kozłowski

Marszałek województwa pomorskiego

– Bardzo liczne i cenne budowle sakralne to skarb, jakiego w takiej ilości i różnorodności nie znajdziemy w innych częściach Polski. Obok największych i najcenniejszych kościołów, jak np. Katedra Oliwska, Katedra Pelplińska czy też Bazylika Mariacka w Gdańsku, mamy na Pomorzu wiele równie cennych, małych kościołków, z największym chyba ich skupiskiem na Żuławach. Mamy też wreszcie słynną na cały kraj Kalwarię Wejherowską, którą w ostatnich latach udało nam się kompleksowo odrestaurować dzięki funduszom unijnym.

Doceniając historyczne, kulturowe i religijne znaczenie pomorskich kościołów przed dwoma laty uruchomiliśmy Program Opieki nad Zabytkami Województwa Pomorskiego na lata 2007-2010, skierowany w dużej części właśnie do małych, zabytkowych kościołów, którym często brakuje środków na samodzielne przeprowadzenie niezbędnych remontów. Troska samorządu wojewódzkiego wychodzi tu naprzeciw godnym szacunku staraniom lokalnych kapłanów i wspólnot parafialnych, wspieranych przez samorządy gminne. W latach 2007-2008 dotacje Urzędu Marszałkowskiego wyniosły ponad 4 mln zł i objęły aż 62 tego typu zabytki, w większości małe, wiejskie kościółki. Tegoroczna, trzecia już edycja programu, zakłada wykonanie prac przy 32 zabytkowych obiektach na kwotę 3 mln zł.



FOT. EWA MACHOLLA

Pielęgniarka Halina Brzezińska na sprawdzanie głowy ucznia musi mieć zgodę rodziców

PROMOCJA

W środę 21 października

KOŚCIÓŁ NA POMORZU

Pierwszy odcinek nowej kolekcji „Dziennika Bałtyckiego”

Ojciec Święty

Jan Paweł II na Pomorzu



Odcinki
niezwykłej
kolekcji
w każdą
środę!

Kolekcja
bezpłatna!

Partnerzy:



SKOK

Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe

INTERNATIONAL PAPER

Patronat honorowy



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Uwaga! Prenumerata gwarantuje zebranie wszystkich odcinków! Zadzwoń 58 300 36 94, - 55

MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA THE TIMES
**Dziennik
Bałtycki**

Tajemnice św. Katarzyny



Radni sprawdzili postępy prac renowacyjnych w kościołach



Być może na strychu św. Katarzyny powstanie muzeum nauki



Odrestaurowane baptysterium w św. Katarzynie

► Św. Katarzyna kościołem uczonych

► Na parterze modlitwa, na strychu muzeum

Magda Popek
Gdańsk

– Wreszcie prace w św. Katarzynie wyszły z obszaru ratowania i zabezpieczania budynku, a weszły w fazę tworzenia w tym miejscu czegoś nowego – powiedział na spotkaniu z gdańskimi radnymi i zaproszonymi gośćmi przeor Tadeusz Popiela.

Ostatnie posiedzenie Komisji Kultury i Sportu Rady Miasta Gdańska odbyło się w... plenierze.

– Przeszliśmy spacerem od kościoła św. Trójcy, przez kościół Piotra i Pawła, do św.

Katarzyny – powiedział przewodniczący komisji Marek Bumblis. – W ostatnim czasie mieliśmy kumulację środków przeznaczonych na remonty, odbudowy i renowacje w zabytkowych obiektach w Gdańsku i chcemy się przekonać, w jaki sposób te pieniądze zostały spożytkowane. Co już zostało zrobione, a co jeszcze trzeba zrobić.

Przez ostatnie dwa lata takich prac w tych obiektach było bardzo dużo. Każdy odwiedzający może się o tym przekonać.

– Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni – podsumował przewodniczący komisji.

Największe prace prowadzone są w kościele św. Katarzyny. Trzy lata temu nie tylko gdańszczanie, ale też mieszkańcy całej Polski z zapartym tchem obserwowali zmagania strażaków z ogniem. Pożar pozbawił świątynię znacznej części dachu, a w ramach akcji

gaśniczej kolejnych zniszczeń dokonała woda.

– Warto pamiętać, że dla Gdańska św. Katarzyna jest miejscem szczególnym. To najstarszy w mieście kościół, stojący na miejscu dawnej parafii – mówi Adam Koperkiewicz, dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska.

Historia kościoła nie była brana pod uwagę, gdy odbudowywano go w 1945 roku. Teraz entuzjaci chcą go zmienić.

– Pożar był wielką tragedią, ale stał się też szansą na to, by przywrócić mu oryginalny wygląd, wyeksponować to, czym był kiedyś – mówi przeor Tadeusz Popiela. – Zrobiliśmy już bardzo wiele, dzięki pieniądzą z miasta jesteśmy w pół drogi. Niestety, bez wsparcia ze strony ministerstwa nie poradzimy sobie z remontem kopuły, która jest kompletnie wypalona i niebezpieczna. Takie wiatry, jakie ostatnio wiały, to dla nas wielka próba. Cały czas

boimy się, że kopuła runie. Kilka jej elementów – na szczęście małych – już spadło.

Już na tym etapie widać, że podczas prac zadbano o każdy szczegół. Tam, gdzie tylko to możliwe, fachowcy docierają

Zabytki ze św. Katarzyny, które są rozsiane po muzeach, powinny wrócić do nas – mówi przeor

do starych tynków, odtworzona została także oryginalna wieżyczka z sygnaturą nad dachem głównym.

– Próbuje odtworzyć dawną świątynię – mówi przeor. – Co chwila natrafiamy na jakąś tajemnicę. Np. przez

lata, w różnych zakątkach kościoła poniewierały się kute elementy, nikt z nas nie wiedział, co to jest. Gdy w jednym miejscu znalazły się wszystkie, okazało się, że to części kraty snycerzy, będącej zamknięciem kaplicy św. Jerzego, z 1613 roku. Dopiero w tym roku wpisaliśmy ją do rejestru zabytków.

Kościół, który dla grupy oceniającej prace w świątyni stanął wczoraj utworem, jest właściwie pusty. Poza pięknie odrestaurowanym baptysterium z 1585 roku, przy którym właśnie trwają prace, w środku nie ma prawie nic. Obrazy z ołtarza głównego są w renowacji, nie ma też drogi krzyżowej i wielu innych zabytków, które ratowane przed wodą zostały zabezpieczone w muzeach.

– Nie wszystkie tu wrócą – zapowiedział ojciec Popiela. – Kiedy skończymy prace, zbierzemy ekipę ludzi – architektów, historyków, którzy pomogą nam określić, co po-

winno się tu znaleźć. To miejsce historyczne i zrobienie wszystkiego, by zabytki ze św. Katarzyny, które od lat są rozsiane po najrozwniejszych muzeach, wróciły do nas.

Zarówno ojciec karmelita, jak i dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska pragną jednego – przypomnienia o wielkich naukowcach, którzy z tym miejscem byli związani. Przede wszystkim o Janie Heweliuszu.

– Jego grób jest tu. Pod podłogą – mówi Koperkiewicz. – To był niesamowity człowiek, wielki uczonec, o którym jakoś zapominamy. Może jednak uda się przypomnieć.

Na strychu kościoła powstało wspaniałe, duże pomieszczenie.

– Marzę o tym, że kiedyś otworzymy tu muzeum – Muzeum Nauki Gdańska. Do św. Katarzyny przyszedłem po pożarze. Jej odbudowa to moje zadanie. Pewnie zadanie życia – dodaje przeor.

Najpiękniejsze przestrzenie

Kazimierz Netka
Pomorz

Gdyni doskonale się udało połączyć plażę z centrum miasta. Tak harmonijnie, że uznano to miejsce za najlepszą przestrzeń publiczną województwa pomorskiego – w konkursie, zorganizowanym już po raz czwarty przez Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego. W ten sposób nagrodzono zespół obiektów o nazwie: „Parasole z oświetleniem na bulwarze Nadmorskim im. Feliksa Nowowiejskiego oraz Plac Zabaw i Baza Ratowników z zapleczem sanitarnym na Plaży Miejskiej”, znajdujących się u zbiegu bulwaru Nadmorskiego, Parku Rady Europy oraz plaży.

Jury przyznało Gdyni nagrodę główną za stworzenie przestrzeni doskonale wpisującej się w krajobraz i układ funkcjonalny nadmorskiej promenady – bulwaru, jak również za umiejętne nawiązanie do modernistycznych tradycji miasta, wysoką estetykę zastosowanych ele-



Za te dokonania Gdynia zdobyła nagrodę główną

mentów małej architektury oraz zastosowanie rozwiązań odpowiadających potrzebom różnych grup użytkowników.

– To nie pierwsza nagroda za to przedsięwzięcie – przypomnieli Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni, odbierając nagrodę z rąk marszałka województwa Jana Kozłowskiego. – Zdobychaliśmy już laury ogólnopolskie.

Wyróżnienie I stopnia otrzymał Gdańsk za „Centrum Hewelianum”, urządzone na wzgórzu Grodzisko, gdzie zapewniono możliwości bezpiecznego użytkowania znaczącej części historycznego układu dawnych fortyfikacji. Tej samej rangi nagroda przypadła Jastarni – za rozbudowę przystani rybackiej z zapleczem remontowym.

Wyróżnienie II stopnia przyznano Słupskowi – za odnowienie Ogrodu Zamkowego, wykonanie interesującej kompozycji, znakomicie wpisującej się w historyczne otoczenie.

Gmina Smętowo Graniczne na Kociewiu została wyróżniona za utworzenie nowych miejsc zielonych, zainstalowanie elementów małej architektury oraz oświetlenia ozdobnego wzdłuż głównych ulic tej miejscowości.

Jury oceniało przedsięwzięcia ukończone w latach 2007–2008. Do konkursu można było zgłaszać obiekty i obszary zrewitalizowane i zupełnie nowe. Napłynęło 12 zgłoszeń spełniających kryteria formalne – mówi arch. Anna Gołędzinowska, sekretarz organizacyjny konkursu. Fotografie nagrodzonych dokonani będąc w poniedziałkowym wydaniu „Polski Dziennik Bałtycki”, w Urzędzie Marszałkowskim i na stronie www.wrotapomorza.pl – zachęca Beata Ligan z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego.

Kierowco, idziesz na imprezę? Nie pij!

Ewelina Oleksy
Trójmiasto

Dyskoteki w Gdańsku, Sopocie, Kościerzynie i Tczewie czekają w sobotę wzmoczone kontrole. Patrole policji sprawdzą, czy kierowcy bawiący się w klubach nie siadają za kółko po wypiciu alkoholu lub będąc pod wpływem narkotyków. A konsultanci z Gdańskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień będą namawiać imprezowiczów, żeby wyznaczili spośród siebie osobę niepijącą tego wieczoru, która bezpiecznie odwiezie ich potem do domu. Patrole pojawiają się pod dwunastoma najpopularniejszymi klubami w naszym województwie. Wszystko w ramach „Europejskiej Nocy bez Wypadku” i towarzyszącej jej kampanii „Kieruj bez Procentów”.

– Zaproponujemy kierowcom podjęcie wyzwania – wyjaśnia Ewa Kryczko z CPU. – Jeśli zgodzą się nie pić alkoholu, dostaną opaskę, która będzie sygnałem

dla barmana i naszych wolontariuszy, że tej osobie nie należy podawać procentów. Dla wytrwałych przygotowano upominki. Wychodząc z lokalu, osoby z opaskami będą się mogły poddać dobrowolnemu badaniu alkomatem. Jeśli ten wskaże zero, uczestnik zabawy dostanie koszulkę i gadżety samochodowe.

W Gdańsku patrole pojawią się w klubach Kwadratowa, Miasto Aniołów, Barbados oraz Piękni Młodzie i Bogaci. W Sopocie będą to Sfinks, Paradox, Tropikalna Wyspa i Koliba.

Z najnowszych statystyk policyjnych wynika, że nietrzeźwi kierowcy spowodowali we wrześniu w województwie pomorskim 10 wypadków.

– Ucierpiało w nich w sumie 20 osób, trzy osoby zginęły – wymienia podkom. Beata Domitrz z KWP Gdańsk.

Dodatkowo będący pod wpływem alkoholu doprowadzili w ubiegłym miesiącu do 41 kolizji.

ZTM zlecił badania marketingowe związane z funkcjonowaniem komunikacji na górnym tarasie

Sprawdzą Chełm i Orunię

Paweł Rydzynski
Gdańsk

Do końca listopada przeprowadzone zostaną badania preferencji komunikacyjnych mieszkańców Chełmu i Oruni Górnej.

Ankieterzy mają przepytwać co najmniej 1,5 tys. osób. Badania będą prowadzone m.in. w tramwajach 1 i 11, na trasie z centrum na Chełm, a także m.in. w autobusach jeżdżących Małomiejską, Łódzką czy Platynową. Wczoraj Zarząd Transportu Miejskiego zakończył zbieranie ofert w przetargu na przeprowadzenie badań.

Wpłynęło osiem ofert. Najniższą, na 27,8 tysiąca złotych brutto, złożyła firma Sakkado s.c. z Gdyni. Rozpiętość cen była znaczna. Najdroższą ofertę, na ponad 85 tysięcy złotych, złożyła firma Pentor Reserch International sp. z o.o. z Poznania – informuje Alina Żarnoch-Garnik, rzecznik prasowy ZTM Gdańsk.

Jeśli oferta Sakkado nie zawiera błędów formalnych i jeśli przetarg nie będzie oprotostowany, to umowa zostanie podpisana w przyszłym tygodniu.

Mieszkańcy będą pytani m.in. o to, jakie najczęściej kupują bilety, w jakim celu (do

szkoły, pracy, na zakupy, na imprezę...) podróżują i – co ważne – jakie mają sugestie dotyczące zmian tras i rozkładów itp. Zadania takich właśnie pytań i przeprowadzenia badań akurat w tych rejonach miasta wymaga Unia Europejska.

Ma to związek z tym, że linia tramwajowa na Chełm, otwarta w 2007 roku, była budowana z pieniędzy unijnych (z programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko), a Unia przez pięć lat po oddaniu inwestycji co roku nakazuje przeprowadzenie badań sprawdzających zasadność jej przeprowadzenia.

Pasażerowie będą też odpowiadać na pytania, czy jeśli oddana zostanie do użytku kolejna „unijna inwestycja”, czyli linia tramwajowa z Chełmu na Łostowice (3-kilometrowy odcinek do tzw. ul. Nowej Łódzkiej ma zostać otwarty w 2011 roku), to będą z niej korzystać czy nadal jeździć autobusami.

Nie robimy tych badań tylko dlatego, że Unia tego wymaga. To będą też dla nas bardzo ciekawe analizy – zapewnia Jerzy Dobaczewski, dyrektor ZTM. – Tym ciekawsze że mamy w planach dokonanie daleko idących zmian w ofercie komu-



Trasa tramwajowa na Chełm – to m.in. tu prowadzone będą badania

nikacyjnej na górnym tarasie. Dlatego też będziemy się starali poszerzać badania i jeśli się na nie znajdą pieniądze, to w pierwszej kolejności przeanalizujemy preferencje mieszkańców innych rejonów górnego tarasu, między innymi Ujeściska – dodaje Dobaczewski.

Zapowiedzi zmian na górnym tarasie to także m.in.

efekt naszej akcji komunikacyjnej. Kilka dni temu zakończyliśmy akcję „Poprawmy naszą komunikację” i przekazaliśmy szefom ZTM Gdańsk oraz ZKM Gdynia listy od ponad 100 osób z propozycjami zmian tras i rozkładów. Przygniatająca większość propozycji dotyczyła polepszenia oferty komunikacyjnej na górnym tarasie.

Otrzymaliśmy bardzo dużo próśb o zwiększenie częstotliwości kursowania tramwajów 1 i 11 oraz o wydłużenie trasy linii 11 do Oliwy. Wielu Czytelników zwracało też uwagę na fatalnie funkcjonującą pętlę Chełm – Witosza, z której autobusy często odjeżdżają np. 30 sekund przed przyjazdem tramwaju z centrum. Jeden z Czytelników

nazwał pętlę na Chełmie „węzłem paraprzesiadkowym”.

Umówiliśmy się z szefami ZTM Gdańsk i ZKM Gdynia, że przeanalizują propozycje Czytelników do połowy listopada.

Skomentuj

Co myślisz o badaniach?
www.dziennikbaaltycki.pl

W zderzeniu tramwajów ranne zostały trzy osoby

Paweł Rydzynski
Gdańsk

Kilka osób zostało poszkodowanych, w tym trzy zostały ranne w wyniku zderzenia tramwajów, do którego doszło w piątkowe popołudnie koło Opery Bałtyckiej. W „2”, jadącą z Jelitkowa do centrum Gdańska, z tyłu uderzyła „13”. Do wypadku doszło na przystanku naprzeciw opery – „13” na niego wjeżdżała, „2” jeszcze nie zdążyła odjechać.

Trzy osoby zostały zabrane do szpitali. Ich obrażenia nie są groźne – mówi sierżant Aleksandra Malinowska z Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku. Do wypadku doszło kilka minut po godz. 15, przerwa w ruchu trwała ok. dwóch godzin. ZKM w Gdańsku uruchomił w tym czasie trzy zastępcze autobusy, a tramwaje kierowane były objazdem ul. Kliniczną i Jana z Kolna.

Do wypadku doszło na wydzielonym torowisku; dlatego ruch samochodów al. Zwycięstwa odbywał się bez zakłóceń. Korki tworzyły się natomiast na al. Hallera, zwłaszcza w wąskim gardle pod wiaduktem kolejowym koło SKM Politechnika.

Niemal natychmiast, decyzją dyrektora ZKM, powołana została specjalna komisja do zbadania przyczyn wypadku – mówi Józef Nowicki, główny specjalista ds. ruchu

w ZKM. – Rozpocznie ona działalność w sobotę. Na gorąco nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy przyczyną wypadku było niezachowanie ostrożności przez motorniczkę, czy do wypadku doszło w wyniku awarii.

Ostatni podobny wypadek tramwajowy w Gdańsku wydarzył się pod koniec sierpnia. Na ul. Wały Jagiellońskie, niedaleko dawnego Żaka, także jeden tramwaj uderzył w tył drugiego. Wtedy rannych było osiem osób.

Prokuratura bada sprawę eksmisji

Ewelina Oleksy
Gdańsk

Prokuratura Okręgowa w Gdańsku zaczęła wyjaśniać sprawę brutalnej eksmisji lokatorów z ul. Kolonia Jordana.

W związku z artykułami prasowymi, jakie się ukazały w „Polsce Dzienniku Bałtyckim”, Wydział Sądowy podjął działania, które ocenią okoliczności związane z eksmisją – potwierdza Grażyna Wawryniuk, rzecznik prokuratury. – Dotyczy to sprawdzenia prawidłowości w tak zwanym aspekcie pozakarnym podejmowanych decyzji i czynności przez pracowników gdańskiego Urzędu Miasta.

Problemem mieszkańców dzielnicy Aniołki zajmujemy się od 9 października. W piątek minął tydzień od dnia, kiedy urzędnicy Biura Obsługi Mieszkańców nr 5 przy ul. Kartuskiej w skandaliczny sposób odebrali tymczasowym mieszkańcom lokal komunalny. Powybijali okna, wyłamali drzwi, rozkuli ściany i piec, zerwali podłogi i zdemolowali łazienkę. Wykopali nawet warzywa z ogródka i rosnące przed domem tuje. Drzewka i rozebrana brama wjazdowa trafiły nieopodal – na prywatną działkę jednej z urzędniczek BOM, przy ul. Kolonia Ochota. W akcji uczestniczyli funkcjonariusze z VIII Komisariatu Policji, którzy mieszkającej tam od 2,5 roku ro-

dzinie pani Izy powiedzieli, że ma 15 minut na zabranie swoich rzeczy.

Przypomnijmy – kobieta miała wiążącą umowę z pełnomocnicą głównej najemczyni, że pod jej nieobecność opiekuje się domem. Płaciła jej za to co miesiąc 500 zł i regulowała rachunki za media. Ponadto na własny koszt domek odremontowała – pomalowała ściany, uszczelniła dach, wymieniła ogrzewanie i wyposażyla łazienkę. Urzędnicy zniszczyli wszystko, ale do winy się nie po-

Arcybiskup poświęcił pomnik

Martyna Łoboda
Gdańsk

Tłumy uczniów, nauczycieli, znakomici goście, wzruszenia, wspomnienia i podziękowania – tak wyglądało odsłonięcie pomnika Jana Pawła II w Gimnazjum nr 21 im. Dziedziectwa Pontyfikatu Jana Pawła II w Gdańsku. Na dzień ceremonii nieprzypadkowo wybrano 16 października.

Dzisiejsza uroczystość to nie tylko odsłonięcie pomnika patrona. Tego dnia świętujemy też dziesięciolecie istnienia szkoły – wyjaśniała Ewa Lisiewicz, dyrektorka placówki.

Gościem specjalnym był abp Tadeusz Gocłowski, który poświęcił pomnik.

Jestem wdzięczny, że szkoła przyjęła takie imię, ponieważ dzięki temu dziedzictwo naszego Papieża nigdy nie przeminie – mówił abp Gocłowski.

Pomnik patrona szkoły stanie w izbie patronackiej placówki. A skąd pochodzą fundusze na popiersie polskiego Papieża?

Organizowaliśmy szkolne zbiórki pieniędzy, w które się zaangażowali wszyscy uczniowie, nauczyciele i wielu rodziców – wyjaśniała Ewa Orłowska, wicedyrektor szkoły.



Jan Paweł II jest patronem Gimnazjum nr 21

Wycieczki do Raju

Ewa

czytaj drobne w dziale
turystyka

czuwają. – Pracę swoich urzędników oceniam wysoko – mówi Maciej Lisicki, wiceprezydent Gdańska. – Ci ludzie od początku byli tam nielegalnie, przestańcie się litować nad przestępcami.

Pomoc zaoferowała gmina Pruszcz Gd. Pani Iza spotka się w poniedziałek z wójtem w sprawie przyznania zastępczego lokalu socjalnego.

Fakty 24 | Blisko Trójmiasta | Sopot**Zamknęli wejście SKM**Kamila Grzenkowska
Sopot

W piątek wieczorem zamknięto jedyne wejście na peron SKM Sopot Wyścigi przy ul. Jana z Kolna. To efekt trwającego od września remontu na peronie. Jednocześnie przygotowano zastępcze wejście, które prowadzi od przejścia między torami a stadionem klubu sportowego Ogniwo – łączącego ul. Jana z Kolna z ul. 3 Maja.

– Przy zejściu na przystanek Sopot Wyścigi trzeba wymienić stopnie schodów, ściany wewnętrzne oraz stropy. Z tego powodu musimy zamknąć wejście na ponad dwa miesiące – tłumaczy Marcin Głuszek, dyrektor ds. marketingu i sprzedaży SKM.

Droga do tymczasowego wejścia została wokół peronu wyraźnie oznakowana, dlatego – jak zapewnia Głuszek – podróżujący SKM nie powinni mieć problemów z dostaniem się na peron.

Ponowne otwarcie zejścia z wiaduktu przy ul. Jana z Kolna planowane jest na 21 grudnia tego roku. Całkowite zakończenie remontu peronu planowane jest na luty 2010 roku. W tym czasie wymieniona zostanie nawierzchnia przystanku i poszerzone wejście. Będzie też wiata i winda osobowa.

Całkowity koszt remontu przystanku Sopot Wyścigi to prawie 8 mln złotych.

Przepisy utrudniają samorządowcom dbanie o porządek

Działki poza kontrolą?Wawrzyniec Rozenberg
Juszkowo

Rodzinne Ogrody Działkowe Grodzisko w Juszkowie – według jednych to oaza spokoju i zieleni, dla drugich to... śmietnisko.

– Wiele osób mieszka tu przez cały rok – mówi Henryk Agaciński, posiadający działkę w Grodzisku. – Ścieki z ich domów, bo to już nie są altanki, trafiają wprost do Raduni. Nie mają oni pojemników na śmieci, więc wyrzucają je za płot w pobliżu ogrodu. Na 218 działek jest tylko jeden 400-litrowy pojemnik na nieczystości, ale wszyscy wiedzą, że trzeba będzie zapłacić za jego wywiezienie, gdy się napelni. Taniej więc wyrzucić odpady do rowu za płotem. Drażni mnie zaśmieszanie środowiska przez działkowców i te problemy wielokrotnie zgłaszałem prezesowi. Bez rezultatu. Zauważyłem, że działkowcy wybierają do zarządu takie osoby, które niezbyt gorliwie domagają się przestrzegania prawa.

Niestety, ogrody działkowe to często państwo w państwie. Ich teren wyjęty jest spod nadzoru urzędów gminy oraz starostw powiatowych. W praktyce wygląda to tak, że o ile gmina może, poprzez kontrole Straży Gminnej, sprawdzać, co dzieje się z od-



Śmieci i ścieki to najczęstsze grzechy działkowców z Grodziska

padami stałymi i nieczystościami płynnymi w obejściach mieszkańców, o tyle do ogrodników działkowych funkcjonariusze mają wstęp wzbroniony. Nie równe traktowanie widać też w budownictwie. Domy na terenie gminy muszą być wznoszone pod nadzorem, natomiast na działkach wszystko jest dozwolone. Na postawienie budynku nie potrzeba dokumenta-

cji, nie obowiązuje też miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Istnieje wprowadzanie przepis ograniczający powierzchnię zabudowy, ale skoro sprawdzają to tylko koledzy z danego ogrodu, więc nikt tam dokładnie metrów nie mierzy.

Grzegorz Smoczyński, prezes Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Gdańsku, sprawę widzi inaczej.

– To nieprawda, że na terenie ogrodników działkowych można robić, co się chce – przypomina prezes. – Mieszkanie w altanach jest zabronione! Zarząd ogrodu powinien wykluczyć z grona działkowców tych, którzy nie przestrzegają prawa i wypowiedzieć działkę, w związku z jej nieprawidłowym użytkowaniem. Niestety, zarządy przysmakują oczy i jest to nasz wielki problem.

Każdy ogród jest samorządny, więc nie możemy nic nikomu nakazać. Inną kwestią są bezdomni, włamujący się do altanek, szczególnie w porze jesiennej i zimowej.

Władze gminy Pruszcz Gdański, na terenie której znajdują się ogrodniki Grodzisko, mówią, że nie chcą przypatrywać się biernie temu, co dzieje się w Juszkowie.

– Przed miesiącem nakazałam sprzątnięcie dzikiego wysypiska w pobliżu ROD Grodzisko – przypomina wójt Magdalena Kołodziejczak. – Pracownicy doszli do wniosku, że były tam głównie śmieci pochodzące od działkowców. Spotkałam się z prezesem ROD w sprawie nielegalnego mieszkania na działkach oraz zanieczyszczania środowiska. Umówiliśmy się na powołanie wspólnej komisji złożonej z działkowców i urzędników, która na bieżąco sprawdzać będzie sanitarny stan ogrodu. Nie godzę się na zanieczyszczanie środowiska przez działkowców. Wśród działkowców Grodziska jest znikomy procent mieszkańców gminy Pruszcz Gdański.

SkomentujCo sądzisz o tej sprawie?
www.pruszcz.naszemiasto.pl

OGŁOSZENIE

0360837/00

emporia TELEFON DLA SENIORANOWOŚĆ!
Dostępny tylko w Erze

Jeśli potrzebujesz telefonu głównie do rozmów i wysyłania SMS-ów oraz cenisz sobie łatwość obsługi, skorzystaj z urodzinowej oferty Ery! Emporia TALKpremium to idealne rozwiązanie dla Ciebie! Kup sobie lub swoim najbliższemu.

Emporia TALKpremium to:

- ekran z dobrze widocznymi, dużymi cyframi,
- łatwa obsługa, dzięki bocznym klawiszom funkcyjnym,
- duże, łatwe do naciśnięcia klawisze,
- bardzo donośny głośnik,
- wysokiej jakości, trwała i odporna obudowa.

Takie rzeczy tylko w Erze!

od 1 zł
emporia
TALKpremium

Zadzwoń 0 801 202 602 lub 602 900 000. Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.

ul. Dąbrowskiego 6
84-230 Rumia
tel/fax 058 671 19 23Autoryzowany
przeznaczyciel

Szczegóły oferty w regulaminie dostępnym w punktach sprzedaży i na stronie www.era.pl

Molo znowu dostępne

Podczas szalejącego w środę sztormu molo zostało zamknięte dla spacerowiczów

Kamila Grzenkowska
Sopot

Popularne molo zostało ponownie otwarte dla spacerowiczów w piątek po południu. Po ocenie rzeczoznawcy i wykonaniu niezbędnych prac zabezpieczających udostępniono główny pomost mola, który nie ucierpiał podczas śródogodowego sztormu. Zagrodzone i zabezpieczone zostały z kolei dolne pomosty i głowica mola.

W piątek ekipa remontowa zabezpieczała też oderwane fragmenty ostrogi, które wbiły się w piasek w pobliżu plaży. Istniało bowiem niebezpieczeństwo, że mogą one dryfować w kierunku zatoki, stwarzając zagrożenie dla pływających tam

statków.

Po śródogodowym sztormie naprawy wymagają dolne pomosty mola (które zazwyczaj zamykane są na zimę), głowica (zniszczone deski pokładu i barierki boczne), a także przejścia pod molem. Koszty remontu szacowane są na ok. 500 tys. zł.

Mimo iż najbardziej zniszczona została boczna ostroga, okazuje się, że nie jest to dla sopockiego magistratu problem. W tym roku, jak informuje urząd, planowano bowiem rozpoczęcie prac związanych z budową przystani jachtowej przy molo, a ostroga w ramach tej inwestycji miała zostać wyremontowana i wzmocniona (będzie ona jednym z fragmentów mariny).

Na tym jednak nie koniec. – Wybudowany zostanie także falochron, który okazuje się niezbędną inwestycją – informuje Magdalena Jachim, rzeczniczka Urzędu Miasta w Sopocie.

Sopockie molo gruntowny remont przechodziło etapami od 1999 roku. Co 2–3 lata, po sezonie turystycznym, remontowano określony fragment pomostu. Wymieniano wtedy zniszczone deski, odmalowywano pomost i barierki, wznawiano filary. Ostatnie prace związane z generalnym remontem zakończyły się w kwietniu 2006 roku – przypomina Jerzy Kulwas z PTH Kąpielisko Morskie Sopot.

Wstęp na molo, po sezonie turystycznym, jest bezpłatny.

Policja bada śliskie drogi

► Piątkowe kolizje na gdyńskim odcinku obwodnicy

► Zdaniem policji, na drodze zabrakło piaskarek

Lukasz Bartosiak
Gdynia

Gdyńska drogówka zbiera materiały w sprawie stanu nawierzchni obwodnicy Trójmiasta. Policja rozważa skierowanie do sądu wniosku o ukaranie GDDKiA, administratora obwodnicy, za nieodpowiednie przygotowanie drogi do warunków pogodowych.

W piątek rano na gdyńskim odcinku obwodnicy doszło do kilku zdarzeń, których powodem były złe warunki na drodze. Oficer dyżurny za-

telefonował do przedstawiciela firmy odpowiedzialnej za utrzymanie dróg z prośbą o uruchomienie piaskarek. W odpowiedzi usłyszał, że sprzęt zostanie wysłany dopiero 1 listopada, gdyż tak wynika z podpisanych umów.

– Wszystko zaczęło się od wypadku, do którego doszło wczesnym rankiem, kilkanaście minut po godz. 5 – informuje asp. sztab. Hanna Kaszubowska, oficer prasowy gdyńskiej policji. – Jadący obwodnicą bus wpadł w poślizg, uderzył w barierkę rozdzielającą pasy ruchu i przewrócił się na bok. Kierowca pojazdu trafił do szpitala.

Później wszystko posypało się lawinowo. Przez kolejne cztery godziny doszło do następnych dziewięciu kolizji – na obwodnicy i na Estakadzie Kwiatkowskiego. Funkcjonariusze wysłali w najbardziej newralgiczne miejsca radio-

wozy, które miały za zadanie spowalniać ruch.

W związku z tymi wypadkami policjanci rozpatrują skierowanie sprawy do sądu. Zbierają materiały, które ewentualnie pozwolą na wszczęcie postępowania wyjaśniającego, którego efektem może być sporządzenie wniosku o ukaranie. Stanie się tak, jeśli okaże się, że zarządca drogi, a więc GDDKiA, nie dołożył należytych starań, by do kolizji na drogach nie dochodziło. Jeśli wina zostanie udowodniona, firma może zapłacić grzywnę w wysokości do 1 tys. zł.

Paradoksalnie, termometr umieszczony przy Estakadzie Kwiatkowskiego wskazywał temperaturę dodatnią. Gołoledź mogła się jednak pojawiać w niektórych miejscach okresowo, wraz z każdym kolejnym zimniejszym podmuchem wiatru.

Nie wiem, skąd te niejasności

Rozmowa z Piotrem Michalskim, rzecznikiem prasowym gdańskiego oddziału GDDKiA

Dowiedzieliśmy się, że zamierzacie uruchomić piaskarki dopiero na początku listopada. Dlaczego tak późno? To niemożliwe, ponieważ umowy na zimowe utrzymanie dróg obowiązują już od 15 października.

Jednakże w piątek rano piaskarki nie kursowały.

www.dziennikbaaltycki.pl, naszemiasto.pl
Czy drogi w twoim mieście są odpowiednio zabezpieczone przed złą pogodą?

O godzinie szóstej została podjęta decyzja o uruchomieniu sprzętu, który na drogach pojawił się ok. wpół do siódmej. W pierwszej kolejności został skierowany w najbardziej newralgiczne punkty, tj. na wiadukty, ponieważ nie wszędzie panowały złe warunki.

Skąd w takim razie mogła pojawić się data 1 listopada?

Tego nie wiem. Na pewno będziemy w tej sprawie współpracować z policją, by wyjaśnić wszystkie niejasności.

Zabierz swojego psa do Kolibek

Lukasz Bartosiak
Gdynia

W najbliższą niedzielę w godz. 11-16 na terenie Kolibki Adventure Park odbędzie się druga impreza pt. „Pse fikołki”. Pierwsza, wrześniowa edycja spotkała się ze sporym zainteresowaniem mieszkańców Trójmiasta. W zabawach ze swoimi czworonogami udział wzięło ok. 70 osób.

Wszyscy chętni do wzięcia udziału w drugiej edycji powinni stawić się w Kolibkach przy ul. Bernadowskiej 1 na terenie byłego toru motocrossowego. Będą tam mieli okazję do przebiegnięcia wraz ze swoimi pupilami specjalnie przygotowanego toru przeszkód. W programie imprezy znalazły się również m.in. pokazy posłuszeństwa psów i konkursy z nagrodami. Patronat nad „Psimi fikołkami” także i tym razem objęła „Polska Dziennik Bałtycki”.

Konserwator zabytków sięga po Oksywie

Dorota Abramowicz
Gdynia

Najmłodsze miasto Pomorza – Gdynia – będzie miało kolejny zabytek. Na dodatek wojskowy. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków rozpoczął właśnie procedurę wpisu do pomorskiego rejestru dawnego zespołu Dowództwa Floty i Koszar Marynarki Wojennej w Gdyni Oksywie.

– Było to zaplecze powstającego właśnie portu wojennego, budowane w latach 20. i 30. XX wieku – mówi rzecznik wojewódzkiego konserwatora zabytków Marcin Tymiański. – Prócz budynków koszarowych, w skład zespołu wchodzi m.in. gmach Dowództwa Floty, stolówka i świetlica marynarska, budynek łączni koszarowej, budynek bramny, tzw. Trzy Brama, domy mieszkalne dla oficerów i podoficerów, Dom Dowódcy Floty, zwany potocznie Willą Unruka, gmach Komendy Centrum Wyszczolenia Specjalistów

Floty, szpital morski (obecnie przychodnia specjalistyczna) oraz blok szkoleniowy, zwany obecnie budynkiem pod zegarem.

Według Jolanty Potylickiej z WUOZ w Gdańsku, która przygotowuje wpis do rejestru, zespół zaprojektowany w 1924 r. przez Mariana Lelewicza, profesora Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, reprezentuje tzw. klasycyzm akademicki, jeden z nurtów historyzmu XX w.

– Zespół zaprojektowano w klarownym i uporządkowanym układzie przestrzennym, wzorowanym na promienistych założeniach urbanistyki francuskiej – twierdzi Jolanta Potylicka. – Centralnym punktem zespołu jest półkolisty budynek bramny, pozostałe budynki „rozchodzą się” od niego wzdłuż trzech wachlarzowo ułożonych do siebie osi.

Właścicielami 20 budynków, które zostaną objęte ochroną konserwatorską, są Skarb Pań-



Gmach Dowództwa Floty w czasie budowy – 1 maja 1926

stwa, Akademia Marynarki Wojennej oraz gmina Gdynia.

Zespół Dowództwa Floty i Koszar Marynarki Wojennej to nie pierwsze gdyńskie zabytki. Oprócz cennych i starych obiektów z Chylonii i Orłowa, decyzją wojewódzkiego konserwatora

zabytków, do rejestru zabytków wpisano już historyczne śródmieście Gdyni, która jest miastem uznanym za wyjątkowy przykład modernizmu międzywojennego.

Konserwatorzy twierdzą, że opłaca się być właścicielem za-



A tak wygląda dziś przyszły gdyński zabytek

bytku – wraz z remontem można liczyć na dofinansowanie z funduszy unijnych oraz z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

– Gdynia także wspiera właścicieli, którzy starają się o utrzymanie historycznego charakteru

miasta – dodaje Joanna Grajter, rzecznik gdyńskiego magistratu. – Kiedyś ludzie bronili się przed takimi inicjatywami, bo zostawali z zabytkiem sami. Dziś sytuacja jest o wiele korzystniejsza. Cieszymy się z zabytkowego Oksywiu.

PROMOCJA

OGŁOSZENIE

0361585/00

OGŁOSZENIE

0361584/00

Pierwszoklasiści!

Zrobimy Wam zdjęcia na uroczystościach pasowania i chrztach szkolnych

Zdjęcia ukażą się w październiku i listopadzie na łamach specjalnych dodatków „POLSKI Dziennik Bałtycki” oraz w internecie na stronie www.naszemiasto.pl

Wystarczy zadzwonić! Na zamówienia czekamy pod nr. tel. 058 300 33 42 lub 0606 65 93 07



OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49, art. 61 § 4 k.p.a. w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami)

Prezydent Miasta Gdańska

zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie odcinka sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w dz. nr 166, nr 174, nr 82 obręb 63 w ul. Stołema w Gdańsku.

W związku z powyższym informuje się właścicieli, zarządców i użytkowników terenów przyległych, że mogą składać ewentualne wnioski lub zastrzeżenia dot. ww. sprawy w Urzędzie Miejskim, w sali Zespołu Obsługi Mieszkańców, ul. Nowe Ogrody 8/12, w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego zawiadomienia oraz że mogą zapoznać się z aktami w pokoju nr 457 (tel. 058 32 36 457).



OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49, art. 61 § 4 k.p.a. w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717, z późniejszymi zmianami)

Prezydent Miasta Gdańska

zawiadamia, że wydano decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego nr WUAiOZ-I-7331/512/09/5-EJ z dnia 25.09.2009 r. dla inwestycji polegającej na przebudowie ulicy Raduńskiej (na odcinku od ul. Nowiny do ul. Małomiejskiej) obejmującej działki nr: 714/9, 691/10, 691/12, 593/1, 688/16, 688/27, 686/9, 816/3, 592/2 obręb 303S; ulicy Piaskowej obejmującej działki nr: 678/1, 684/16, 686/14, 678/7, 680/118 oraz część działki nr 680/55 obręb 303S; ulicy Granitowej obejmującej działki nr: 680/40, 680/42, 680/44 oraz część działki nr 680/115 obręb 303S w Gdańsku.

Strony postępowania mogą zapoznać się z ww. decyzjami w Urzędzie Miejskim, w pokoju nr 457, w poniedziałki i piątki w godz. 8.00-15.30, w środy 8.00-18.00, w czwartki w godz. 8.00-10.30.

Konkurs

Wielki konkurs! Czytaj „POLSKĄ Dziennik Bałtycki” i wygraj mieszkanie firmy EURO STYL

Mieszkanie za czytanie

Wybierz osiedle, na którym chciałbyś zamieszkać

Główną nagrodą w konkursie jest dwupokojowe mieszkanie na jednym z dwu kompleksów mieszkaniowych EURO STYL. Zwycięzca konkursu będzie mógł wybrać to, które podoba mu się najbardziej.

Osiedle Morskie
w Gdyni

www.osiedle-morskie.pl



Mieszkanie 1

Osiedle Nowy Horyzont

www.nowyhoryzont.info



Mieszkanie 2

Szczegółowa prezentacja kompleksów mieszkaniowych oraz mieszkań konkursowych we wtorki w dodatku

GRATKA

oraz na stronach serwisu gdansk.naszemiasto.pl



Przyłącz się do konkursu!

W piątek, 2 października rozpoczął się konkurs „Mieszkanie za czytanie”. Do „POLSKIEGO Dziennika Bałtyckiego” została dołączona koperta na kupony konkursowe. Jeśli jej nie masz, a chcesz wziąć udział w konkursie, zadzwoń pod numer tel. 058 300 31 75. Możesz też zamówić gazetę z bezpłatną dostawą do domu, dzwoniąc pod numer 0801 15 00 26, 058 300 36 55 lub 058 300 36 94.

Jak bezpiecznie kupić mieszkanie Odcinek 13: Dom to nie tylko marzenia

Dom pod miastem – to po prostu inny świat: mniej hałasu i spalin, większa powierzchnia życiowa, własny kawałek ziemi, czyli ogród, przestronny garaż, coraz częściej na dwa samochody, dodatkowe powierzchnie, o których lokatorzy mieszkań nie mogą nawet marzyć – schowek na rowery, przydomowy warsztat, pomieszczenie na uprawianie hobby.

Jeżeli wybierzesz dobrze projekt lub kupisz dom u dewelopera, który buduje z wyobraźnią – dom może być nawet tańszy w eksploatacji, o czym decyduje np. zastosowanie pomp ciepła, baterii solarnych, wspomagających systemy c.o. i ogrzewania wody na cele bytowe czy dodatkowego ogrzewania kominkowego. Dla młodych rodzin, które zdecydowane są zapuścić korzenie na dłużej, to również szansa na rozłożenie w czasie wydatków mieszkaniowych. Budowa domu z poddaszem użytkowym stwarza bowiem możliwość wykończenia i użytkowania na początku tylko pomieszczeń na parterze.

Dom jest jednak również pułapką. Trudno rezygnować z marzeń, a jego projektowanie właśnie tego wymaga...

– Kiedy rozmawiamy z osobami, które zamawiają indywidualne projekty domów, zawsze prosimy o to, by opowiedziały nam, czym ma się różnić ich życie w domu od mieszkania w bloku, co chcą robić takiego, czego do tej pory nie robiły, choćby ze względu na brak miejsca – mówią Anna i Paweł Bajerscy, architekci. – I gdy dodamy już do siebie metraże osobnych, dużych sypialni dla każdego członka rodziny, kuchni, spiżarni i jadalni, biblioteki, kilku łazienek, pralni, kotłowni, miejsca do majsterkowania – okazuje się, że 300 metrów to za mało...

To właśnie dlatego, planując budowę domu, musimy pamiętać przy wyborze projektu o kilku regułach.

● Nie powinien być za duży, bo „zjedzą” nas koszty utrzymania, a zwłaszcza ogrzewania. Najpopularniejsze są domy o powierzchni do 150 m kw. Trzeba pamiętać również o tym, że w ramach programu „Rodzina na swoim” państwo dopłaca do odsetek kredytu, zaciągniętego na budowę 140 m kw.

● Jednak nie warto też przesadzać w drugą stronę: okazać się może, że jest nam znowu ciasno, bo w domu sporo

miejsca zabiera powierzchnia, w której się „nie mieszka” – np. przeznaczona na ciągi komunikacyjne.

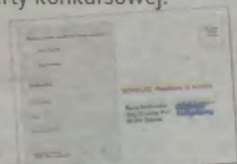
● Wybierając projekt, powinniśmy uwzględnić tryb życia, upodobania wszystkich domowników i znaleźć dla nich przestrzeń.

● Musimy również wziąć pod uwagę aktualną i przyszłą sytuację rodzinną. Malutkie dzieci bezpieczniejsze są w domu parterowym, ale już w przypadku nastolatków podział na strefę wspólną na parterze i młodzieżowe królestwo na poddaszu pozwala obu pokoleniom funkcjonować bezkonfliktowo. A może warto wybudować trochę większy dom i wydzielić w nim niewielkie mieszkanko na parterze? Może być ono naszą „polisą finansową” przez najbliższe lata (jego wynajęcie ułatwi spłatę kredytu), a za jakiś czas okaże się przydatne jako np. lokum dla starzejących się i wymagających opieki rodziców.

● Trzeba jednak pamiętać o tym, że dom to również zobowiązania. Sami musimy zadbać o naprawy, utrzymanie budynku i ogrodu, odśnieżanie podwórka, zapewnienie opieki na czas urlopu...

Zbierz komplet kuponów

Zaznacz prawidłową odpowiedź na kuponie (podpowiedź znajdziesz w tekście powyżej), wytnij go z gazety i włóż do koperty konkursowej.



Kolejny kupon już w poniedziałek w „POLSKIEJ Dzienniku Bałtyckim”

Kupon konkursowy

Mieszkanie za czytanie

W ramach jakiego programu państwo dopłaca do odsetek kredytu mieszkaniowego?

- ☐ „Zakładamy gniazdko”
☐ „Rodzina na swoim”
☐ „Domowe ognisko”

imię i nazwisko:

adres:

telefon: e-mail:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Polskapresse sp. z o.o. dla celów marketingowych, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883). podpis

13/31

EURO STYL
Mieszkania i Domy w Trójmieście
POLSKA THE REALTIMES
Dziennik Bałtycki

EURO STYL

Mieszkania i Domy w Trójmieście

mieszkania i domy w Trójmieście

www.eurostyl.info tel. 058 320 73 48

Fakty 24 | Polska

Czy Rafał Dutkiewicz zostanie ośmielony kłopotami Platformy?

► **Zamieszanie w PO otwiera drogę nowym gwiazdom**

► **Skorzystać może prezydent Wrocławia**

Piotr Zaremba

Ktoś, kto się wahał czy kandydować, bo obezwładniała go siła Tuska, może się teraz zdecydować. Każdy może przy sprzyjających okolicznościach zostać prezydentem – tak diagnozuje w wywiadzie dla „Polski” Jan Rokita. Czy rzeczywiście?

Pierwsze sondaże prezydenckie po wybuchu afery hazardowej nie potwierdzają tej tezy. Donald Tusk ciągle dominuje. Ale nie wiemy wszystkiego. Pierwszy etap starcia zakończył się dla Tuska względnie pomyślnie. Przy małych stratach pozbył się domniemanych sprawców afery i ludzi ze swego otoczenia wywołując wrażenie, że jest nieomal sprawcą przełomu.

Przesłuchania w komisji śledczej mogą jednak zmienić ten wizerunek, tak jak zaciążyły na wizerunkach bohaterów dochodzenia po aferze Rywina. Rokita przewiduje polowanie opozycyjnych posłów na premiera, pytania o domniemany przeciek, powtarzane po wielokroć – przed kamerami. Będzie to wielka konfrontacja, może całkiem dosłowna, z byłym szefem CBA Mariuszem Kamińskim. Ten zaś, skupiony i mało-

mówny, nie musi wypaść źle na tle pewnego siebie polityka. Może go wręcz pociągnąć w dół.

Z dzisiejszych rachunków wynika, że największą szansę aby być „tym trzecim”, groźnym i wyprzedzającym niekoniecznie tylko Lecha Kaczyńskiego prezydenckim kandydatem, ma Włodzimierz Cimoszewicz. To paradoks, bo reprezentuje on, pomimo dystansowania się na różnych etapach kariery, postkomunistyczną lewicę, formację, która za ciąg afer i ostentacyjnych prób zawłaszczania państwa zapłaciła wieloletnią trwającą do dziś marginalizacją.

Jego szansą jest przekonanie Polaków, że afery hazardowa to jałowa, wołająca o pomstę do nieba bitwa między dwiema partiami solidarnościowymi, które podzieliły między siebie Polskę. Czy będzie do tego zdolny? Przy znanej i chyba nie całkiem udawanej niechęci do

Dutkiewicz stał dotąd na uboczu, bo był w sporze z Grzegorzem Schetyną

kandydowania i tajemniczych układach z Tuskiem, może się na to w ogóle nie zdecydować.

Inną ofertę, stawiającą bardziej na kult fachowości niż na moralizowanie, przedstawi prawdopodobnie najbardziej dziś pewny trzeci prezydencki kandydat dysydent z obozu

PO Andrzej Olechowski. Ten może wyśmiewać rząd i ministra Grada za niefachowe próby prywatyzowania stoczni, za to jako sędzia nieformalnych związków między polityką i gospodarką nie będzie się prezentował wiarygodnie, mając za plecami jako rzecznika swojej kandydatury Pawła Piskorskiego.

I Cimoszewicz, i Olechowski mogliby zaproponować ostateczne odrzucenie logiki podziałów wytworzonych przy okazji afery Rywina. Z kolei Lech i Jarosław Kaczyńscy będą przekonywali Polaków do powtórki niedokończonej rewolucji IV RP. Czy możliwa jest inna logika?

Możliwe, że jakąś receptą byłoby sięgnięcie raz jeszcze po zapomniany sztandar PO PiS-u. Rozumianego nie tyle jako sojuszu dwóch partii, ten już z pewnością nie dojdzie do skutku, ile zbiór wartości i haseł popularnych zaraz po aferze Rywina – oczyszczenia i modernizacji państwa. Taki sztandar mógłby podnieść ktoś niewywołany w międzypartyjne wojny i niekończące się pyskówki między Karskim i Karpiniukiem, Gosiewskim i Julią Piterą.

To każe spytać o nigdy do końca nie wystawioną, a już wycofaną kandydaturę prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza. Nie uległ on naciskom kolegów z bloku Polska XXI, którzy chcieli aby zgłaszając się do prezydenckiego wyścigu ułatwił im szybkie budowanie partii. Zniechęcony do



Rafał Dutkiewicz sprawdził się jako prezydent Wrocławia

minacją Platformy, której większość poglądów zresztą podzielał, wycofał się na rodzime podwórko deklarując zamiar kandydowania raz jeszcze w roku 2010 na prezydenta Wrocławia.

Ale wiadomo, że już teraz rozważa zgłoszenie własnego komitetu wyborczego w wybo-

rach do sejmiku wojewódzkiego, a więc na całym Dolnym Śląsku, gdzie PO tak bardzo kojarzona z parą korupcyjnymi historiami może mieć kłopoty. Zresztą już w tej chwili blok samorządowy Dutkiewicza ma radnych w samym Wrocławiu. Gdyby ten komitet uzyskał niezły wynik w regionie, mógłby to

być początek budowania od dołu nowego ugrupowania. A wówczas PO bądź PiS musiałyby go potraktować jako poważnego partnera. To droga rozpisana na lata. Pomysł na Dutkiewicza startującego do prezydentury był pomysłem na szybkie wejście do wielkiej rozgrywki. Czy wyrzekł się tej drogi na skróty? – Nie zmieniam słowa danego Wrocławianom, choć będę uważnie obserwował sytuację w kraju – mówi nieco tajemniczo „Polsce”.

Uczciwy konserwatywny liberał sprzeciwiający się upartyjnianiu państwa? – czy ta oferta wystarczy aby pozyskać większą grupę wyborców w całej Polsce, zwłaszcza skoro Dutkiewicz nie jest specjalnie znany poza Dolnym Śląskiem? I zwłaszcza gdy wręcz plemienna wojna między PO i PiS wciąga szerokie masy, a Cimoszewicz czy nawet Olechowski wydają się kandydatami bardziej ugruntowanymi w ludzkiej świadomości.

Nie wiadomo. Kto wie jednak, czy jeszcze niedawno sypiąca się PO PiS-owa formuła nie przeżyje renesansu. Gdyby odwołując się do mitologii budowania lepszego państwa, podjętej a potem zarzuconej po aferze Rywina, znalazła drogę do do świadomości Polaków, gdyby zyskała właściwą popkulturową oprawę, miałaby jakieś szanse. Pewnie nie na wyparcie ze sceny starych potęg – PO lub PiS, ale na wejście w ich skostniałe struktury i ich gruntowna przebudowę.

PROMOCJA

We wtorek 20 października

CLIFFORD

Seria bajek o uroczym, wielkim, czerwonym psie i jego sympatycznych przyjaciółach

BAJKA BEZ PRZEMOCY



POLSKA THE ADVENTURES
Dziennik Bałtycki

MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

OGŁOSZENIE

0361803/00

SZKOLENIA na uprawnienia OPERATORÓW KOPARKOLADOWAREK, KOPAREK JEDNONACZYNIOWYCH, ŁADOWAREK JEDNONACZYNIOWYCH i inne
kontakt:
058 341 21 82;
504 256 080

OGŁOSZENIE

0361722/00

Panią do sprzątania sanitariatów i biur w firmie.

Kontakt w godz. 7.30 - 11.00

Ruroserw,
ul. Marynarki Polskiej 59,
Gdańsk,
tel. 058 342 19 91

19 października z „Dziennikiem Bałtyckim”

Specjalna wkładka Urzędu Marszałkowskiego

a w niej wyniki konkursu
Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Pomorskiego 2009



OGŁOSZENIE

0361502/00

RMF RADIO MUZYKA FAKTY

JEDNA MAPA TRZECH WYRZUTKÓW ZERO SKRUPUŁÓW

DOBRY, ZŁY I ZAKRECONY
KIM JEE-WOON
KTO JEST NAJLEPSZY?

WWW.DZIZ.PL

4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100

JUŻ W KINACH!

Na omijaniu obowiązku zapłaty akcyzy państwo straciło miliardy złotych

Afera akcyzowa uderza mocno w poprzedników obecnego rządu

Paweł Rożyński,
Henryk Sadowski

Było odwrotnie niż w filmach Alfreda Hitchcocka. Zaczęło się od trzęsienia ziemi, czyli afery hazardowej, by potem napięcie, zamiast rosnąć, szybko malało. Kolejne codziennie serwowane nam rewelacje były coraz słabsze, a ostatnia z serii „afer”, okazuje się ledwie odgrzanym kotletem.

Rzutem na taśmę Mariusz Kamiński, odwołany już szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego, zawiadomił prokuraturę o nieprawidłowościach w resorcie finansów. Jakże to były nieprawidłowości? Według komunikatu CBA zawiadomienie miało dotyczyć „niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych z Ministerstwa Finansów w zakresie prawidłowości naliczania i pobierania opłat celnych i innych należności w związku z importem skażonego spirytusu w latach 2003–2007”. Jednocześnie Biuro poprosiło o powierzenie tego śledztwa w całości CBA. Rząd może odetchnąć.

Tym razem domniemane nieprawidłowości dotyczą jego poprzedników, czyli zarówno rządu SLD, jak i PiS.

Przerabiany alkohol

Według CBA państwo straciło prawie 3 mld zł z powodu luki w przepisach akcyzowych, która istniała do 2007 roku. Wykorzystywali ją często im-

Wpływy do budżetu państwa z podatku akcyzowego od alkoholu wysokoprocentowych



Według CBA państwo straciło 3 mld złotych z powodu luki w przepisach

porterzy spirytusu. Wyglądało to tak: firmy sprowadzające alkohol etylowy deklarowały na granicy, że jest on skażony, czyli służy do celów przemysłowych, na przykład do produkcji rozmrażaczy do szyb, a nawet podpałek do grilla. Taki alkohol jest zwolniony z opłaty akcyzowej.

Problem w tym, że później w prosty sposób oczyszczano spirytus i produkowano z niego wódkę, która trafiała do sklepów i lokali gastronomicznych. Mówi się nawet o działaniu na wielką skalę mafii alkoholowej.

Dopiero w listopadzie 2007 roku ukazało się rozporządzenie ministra finansów Zyty Gilowskiej, które miało zlikwidować ten proceder. Podtrzymał je Jacek Rostowski, obecny minister finansów. Zwiększono liczbę obowiązkowych substancji skażających, co utrudnia ponowne uzyskiwanie przez oszustów czystego alkoholu. CBA bada jednak, dlaczego urzędnicy ministerialni przez tyle lat tolerowali przepisy umożliwiające nadużycia i straty państwa z powodu nieuiszczonej opłaty akcyzowej.

Urzędnicy: olej to!

Równocześnie okazało się, że sprawa akcyzowa dotyczy nie tylko alkoholu. Już w lutym tego roku CBA weszło do resortu finansów. Sprawdza wydawałoby się już starą sprawę zaległości podatko-

wych należącej do Grupy Orlen Rafinerii Trzebinia. Od wielu lat prześwietla ją krakowska prokuratura. Według niej władze Rafinerii świadomie unikały płacenia akcyzy, bo produkowane tam oleje techniczne (nie opodatkowane) na stacjach sprzedawano jako olej napędowy (podlegający opodatkowaniu). W 2006 roku aresztowano nawet na miesiąc prezesa firmy wraz z pięcioma innymi osobami.

Problem w tym, że niczym oleje te oprócz nazwy się nie różnią. I trudno udowodnić, że kierownictwo rafinerii wiedziało, że ktoś sprzedawał dalej produkowany przez nich olej jako paliwo.

Prokuratura wzięła się za tę sprawę, kiedy Urząd Kontroli Skarbowej w Krakowie uznał w grudniu ubiegłego roku, że rafineria prawidłowo rozliczała podatek. Wcześniej zaś ten sam urząd informował o 800 mln zł jej zaległości akcyzowych. Na zlecenie prokuratury funkcjonariusze CBA zabezpieczali pod koniec stycznia dokumenty w krakowskim urzędzie skarbowym, a zaraz potem w resorcie finansów. Prokuratura uważa, że urzędnicy resortu mogli w tej sprawie wywierać wpływ na krakowską skarbowkę, by „nie czepiała się”. Paradoksalnie, jeśli to prawda, to ocalili firmę przed niechybnym bankructwem.

Skażony alkohol nie zniknął

Z Leszkiem Wiwałą, prezesem Polskiego Przemysłu Spirytusowego, rozmawia Henryk Sadowski

Na czym polega proceder handlu odkażonym alkoholem, który ostatnio nagłośniło CBA.

Z chwilą wejścia do Unii skażone alkohole zostały zwolnione z akcyzy. Wykorzystywały to zorganizowane grupy przestępcze, które odkażały takie wyroby i wprowadzały je do obrotu z przeznaczeniem na cele spożywcze. Proceder jest opłacalny, bo litr skażonego alkoholu kosztuje około 4 zł, natomiast obłożonego akcyzą – 80 zł.

Czy kwota 2,8 mld zł strat Skarbu Państwa od 2003 do 2007 r., jaką podaje CBA, jest prawdziwa?

Prawdopodobnie chodzi w tym przypadku o jeden wątek nielegalnego obrotu alkoholem, z którego wynikała taka suma. Tylko w ubiegłym roku na nielegalnym rynku pojawiło się ok. 11,5 mln litrów czystego alkoholu, z czego najprawdopodobniej ok. 10,5 mln to właśnie odkażony spirytus. Przez to budżet poniósł straty w wysokości około 1 mld zł.

Czy nielegalny proceder handlu odkażonym alkoholem nadal ma miejsce?

Bez wątpienia tak. Niestety

walka z nielegalnym obrotem alkoholu to ciągłe wyzwanie dla państwowych organów kontrolnych. W pierwszym półroczu tego roku Centralne Biuro Śledcze wykryło więcej nielegalnego alkoholu niż w całym roku ubiegłym. Znaczenie wzrosła też wartość alkoholu zajętego przez Straż Graniczną. Niestety brak oficjalnych danych ze Służby Celnej za rok bieżący. Nieoficjalnie mówi się, że wśród celników spada wykrywalność odkażonego alkoholu. Wynika to z braku odpowiednich uprawnień rozpoznawczych Służby Celnej. **Gdzie można spotkać taki alkohol?**

Z analizy przygotowanych na nasze zlecenie wynika, że tylko nieliczne grupy przestępcze zainwestowały duże środki w maszyny, przez co mogą podrabiać legalne wyroby. Najczęściej odkażony alkohol trafia do gastronomii, do zaufanych pośredników, a czasem jest sprzedawany w legalnych sklepach spożywczych. Co raz częściej spotyka się podróbki bimbru czy też śliwowicy i innych lokalnych specyfików, które w rzeczywistości są niczym innym, niż odkażonym alkoholem z odpowiednimi ulepszczeniami smaku. Zdarza się również, że odkażony alkohol jest wytwarzany na szczególne okazje – np. jako „weselna”.

Kraj w skrócie

WARSZAWA

Dr Lubicz z „Klanu” podda się karze

Kierowanie pod wpływem alkoholu, spowodowanie kolizji, ucieczka z miejsca wypadku – takie zarzuty usłyszał znany aktor Tomasz S. Serialowy lekarz w ubiegłym czwartek wjechał seatem w ford, który z kolei zderzył się z seatem. Aktor odjechał z miejsca zdarzenia, a siedząca w fordzie kobieta trafiła do szpitala. Tomasza S. miał

2,3 promila alkoholu w organizmie. Tomasza S. stracił prawo jazdy i otrzymał karę 2 300 złotych za spowodowanie kolizji. Za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym grozi mu do 2 lat więzienia. W tej sprawie aktor złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze i zaproponował wypłacenie grzywny. Nie wiadomo, czy sąd uwzględni wniosek.

WARSZAWA

Polskie przygotowania do kierowania UE

Polskie władze rozpoczęły werbunek tzw. oficerów łącznikowych, w związku z zbliżającym się polskim przewodnictwem w Unii Europejskiej. „Oficer” pełni funkcję łącznika pomiędzy prezydentą a państwami członkowskimi, czyli np. towarzyszy delegacjom z różnych krajów europejskich, udziela im wsparcia merytorycznego i techniczne-

go. Ważna jest znajomość języków, nie tylko tych popularnych. Na te prestiżowe 75 stanowisk nabór będzie prowadzony w pierwszej połowie 2011 roku, informacje pojawiają się w internecie.

Do polskiej prezydencji przygotowuje się również prawie tysiąc wykwalifikowanych urzędników administracji publicznej.

Dyskoteka zupełnie bez alkoholu, ale za to z biskupem i wielką gwiazdą boksu

Grzegorz Maliszewski

Spacerujący po ulicach Łodzi będą przecierać oczy ze zdumienia. W poniedziałek na chodnikach pojawi się kilkanaście tysięcy namalowanych serc na celowniku. Powód? Księża rozpoczynają wielką kampanię ewangelizacyjną, która ma przyciągnąć młodzież do Kościoła.

– To symbol upadłych serc poranionych przez grzech, które na celownik wziął Bóg, aby zaatakować miłością – mówi ks. Michał Misiak, jeden z pomysłodawców akcji.

Znaki mają być zaproszeniem do dyskoteki ewangelizacyjnej, która odbędzie się 21 listopada w łódzkiej dyskotekie Heaven. Podczas imprezy będzie obowiązywał zakaz spożywania alkoholu. Z młodzieżą będzie bawić się około 30 księży z Łodzi. W jednej z sal będą wydzielone pomieszczenia na... spowiedź. Niedodzielny przerywnik to pokaz mody. Dziewczęta będą mogły zakupić m.in. koszulkę z na-



Tańce z udziałem księży już odbywają się w Belchatowie

pisem „I love sex after marriage” (ang. uwielbiam seks po ślubie). Podczas dyskoteki świadectwo wiary złożyć ma także znana gwiazdka...

– Będzie to popularna osoba,

trwają jeszcze rozmowy – mówi ks. Michał Misiak. Nam udało się ustalić, że ma to być mistrz świata w boksie Tomasz Adamek. Wybór znanego boksera może dziwić, ale tylko pozornie.

W przeszłości Adamek był ministrantem w kościele w swoich rodzinnych Gilowicach koło Żywca. Dziś na każdym kroku podkreśla swą wiarę i to, jak wiele Bogu zawdzięcza.

– Czy Tomasz się pojawi? Zależy jeszcze, jak będzie miał zaplanowany kalendarz pobytu. Dopiero wczoraj przyleciałem ze Stanów Zjednoczonych – mówi nam Andrzej Dmitruk, trener i menedżer boksera.

Całą akcją przykładała Kuria Archidiecezji Łódzkiej. Pomysł dyskoteki entuzjastycznie poparł arcybiskup Władysław Ziśka, który chwali organizatorów za pomysłowość.

– Mamy XXI wiek i trzeba szukać nowych sposobów docierania z Ewangelią – mówi ks. Jarosław Kłys z łódzkiej kurii.

Prawdopodobnie na rozpoczęciu dyskoteki pojawi się biskup pomocniczy Archidiecezji Łódzkiej Ireneusz Pękalski, jak mówi ks. Jarosław Kłys, bardzo otwarty wobec młodzieży.

OGŁOSZENIE

0360916/00

WRZESIEŃ**2009**

tydzień	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
36		1	2	3	4	5	6
37	7	8	9	10	11	12	13
38	14	15	16	17	18	19	20
39	21	22	23	24	25	26	27
40	28	29	30				

PAŹDZIERNIK**2009**

tydzień	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
40							
41	5	6	7	1	2	3	4
42	12	13	14	8	9	10	11
43	19	20	21	15	16	17	18
44	26	27	28	22	23	24	25
			29	30	31		

LISTOPAD

tydzień	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
44							
45	2	3	4	5	6	7	8
46	9	10	11	12	13	14	15
47	16	17	18	19	20	21	22

Pamiętasz?

Fakty 24 | Świat

Francuzi zginęli przez włoskich żołnierzy

► Włosi mieli cichą umowę pokojową z talibami

► Francuzi nie znali tego układu, i przez to zginęli

Tom Coghlan
„The Times”

10 francuskich żołnierzy poległo w Afganistanie w sierpniu 2008. Według Francji dlatego, że ich poprzednicy Włosi nie poinformowali francuskich żołnierzy o konieczności płacenia talibom za spokój.

W lipcu 2008, po wielu miesiącach spokoju, talibscy bojownicy z okolic Sarobi, 64 km na wschód od Kabulu, zaatakowali francuskie siły specjalne, bo myśleli, że NATO zerwało zawartą z nimi porozumienie. W ramach umowy Włosi mieli nie wchodzić na kontrolowane przez nich terytoria. W zamian talibowie obiecali nie atakować. Gdy zatem siły NATO rozpoczęły agresywne patrolowanie okolicy, wniosek był jeden: Włosi zdradzili.

Dowódca talibów z regionu Sarobi Mohammad Ismayel wyjaśnił, jak osiągnięto porozumienie – i jak je zerwano, co doprowadziło do walk, w których zginął francuski żołnierz.

– Nasi przywódcy spotkali się z włoskimi żołnierzami i ustalili, że żadna ze stron nie będzie atakować drugiej. Poinformowano nas, że mamy nie atakować sił NATO.

W telefonicznej rozmowie z reporterem „Timesa” Ismayel przyznał, że nie znał szczegółowych warunków porozumienia ani nie wiedział, czy wysoko postawieni dowódcy, którzy je wynegocjowali, dostali jakieś pieniądze, ale potwierdził, że ugoda obowiązywała przez cały czas, gdy Włosi stacjonowali w Sarobi.

– Kiedy w Sarobi pojawili się żołnierze francuscy, od razu za-



Francuscy żołnierze polegli w starciu z talibami w okolicy Sarobi, 64 km od Kabulu

częli atakować. Z początku nie wiedzieliśmy, że to Francuzi. Myśleliśmy, że Włosi złamali warunki umowy i zaatakowali. Gdy zorientowaliśmy się, że to nie Włosi, a Francuzi, talibowie zaczęli walkę.

Zginęło dziesięciu francuskich żołnierzy, a 20 zostało rannych. Przez kilka następnych dni siły NATO atakowały talibów, likwidując wielu przywódców ugrupowań z tego regionu. Jeszcze więcej zabito podczas ataku.

Za pokój płaciły talibom w Afganistanie wszystkie państwa NATO

ków, jakie w odwecie przeprowadziły francuskie siły specjalne.

Afgański rząd i źródła wojskowe twierdzą, iż wiedzieli o tym, że Włosi opłacają bojowników w Sarobi i innych miejscach.

– Wiedzieliśmy, że siły włoskie płacą opozycyjnym bojownikom w Sarobi, żeby ich nie atakowano. Posiadamy też informacje o podobnym porozu-

mieniu zawartym przez włoskich żołnierzy pod dowództwem NATO stacjonujących w zachodniej prowincji Herat – poinformował wpływowy oficer afgańskiej armii.

Jeden z afgańskich urzędników rządowych powiedział „Timesowi”, że Ghulam Yahya Akbari, dowódca talibów, który tydzień temu został zabity w prowincji Herat przez amerykańskie siły specjalne, był jednym z przywódców opłacanych przez włoski rząd. Akbari miał dostać pieniądze za powstrzymanie się od ataków na włoskich żołnierzy z Dowództwa Regionalnego Zachód. Za te pieniądze po prostu rekrutował więcej bojowników. Urzędnik przyznał, że inne państwa zachodnie także płaciły talibom.

Ghulam Akbari był przywódcą grupy liczącej około 600 bojowników z prowincji Herat. Zanim w 2008 zmienił sojusze, był urzędnikiem państwowym. Choć współpracował z talibami, jego ugrupowanie nazywało się Mudżahedini z Heratu.

Organizacje pozarządowe i analitycy w Afganistanie twierdzą, że w procesie pacyfikacji kraju od dawna wykorzystywano pieniądze, a opłaty, jakie

przekazywano lokalnym przywódcom, czasami trafiały w ręce talibów.

Lorenzo Delesgues, szef organizacji Integrity Watch Afghanistan, uważa, że doniesienia są „wiarygodne i całkiem prawdopodobne. Jeśli Włosi to robili, nie byli pierwsi”. Skoro prywatne agencje ochroniarskie płaciły bojownikom za pokój, to jego zdaniem logiczne jest, że robiły to też siły zbrojne NATO.

Na początku tego roku „Times” donosił o płaceniu za ochronę zachodnich konwojów z dostawami dla baz wojskowych. Konwoje organizowane przez zachodnie firmy dostawcze na zlecenie zachodnich rządów chronione są przez afgańskie agencje ochroniarskie, które zwykle płacą lokalnym przywódcom za powstrzymanie się od ataku.

Jeden z importerów dostarczający paliwo lotnicze do amerykańskich i brytyjskich baz powiedział „Timesowi”, że średnio około 25 proc. pieniędzy przeznaczonych dla firm ochroniarskich trafia do rąk talibskich przywódców i lokalnych bandytów.

Thumaczenie Lidia Rafa

Clooney to amant w starym stylu

Ann Trenaman
„The Times”

Dobrze byłoby rozwiązać problemy klimatyczne. Jeszcze lepiej rozgryźć zagadki czarnej materii. Ale najlepiej być George'em Clooneyem!

Na premierze animacji pt. „Fantastyczny pan Lis” udzielający głosu głównemu bohaterowi aktor zdołał wzbudzić pożądanie i zazdrość świata, nie wywołując przy tym niechęci z powodu swego efektownego wyglądu czy licznych sukcesów. Niczym współczesny Cary Grant gasi krzykliwy hollywoodzki splendor elegancką łagodnością i szelmowskim urokiem. I podobnie jak Grant, ma na swoim koncie tak produkcyjne sukcesy, jak też dzieła

ambitne. Poza planem filmowym angażuje się w działania, za które tygodnik „Time” wyróżnił go wśród setki najbardziej wpływowych ludzi na świecie. Autorzy zestawienia chwalą go za to, że wykorzystuje gwiazdorski potencjał, by zwrócić uwagę na kryzys w Darfurze. A zatem bywa poważny, ale nie sztywny. A do tego jest diabelnie seksowny. Clooney to taki sam symbol seksu, jakimi wcześniej byli Bardot czy Monroe. Flirtuje z kobietami i z całym światem w sposób tyleż skuteczny, co niedrapieżny. Nosi sławę lekko, niczym parę dżinsów, w których wyskoczył po mleko. Próżność? Nie przeszkodziła mu przytyć prawie 16 kilogramów przed zdjęciami do „Syriany”.

Nie zginął w balonie, ukrył się w domu

Agnieszka Fabrycy

Oczy nie tylko mieszkańców Kalifornii, ale i pół świata zwrócone były w czwartek w kierunku nieba. Powodem nie był jednak spektakularny zachód słońca czy religijne natchnienie. Wszyscy z trwogą obserwowali lot przypominającego UFO balonu. Na jego pokładzie, setki metrów nad ziemią miał być uwięziony bezbronny 6-latek. Pojawiły się mroźne krew w żyłach doniesienia, że z balonu „coś” wypadło. Wszyscy wstrzymali oddech. Balon w końcu wylądował. Bez chłopca. Wszyscy pogrzeżyli się w żałobie. Niepotrzebnie.

Przez cały ten czas mały Falcon Henne siedział ukryty w kartonie w pomieszczeniu nad garażem swojego taty. Jak później tłumaczył, słyszał nawołujących go rodziców, ale schował się, bo myślał, że tata go skrzyczy.

Nieco później, w programie „Larry King Live” bohater całego zamieszania z właściwą dziecku szczerością wyznał, że tata mówił, że „robili to na pokaz”. Natychmiast pojawiły się spekulacje, że wszystko było ukartowane przez ojca malucha. A ten, delikatnie mówiąc, jest dość specyficzny, bo wierzy w to, że na Marsie nadal żyją kosmici.

PROMOCJA

W czwartek 22 października

ANNA JANTAR

Wielka ikona polskiej estrady
Jej głos pokochały miliony Polaków



POLSKA THE MAGAZINE
Dziennik Bałtycki

MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE

Świat w skrócie

SEUL

Tragedia rozdzielonych rodzin trwa

Jak poinformowało ministerstwo ds. zjednoczenia narodowego w Seulu, rozmowy negocjacyjne pomiędzy Koreą Północną a Południową w sprawie rozszerzenia programu łącznika rozdzielonych granicami rodzin zostały zerwane. Przedstawiciele Czerwonego Krzyża obu krajów spotkali się w północnokoreańskim mieście przygranicznym Kaesong. Korea Półd. nie zgodziła się na żądania wysuwane przez Koreę Półn. Ta chciała, by Południe przystało na tzw. odwzajemnienie dzia-

łań, czyli udzielenie bezwarunkowej pomocy humanitarnej. W czwartek jeden z głównych przedstawicieli Korei Półd. odpowiedzialny za relacje pomiędzy obydwojema krajami zasugerował, że Seul mógłby zaproponować Phenianowi bezwarunkową pomoc humanitarną.

W czasie wojny koreańskiej z lat 1950–1953 wiele rodzin zostało rozdzielonych na ponad pół wieku. Wielu ludzi nie ma kontaktu ze swoimi bliskimi. Tak może pozostać jeszcze na długi czas.

PARYŻ

Francuscy rolnicy na Polach Elizejskich

Rolnicy zablokowali Pola Elizejskie w Paryżu w proteście przeciw sytuacji panującej w ich branży. Na ulicy, przy której znajduje się największy elegancki butików znanych na całym świecie projektantów, pojawiły się traktory. Protestujący podpalił stopy przywiezionej słomy, domagając się regulacji cen na poziomie europejskim. Kilogram zboża skupowany jest teraz za 9 eurocentów, podczas gdy jego produkcja wynosi 14 eurocentów. Protesty rolników coraz częściej nękają Francję.



Minister rolnictwa Bruno Le Maire obiecuje pomoc

Pieniądze

Stocznioownicy wciąż bez pracy

► Pracodawcy nie wiedzą, kogo szkoli DGA

► Stocznioownicy narzekają na szkolenia

J. Klein, S. Szadurski
Gdynia

Do tej pory zaledwie 300 gdyńskich stocznioowników znalazło pracę. To nieco ponad 5 proc. z 5-tys. zwolnionej załogi. Firma DGA, która odpowiada za poszukiwanie pracy dla stocznioowników (w umowie zobowiązała się do znalezienia pracy dla przynajmniej 20 proc. stocznioowników) przyznaje, że sytuacja jest trudna, ponieważ brakuje ofert pracy na rynku.

– Pracodawcy mówią – tak, dam pracę, ale nie zatrudnię na etat – tłumaczy Łukasz Czajka z DGA.

Pracodawcy twierdzą z kolei, że mają wątpliwości, czy program szkoleń realizowany przez DGA odpowiada ich zapotrzebowaniu. W ubiegłym tygodniu Łoża Gdańska Business Centre Club i Gdański Związek Pracodawców zorganizowały spotkanie z DGA i Wojewódzkim Urzędem Pracy. Okazało się, że było to pierwsze spotkanie od ośmiu miesięcy trwania programu.

– To prawda, do tej pory nie doszło do takich rozmów – powiedział Maciej Dobrzyński, kanclerz Łoży. – Jednak nie ma problemu, ponieważ firmy kontaktowały się indywidualnie z doradcą.

– Od maja eksplorujemy rynek pracodawców i odbywamy spotkania w sprawie pracy dla stocznioowników – zapewnia Czajka. – Jeśli ktoś był zainteresowany wiedzą o naszym programie, to do niej dotarł.

Z informacjami od firmy DGA chybaj jednak jest nie najlepiej, ponieważ w trakcie spotkania od przedsiębiorców padały podstawowe pytania, np. o to, na podstawie jakich danych DGA kieruje stocznioowników na konkretne szkolenia. DGA wyjaśnia, że kierowało się analizami i badaniami rynku oraz indywidualnymi zgłoszeniami... stocznioowników. A co z pracodawcami? Zdaniem przedsiębiorców program poszukiwania pracy może spalić na panewce przez samą specyfikę stocznioowni. Według nich od kilku miesięcy trójmiejskie zakłady powinny być szturmowane przez rzesze stocznioowników, a tymczasem chętnych do pracy nie ma.

– Przyznanie sześciomiesięcznych świadczeń spowodowało, że stocznioownicy dopóki otrzymują pieniądze, nie mają motywacji do poszukiwania pracy –

uważa Grzegorz M. Słupski, prezes firmy Argo SA.

– Powinno być odwrotnie. Świadczenie powinno być bonusem. Jak znajdziesz szybko pracę lub podejmiesz ją w ramach oferty od DGA, to otrzymasz dodatkowe świadczenie – twierdzi Jan Zarębski, przewodniczący Gdańskiego Związku Pracodawców.

Stocznioownicy twierdzą z kolei, że pracodawcy wykorzystują sytuację na rynku pracy i oferują „śmieszne” wynagrodzenia, sporo poniżej 2 tys. zł dla doświadczonych pracowników.

Wyплаты świadczeń zakończą się w listopadzie. Do urzędów pracy zawitają prawdopodobnie setki stocznioowników.

– Ofert na rynku jest jednak niewiele – stwierdził Tadeusz Adamej, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku. – Wielu stocznioowników ma, niestety, niskie kwalifikacje, zwłaszcza w prostych zawodach.

WUP chce z początkiem przyszłego roku wprowadzić ułatwienia dla pracodawców, którzy zatrudnią stocznioowników. Będą mogli uzyskać zwrot kosztów utworzenia nowego miejsca pracy, zwrot wynagrodzenia dla pracowników zatrudnionych przy pracach interwencyjnych.

Stocznioownicy tymczasem nadal narzekają na szkolenia oferowane

przez DGA. Chcieliby podwyższyć swoje kwalifikacje, ale...

– Od czterech miesięcy nie mogę doprosić się o szkolenia. Na dodatek telefony, które przekazywali mi na kartce podczas pierwszej konsultacji, ciągle milczą. Nie wiem już, co o tym myśleć – mówi jeden ze stocznioowników.

Problemem, zdaniem stocznioowników, jest także niski poziom szkoleń i niedostosowanie ich poziomu do kwalifikacji pracowników. Osobom z wyższym wy-

ższym, jak napisać CV – mówi. – Prosiłem też, aby zgłaszała się do stocznioowników z sensownymi propozycjami szkoleń.

Związkowcy zresztą interweniowali już kilka razy u przedstawicieli DGA w sprawie sposobu prowadzenia szkoleń. Mówią jednak, że niewiele z tego wynika.

– Jedną, wielką amatorszczyzną – podsumowuje działania DGA Jan Gumiński, przewodniczący Wolnego Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Morskiej Stoczni Gdynia SA. – Stocznioownicy są bardzo rozgoryczeni, większość z nich nie została jeszcze przeszkolona. Terminy są ciągle przesuwane, z sierpnia na wrzesień, z września na październik. Pracownicy DGA ciągle nas zwodzą.

Anna Zarzycka, wicedyrektor departamentu zarządzania projektami DGA SA, przyznaje, iż na część szkoleń pracownicy stoczni rzeczywiście muszą czekać. – Wynika to jednak z faktu, iż nasi doradcy indywidualnie ustalają ze stocznioownikami potrzebne im tematy szkoleń – mówi Zarzycka. – Jeśli pojawiają się nowe, których wcześniej nie prowadziliśmy, musimy znaleźć kilku wykonawców, sporządzić analizę i dokumentację i przesłać do ARP do akceptacji, aby wybrać najtańszą firmę. Bezwzględnie szkolimy też tych pracowników, którzy zgłaszają się i mówią, iż mają propozy-

cję pracy, żeby jednak podjąć ją, muszą przejść szkolenie. Do 15 listopada chcemy też przeszkolić tych stocznioowników, którzy jeszcze nie uczestniczyli w żadnych kursach.

Zarzycka dodaje, że nie słyszała wcześniej o problemach z dozwonieniem się do siedzib DGA w Gdyni, czy Szczecinie.

– W obu miastach mamy szeroką kadrę konsultantów, zawsze można przyjść i porozmawiać z nimi – mówi. – Uruchomiliśmy nawet specjalne infolinie, aby można było się dozwonić.

Nie zgadza się ponadto z argumentem, iż niestosowne jest proponowanie wyższej kadry kierowniczej stocznioowników z wpisania CV. – Pojawiają się u nas brygadziści, mistrzowie, a nawet dyrektori i okazuje się, że część z nich nie wie, jak poprawnie zredagować CV – podsumowuje.

Tak czy inaczej, firma DGA, która na szkolenia i znalezienie pracy dla byłych stocznioowników z Gdyni i Szczecina otrzymała 40 mln zł, jak do tej pory wyszkoliła tylko 2100 osób z gdyńskiego zakładu (z 4400 zgłoszonych do programu) i tylko dla 300 znalazła zajęcie.

Skomentuj

Co sądzisz o tej sprawie?
www.dziennikbałtycki.pl

Firmy zalegają z pensjami

Prawie dwukrotnie wzrosła liczba pracowników, którym pracodawcy nie wypłacili pensji – wynika z opublikowanych wczoraj wyników kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. W pierwszym kwartale br. pensji nie dostawało 34,6 tys. pracowników. W połowie roku grupa ta powiększyła się do 63,9 tys.

Zwiększyła się także kwota, którą firmy winne są swoim pracownikom. W ubiegłym roku od stycznia do września kwota ta wynosiła 64,7 mln zł. Obecnie jest to już przeszło 100 mln zł.

Notowania w kantorach

● 15-16.10. 2009 r.

Kupno	Kantor „Green”
/sprzedaż	tel. 58 346 02 48
waluty - Wrzeszcz przy Manhattanie	
Wrzeszcz PKP, Wrzeszcz Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour Rumia Auchan	
USD	277/289
EUR	411/430
SEK	39,5/41,0
GBP	452/467
CHF	271/281
Kantor „Max”, Gdańsk Jagiellońska 36D	
USD	277/289
EUR	411/430
SEK	39,5/41,0
GBP	452/467
CHF	271/281
USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski, CHF - frank szwajcarski	» - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego, » - wzrost ceny w stosunku do dnia poprzedniego, ● - bez zmian
	za 100 jednostek

Notowania giełdowe

Spółka	Kurs	Zmiana	Spółka	Kurs	Zmiana	Spółka	Kurs	Zmiana	Spółka	Kurs	Zmiana
zmienną	wzrost	wzrost	zmienną	wzrost	wzrost	zmienną	wzrost	wzrost	zmienną	wzrost	wzrost
04PRO	3,01	-0,7	BIOTON	0,25	0,0	EFH	1,34	0,8	KREZUS	2,08	0,0
05VICT	0,89	0,0	BIPROMET	5,08	1,0	ELBUDOWA	172,10	0,1	KRUSZWICA	62,05	0,2
06MAGNA	1,34	-3,6	BMPAG	4,10	-0,5	ELEKTROT	13,00	0,0	LCCORP	1,55	-1,3
08OCTAVA	2,49	-1,2	BOGDANKA	75,50	-0,9	ELSTAROL	8,55	-0,2	LENA	1,58	1,9
14ZACH	1,33	-5,0	BOMI	13,85	1,1	ELZAB	0,00	0,0	IMDMS	2,62	-1,5
ABMSOLID	8,70	-1,1	BORYSEW	5,95	-0,8	EMCINSMED	19,00	0,0	IGROUP	1,36	-2,9
ABPL	11,00	-1,6	BOS	88,20	-0,1	EMPERIA	63,95	-1,6	IMMOEAST	19,10	-1,5
ACE	6,40	-0,8	BRE	26,90	-2,2	ENAP	1,53	-3,8	IMPUL	20,40	-0,3
ACTION	12,30	-0,2	BUDIMEX	76,80	-1,4	ENEA	19,88	0,1	IMPEXMET	2,44	-3,9
ADVADIS	0,34	-2,9	BUDOPOL	1,18	0,0	ENERGOINS	9,67	-0,3	INDYPOL	57,45	-2,6
AGORA	21,20	-3,2	BUDVAREN	3,25	-0,9	ENERGOPLD	4,24	-1,9	INGBSK	617,50	1,9
ALCHEMIA	6,89	-3,0	BUMEC	8,69	1,6	ENERGOPN	12,81	-0,3	INSTAL	2,73	4,2
ALMA	30,19	-1,0	BYTOM	0,89	-1,1	ENERGOPOL	6,60	-2,9	INSTALKRK	15,85	-0,6
AMBRA	5,55	-0,9	BZWBK	160,00	0,0	ERBUD	49,00	1,0	INTERCERPL	44,78	1,0
AMICA	12,20	-0,8	CAMMEDIA	7,15	-4,7	ERG	1,00	0,0	INTERCARS	70,00	-2,8
AMPLI	3,15	2,3	CAPITAL	2,47	0,8	ERGIS	2,69	-1,8	INTERFERI	5,17	0,4
AMREST	70,15	-3,0	CASHFLOW	2,35	0,0	ESSYSTEM	5,25	-1,9	INTERSPPL	5,29	-2,9
ANTI	5,10	0,2	CCC	41,60	-4,8	EUROCASH	15,00	-2,6	INTROLS	6,00	-1,8
APATOR	15,00	-1,3	CEINT	23,81	-2,8	EUROFAKTR	8,41	-1,1	INWESTCON	1,37	-1,4
APLISENS	6,21	3,5	CEPC	98,00	-0,6	EUROMARK	2,36	13,5	IPOPEMA	6,15	-3,0
ARCUS	6,17	2,0	CENTKLIMA	14,25	1,8	EUROTEL	10,54	0,0	IVMX	13,05	-6,7
ARMATURA	2,86	0,0	CENTROZAP	0,70	-2,8	FAM	2,36	-1,3	IZNS	2,70	-1,8
ARTERIA	16,42	-1,6	CERSANIT	16,50	0,2	FAMUR	2,00	1,0	IZOLACIA	2,80	-3,8
ASBIS	4,58	-2,6	CEZ	141,10	-0,7	FARMACOL	41,83	-4,0	JAGO	2,39	-2,1
ASSECORS	7,80	-3,1	CHEMOS	6,72	-0,2	FASING	19,40	-0,2	JUPITER	2,34	-1,3
ASSECOPOL	62,10	-1,4	CIECH	39,57	-0,3	FERRUM	9,49	5,4	JUTZENKA	3,80	0,0
ASSECOSLO	23,88	-2,5	CITYINTER	3,93	1,6	FON	0,68	1,5	JWCONSTR	11,87	0,5
ASTARTA	25,60	-1,4	COGNOR	3,66	-0,8	FORTIE	13,03	-0,5	KZINTERNT	9,95	0,5
ATLANTA	4,00	-3,4	COMARCH	68,60	-1,2	FORTISPL	0,00	0,0	KABLE	28,77	0,1
ATLANTIS	2,31	-5,7	COMP	67,70	0,5	FOTA	16,80	0,0	KAREN	0,57	0,0
ATLASSEST	3,60	2,3	COMPLEX	2,27	1,8	GANT	21,18	0,1	KERNEL	40,50	0,5
ATM	7,95	0,0	CORMAY	2,33	-0,4	GETIN	8,90	-1,9	KETY	103,00	-0,3
ATMGUPRA	3,75	1,1	CYPERLEGAT	2,93	1,0	GFPREMIUM	14,50	0,2	KGHM	95,00	0,2
ATMREM	17,90	-0,5	CVFRPLSA	14,20	-1,5	GIPNOROSI	2,66	-0,9	KOELNER	12,00	0,2
AZOTYTARNOW	16,90	0,1	DEBICA	62,90	-0,4	GRAAL	9,65	0,0	KOFOLA	37,48	0,0
B3SYSTEM	2,61	-0,8	DECORA	23,45	-0,2	GRAJEW	13,55	1,8	KOGENERA	78,00	1,3
BAKALLAND	3,83	-0,5	DGA	4,25	-2,5	GROCLIN	13,10	-4,5	KOLASTYNA	0,70	0,0
BANKBPH	70,00	0,7	DOMDEV	45,95	-0,1	GTC	25,10	-2,3	KOMPAT	6,18	-0,3
BANKIERPL	9,00	0,0	DREWEX	3,14	-1,6	HANDLOWY	64,00	1,1	KOMPUTRON	13,12	-2,8
BARLINEK	3,58	-2,5	DROZAPOL	2,08	0,0	HARDEX	39,10	0,3	KONSSTALI	34,44	-0,1
BBICAPNFI	2,30	-1,3	DUDA	1,39	-2,1	HBPOLSKA	3,85	-3,5	KPPD	0,00	0,0
BBIDEVNF	0,41	0,0	ECARD	0,62	-3,1	HELIO	9,16	-0,2	KRAKCHEM	3,02	-3,2
BBIZENFI	0,73	0,0	ECHO	3,87	-5,2	HTLSTREFA	13,52	-0,1	KREDYTB	11,70	0,0
BEPSAN	0,28	-3,5	EFEKT	15,25	-0,3	HUTMEN	5,49	-2,0	KREDYTIN	12,79	-0,5
BETACOM	10,09	2,3									

Kursy walut

Euro	Dolar	Funt	Frank szwajc.		
4.2078	2.8248	4.6222	2.7713		
Spółka	Kurs zamknięcia	Zmiana w proc.	Spółka	Kurs zamknięcia	Zmiana w proc.
REZUS	2.08	0.0	PULAWY	74.10	-0.5
RUSZEWICA	62.05	0.2	PWRMEDIA	1.74	-3.3
CCORP	1.55	-1.3	QUANTUM	9.60	-2.8
ENA	1.58	1.9	QUIMASEK	10.50	-4.6
ENTEX	25.83	0.7	RADPOL	6.23	-0.8
OTOS	25.85	3.0	RAFAKO	8.81	0.1
PP	1461.00	-1.3	RAFAMET	17.58	-0.1
SISOFT	3.88	-3.7	RAINBOW	4.10	-0.2
UBAWA	0.99	-2.0	REDAN	2.49	-1.2
MAGELLAN	26.29	-0.0	REINHOLD	6.97	-1.7
MAKARONPL	5.80	0.9	RELPO	4.40	0.2
MAKURM	2.48	-0.4	REMAK	35.88	1.3
HARVIPOPL	15.95	1.9	RESBUD	11.89	-0.8
NCI	4.99	0.4	RONSON	1.69	0.0
NCLOGIC	32.45	0.0	ROPCZYCE	14.08	2.3
MEDIATEL	10.75	-2.3	RUCH	8.79	0.0
MENNICA	134.90	0.5	SANOK	8.49	3.5
MERCOR	21.80	0.9	SECORGROUP	21.44	-0.1
MIDAS	10.02	-2.5	SEKO	8.57	-3.6
MIESZKO	2.70	-0.7	SELENAFM	13.72	-1.2
MILLENNIUM	4.63	0.7	SFINKS	10.90	-2.7
MIRBUD	2.90	1.1	SILVANO	3.12	2.3
MISPOL	5.25	2.3	SIMPLE	6.15	-2.8
MMPLP	7.26	-0.6	SKOK	7.58	2.3
NNI	4.09	-0.2	SKOTAN	2.78	0.4
NOI	3.41	1.5	SKYEUROPE	0.11	-90.4
NOJ	251.50	1.4	SKYLENE	2.95	-1.0
NOSTALEXP	2.20	-1.8	SMIEZKA	33.70	-0.0
NOSTALPLC	69.95	-0.8	SOBIESKI	160.00	-1.2
NOSTALWAR	71.00	-4.1	SONEL	5.60	0.0
NOSTALZ	4.67	-0.2	STALEXP	1.60	0.6
NUZA	7.99	-0.1	STALPROD	497.00	-0.6
OWTRADE	2.60	0.0	STALPROFI	16.70	-0.5
PAFTA	22.89	-0.0	STAPORKOWI	11.40	8.5
PEPENTES	24.32	-2.7	SUWARY	46.50	0.0
PEPIA	4.15	0.2	SWARZEDZ	0.15	15.4
PEWEMEDIA	6.20	-0.6	SWISSICE	67.20	0.2
PIR WORLD	28.01	0.2	SWISSMED	2.00	-1.5
PIEMF	15.00	0.0	SYGNITY	13.11	-3.5
POBEBANK	5.35	0.6	SYNTHOS	1.20	-0.8
PORTCOAST	1.39	0.7	TALEX	10.50	1.9
POVITA	34.20	-1.7	TECHIMEX	4.01	-5.7
POVITUS	18.50	-0.1	TELL	10.55	-0.9
OWAGALA	3.55	-2.5	TERESA	14.60	-0.7
TSYSYSTEM	1.12	-1.8	TETA	10.35	1.7
	</				

OGŁOSZENIE

0361101/00

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Sanatorium MSWiA w Sopocie

zaprasza zainteresowane firmy audytorskie do składania ofert
na przeprowadzenie badania sprawozdania finansowego
za rok 2009.

Oferty z charakterystyką prawną oferenta, terminem wykonania należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia na adres:

SP ZOZ Sanatorium MSWiA
ul. Bitwy pod Płowcami 63/65
81-731 Sopot

z dopiskiem „Badanie sprawozdania finansowego”

Zastrzegamy sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta lub odrzucenia ofert bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje można otrzymać pod numerem telefonu
058 5511228 wew. 204 - główna księgowa.

OGŁOSZENIE

Kultura

Oświęcim Kołodzieja

► Symboliczna ostatnia wola wielkiego artysty

► Prochy Mariana Kołodzieja w Auschwitz

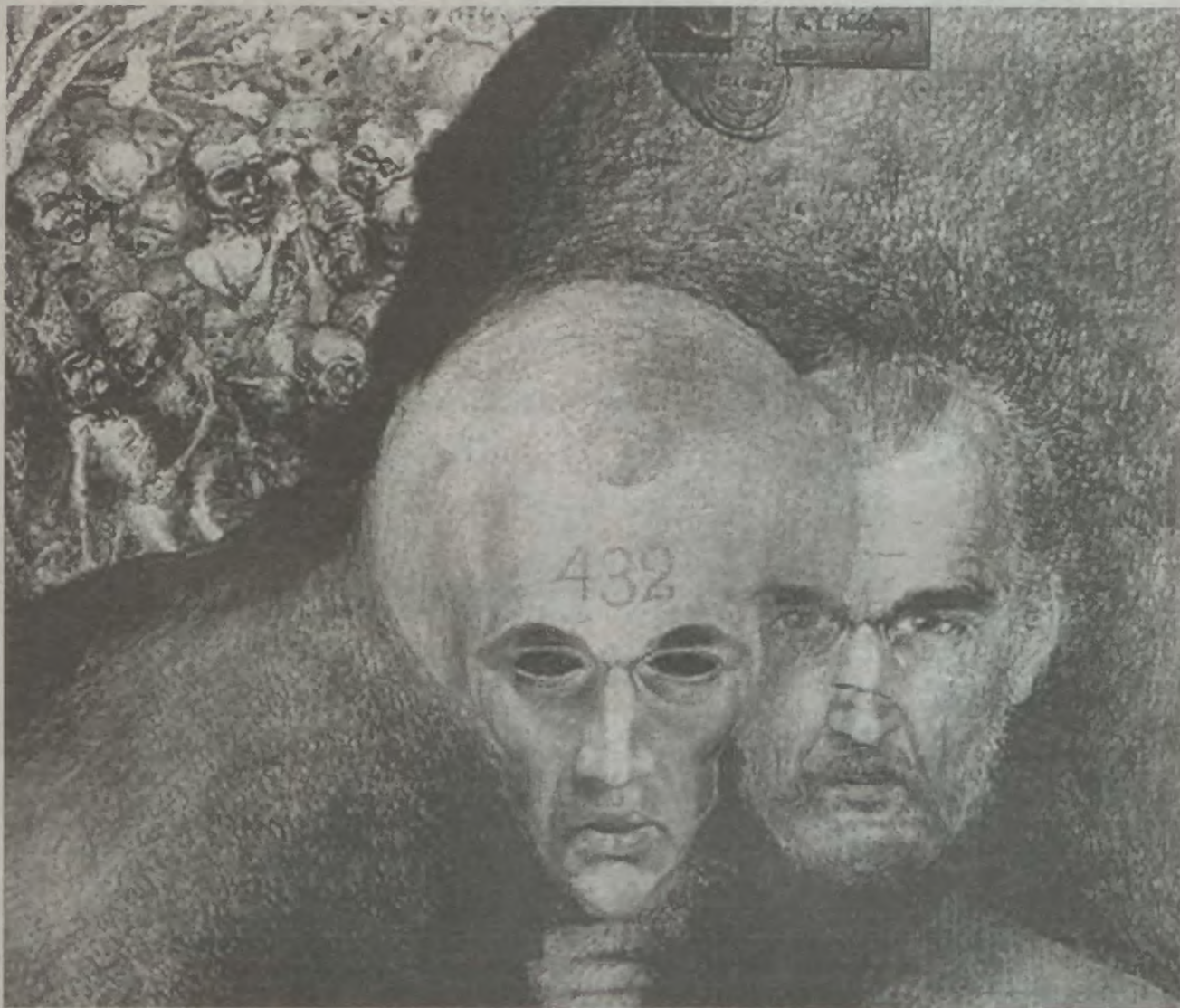
Tadeusz Skutnik

Marian Kołodziej powinien być umrzeć wiele razy pomiędzy rokiem 1940 a 1945, kiedy całe jego życie zostało sprowadzone do trzech cyfr numeru 432. Więźnia KL Auschwitz, Gross-Rosen, Buchenwaldu, Sachsenhausen, Mauthausen, aż do wyzwolenia przez amerykańską armię 6 maja 1945 roku w Ebensee. Waga numeru 432 wynosiła wtedy 36 kg.

U schyłku życia powie o sobie tak: „Po wielu drastycznych, często sensacyjnych perypetiach, cudem został uratowany od wykonania na nim wyroku śmierci”. Wydanego przez hitlerowski sąd za udział w konspiracji, a nie na mocy wyroku ogólnego, wg którego każdy przebywający w KL Auschwitz nie miał prawa przeżyć dłużej niż trzy miesiące. Jeśli nie był funkcjonalną bestią, a on – nie był.

Zadecydowała o tym formacja duchowa, z jaką trafił do Oświęcimia. Wychowanie w duchu patriotycznym i harskim, uodporniające na bestialstwo, z jakimi się tutaj spotkał. Niecałkowicie, bo na to nikt całkowicie nie jest uodporniony, jednak sprzyjające dostrzeganiu nie tylko martyrologii, ale i jaśniejszych momentów refleksji nad kondycją duchową człowieka XX i początku XXI wieku.

Z tej perspektywy epoka pieców była dla Mariana Kołodzieja swoiście formacyjna. Gdzieś tam, podsumowując tę epokę, stwierdził: „Jestem dzisiaj, z perspektywy lat, całkowicie pewien, że jeżeli jestem taki,



„Przez prawie pięćdziesiąt lat nie mówiłem o Oświęcimiu. (...) Ale Oświęcim stale był obecny w tym, co robiłem”

Epoka pieców była dla Mariana Kołodzieja swoiście formacyjna

jaki jestem, to przez te doświadczenia obozów, przez te przeżyte piekła. Uczylem się i uczylem siebie żyć – w samotności i w stadzie, i dla stada. Żyć uczciwie i godnie, mieć sumienie. Może warto było przez to wszystko przejść?”. Zdumiewające

wręcz pytanie! Na tle całej literatury i sztuki epoki pieców, skandującej: nie, nie warto było! Samo postawienie go brzmi jak wyzwanie.

„Byłem w Oświęcimiu. Budowałem Oświęcim, bo trafiłem tam z pierwszym transportem. Prawdą jest też, że przez prawie pięćdziesiąt lat nie mówiłem o Oświęcimiu. Ale przecież przez cały ten czas Oświęcim stale był obecny w tym, co robiłem. Nie dosłownie. Moją twórczość teatralną można by ująć jako protest wobec tego, co tam przeżyłem”.

Dosłownie Oświęcim powrócił pod kreskę Kołodzieja w 1992 roku, kiedy zaczął szkicować – w ramach rehabilitacji neurologicznej – pierwsze „Klische pamięci”. Liczył, że się z nimi w rok upora. Minęło siedemnaście lat dobrowolnego zamknięcia się w Auschwitz, bowiem praktycznie do ostatnich miesięcy żywota tam tkwił. W tym czasie „Klische” znacząco zmieniły swoją wymowę. Z pierwotnego dokumentu ostatecznego ludzkiego upodlenia, dokumentu przeprowadzającego przez labirynt tych, któ-

rzy gotowi byli podjąć taką wędrówkę, przekształciły się w swoiste dzieło ku czci św. Maksymiliana Marii Kolbego, nr 16670. To on, jego czyn, ofiarowanie się dla bliźniego okazało się przewyżczeniem niezmierzonej pogardy, jaką tu okazywano ludziom i wartościom, które czynią ich ludźmi.

W znacznie skromniejszym rozmiarze może podobnie powiedzieć o sobie Marian Kołodziej. W wymiarze materialnym będzie to np. podzielenie się dodatkową miską zupy z więźniem, którego łąko-

mego wzroku nie mógł znieść. On potem okazał się pracownikiem kancelarii (a po wojnie dyrektorem muzeum), który jego wyrok śmierci stale odkładał „na spód”, dzięki czemu Kołodziej zyskał parę miesięcy życia. A gdy kancelista nie mógł już dalej ryzykować pytania, dlaczego ten więzień jeszcze żyje – Kołodziej otrzymał radę, żeby zmienić podobóz i ile czasu tam przebywać, zanim przywędruje wyrok śmierci itd.

O innym „cudzie dobra” tam, w Auschwitz, wspomina Kołodziej, wspominając o tajnych spotkaniach z wybitnymi aktorami: Stefanem Jaraczem, Tadeuszem Kańskim, Zbyszko Sawanem czy reżyserem Leonem Schilerem. Oni też zobowiązali go, aby – gdy przetrwa – nigdy nie zapominał, co w nim człowiecze, ale jednocześnie przekazał świadectwo potomnym.

Jak słyszymy, wedle ostatniej woli Zmarłego, jego prochy powinny powędrować do muzeum Auschwitz-Birkenau i zostać połączone z prochami tam zamęczonych. Nieposiadających swoich osobistych miejsc pochówku. Jak jego przyjaciel Marian Kajdasz, którego jako Leichenträger (tragarz zwłok) odkrył wśród zmarłych i oświadczył zaniósł do krematorium. To jedno z tych cudownych wręcz, choć niezmiernie drastycznych zdarzeń, jakie zgotował mu los. Nie dla udręczenia, lecz dla ocalenia w sobie człowieczeństwa.

Nie wiem, czy taki ostateczny sens wynieśli zwiędzający „Labirynty pamięci” – wystawę reprodukcji oświęcimskich rysunków Mariana Kołodzieja, eksponowanych ostatnio w Zielonej Bramie. I czy podobny sens przyjdzie na myśl przynajmniej niektórym z nas, gdy się dowiedzą, że Kołodziej nie będzie miał grobu w Gdańsku. Czy też dosłyszmy w tym tylko żałobny krzyk zdesperowanego człowieka.

Wpisy do księgi kondolencyjnej Mariana Kołodzieja, wyłożonej w Urzędzie Miasta Gdańska

Z wielkim żalem dowiedziałem się o śmierci Mariana Kołodzieja. Był on człowiekiem, który kształtował naszą wrażliwość i wyobraźnię.

Nie mógł się uwolnić od koszmaru „numeru 432”. Przez to przekazał nam część swojego doświadczenia i życia.

Jego żonie Halinie Słojewskiej – słowa współczucia.
Bogdan Borusewicz
Małgorzata Senatu RP

Marian Kołodziej – wspaniały człowiek, niedościgniony wzór, niezwykły artysta.

Trudno słowami wyrazić żal...
Halina, jestem z tobą.
Małgorzata Gładysz

Jestem wdzięczna losowi, że poznałam tak wspaniałego człowieka, jakim był Pan Marian Kołodziej. Wierzę, że wszyscy też zrozumieją, jakim był wspaniałym obywatelem.
(podpis nieczytelny)

Pragnę złożyć wyrazy głębokiego żalu z powodu śmierci wspaniałego, znakomitego człowieka i artysty. Jego dorobek artystyczny stanowi inspirację dla wszystkich ludzi dobrej woli, natomiast prace dotyczące przeżyć wojennych stanowią podobnie jak „Medaliony” Z. Nałkowskiej i opowiadania obozowe T. Borowskiego przestrożę dla ludzkości: nigdy więcej wojny. Nie-

stety, odszedł kolejny autorytet...
Dominik Miłogrodzki

Miałam zaszczyt w ostatnich latach pracować z Panem Marianem. Chciałam, by tak było jeszcze długo. On nie chciał – został nas. Na zawsze jednak zapamiętam, co mówił, jak pracował – Jego niezgodę na samoograniczenia, Jego perfekcyjność. Stał się więc dla mnie Nauczycielem. Dziękuję, Panie Marianie...
Elżbieta Pękala

Kolejny Wielki Człowiek został nas samym sobie... Marek Edelman i Marian Kołodziej byli nie tylko świadkami Historii, ale

również – a może przede wszystkim – tymi, którzy nas przestrzegali: to, co wydarzyło się Im, może i nam się wydarzyć. Musimy o tych przestrożach PAMIĘTAĆ.
Małgorzata Abramowicz
Mieczysław Abramowicz

Panie Marianie To bardzo boli, że musimy teraz żyć bez Pana. Leczą sama świadomość, iż Pan teraz odpoczywa od tego okrutnego świata u Pana Boga w niebie, daje nam jednak powód do radości. Pan nie zmarnował ani sekundy swojego życia.

Dał nam Pan wszystko, czego od Pana oczekiwaliśmy. I za to dziękujemy.

Larry Okey Ugwu i zespół Nadbałtyckiego Centrum Kultury

Z głębokim żalem żegnamy Honorowego Obywatela Miasta Gdańska, wielkiego człowieka, wybitnego artystę.
Bogdan Oleszek
Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

„Cierpienie wymaga większej odwagi niż śmierć”. Odszedł człowiek niewyobrażalnie odważny. Autorytet i sumienie dla współczesnych.

Z wielkim żalem żegnamy Dobrego Człowieka.
(podpis nieczytelny)

Przez dwa dni, 15 i 16 października, gdańszczanie mogli się wpisywać do księgi kondolencyjnej, wyłożonej w Urzędzie Miasta Gdańska po śmierci Mariana Kołodzieja, wybitnego scenografa, zmarłego we wtorek.

Drugą formą pożegnania wybitnego artysty i moralnego autorytetu, jakim był Marian Kołodziej, będzie uroczysta msza święta. Zostanie on odprawiona w najbliższym poniedziałek o godzinie 10.00 w bazylice Mariackiej w Gdańsku. Liturgii przewodniczył będzie arcybiskup Tadeusz Gocłowski.

Prochy Mariana Kołodzieja nie spoczną na żadnym z gdańskich cmentarzy. Zgodnie z wolą zmarłego trafią do Oświęcimia.

Książka

Francja, druga miłość

Barbara Szczepuła

Aleksander Hall był rozważnym, działającym pro publico bono politykiem i żałuję, że to już czas przeszły dokonany, bo ludzi mających coś do powiedzenia w naszej polityce niewątpliwie brakuje. Na szczęście jednak Hall pisze książki. W przeciwieństwie do większości Polaków zapatrzonych w kulturę polityczną i historię anglosaską, Hall kocha Francję i jest jej wybitnym znawcą. Jedną z jego prac poświęconą była generałowi de Gaulle'owi, druga to imponująca synteza „Francja i wielcy Francuzi”, najnowsza „Historia francuskiej prawicy 1981–2007”, jak widać już z tytułu, dotyczy współczesności. Arkadiusz Rybicki powiedział, że kim dla Polaków Norman Davies, tym dla Francuzów może się stać Aleksander Hall, bo z dystansu – o czym świadczy przykład Daviesa – niekiedy widać lepiej. Najpierw jednak należy przetłumaczyć te prace na francuski, czego gorącym zwolennikiem jest profesor Marcin Król. Przedwczoraj odbyła się w Nowym Ratuszu w Gdańsku promocja nowej książki Halla. Rozmowa autora z prowadzącym to spotkanie Markiem Ponikowskim była przykładem tego, że o polityce można rozmawiać nie tylko w kategoriach „kto kogo”. Pozornie francuska prawica to temat nieco odległy od naszej rzeczywistości, ale przecież żyjemy w zjednoczonej Europie i to, co się dzieje we Francji, w jakimś sensie i nas dotyczy. Pamiętamy wszyscy, że nie tak dawno



Z A. Hallem (po lewej) o polityce można rozmawiać nie tylko w kategoriach „kto kogo”

jeden z jej prominentnych przedstawicieli, były prezydent Jacques Chirac kazał Polakom siedzieć cicho, a inny polityk prawicy, Philippe de Villiers, straszył Francuzów polskim hydraulikiem.

Jednym z tematów omawianych na spotkaniu była koabitacja. Na przykładzie Francji moglibyśmy się uczyć, jak powinna wyglądać współpraca prezydenta pochodzącego z jednego obozu politycznego z rządem i parlamentem, w którym większość mają jego przeciwnicy polityczni. – Walka oczywiście była, ale w białych rękawiczkach, by nie ucierpiał prestiż państwa. Nikt nikomu krzesła ani samolotu nie wyrwał – konstatował Aleksander Hall. Mówił też

o tym, że kiedyś marzył o ustroju dla Polski na wzór francuski, z silną rolą prezydenta. Zmienił jednak zdanie. – Bo proszę sobie wyobrazić, co by się mogło dziać u nas, gdyby jak to jest we Francji, prezydent mógł w każdej chwili rozwiązać parlament? Rzeczywiście, strach pomyśleć.

Książka Halla – ocenił Marek Ponikowski – to liczący 550 stron polityczny serial dokumentalny. Jego bohaterowie grają lepiej lub gorzej, ale scenariusz jest znakomity.

Dodajmy jeszcze, że „Historia francuskiej prawicy 1981–2007” to praca habilitacyjna doktora Aleksandra Halla. Szkoda, że Uniwersytet Gdański nie zabiega o to, by pozyskać tego znakomitego histo-

ryka, znającego się przecież nie tylko na dziejach Francji, ale także na współczesnej historii Polski, która jest drugą, a właściwie chyba pierwszą miłością Halla.

26 lat prawicy

Aleksander Hall, **Historia francuskiej prawicy 1981–2007, Konsorcjum Akademickie Kraków – Rzeszów – Zamość 2009**
Polityka francuska za dwóch prezydentów, Francois Mitteranda i Jacquesa Chiraca

Rówieśnicy rocka nagrodzeni

Dariusz Szreter

I wszystko stało się jasne! Ogłoszony latem przez fundację Sopotkie Korzenie konkurs „Wspomnienia rówieśników rock'n'rolla” został rozstrzygnięty. Wpłynęło na niego łącznie 47 zgłoszeń zarówno z kraju, jak i z zagranicy, bo wielu swoich rówieśników rock'n'roll rzucił na obcą ziemię – do Szwecji, Niemiec, USA, Kanady...

Organizatorzy nie nakładali ograniczeń formalnych – można było nadsyłać spisane wspomnienia, zebrane archiwalia, fotografie, filmy, prace plastyczne.

Po zapoznaniu się z nadesłanymi na konkurs pracami i po dyskusji jury, pod przewodnictwem wiceprezydenta Sopotu Wojciecha Fułki, postanowiło przyznać trzy równorzędne nagrody główne, ufundowane przez marszałka województwa pomorskiego. Otrzymali je: Stanisław Dudzik za pochodzący z 1982 roku archiwalny zapis wideo z koncertu Czesława Niemena i zespołu Kombi w Sztokholmie, Roman Strinzing-Wojnarowski i Andrzej Icha za książkę „Motława BEAT – Trójmiejska scena big-beatowa lat 60-tych” oraz Maciej Kraszewski za tekst „Skrócone kalendarium z miśmiewtłem” (drukowany we wczorajszych „Rejsach” pod zmienionym tytułem „Miś, co stracił głowę dla rocka” – otrzymał też wyróżnienie od naszej redakcji).

Ponadto trzy równorzędne wyróżnienia otrzymali: Leonard Szmaglik za kolekcję zdjęć własnych dokumentujących życie muzyczne na Wybrzeżu, Leszek Gnoiński za scenariusz i reżyserię filmu telewizyjnego pt. „Historia Polskiego Rocka” oraz Piotr Wajcht za wykonanie in-

spirowanej rockiem biżuterii.

– To niesamowite, jak wiele zdarzeń udało się przypomnieć – entuzjazmował się pomysłodawca konkursu, Wojciech Korzeniewski – na przykład wspólny koncert Niemena i Kombi w Sztokholmie w 1982 roku. Nigdzie się nie zachowało żadne wspomnienie na ten temat. Nawet ja o tym zupełnie zapomniałem, choć przecież wtedy tam byłem [Korzeniewski był menedżerem Kombi w latach 80. – red.]. Tymczasem Stanisław Dudzik nie tylko o tym pamiętał, ale jak się okazało – dysponuje unikatowym filmem z tego wydarzenia, które miało przecież nie tylko artystyczny wymiar. Niemen był w tamtym czasie bojkotowany przez część środowisk opozycyjnych, po tym jak w telewizji pokazano, bez jego zgody, jego zmanipulowaną wypowiedź, sugerującą, że popiera wprowadzenie stanu wojennego.

Organizatorzy, zachęceni odzewem, zapowiadają kolejne edycje konkursu.

– Może dzięki temu uda się ocalić pamiątki, które jeszcze nie wylądowały na śmietniku, i umieścić je w muzeum polskiego rocka, które miejmy nadzieję, już niedługo powstanie gdzieś w Trójmieście – zapowiada Wojciech Korzeniewski.

OGŁOSZENIE 0361506/00

FIO
FUNDACJA INICJATYW
OBYWATELSKICH

OGŁOSZENIE 0360042/02

DYKTANDO 2009

22.11.2009 r. godz. 11.00
Katowice
Górnośląskie Centrum Kultury

**Aby wziąć udział
w Dyktandzie wypełnij zgłoszenie
na stronie: www.dyktando.info.pl**

Organizatorzy:	Współorganizatorzy:	Partnerzy:
Patroni medialni:	Realizatorzy:	

OGŁOSZENIE 0359729/03

ILONA OSTROWSKA, Cezary Żak, Paweł Królikowski

RANCZO

Sezon 4

RANCZO

Już na DVD!

KRYSZYNA JANDA
W FILMIE
ANDRZEJA WAJDY

TATARAK

JUŻ NA DVD!

Akron, Home Video, TM, TYP 1, Polska, Wiedomości 24.pl, empik.com, WPROST, Kultura, VIVA, PAMOW, onet.pl, upc, epla

Repertuary | Informator

Polecamy. Anthimos Apostolis Trio na JaZzGdyni

Festiwal JaZzGdyni ma w swoich założeniach prezentować muzykę różnorodną. Mnogość propozycji jest siłą także jesiennej serii koncertów – w miniony weekend wystąpiły dwa tria grające akustyczny jazz, w niedzielę przyjdzie pora na jazz elektryczny, i to w znakomitym wydaniu Anthimos Apostolis Trio. Apostolis Anthimos, powszechnie znany w środowisku jako „Lakis”, to mimo stuprocentowo greckiego pochodzenia wielka legenda polskiej gitary rockowej, jazzowej i bluesowej. Rozgłos zdobył już w 1971 roku, jako siedemnastolatek w składzie słynnego, istniejącego z przerwami do dzisiaj rockowego tria SBB. Współpracował

z bardzo wieloma wykonawcami, m.in. z Czesławem Niemieniem, Tomaszem Stańką, grupami Krzak i Dżem oraz z gwiazdami greckiej sceny muzycznej Jorgosem Dalarasem i Vangelisem Katsoulisem. W latach 90. założył w Grecji trio Trias, a na początku obecnej dekady Apostolis Anthimos Trio w Polsce. Zespół, z gitarzystą basowym Robertem Szewczugą i perkusistą Krzysztofem Dzieziem, zadebiutował równo siedem lat temu i od tego czasu należy do najważniejszych formacji jazz-rockowych w Polsce. (TOR) Gdynia, niedziela, g. 19.00, klub Pokład, ul. Jana Pawła II 11, bilety: 20 i 30 zł.

Jeśli jesteś w potrzebie

Alarmowe

• Infolinia dla Czytelników 0801 15 00 39 • Policja 997 • Straż Miejska 986 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Ratunkowe 999 • Weterynaryjne 9283 • Energetyczne 991 • Ciepłownicze 993 • Pogotowie Gazowe 992 • Techniczne 995 • Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994

Szpital

Gdańsk
• Kliniczny Oddział Ratunkowy SPSKK nr 1 ACK AMG, ul. Dębinki 7, tel. 58 349 24 90
• Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha, al. Jana Pawła II 50, tel. 58 768 40 00 oddział ratunkowy, tel. 58 768 45 03
• Szpital Wojewódzki, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 58 302 30 31
• Szpital Marynarki Woj., ul. Polanki 117, tel. 58 552 63 18
Gdynia
• Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 58 620 75 01
• Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 58 699 83 00

• Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9b, tel. 58 622 30 11

Pogotowia ratunkowe

Gdańsk
• ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy, tel. 58 347 82 51, 58 341 10 00, 347 82 52, telefon alarm. 999

Gdynia
• ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 999, całą dobę
• ul. Białowieska 1, tel. 58 625 05 93, 58 625 19 99, całą dobę
Sopot
• ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 58 551 11 56, 58 551 24 55

Poradnie chirurgiczne

Gdańsk
• ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 58 347 12 59

Gdynia

• Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 58 660 22 05, 58 660 22 06
Sopot
• Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 58 551 32 51, 58 551 10 70

Apteki

Gdańsk
• REAL, ul. Kołobrzeska 32, tel. 58 511 85 58
• Zasp, ul. Startowa 6, tel. 58 559 23 27
Gdynia
• pl. Kaszubski 8, tel. 58 620 58 58
• ul. Chwaszczyńska 21C, tel. 58 660 80 80
• Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 58 620 19 82
Sopot
• Apteka Dyżurna, ul. Kościuszki 7, tel. 58 551 32 89

Policja

• Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 058 321 59 00
• Komenda Miejska, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 058 302 00 91
• Komenda Miejska, Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 58 622 19 00
• Komenda Miejska, Sopot, al. Armii Krajowej 112 A, tel. 58 521 62 22

Inne

Informacja PKS
• Gdańsk, tel. 58 302 15 32 (pon.-pt. godz. 8.30-16.30, sob. godz. 8.30-16)
• Gdynia, tel. 58 620 77 47 (pon.-pt. godz. 7.30-15.30)
Informacja PKP 24h
• Gdańsk, tel. 94 36, 58 721 59 68, 58 328 14 60
• Gdynia, tel. 94 36 • Sopot, tel. 94 36, 58 551 00 31
Informacja LOT
infolinia 0801 70 37 03
informacja Rebiechowo, 58 348 11 63

WAŻNE TELEFONY

■ APTEKI CAŁODOBOWE

GDAŃSK, Apteka Dyżurna,
ul. Kołobrzeska 32,
REAL, 58/511-85-58, 511-88-99

GDAŃSK, Apteka Dyżurna,
ul. Wały Jagiellońskie 28/30,
tel. 58/320-78-37

SOPOT, Apteka Dyżurna,
ul. Kościuszki 7,
58/551-32-89

GDYNIA, Apteka Dyżurna, Karwiny,
ul. Chwaszczyńska 21 C,
58/660-80-80

GDYNIA, Apteka Dyżurna, pl. Kaszubski 8,
tel./fax 58/661-75-94,
58/620-58-58

■ POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 58/301-58-90,

pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

■ RÓŻNE

Odrucia, wizyty, EKG, 601-670-398

WETERYNARYJNE wizyty domowe,
całodobowo, 58/559-89-56,
503-820-731

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

Miejski Zakład Zieleni

Kaziera Sp. j.
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe,
58/345-12-99,
58/341-30-02

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- **ZAKŁAD KREMACJI**
- **przewóz zwłok 194-71**
- **58/ 341-73-35,**
- **58/ 341-20-71**

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 194-35;

Syriusz - całodobowo, kredytowanie,
Zaspa, 58/761-81-83

„CREDO” - Zakład Pogrzebowy

Gdańsk ul. Mickiewicza 9
(obok kościoła o. Jezuitów)
- całodobowy transport zmarłych
- bezgotówkowe rozliczanie z ZUS
- dokonujemy formalności urzędowych
- prowadzimy różnicę w intencji
zmarłych w domu klienta
- dbamy o godny pochówek bliskich
Tel. całodob. 58/341-08-36
606-201-260

■ SOPOT

Anubis! Gizela Zdyń, całodobowe,
58/555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Cmentarz Komunalny Sopot

własna chłodnia, całodobowo
58/551-03-50,
609-06-09-65

BIURO OBOL, Sopot, ul. Chrobrego 34,

Kompleksowo, całodobowo
58/ 551-32-45

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy,
Witomińska 39, 58/621-19-44

DAL, Kack, całodobowo,
58/664-83-61

Ostatnia Posługa - całodobowo
58/ 671-23-33, 501-163-354

Pogrzebowe Zakrzewski

602-25-19-30, całodobowo
58/620-25-25

Eternum - Rumia
58/ 671-07-96, 602-247-434

ZARZĄD CMĘTARZY KOMUNALNYCH W GDYNII

Biuro, ul. Witomińska 76, Kosakowo, Kack
usługi pogrzebowe, chłodnia,
bezugotówkowo, korzystne ceny urzędowe,
całodobowo, tel. 58/ 660-89-50,
679-13-08
www.zck.pl

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń
tel. 58/ 30-03-250, 58/ 660-65-15

Co, gdzie, kiedy

Kina

• Cinema City Krewetka

Gdańsk, Karmelicka 1, tel. 58 769 30 00, www.cinema-city.pl
Bekarty wojny (USA, I. 15)
21.30 sob.-niedz.
Dystrykt 9 (USA, I. 15)
13, 15.20, 17.40, 20, 22.20 sob.-niedz.
Galerianki (Pol., I. 12) 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30 sob.-niedz.
Gwiazda Kopernika (Pol., b.o.) 10.15 sob.-niedz.
Julie i Julia (USA, I. 15) 12.15, 16.45, 19.15 sob.-niedz.
Kłopsiki oraz inne zjawiska pogodowe 3D (USA, b.o.) 12.15, 16.30 sob.-niedz.
Magiczne drzewo (Pol., b.o.) 11, 13, 15 sob.-niedz.
Nowszy model (USA, I. 15)
11.10, 16, 18.10, 20.20, 22.30 sob.-niedz.
Odłot (USA, b.o.) 10.30, 12.45, 15, 17.15, 19.30, 21.45 sob.-niedz.
Odłot 3D (USA, b.o.) 10, 11.15, 13.30, 14.15, 15.45, 18, 18.45, 20.15, 21 sob.-niedz.
Oszukać przeznaczenie 4 3D (USA, I. 15)
22.30 sob.-niedz.
Przerwane objęcia (Hiszp., I. 15) 13.15 sob.-niedz.
Surogaci (USA, I. 15) 14.45, 21.45 sob.-niedz.
Weronika postanawia umrzeć (USA, I. 15)
17.10, 19.20 sob.-niedz.
Zaloga G (USA, I. 6)
11 sob.-niedz.

• Helikon

Gdańsk, Długa 57, tel. 058 301 53 31, www.neptunfilm.pl
Miasto z morza (Pol., I. 15)
14.20 sob.-niedz.
Lepsze rzeczy do roboty (Wlk. Bryt., I. 15)
16.25 sob.-niedz.
Do Czech razy sztuka (Czechy, I. 15)
18.10 sob.-niedz.

Dzień w Juriewie (Ros., I. 15)
19.50 niedz.

• Helios

Gdańsk, Kołobrzeska 41C, tel. 58 767 99 99, www.heliosnet.pl
Bekarty wojny (USA, I. 15)
17.45 sob.-niedz.
Dystrykt 9 (USA, I. 15)
10.45, 13, 15.15, 17.30, 19.45, 22 sob.-niedz.
Fighting (USA, I. 15)
10.30, 12.45, 15, 17.15, 19.30, 21.45 sob.-niedz.
Galerianki (Pol., I. 15) 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.15 sob.-niedz.
Gwiazda Kopernika (Pol., b.o.) 9.45 sob.-niedz.
Julie i Julia (USA, I. 15)
11.45, 14.15, 16.45, 19.15, 21.45 sob.-niedz.
Kłopsiki oraz inne zjawiska pogodowe (USA, b.o.) 9.30, 11.30, 13.30 sob.-niedz.
Nowszy model (USA, I. 15)
10.15, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15 sob.-niedz.
Odłot (USA, b.o.) 11, 13, 15, 17, 19, 21 sob.-niedz.
Odłot 3D (USA, b.o.) 10, 12, 14, 16, 18, 20 sob.-niedz.
Przerwane objęcia (Hiszp., I. 15) 22 sob.-niedz.
Surogaci (USA, I. 15)
22.15 sob.-niedz.

• Kameraine

Gdańsk, Długa 57, tel. 58 301 53 31, www.neptunfilm.pl
Enen (Hiszp., I. 15)
16.15 sob.-niedz.
Przerwane objęcia (Hiszp., I. 15)
14, 20.10 sob.-niedz.
Miasto z morza (Pol., I. 15)
18 sob.-niedz.

• Klub Filmowy

Gdynia, Waszyngtona 1, tel. 58 661 89 73, www.klubfilmowy.pl
Hair (USA, I. 15)
18 sob.-niedz.

Sztuka dokumentu
20.15 sob.-niedz.

• Multikino

Gdańsk, al. Zwycięstwa 14, tel. 58 732 10 10, www.multikino.pl
Bekarty wojny (USA, I. 15)
14.10, 17.30, 20.40 sob.-niedz.
Dystrykt 9 (USA, I. 15)
9.50, 12.45, 15.15, 18, 20.30 sob.-niedz., 23 sob.
Dzieci Ireny Sendlerowej (USA, I. 15) 10.20, 16.30 sob.
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.) 10.20 niedz.
Fighting (USA, I. 15)
10.50, 13.10, 15.30, 17.50, 20.15, 22.30 sob.-niedz.
Gwiazda Kopernika (Pol., b.o.)
9.30, 11.45 sob.-niedz.
Julie i Julia (USA, I. 15)
10, 12.50, 15.40, 18.15, 20.50 sob.-niedz.
Kłopsiki oraz inne zjawiska pogodowe 3D (USA, b.o.) 14.20 sob.-niedz.
Kac Vegas (USA, I. 15)
14 sob., 16.45 niedz.
Magiczne drzewo (Pol., b.o.) 13.15 sob.-niedz.
Miasto z morza (Pol., I. 15)
11.30, 19.15 sob.-niedz.
Odłot (USA, b.o.) 10.10, 12.30, 14.50, 17.15, 19.30 sob.-niedz.
Odłot 3D (USA, b.o.) 9.40, 10.40, 12, 13, 15.20, 16.40, 17.40, 19, 20, 21.20 sob.-niedz.
Oszukać przeznaczenie 4 3D (USA, I. 15)
22.20 sob.-niedz.
Przerwane objęcia (Hiszp., I. 15)
21.45 sob., 14, 21.45 niedz.
Przypadkowy mąż (Wlk. Bryt., I. 15)
17.45, 19.45, 21.50 sob.-niedz.
SOS dla planety 3D (USA, b.o.)
9.15 sob.-niedz.
Surogaci (USA, I. 15)
21.40 sob.-niedz.
Weronika postanawia umrzeć (USA, I. 15) 15.20, 17.45, 20, 22.15 sob.-niedz.

Zaloga G (USA, I. 6)
9 sob.-niedz.
Bob Budowniczy, Strażak Sam, Tomek i przyjaciele
10.30 sob.-niedz.
Kopciuszek 12 sob.-niedz.

• Multikino

Sopot, Boh. Monte Cassino 63, tel. 58 741 75 10, www.multikino.pl
Bekarty wojny (USA, I. 15)
15.50, 21.20 sob.-niedz.
Dystrykt 9 (USA, I. 15)
9.50, 12.40, 16.50, 19.20, 21.45 sob.-niedz., 23 sob.
Dzieci Ireny Sendlerowej (USA, I. 15) 9 sob.-niedz.
Fighting (USA, I. 15)
13.30, 15.45, 18.15, 20.40 sob.-niedz., 23 sob.
Odłot (USA, b.o.) 10, 12.20, 14.40, 16.50, 19 sob.-niedz.
Odłot 3D (USA, b.o.) 10.40, 13, 15.20, 17.40, 20 sob.-niedz.
Oszukać przeznaczenie 4 3D (USA, I. 15)
22.20 sob.-niedz.
Przerwane objęcia (Hiszp., I. 15) 15.10, 20.40 sob.-niedz., 23.20 sob.
Przypadkowy mąż (Wlk. Bryt., I. 15)
13.40, 19.15, 21.15, 23.15 sob.-niedz.
SOS dla planety 3D (USA, b.o.) 9.15 sob.-niedz.
Weronika postanawia umrzeć (USA, I. 15) 10.20, 18.10 sob.-niedz.
Bob Budowniczy, Strażak Sam, Tomek i przyjaciele
10.30 sob.-niedz.
Kopciuszek 12 sob.-niedz.

• Neptun

Gdańsk, Długa 57, tel. 58 301 53 31, www.neptunfilm.pl
Dzień w Juriewie (Ros., I. 15)
19.50 sob.

• Polonia

Sopot, Boh. Monte Cassino 55/57, tel. 58 551 05 34, www.neptunfilm.pl
9 (USA, I. 15) 15 sob.-niedz.

Galerianki (Pol., I. 15)
16.35, 20.30 sob.-niedz.
Miasto z morza (Pol., I. 15)
18.15 sob.-niedz.

• Silver Screen

Gdynia, Waszyngtona 21, tel. 58 628 18 00, www.silverscreen.com.pl
Bekarty wojny (USA, I. 15)
21.40 sob.-niedz.
Dystrykt 9 (USA, I. 15)
12.45, 15.15, 18, 20.30 sob.-niedz., 23 sob.
Fighting (USA, I. 15) 12.40, 15, 17.20, 19.45, 22.10 sob.-niedz.
Gwiazda Kopernika (Pol., b.o.) 10.20 sob.-niedz.
Julie i Julia (USA, I. 15) 13.20, 16, 18.40, 21.15 sob.-niedz.
Kłopsiki oraz inne zjawiska pogodowe (USA, b.o.) 10.30 sob.-niedz.

• Kwidzińskie Centrum Kultury

Kwidzyn, Katedralna 19, tel. 55 279 34 24, www.kck.ckj.edu.pl
Bruno (USA, I. 15) 18, 20 niedz.

• Milenium

Słupsk, Stary Rynek 4, tel. 59 842 51 91
Odłot (USA, b.o.) 12.30, 14.15, 16, 17.45, 19.15 sob.-niedz.
Bekarty wojny (USA, I. 15)
19.30 sob.-niedz.
Gwiazda Kopernika (Pol., b.o.) 14.30, 16.15, 17.45, 19 sob.-niedz.

• Multikino

Elbląg, Teatralna 5, tel. 55 237 66 09, www.multikino.pl
Bekarty wojny (USA, I. 15)
13.30, 19.10, 22.15 sob.-niedz.
Dystrykt 9 (USA, I. 15) 10.15, 12.45, 15.10, 18, 20.30 sob.-niedz., 23 sob.
Dzieci Ireny Sendlerowej (USA, I. 15)
10 sob.-niedz.
Gwiazda Kopernika (Pol., b.o.)
12.30 sob.-niedz.
Magiczne drzewo (Pol., b.o.)
9.40, 11.45 sob.-niedz.

• Żak

Gdańsk, Grunwaldzka 195/197, tel. 58 345 15 90, www.klubzak.com.pl

Obywatel Miłk (USA, I. 15)
18 sob.-niedz.
Śniadanie na Plutonie (Irl., I. 15)
20.20 sob.-niedz.

• Albatros

Bytów, Wojska Polskiego 29, tel. 59 822 23 09, www.bck-bytow.pl
Janosik. Prawdziwa historia (Pol., I. 15) 19 sob.-niedz.

• Chojnicki Dom Kultury

Chojnice, Swarozycza 1, tel. 52 397 22 15, www.chdk.chojnica.pl
Janosik. Prawdziwa historia (Pol., I. 15)
18 sob., 17.30 niedz.
Operacja Dunaj (Pol., I. 15)
20.30 sob., 20 niedz.

• Kwidzińskie Centrum Kultury

Kwidzyn, Katedralna 19, tel. 55 279 34 24, www.kck.ckj.edu.pl
Bruno (USA, I. 15) 18, 20 niedz.

• Milenium

Słupsk, Stary Rynek 4, tel. 59 842 51 91
Odłot (USA, b.o.) 12.30, 14.15, 16, 17.45, 19.15 sob.-niedz.
Bekarty wojny (USA, I. 15)
19.30 sob.-niedz.
Gwiazda Kopernika (Pol., b.o.) 14.30, 16.15, 17.45, 19 sob.-niedz.

• Multikino

Elbląg, Teatralna 5, tel. 55 237 66 09, www.multikino.pl
Bekarty wojny (USA, I. 15)
13.30, 19.10, 22.15 sob.-niedz.
Dystrykt 9 (USA, I. 15) 10.15, 12.45, 15.10, 18, 20.30 sob.-niedz., 23 sob.
Dzieci Ireny Sendlerowej (USA, I. 15)
10 sob.-niedz.
Gwiazda Kopernika (Pol., b.o.)
12.30 sob.-niedz.
Magiczne drzewo (Pol., b.o.)
9.40, 11.45 sob.-niedz.

Forum Autorów

Danuta Hübner

Wsparcie UE dla europejskich regionów może częściowo zastąpić finansowanie ze strony banków, które boją się ryzyka

Europa ma recepty na kryzys, z których skorzysta także Polska

Szukanie recepty na kryzys zawiera w sobie trzy elementy. Po pierwsze, musimy wiedzieć, dlaczego znaleźliśmy się w tej trudnej sytuacji. Chodzi zarówno o konkretne czynniki, które tkwią u źródeł kryzysu, jak i dynamikę procesu prowadzącego do wybuchu kryzysu finansowego i jego transfer do gospodarki realnej. Po drugie, chodzi o zrozumienie wszystkich przejawów kryzysu i określenie niezbędnych elementów krótkoterminowej akcji ratunkowej. Po trzecie, nie można oddzielić kryzysu od strukturalnych reform budujących świat pokryzysowy.

Dzisiaj bacznej uwagi i najlepszych rozwiązań wymagają przede wszystkim problemy długookresowe. Chodzi jednak nie tylko o uniknięcie powtórki kryzysu, ale i potencjalnych szoków wtórnych w rezultacie przyjęcia złych rozwiązań.

W działaniach długoterminowych z całą pewnością sposób potraktowania kwestii takich, jak przejrzystość systemu, asymetria informacji, ryzyko systemowe, niekompletność regulacji i wiele innych raczej horyzontalnych spraw może przesądzić o skutecznoci działań antykryzysowych na długą metę.

Nie przewidzieliśmy kryzysu. Ciężka praca, by go pokonać, i wyciągnięcie stosownych nauk jest programem minimum, który musi być zrealizowany. Ten kryzys jest ważnym wydarzeniem w naszym życiu. Wpływa na codzienne życie wszystkich, więc ważne jest, byśmy zrozumieli, dlaczego znaleźliśmy się w kryzysie i jakie z tego płyną lekcje.

Musimy raczej założyć, że osiągnięcie celu w postaci zbudowania zdolności przewidzenia i zapobieżenia następnemu kryzysowi jest nierealne. To, co jest w naszym zasięgu, to zorganizowany proces wyciągania wniosków, które z kryzysu płyną. Zarówno przez uczestników gry rynkowej, jak i polityków. Jesteśmy jako społeczność międzynarodowa w stanie zobowiązać się do odpowiedzi skoordynowanej w przestrzeni globalnej i mobilizującej wszystkie szczeble zarządzania, od globalnego i europejskiego do narodowego, regionalnego i lokalnego.

Dzisiaj w Europie nie mamy jeszcze dostatecznej wiedzy o tym, w jakim stopniu obecny kryzys gospodarczy i finansowy wpływa na sytuację w poszczególnych regionach i miastach. A przecież to właśnie tam bezrobocie nie jest daną statystyczną, a ma imię, nazwisko i adres zamieszkania. Nie znamy pełnych skutków kryzysu dla lokalnych i regionalnych rynków pracy. Na pewno niektóre regiony są bardziej niż inne dotknięte kryzysem.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że kryzys uderzył w gospodarkę regionalną, które już wcześniej zmagaly się ze skutkami szoku klimatycznego, energetycznego, demograficznego oraz ze skutkami nasilonej konkurencji globalnej. Dla polityki wychodzenia z kryzysu zrozumienie roli, siły i mechanizmu oddziaływania każdego z tych szoków jest konieczne, jeśli nie chcemy w najbliższej przyszłości mierzyć się z wtórnymi szokami kryzysowymi. Chodzi o to, by przygotowując i realizując strategię wyjścia z kryzysu, brać pod uwagę tak problemy, jak i szanse generowane

przez wymienione powyżej wyzwania inne niż kryzys.

Obecnie europejskie regiony cechują bardzo zróżnicowane zdolności odpowiedzi na kryzys gospodarczy i finansowy. Nie istnieje też prosty związek między zdolnością do absorpcji tego typu szoków a poziomem rozwoju gospodarczego. Ta zdolność zależy także od polityki antykryzysowej realizowanej przez rządy na poziomie kraju.

Jest więc wysoce prawdopodobne, że wyjdziemy z Europy z kryzysu z nową mapą regionalną, która będzie podstawą przyszłej europejskiej polityki spójności. Nie ulega też wątpliwości, że Europa pokryzysowa to będzie także Europa lokalna i regionalna. Polityka rozwoju formułowana i realizowana na poziomie społeczności regionalnych i lokalnych, polityka oddolnego wzrostu, jest istotnym elementem mobilizacji potencjału rozwojowego, modernizującej gospodarkę, służącej rozwojowi zrównoważonemu i konkurencyjności.

Dlaczego europejska polityka spójności, w szczególności zaś jej wymiar regionalny, może wnieść tak istotny wkład w pokryzysową modernizację gospodarki europejskiej?

Europejska polityka regionalna jest polityką inwestycyjną, skoncentrowaną na służącej rozwojowi restrukturyzacji gospodarki. Jej instrumenty finansowe są kombinacją europejskich środków publicznych, pochodzących z budżetu europejskiego bądź rynków finansowych oraz narodowych środków zarówno publicznych, jak i prywatnych. Polityka unijna oddziałuje na strukturę inwestycji na wszystkich szczeblach gospodarki: lokalnym, regionalnym, narodowym i europejskim. Jest bardzo istotnym instrumentem polityki publicznej, który można skutecznie zwrócić przeciwko kryzysowi i wykorzystać jako krótkookresowe wsparcie po stronie popytu. Może również posłużyć jako efektywne inwestycje w długookresową zrównoważoną konkurencyjność.



Rolę tę polityka spójności może odgrywać z uwagi na jej strategiczne podejście do inwestycji, skalę i charakter instrumentów finansowych, jej obecność na całym terytorium europejskim, jak i dzięki jej cechom specyficznym, o których poniżej. W kontekście jej roli jako polityki czasu kryzysu chciałabym zwrócić uwagę na trzy sprawy.

Po pierwsze, priorytety programów operacyjnych polityki spójności na okres 2007-2013 są tożsame z priorytetami inwestycyjnymi, dzięki którym gospodarka europejska może wyjść z kryzysu wyrażnie silniejsza i bardziej konkurencyjna. Wśród tych priorytetów znajdują się inwestycje w zielone kwalifikacje, efektywność

energetyczną, energię odnawialną, infrastrukturę transportową, ale także w szerokie pasmo, w zrównoważony transport miejski, w eko-innowacje, efektywność wykorzystania zasobów wodnych, instytucje kapitału wysokiego ryzyka, systemy gwarancji dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Po drugie, ważna rola polityki spójności wynika także ze złożonego charakteru obecnego kryzysu. Finansowy wymiar kryzysu sprawia, że system bankowy nie spełnia swej fundamentalnej roli zasilania

Po trzecie, polityka spójności umożliwia wsparcie tego, co dla strategii szybkiego wychodzenia z pokaźnego kryzysu w sferze gospodarki realnej jest kluczowe, a mianowicie dynamicznego inwestowania w średnio- i długoterminowe cele rozwojowe. Nie wypycha, a zauważalnie przyciąga kapitał prywatny. Jest spójna z ustaloną strategią lizbońską. Mobilizuje potencjał rozwojowy, który kryje się na szczeblu regionalnym i lokalnym. Sprzyja budowaniu trwałego zaufania między przedsiębiorstwami a lokalnymi insty-

Gospodarka europejska może wyjść z recesji silniejsza i bardziej konkurencyjna – dzięki inwestycjom m.in. w energię odnawialną, eko-innowacje i systemy gwarancji dla przedsiębiorstw



sektora przedsiębiorstw w finansowanie ich rozwoju. Nie tylko sektor bankowy nie dostarcza kredytu, ale i nie jest gwarantem efektywnej alokacji kapitału. Przedsiębiorstwa z dobrym potencjałem wzrostu, innowacyjne, zorientowane na przyszłość nie są szczególnie atrakcyjne dla banku, który obawia się wszelkich inwestycji, z którymi może wiązać się ryzyko. Instytucje bankowe są raczej skłonne finansować przedsiębiorstwa czy sektory, które ze względów politycznych cieszą się zabezpieczeniem i ochroną ze strony państwa. Ofiarami takiego podejścia są przedsiębiorstwa, których Europa potrzebuje najbardziej i które mogą generować zrównoważony długoterminowy wzrost, podwyższając poziom zatrudnienia oraz zwiększając konkurencyjność.

Wspominane nieprawidłowości w finansowaniu rozwoju mogą kosztować Europę straconą dekadę. Dlatego tak ważna jest rola finansowania w ramach polityki spójności. Fundusze mogą odgrywać podwójną rolę zarówno niezbędnego katalizatora zmiany

tucjami finansowymi. Jej inwestycje pozwalają utrzymać pracowników na rynku pracy.

Ten kryzys stwarza szanse na spokojne przemyślenie realistycznej strategii rozwoju, na zaprojektowanie nowej polityki i nowych jej instrumentów, które ułatwią wielką zmianę strukturalną, która już się zaczęła. W tej sytuacji politycy muszą zmierzyć się z trudnymi dylematami. Nie jest łatwo znaleźć właściwe proporcje między ochroną miejsc pracy i tworzeniem nowych. Nie jest łatwo znaleźć właściwą skalę pomocy publicznej dla przedsiębiorstw, by przetrwały kryzys i jednocześnie nie osłabić ich zdolności konkurencyjnej.

Dyalematów nie brakuje. Niektóre z dylematów łatwiej rozwiązać na poziomie lokalnym czy regionalnym. Uprawnione wydaje się pytanie, czy władze gospodarcze w stolicy wiedzą dostatecznie dobrze, gdzie inwestycje publiczne będą najbardziej efektywne. Jak dostosować priorytety polityki do preferencji lokalnych? Czy można to zrobić centralnie? Zrozumienie preferencji lokalnych, wykorzystanie pokładów wiedzy lokalnej dla decyzji dotyczących wykorzystania zasobów publicznych jest fundamentalne. Nie bez powodu ostatnia dekada jest okresem publicznych proporcji w realizacji inwestycji publicznych między szczeblem centralnym i lokalnym na rzecz tego ostatniego.

Jesienią 2008 roku Komisja Europejska z silnym wsparciem Parlamentu wprowadziła zmiany do polityki spójności, zwiększając elastyczność, wprowadzając dodatkowe płatności zaliczkowe, upraszczając system zarządzania. Chodzi o ułatwienie zmiany strukturalnej w gospodarce europejskiej.

Wejście w życie postanowień traktatu lizbońskiego legitymizuje wieloszczeblowy system funkcjonowania Unii Europejskiej, rozszerzając zasadę subsydiarności do poziomu regionalnego i lokalnego oraz wprowadza pojęcie spójności terytorialnej. Pojawia się szansa wzmocnienia Europy przez pełne wykorzystanie całego jej potencjału rozwojowego. Odpowiedzialnością nas wszystkich jest tę szansę w pełni wykorzystać.

Wyjdziemy z trudności z nową mapą regionalną, która będzie podstawą przyszłej polityki spójności i która może wnieść olbrzymi wkład w modernizację gospodarki

Danuta Hübner jest przewodniczącą komisji polityki regionalnej w Parlamencie Europejskim

ForumAutorów

Rafał Grupiński

O ludziach od mądrych rad, którzy kończą wygnaniem, o przyjaźni w trudnych czasach, złym odium kamaryli, o tym kiedy Platforma

Grillowana i opiekana Platforma będzie jeszcze smaczniejsza



Witamy „Wujka dobrą radę”
Co to znaczy?

Przecież wspierał Pan premiera dobrą radą. I co Pan poradził w tym kryzysie?
Radziłiśmy wszyscy, przez wiele godzin. Prawie się nie rozstawaliśmy.

Ale co Pan poradził?
Wiedzieliśmy, że reakcja na stan kryzysu musi być adekwatna, czyli mocna. Chcieliśmy wyjść z sytuacji defensywnej w sposób dynamiczny.

Co się właściwie stało?
Powiem jak analityk: pewien sztab w PiS-ie przygotował operację, która została przyspieszona przez zarzuty rzeszowskiej prokuratury dla Mariusza Kamińskiego. Może nie była dostatecznie dobrze przygotowana w sensie politycznym, ale chodziło o uderzenie w nas.

Co to znaczy?
Chciano wciągnąć premiera w pułapkę i wykorzystać naganne zachowanie Zbigniewa Chlebowskiego, by stworzyć wrażenie, że doszło do korupcji, chociaż jej nie było.

To wymyślono w sztabie PiS?
Premier rządu został politycznie zaatakowany przez jedną ze służb specjalnych, co w demokracji jest sytuacją absolutnie alarmową.

Przecież Chlebowski mówił to co mówił, można to sprawdzić w stenogramach. Niech Pan nie mówi teraz, że nie ma żadnej sprawy
Przecież w ustawie hazardowej nie został zmieniony nawet przecinek, prawda?

Nie został, bo wszystko ujawniono. Kto przygotował tę operację przeciwko wam?
Wiem z kim Mariusz Kamiński przygotowywał sprawę Sawickiej i podejrzewam, że mógł to być ten sam zespół.

Kto go tworzy?
Następne pytanie, poproszę

Czyli wiem, ale nie powiem. A tak po ludzku, co się stało z politykami Platformy?
Próbujecie wprowadzić kategorię zbiorowej odpowiedzialności, tak nie będziemy rozmawiać.

Pytamy po prostu, co się z wami stało?
Platforma została dotkliwie ugodzona przez zachowanie jednego ze swoich

członków, Zbigniewa Chlebowskiego. To wszystko jest pochodną fatalnego zachowania, złego języka, a przede wszystkim braku szacunku do samego siebie.

Chlebowski przez lata was oszukiwał, a jego prawdziwa twarz była inna?
Nie. On wywodzi się z lokalnego samorządu, stał się jednym z najważniejszych polityków w kraju. I awansując na tak wysoką pozycję w państwie, chciał dawnym znajomym pokazać, że ma wielkie wpływy. Myślę, że w istocie nie zamierzał niczego załatwić.

A co stało się z grupą przyjaciół która współpracowała z premierem?
Nie stało się nic. Dlatego jesteśmy w polityce, że rozumiemy na czym ona polega. Jakie niesie dolegliwe sytuacje. Trzeba iść przed siebie, marsz musi trwać. Dalej tworzymy zespół.

Jakie to kliki: idą tytani na świat zesłani. Przecież to się kupy nie trzyma. Popruliście się wewnętrznie, zgrana ekipa popsuła się
Jeśli pytacie o przyjaźnię między nami, to odpowiadam, że nic się nie zmieniło. Oddzielcie przyjaźń od polityki, w której czasem trzeba zrobić rzeczy niekomfortowe, przejść w inne miejsce

Tak jak degradacja wicepremiera Schetyny?
Można to odczytać jako degradację, albo przesunięcie w inne, bardzo ważne miejsce. Wychodzimy z tego kryzysu obronną ręką właśnie dlatego, że potrafimy oddzielać przyjaźń od polityki. Te zmiany jej nie naruszają, bo gdyby tak się stało, przyniosłoby to szkodę projektowi Platformy

Zmiany w rządzie nie wystawiają waszej przyjaźni na próbę?
Nie. Przyjaźń jest właśnie na trudne czasy i wtedy sprawdza się ona także we wzajemnej lojalności.

Ładna definicja. Dlatego skoro odchodzi Grzegorz Schetyna, Pan postanowił odejść z rządu razem z nim?
Powiedziałem premierowi: gdyby do Sejmu miał odchodzić sam Grzegorz, to i tak oddałbym się do Twojej dyspozycji.

I musiał Pan wybierać między przyjaciółmi: Tuskiem a Schetyną
Nie. Zachowałem się lojalnie wobec obydwu. Ale też nie udaję, że Schetyna jest dla mnie mniej ważny niż Tusk. Jestem z Grzegorzem bardziej związany, choćby przez przyjaźń między naszymi rodzinami.

To teraz pewnie ładnie Pan nam odpowie, czy Grzegorz Schetyna został źle potraktowany przez premiera Tuska?
Rola premiera nie zawsze jest wdzięczna.

Przecież to była wasza wspólna decyzja
Tak, pomysł wyszedł od Grzegorza Schetyny. Wiecie, że dobrze dawał sobie radę w MSWiA, był dobrym wicepremierem. Mam nadzieję, że jego następcą temu sprostą.

Tylko, że przez to co się stało, Schetyna został dołączony do Chlebowskiego i Drzewieckiego
Pierwszy przyczynił się do tego

Chlebowski, który nie potrafił przyznać się, że „Grześ” to prawdopodobnie Grzegorz Schetyna. I wycierał spocone czoło chusteczką.

Co Pan wtedy pomyślał?
Chłopie, popełniasz fatalny błąd. Miałem poczucie sporego żalu i dyskomfortu, że tak to wychodzi.

Może trzeba nie poświęcać Schetyny
Decyzje zapadły.

Zdziwił się Pan, że informacja o dymisji wicepremiera tak szybko przedostała się do mediów?
Byłem zaskoczony, że tak szybko przedarła się przez nasz mały kordon sanitarny. Ale to niewielki dyskomfort w stosunku do innych, jakich codziennie doznaje się w polityce..

A czuje Pan dyskomfort, że przez taką liczbę dymisji jesteście postrzegani jako kamaryla?
Nareszcie spadnie z nas to złe odium dworu i kamaryli.

I co będzie dalej?
Będziemy równie skuteczni jak dawniej.

Kogo najbardziej jest Panu żal w tym wszystkim?
Drzewieckiego, bo jego dymisja zbiegła się

Jeśli w lutym nie będzie kolejnego problemu wynikającego z naszych słabości, a będziemy dobrze zarządzać gospodarką w kryzysie, to wiosną będziemy w pozycji nienaruszalnej.

z tragedią osobistą. Gdy obserwowałem jego konferencję prasową, dziwiłem się, że dziennikarze tak ochoczo idą za tropem wypuszczonym przez służby specjalne. Delikatnie rzecz ujmując, według mnie takie zachowanie nie mieści się w standardach dziennikarskich, w których informację trzeba potwierdzać w kilku niezależnych źródłach.

Niech Pan nie żartuje, przecież w tej sprawie były stenogramy.
Mam wątpliwość czy bazowanie jedynie na fragmentarycznym przecieku z CBA jest zgodne z profesjonalnym podejściem.

Drzewiecki jest zamieszany w aferę?
Jest mocno dotknięty tą aferą, bo po przelocie jest sklepany ze Zbigniewem Chlebowskim. W dużym stopniu to nieprawdopodobne. Stanowisko Ministerstwa Sportu między marcem a czerwcem dwukrotnie zmieniało się. W samym ministerstwie walczyły ze sobą różne koncepcje.

Pytał Pan Grzegorza Schetynę o znajomość z panem Sobiesiakiem?
Nie. Mamy zupełnie innych wspólnych znajomych i przyjaciół.

Pewnie niewielu z nich mówi do wicepremiera polskiego rządu przez telefon „kurwa, jesteś już na lotnisku?”
Znam ludzi, którzy potrafią niezwykle bar-

wnie przeklinać. Sam nie przeklinam, ale staram się nie zwracać na to uwagi. Wiem też, że gdyby prywatne rozmowy przez telefon każdego z nas, w sytuacji zdenerwowania czy pośpiechu, zostały spisane, nie byłaby to lektura dla dzieci.

Ale pan Rysio mówił to do Grzegorza Schetyny
Nie wyobrażam też sobie żadnego byłego piłkarza, który by nie przeklinał. Gdyby taki się znalazł to znaczy, że nigdy nie grał w piłkę, tylko udawał i sfałszował swój życiorys.

Kim w tej sprawie jest Grzegorz Schetyna?
Jestem pewien, że tylko przypadkowym pasażerem.

To duża strata, że nie ma go w tym rządzie?
Z punktu widzenia sprawności zarządzania, bez wątpienia nie jest to wzmocnienie rządu. Ale premier postawił sobie jasne cele: nie chce, żeby żadne, nawet najmniejsze ślady w tej sprawie wiązały się z kimkolwiek z rządu. Dlatego było to rozwiązanie nieuniknione.

Kariera Grzegorza Schetyny została złamana?
Zawsze to był człowiek ciężkiej pracy. Ona przyniosła efekty z punktu widzenia jego politycznej kariery, ale w tej chwili znajdujemy się na ostrym zakręcie. Zobaczmy, gdzie będziemy za dwa, trzy lata.

Grzegorz Schetyna może być jeszcze następcą Tuska?
Po pracach prokuratury, komisji śledczej wszystko się wyklaruje. Wtedy emocje opadną i okaże się, że dawne zalety naszych głównych bohaterów pozostaną ich atutami.

Grzegorz Schetyna został w tej sprawie upokorzony?
Premier podjął tę decyzję wspólnie z wicepremierem Schetyną, dla którego na pewno nie było to komfortowe rozwiązanie. Ale obaj uznali, że to jest najlepsze wyjście z sytuacji i na tym poprzestaliśmy.

Jaki grzech popełnił Grześ?
Ten wywiad jest monograficzny? Poświęcony wyłącznie Schetynie? Bardzo się cieszę, że tak lubicie mojego przyjaciela.

Może grzech pychy?
Nie sądzę.

Ludzie Platformy też są wolni od grzechu pychy?
W tej sprawie bym się nie zaklinał. Chociaż pycha jest tak nieestetyczna... To raczej nadmierna pewność siebie.

Chlebowski i Drzewiecki wylecą z partii?
Dokonano tak znacznych zmian w Platformie, że teraz przez ścięcie dwóch czy trzech kolejnych głów, na przykład Chlebowskiego, ten wóz wcale nie będzie lżejszy. Nie ma większej kary niż wstyd publiczny.

Nie będzie kolejnych zmian w PO?
Jakiegoś głębokiego przetasowania nie będzie, natomiast dzisiaj w PO trzeba robić miejsce dla młodszych i ambitnych polity-

forma zakwitnie i dlaczego Grzegorz Schetyna jest księciem, rozmawiają ANITA WERNER (TVN24) i PAWEŁ SIENNICKI

ków. Takie zmiany prędzej czy później nastąpią. Wystarczy spojrzeć na moją siwą głowę. Wiadomo, że ja szybko zostanę zastąpiony.

Dlaczego Pan tak myśli?

Ze względu na mój wiek. Jestem prawie staruszką...

Pańskie rady nie są już w cenie?

To nie jest pytanie do mnie.

A do kogo?

Trzeba pytać innych, czy są w cenie.

Pan radził inne rozwiązanie tego kryzysu?

Inne?

Tak słyszeliśmy

Może poczęstujecie się cukierkiem?

Dziękujemy. To my siedzimy po tej stronie stołu, który zadaje pytania.

Wszystko zależy od rozmówcy. Czytaliście Ewangelie?

Tak.

To wicie na czym polega stara szkoła rabinacka. Na pytanie odpowiada się pytaniem, albo przypowieścią. Co wybieracie?

Przypowieść.

Ludzie od mądrych rad, jak się spojrzy na historię, nie kończyli najlepiej. Samobójstwem, wygnaniem, cykutą, sztyletem albo samotnością. Dobre rady są potrzebne, ale jeśli nie dopasowują się do układu sił, czy interesów, stają się balastem. Mówię oczywiście o historii, a nie o obecnej sytuacji.

A jak to się ma do obecnej sytuacji?

Ten kto umie wykorzystywać dobre rady, zyskuje ogromną przewagę nad przeciwnikami. Platforma potrafiła przez ostatnie 4 lata dobrze skonsumować wewnętrzne myślenie i dobre rady, których sobie nawzajem udzielaliśmy. Polacy to widzą i dlatego mamy tak wysokie poparcie. Mam nadzieję, że zespół przywódczy Platformy będzie dalej tak działał i PO będzie pierwszą partią po 1989 roku, której uda się rządzić dłużej niż jedną kadencję.

Premier Tusk w jakiej jest teraz formie?

Kryzysy wyraźnie go wzmacniają.

Grubiej mu skóra od kryzysu?

Mobilizuje się bardzo w takim momencie i widać to po jego wystąpieniach. Jest przekonujący i stanowczy.

A co stało się między wami?

Nie znajdziecie we mnie żadnej szczeliny w ocenie sytuacji, dlatego, że nigdy nie kierowałem się w polityce żadnymi ambicjami. Przyszedłem tu z biznesu, w którym naprawdę czułem się dobrze i spełniony, zarabiałem dwa albo i trzy razy lepiej. Przyszedłem tu na służbę i wykonuję to, co powinienem zrobić.

Żadnych emocji?

Żadnych. To jest polityka, nie mam w tej sprawie żadnych emocji. Po prostu idziemy dalej, tylko w innych rolach.

Jakie koszty ponosi teraz Platforma?

No cóż, jak zawsze, ciało się hartuje po każdej ranie.

Dużo płacie za aferę hazardową?

Najgorsze jest wypychanie nas, przez błędy naszych kolegów, w ramkę typowej polskiej partii. A my właśnie chcieliśmy i chcemy być inni, normalni, zdroworozsądkowi, przewidywalni. Staramy się być ludźmi, którym nie uderzyła władza do głowy, a przez to wszystko jesteśmy wypychani w przeciętność polskiej klasy



FOTOWIDEJCHBARCZYŃSKI

Rafał Grupański, jest jednym z najbliższych współpracowników i doradców Donalda Tuska i Grzegorza Schetyny, był autorem wielu przemówień premiera. Poseł PO, wcześniej był wydawcą, krytykiem literackim, redaktorem.

politycznej. Wierzę, że to odrobimy.

Jak?

Tylko pracą. PRem tego nie nadrobimy. Choć nie mam wątpliwości, że sporo słabości ludzkich w członkach Platformy jeszcze się znajdzie. Partia, która ma 40 tysięcy ludzi nie może składać się z samych aniołów.

Pan mówi nam jednak formułki, o ciężkiej pracy. Już nie możemy tego słuchać
A co chcecie usłyszeć?

Co teraz zrobicie?

Chcecie propagandy?

Nie, chcemy wiedzieć jaki macie plan.

Niech Pan powie ludzkim językiem
Właśnie mówię rzeczy normalne. To język nadmiernego samopotępienia będzie brzmiał wyłącznie propagandowo. Powiem wam drugą przypowieść. Mamy klótnię przyjacielską, powstaje jakaś ciężka zadra między ludźmi. Ale przychodzi trąba powietrzna i zrywa przyjacielowi dach z domu. Co wtedy robi zwykły człowiek? Biegnie i pomaga mu bez słów. Takie straty nadrabia się pracą, wysiłkiem, pokazaniem swojej postawy. Tu nie jest potrzebny PR, tylko czyny, że mimo wszystko jesteśmy godni zaufania, inni i lepsi niż typowi polscy politycy. A plany, jak widać, nieustannie się weryfikują.

Macie jakiś plan nowego otwarcia?

Ciężko będzie o newsa w tej rozmowie.

Zobaczmy. Możliwa jest jeszcze bardziej gruntowna przebudowa rządu?

To nie jest pomysł na ten czas. Konieczne zmiany zostały dokonane, mamy nowych ministrów.

Możliwa jest ucieczka we wcześniejsze wybory?

Na pewno nie. Nie zmieniło się nic w układzie sił, więc nie ma powodu, żeby iść na wybory. Mielibyśmy przecież podobne proporcje z wyborów europejskich, albo z roku 2007. Samo organizowanie igrzysk, to marnowanie ludzkiego wysiłku, czasu i do tego jeszcze publicznych pieniędzy.

Czy afery hazardowa zmienia coś w planie „Donald Tusk na prezydenta”?

Nic. Decyzje zapadną w maju.

Jednak przez te miesiące może się wiele zmienić. Komisja śledcza będzie

grillować Platformę

Ciężar gatunkowy tej afery za dwa miesiące nie będzie tak wielki, mimo komisji śledczej, która będzie opieką polityków Platformy. Dzięki grillowaniu będziemy pewnie tym smaczniejsi, im bardziej będziemy opiekani.

Dlaczego grillowanie Platformy ma ją uczynić smaczniejszą?

Przez błędy opozycji. PiS i SLD są zakładnikami swojego negatywnego przekazu. Komisja jest oczywiście niezłym pomysłem na to, żeby grillować część polityków Platformy, ale nie niesie wyborcom żadnego pozytywnego komunikatu. Widz, który chciałby oddać głos na te dwie lewicowe partie, nie ma się czym pożywić.

Dla wielu będzie to atrakcyjne widowisko

Zgoda, to dla niektórych ludzi w Polsce będzie atrakcyjne widowisko, będą mieli satysfakcję. Tylko, że dziewięćdziesiąt procent z tej grupy akurat nie chodzi na wybory. Aktywne elektoraty od tego się nie zmieniają. Sytuacja kryzysu w Platformie, jak wynika z naszej analizy badań, zmobilizowała nasz elektorat do działania. Paradoksalnie zyskaliśmy w ten weekend, kiedy dostaliśmy najmocniejszy cios. Więcej osób zadeklarowało, że pójdzie do wyborów, a to byli właśnie nasi uspieni wyborcy. Kiedy oni zobaczyli atak PiSu, znów zadeklarowali gotowość powiedzenia „nie” Kamińskiemu i braciom Kaczyńskim.

Czyli ta afery wam służy?

Nie służy, w dłuższej perspektywie przyniesie nam straty, ale uaktywniła tych, którzy zdążyli zapomnieć, że boją się PiSu. Oni uznali, że wszystko jest w Polsce już normalne, a część z nich oddaliła się od polityki. Ale jak zobaczyli ten atak, zmobilizowali się.

PiS jest bez szans?

Oni nie mają żadnego pomysłu, choćby takiego jak nasz gabinet cieni. Nie wiedzą, co zaproponować ludziom, jako ewentualni pretendenci do powrotu do władzy.

Komisja śledcza może im pomóc?

Taka komisja jest zawsze zła dla wszystkich jej uczestników. To jest jak z bójką pod oknem kamienicy. Ktoś ją zaczyna, na kogoś napada rabuś. Ale wychyla się kobieta z okna i widzi, że dwóch ludzi się bije. Obydwu traktuje jak łobuzów, nie wie kto na kogo napadł. Tak samo jest z komisją śledczą. Dla przeciętnego odbiorcy to awantura, z której nic nie wynika. Z komisji śledczej satysfakcję będą mieć tylko ludzie, którzy generalnie nie chodzą na wybory. Nam może ona zaszkodzić, ale nie doda punktów PiS-owi.

Nawet gdy przesłuchiwany Zbigniew Chlebowski będzie płynął i pocił się?

To wyobraźcie sobie ten obrazek. Na przykład Antoni Macierewicz przesłuchuje zdenerwowanego Chlebowskiego. Po czyjej stronie będzie sympatia widzów po dwóch, trzech godzinach takiego przesłuchania?

Chlebowskiego?

Tak. Powiem, że niesprawiedliwie, bo w tej sprawie winą jest po jego stronie.

Dlatego zgodzicie się nawet na Macierewicza w komisji śledczej?

Wolałbym, żeby Macierewiczem nie męczyć nawet jego zwolenników. Nie chcę nic ustawiać, to jest sytuacja, która wymaga od nas dużej pokory. Będzie jak będzie.

Kto powinien być przewodniczącym komisji?

Polityk opozycji

A z Platformy kto powinien być w jej składzie?

Jestem właśnie dymisjonowanym ministrem, co mogę powiedzieć?

Janusz Palikot chciałby

Ciekawa propozycja, do rozważenia.

Ile punktów straci na tym PO?

Sondaże w tej sprawie niewiele mnie interesują. Straciliśmy w elektoracie, który się mniej zagłębia w kwestie polityczne, słabiej widzi rozgrywkę polityczną, tylko oceniam nas jak innych: ci aferzyści, tamci też.

Kiedy PO może odrobić te straty?

W ciągu kilku miesięcy. Jeśli w lutym nie będzie kolejnego problemu wynikającego z naszych słabości, a jednocześnie gospodarczo będziemy dalej tak dobrze zarządzać w sytuacji światowego kryzysu, to wiosną będziemy już w pozycji nienaruszalnej. Zarówno jeśli chodzi o wybory prezydenckie, samorządowe, a także parlamentarne. Zwycięzca wyborów prezydenckich zgarnie bowiem całą pulę.

Zakwitniecie na wiosnę?

Nie stracimy płatków.

Co teraz jest najważniejszym celem Platformy?

Nie dopuszczenie do reelekcji Lecha Kaczyńskiego, a także zdobycie takiej większości w parlamencie, żeby przeprowadzić zmiany konstytucyjne w Polsce. Jeśli uda nam się ten plan, to za następne 4 lata, spokojnie będziemy mogli odetchnąć, a nawet przejść do opozycji, bo tak zmienimy ustrój, że państwo będzie działało sprawnie w następnych dziesięcioleciach.

To jest świadoma strategia, że rząd Tuska po zmianach staje się takim gabinetem fachowców, a cały ciężar polityki przeniesiony jest do Sejmu?

Dobrze opisujecie część tej strategii, o której rozmawiamy.

Ile jest tych części?

Każda klasyczna sztuka ma trzy akty.

Rząd fachowców sprawdzi się w pierwszym akcie?

Powiem coś niegrzeczności. Mnie śmieszy, jak ktoś mówi, że brakuje ekspertów w rządzie. Oni podobnie znają się na świecie, jak wszyscy inni, mają te same słabości, a ich częsta próżność nie jest ich zaletą. W gruncie rzeczy zmieniło się tylko trzech polityków w tym rządzie, wierzę, że będzie on działał równie dobrze jak dotychczasowy.

Na tle tego odpartyjnionego rządu widać samotność długodystansowca. Samotność Tuska

Polityka wbrew pozorom jest mało kolektywna. To ewenement, przynajmniej europejski, że przez 20 lat udało się wewnątrz polityki zachować przyjaźń naszej grupie.

Ale przecież Tusk nie jest typem samotnika

Dlatego nie zmieniają się relacje w tej naszej, jak to nazywacie, kamaryli, dworze, który pracował z Donaldem Tuskiem.

Kto w tej historii będzie księciem Myszkinem, bohaterem „Idioty”, Dostojewskiego?

Ten, kto zbije piękną etruską wazę. Myszkina to jest mój ulubiony bohater, ale kogoś tak szlachetnego, a zarazem tak naiwnego w tej historii nie ma.

Może Grzegorz Schetyna?

Księciem być może jest, ale Myszkinem na pewno nie. Grzegorz Schetyna trochę więcej rozumie ze świata, niż rozumiał książę Myszkina.

Igor Zalewski

Poglądy polityczne to gatunek zagrożony

Pewna bliska memu sercu pani zastanawiała się kiedyś, na kogo głosować. Myślała, myślała i w końcu postanowiła oddać głos na Janusza Korwin-Mikkego. Ale tuż przed wyborami usłyszała, jak ówczesny lider Unii Polityki Realnej wygłasza antyko-bieca tyradę, z której wynikało, że pleć piękna powinna zajmować się kuchnią i dziećmi, a od polityki trzymać się na dystans, jaki musi dzielić Adamka od Gołoty, jeśli ten pierwszy chce przeżyć polską walkę stulecia.

Pani się oburzyła i w ostatniej chwili postanowiła rozejrzeć się za innym faworytem. I ostatecznie zagłosowała na Unię Pracy Ryszarda Bugaja. To oczywiście tak, jakby jechać na biegun południowy, a zajeżdżać na północny. Acz oba bieguny łączy przynajmniej zimno i lód, a Korwin i Bugaj to postacie nie tylko z innych planet, ale wręcz galaktyk, więc to geograficzne porównanie nie jest najlepsze. Rozmiary tej politycznej wolty lepiej zilustrować inaczej: to jakby

w piątkowy wieczór wybrać się do kina na komedię z szalonym Leslieem Nielsenem, ale w kasie poprosić o bilet na „Szepty i krzyki” Bergmana.

Ta dziwna historia przypomniła mi się ostatnio z dwóch powodów. Pierwszym jest Paweł Piskorski, który dowodzi, że jego Stronnictwo Demokratyczne jest partią „drugiego wyboru” dla wielu zwolenników Platformy Obywatelskiej. Więc to SD powinno skorzystać na kłopotach PO. Cóż, jak powyższa opowieść pokazuje, nie jest to wcale takie oczywiste.

Drugim powodem są opublikowane w minionym tygodniu wyniki badania CBOS, z których wynika, że polskie społeczeństwo ma coraz bardziej prawicowe poglądy (prolustracyjne, antyaborcyjne, prawnie zamordystyczne). Co więcej, nawet wśród wyborców lewicy jest coraz więcej osób o światopoglądzie, którego nie da się określić inaczej niż prawicowy.

Co do mnie, mam wątpliwości, czy naprawdę jeszcze bardziej skreślamy w prawo. Jeszcze bar-

dziej, bo na tle Europy jesteśmy i tak niebywale prawicowi i jak tak dalej pójdzie, to wylecimy ze skali. Jeśli się zastanowimy nad tymi wynikami i porównamy je na przykład z podziałem mandatów w Sejmie czy partyjnymi sondażami, to płynie z nich inny, chyba nawet poważniejszy wniosek. Polityka ma coraz mniej wspólnego z poglądami. Zaś my wyborcy, czy szerzej mówiąc Polacy, nie przywiązujemy większej wagi ani do poglądów polityków, ani własnych. A przy podejmowaniu obywatelskich decyzji kierujemy się względami, które – szczerze mówiąc – niełatwo przeniknąć, a jeszcze trudniej socjologicznie opisać. Tak jak ową woltę z początku tego felietonu.

W roku 1990, podczas pierwszych wyborów prezydenckich, usłyszałem, jak w autobusie młoda dziewczyna deklaruje: „Będę głosować na Cimoszewicza, bo jest podobny do Adama

z „Dynastii”. To było jednak w pionierskich czasach naszej demokracji, więc mogło się zdarzyć. Dzisiaj powinno być inaczej, ale wcale – moim zdaniem – nie jest. Nie chcę wyjść na mizogina, więc dam spokój dziwnym deklaracjom pań, a przyznam samokrytycznie, że... ja

Jest mnóstwo ludzi takich jak ja: mentalnych PiS-owców z alergią na Kaczorów

też głosowałem na bakier ze swoimi poglądami. Zgodnie z nimi powinienem popierać jednego giganta naszej sceny, ale jego prominenci tak mnie wkurzali, że zagłosowałem na tego drugiego. Potem zresztą ten drugi też mnie zaczął irytować, więc chwilowo nie głosuję w ogóle. I znam więcej takich agregatów jak ja. Jest mnó-

stwo ludzi, którzy są mentalnymi PiS-owcami, ale mają alergię na Kaczorów i woleliby śpiewać w duecie z Mandaryną, niż postawić krzyżyk przy nazwisku „Kaczyński”. I – co więcej – bardzo by się zdziwili, gdyby się dowiedzieli, że mówią prozą.

Przy podejmowaniu ważnych decyzji chętniej kierujemy się wrażeniami niż poglądami. Ba, często to właśnie owe impresje kształtują nasz obraz świata. Wydawałoby się, że po dwudziestu latach demokracji powinniśmy już z tego wyrosnąć, ale tak nie jest. Przede wszystkim dlatego, że te dwie dekady to wcale nie jest dużo. Zbudowanie trwałego gmachu własnego światopoglądu wcale nie jest łatwe i niektórzy doskonale radzą sobie bez niego przez całe życie. Ale poza tym, także politycy coraz częściej funkcjonują bez poglądów. Owszem, wygłaszają opinie w rozmaitych kwestiach, ale to jednak nie to samo. Różnica jest mniej więcej taka, jak między posiadaniem żony a przygodnym seksem na parkingu.

Marek Świrkowicz

Tajemnice zamku Czocha

Zamek Czocha to urokliwy renesansowy kompleks położony w malowniczych lasach Dolnego Śląska. Według historycznej legendy w jego podziemiach kryją się nieprzebrane skarby, zakopane tam przez dawnych niemieckich właścicieli. Ale zamkowe mury strzegą także innej tajemnicy, która mogła mieć decydujący wpływ na przebieg ostatnich miesięcy II wojny światowej oraz pierwszych lat powojennych. Tak przynajmniej uważa Bogusław Wołoszański w jednej z najbardziej emocjonujących odsłon swych „Sensacji XX wieku”. Epizod, zatytułowany „Tajemniczy zamek”, już w najbliższy poniedziałek trafi do kiosków wraz z dziennikiem „Polska”.

Jest kwiecień 1945 r. W ręce stacjonujących na zamku Czocha gestapowców wpada młoda polska robotnica, przy której znaleziono kartkę z zaszyfrowaną wiadomością. Szybko wychodzi na jaw, iż wśród Niemców znajduje się agent przekazujący Rosjanom depesze o tym, co dzieje się w pilnie strzeżonej twierdzy. Na dowódców zamkowego garnizonu pada błąd strach. Wszak mają pod opieką urządzenie, które jest jednym z najpilniej strzeżonych sekretów niemieckiej armii. Jest tak tajne, że nawet nie ma jeszcze własnej nazwy. Niemcy mówią nań po prostu „aparat”. Amerykanie, którzy również przeżywają jego istnienie, nadali mu kryptonim „ryba-

miec”. Służy do łamania szyfrów stosowanych przez radzieckich kryptologów. Można zatem dzięki niemu poznać wszystkie sekrety Kremla i Armii Czerwonej.

Wołoszański dobitnie przekonuje, iż ów tajemniczy „aparat” przechowywano właśnie w murach dolnośląskiego zamku, gdzie w czasie wojny mieściła się szkoła szyfrantów Abwehry. I dopiero na przełomie kwietnia i maja 1945 r. go stamtąd wywieziono. W swoim widowisku, które tym razem bardziej niż historyczną opowieść przypomina rozmachem hollywoodzki film szpiegowski (w menu m.in. sekretne spiski, skrytobójcze morderstwa i obowiązkowe piękne kobiety), drobiazgowo rekonstruuje okoliczności tego wywozu oraz kulisy tajnych niemiecko-rosyjsko-amerykańskich zmagani o przejęcie kontroli nad ukrytą w kilkudziesięciu skryniach maszyną.

A przy okazji serwuje nam pasjonujący wykład o roli szyfrów w czasie II wojny światowej (kiedy skuteczna łączność często decydowała o powodzeniu wielkich kampanii militarnych), wspominając oczywiście także zasługi naszych kryptologów w dziedzinie rozwikłania sekretu Enigmy. To właśnie dzięki ich staraniom Brytyjczycy mogli przechwytywać tajne komunikaty Niemców. Ci jednak ze swej strony mieli swój „aparat” wymierzony w łączność radziecką.

Nic zatem dziwnego, że Rosjanie

traktowali kwestię Czochy jako sprawę najwyższej wagi państwowej. Wołoszański dowodzi, że wysłali do zamku znakomicie wyszkoloną agentkę o pseudonimie Sasza, która przy pomocy jednego z niemieckich oficerów miała przekazać swym zwierzchnikom wszelkie informacje odnośnie do planowanego transportu „aparatu”. Jednocześnie zaś przedstawia nam komandora Howarda Compaigne’a, który z rozkazu amerykańskiego wywiadu miał zbadać sprawę tajemniczego urządzenia i w razie możliwości przejąć nad nim kontrolę. W czyich rękach ostatecznie znalazł się „aparat”? Jakie były jego późniejsze, powojenne losy? Na wszystkie te pytania znajdziecie odpowiedzi już w poniedziałek.

A na koniec warto dodać, iż sprawa „aparatu” do tego stopnia zafascynowała Bogusława Wołoszańskiego, że poświęcił jej swoją pierwszą powieść, na motywach której powstał zresztą głośny telewizyjny serial „Tajemnica twierdzy szyfrów”. 13-odcinkowy cykl, w reżyserii Adka Drabińskiego, wyemitowała w 2007 r. TVP 1, a w rolach głównych na ekranie pojawiła się śmietanka nadwiślańskiego aktorstwa, m.in. Danuta Stenka, Anna Dereszowska, Paweł Małachuk, Borys Szyc, Jan Frycz i Jan Peszek.

Już z tego widać, że „Tajemniczy zamek”, jeden z bardziej udanych odcinków „Sensacji XX wieku”, to dla fanów telewizyjnego tasienca lektura niemal obowiązkowa.

ANDRZEJ MLECZKO



Kiedy agenci służb specjalnych podszywają się pod aferzystów i opryszków, kto odróżni ich od prawdziwych bandytów?

Polska THE TIMES

Adres redakcji Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdansk, tel. 58 300 33 00, faks 58 300 33 03
 Redaktor naczelny POLSKA Dziennik Bałtycki: Maciej Wośko, 58 300 33 00, m.wośko@prasa.gda.pl
 Zastępcy redaktora naczelnego: Mariusz Szmidka, m.szmidka@prasa.gda.pl, 58 300 33 05, Tomasz Kubik, 58 300 33 32 t.kubik@prasa.gda.pl
 Sekretarz redakcji: Jarosław Popek, 58 300 33 21, j.popek@prasa.gda.pl
 Wydawca: Wioletta Kakowska, 58 300 33 60, w.kakowska@prasa.gda.pl
 Trójmiasto: Aleksandra Dylejko, 58 300 33 99, a.dylejko@prasa.gda.pl
 Pomorze: Bogdana Wachowska, 58 300 33 33, b.wachowska@prasa.gda.pl

Redaktor prowadzący

Jarosław Popek

Opinie i Magazyny: Lech Parell, 58 300 33 04, l.parell@prasa.gda.pl, Dariusz Szreter, 58 300 33 51, d.szreter@prasa.gda.pl
 Kultura: Jarosław Zaleskiński, 58 300 33 43, j.zaleskiński@prasa.gda.pl
 Sport: Waldemar Gabis, 58 300 33 73, w.gabis@prasa.gda.pl
 Poradniki i Dodatki: Kamila Buźniak, 58 300 33 40, k.buzniak@prasa.gda.pl
 Łączność z Czytelnikami: 58 300 33 41
 INFOLINIA 801 15 00 39, opinie@prasa.gda.pl
 Graficzny: Henryk Jursz, 58 300 33 10, h.jursz@prasa.gda.pl
 Foto: Kamila Benke, 58 300 33 22, k.benke@prasa.gda.pl

BYTÓW 59 822 79 45, CHOJNICE 52 396 53 94, CZŁUCHÓW 59 834 58 41, GDYNIA 58 660 65 00, ELBLĄG 55 232 69 64, 55 232 69 64, KARTUZY 58 685 47 24, KOŚCIERZYNA 58 680 17 60, KWIDZYN 55 262 40 40, LĘBORK tel./faks 59 863 50 66, MALBORK 55 270 23 01, MIASTKO 59 857 87 81, NOWY DWÓR GDANSKI 55 246 93 20, PRUSZCZ GDANSKI 58 682 23 25, PUCK 58 673 01 03, RUMIA 58 572 03 59, 058 572 02 13, SŁAWNO 59 810 62 77, SŁUPSK 59 848 17 42, faks 59 848 17 49, Sopot 58 550 42 38, STAROGARD GDANSKI 58 560 11 70, faks 58 560 11 75, SZTUM 55 239 40 80, faks 55 239 40 83, TCZEW 58 530 41 07, faks 58 530 41 06, WEJHEROWO 58 677 25 59, faks 58 677 25 59

Redakcja OGÓLNOPOLSKA
 Adres: ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 42 00, faks 22 201 42 01
 Redaktor naczelny: Paweł Fajfara
 Zastępcy redaktora naczelnego: Paweł Siennicki, Wojciech Rogaciński, Adam Bula (regiony)
 Kraj i opinie: Andrzej Godlewski, 22 201 42 90
 Komentarzy: Michał Karnowski, 22 201 42 21
 Pieniądzy i poradniki: Paweł Rożyński, 22 201 42 59
 Świat i nauka: Adam Synowicz, 22 201 42 70
 Kultura p.o. Piotr Radecki 22 201 42 80

Sport: Robert Zieliński 22 201 43 10
 Miasto: Tomasz Krzyżak 22 201 42 95
 Foto: Sylwia Dąbrowa 22 201 42 20
 Internet: Rafał Badowski 22 201 43 56
 Korekta: Konrad Ziółek 22 201 43 30
 Projekt graficzny: Matt Brown, Neville Brody
 Projekty: Milenium: Piotr Butlewski 22 201 43 98
 Polskie Badania: Czytelnicwa, Nakład, Kontrolowany ZKDP.
 Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

WYDAWCA
 Polska Presse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka
 80-894 Gdansk, Targ Drzewny 9/11
 Prezes Prasy Bałtyckiej: Jakub Krezymon, 58 300 31 00
 Biuro reklam: Justyna Bilewska, 58 300 32 00
 Marketing: Gabriela Gusztyń-Popławska, 58 300 31 68
 Kolportaż: Grzegorz Skrzypkowski, 58 300 36 55
 Biuro konkursów: 58 301 27 61 (w godz. 10-17)
 Prenumerata: infolinia 800 36 94, 58 300 36 55, 58 300 36 10, 58 300 36 22, 58 300 37 00, faks 58 300 37 03, 58 300 37 03
 Dyrektor: Janusz Śliwiński
 Polska Presse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka Sp. z o.o. należy do Grupy Wydawniczej Polska Presse
 Adres: Polska Presse Sp. z o.o., ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 41 00, faks 22 201 41 16

Magazyn rodzinny



● **Jasnowidz ujawnia**
Krzysztof Jackowski,
jasnowidz z Człuchowa odpowiada
na listy naszych
Czytelników **str. 28**

FOT. TADEUSZ WOŹNIAK

Dobro rodziny wymaga lepszej pracy sądów

Nim dojdzie do dramatu

Z posłanką Iwoną Guzowską rozmawia Dariusz Szreter

W Sejmie specjalizuje się Pani w sprawach prawa rodzinnego.

Ja bym wolała powiedzieć: w sprawach dobra dziecka i rodziny. Po pierwsze dlatego, że obecne regulacje prawne, które mają za zadanie chronić dzieci, są tak nieskoordynowane, że trudno mówić tu o jakimkolwiek systemie. Zapisy o dzieciach są częściowo w ustawie o pomocy społecznej, w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, część jest w kodeksie rodzinnym i jeszcze w dziale edukacyjnym. Po drugie dlatego, że nie prawo jest w tym wszystkim najważniejsze.

A co jest?

Profilaktyka. Najczęściej jest niestety tak, że reagujemy, kiedy coś się stanie, kiedy jest już za późno i dochodzi do dramatów. Powinniśmy się skupić na profilaktyce, bo takiego państwa na dorobku, jak Polska, nie stać, żeby leczyć skutki zaniedbań w tej dziedzinie.

Ile jest w Sejmie osób, którym to leży na sercu, podobnie jak Pani?

Jeśli chodzi o członków komisji opieki społecznej, w której działam, właściwie wszyscy – bez podziału na przynależ-

ność partyjną – są to ludzie wrażliwi, którzy chcą pomagać innym. Natomiast w przekroju sejmowym jest nas niestety mniejszość. W zderzeniu z ekonomistami z komisji finansów nasze projekty często uderzają o ścianę. Mam też wspomnieć ciepło o kolegach i koleżankach z zespołu do spraw adopcji, którzy też bardzo chcą coś zrobić dla innych.

Adopcja to trudny temat. Wie Pani coś o tym...

U nas dzieci z domów dziecka są traktowane jako obywatele gorszej kategorii. Nadal pokutuje stereotyp, że jak dziecko jest z domu dziecka, to musi być zaraz złodziejem, bandytą, że to jest „złe nasienie”. Wprawdzie mało kto jest skłonny się do tego otwarcie przyznać, ale można to łatwo zweryfikować, sprawdzając społeczne reakcje na tzw. domy rodzinkowe. Są to mieszkania oddawane przez gminę wychowankom domów dziecka, gdzie oni mieszkają we cztery-pięć osób, sami zarządzają gospodarstwem domowym, gotują, piorą, żyją jak normalna rodzina. A sąsiedzi są tym oburzeni i przerażeni. Boją się, że zaraz się zacznie awantury, kradzieże i w ogóle jakieś straszne rzeczy. Tak więc sami nie dajemy szansy tym ludziom. Sami ich na początku dyskwalifikujemy.

Dlatego zdecydowała Pani ujawnić, że sama jest dzieckiem adoptowanym?

Mówię o tym głośno, żeby pokazać tym dzieciakom, że bez względu na to, jak inni ich traktują, oni i tak mają prawo do życia takiego, jakie sobie wymarzą. To, że mają taką historię, taki start, wcale ich nie dyskwalifikuje na przyszłość. Tak naprawdę to ich powinno jeszcze bardziej zahartować, żeby nie tracili wiary w siebie, we własne możliwości. Żeby wiedzieli, że są wariaci dużo więcej, niż ludzie im mówią, bo to oni sami muszą określić swoją wartość.

Polskie prawo adopcyjne uchodzi za nieżyłowe.

Podstawowy zarzut jest taki, że adopcja trwa za długo, ale to nie do końca winą prawa. Są ośrodki w Polsce, gdzie adopcja przebiega błyskawicznie, dzieci dobrze trafiają do domów, rodzice są przygotowani. Bardzo wiele zależy tu od dobrej woli sądów. Jeśli dziecko ma uregulowaną sytuację prawną, to wtedy z adopcją nie ma problemów. Tak naprawdę jest więcej rodzin oczekujących na dzieci niż dzieci – małych zaznaczam – oczekujących na rodziców. A czemu te starsze dzieci zostają w domach dziecka? Dlatego, że przez lata ich sytuacja prawna nie została uregulowana. Dlatego, że pan czy



FOT. ADAM WĄSZAWA

Dzieci z domów dziecka są traktowane u nas gorzej. Trzeba to zmienić – mówi Iwona Guzowska

pani sędzia postanowili w nieskończoność dawać szansę biologicznym rodzicom, którzy nie mają w ogóle żadnych szans ani żadnych pomysłów na to, żeby się zmienić i zaopiekować się tym dzieckiem. Tym samym odebrali tym dzieciom szansę na dom, na adopcję.

Z czego, Pani zdaniem, wynika ten opór? Czy to kwestia ideologiczna?

Trudno mi ocenić powody. Mogę natomiast powiedzieć, że poprawienie jakości pracy sądów i kuratorów sądowych, którzy decydują o losach dzieci, to moim zdaniem sprawa priorytetowa. Chodzi o to, żeby robili to w mądry, wyważony sposób, a nie od przypadku do przypadku, albo bardzo subiektyw-

nie oceniając sytuacji. Tymczasem dotarcie do tego srodowiska jest ogromnie trudne, bo ci ludzie często mają inne spojrzenie na te sprawy, nie rozumieją pewnych mechanizmów, które powinni rozumieć.

Dlatego uważam, że jeśli takich przypadków w karierze zawodowej sędziego jest więcej, to znaczy, że coś jest nie tak i nie powinien on w takich sprawach orzekać.

W tym wypadku wchodzimy w kompetencje ustawy o ustroju sądów.

Ja to bardzo szanuję. Rozumiem też, że sędzia jest tylko człowiekiem i może popełniać błędy, no ale... aż cisną mi się na usta niecenzuralne słowa. Dlaczego to ma być kosztem dzieci? Skoro ludzie są niedo-

skonali, to warto może byłoby się przyjrzeć statystykom i tych, których niedoskonałość jest szczególnie widoczna – przeszkolić.

Zaangażowała się Pani także w walkę z przemocą w rodzinie. Tymczasem nie da się ukryć, że nazwisko „zrobiła” Pani sobie na sporcie opartym na przemocy właśnie.

Nieprawda. W ringu nie ma przemocy. Tam jest walka, na którą zgadzają się obie strony. Obowiązują reguły, choć czasem bywają łamane. Przemoc natomiast polega na tym, że stosuje się ją wobec osoby słabszej, która tego sobie nie życzy. To nie ma nic wspólnego z żadnym sportem i na to nie ma mojej zgody.

Dziecko w kuchni to ogromny bałagan, trochę strachu i olbrzymia satysfakcja

Maluchy, marsz do garów, czyli małe dziecko w kuchni

Niedzielnny poranek. Jedyna szansa, by pospać trochę dłużej, bez konieczności zrywania się do pracy. Dzieci już wstały, ale zachowywały się wyjątkowo cicho. Zerknęłam na śpiącego męża, przewróciłam się na drugi bok i... I wtedy poczułam dym. Paliło się w kuchni! Zerwałam się na równe nogi. W kuchennych drzwiach stała młodsza pociecha. – Nie wchodź! – zadysponowała. – Pierwsza grzanka nie wyszła, ale robimy już drugą. Zaraz z tatą dostaniecie do łóżka śniadanko Sherlocka Holmesa. Przepis na śniadanko sławnego

detektywa (grzanka z jajkiem na boczku w środku) pochodził z wielokrotnie wypożyczanej przez moje dzieci książki nieocenionej Małgorzaty Musierowicz. „Całuski pani Darling” z cudownie napisanymi przepisami na potrawy, które mogły wykonać nawet (czytaj: pięcioletni, przez kilka lat zajmowały ważne miejsce w moim domu. Dzięki nim starsza córka w wieku 9 lat pierwszy raz upiekła chleb, a średnia nauczyła się robić przepyszne, czekoladowe ciasteczka. Nawet najmłodszy był wciągany do prac pomocniczych, czego efektem był kosmiczny bałagan

w kuchni. Małe dziecko wchodzące do kuchni to ogromne ryzyko. – Słyszac hasło „dziecko w kuchni”, od razu pomyślałam o zasadach bezpieczeństwa – mówi psycholog, autorka wielu książek dla dzieci i o dzieciach, dr Elżbieta Zubrzycka. – Rozumie pani – gaz, wrzątek, noże. Równocześnie jednak chronienie malucha przed skażeniem lub poparzeniem nie oznacza, że w ogóle nie można go do kuchni wpuszczać. Wręcz przeciwnie. Boimy się, że będzie się bawić zapalkami? Przynieśmy miskę z wodą, postawmy na stole, pozwólmy mu podpalić papier

i wrzucić do wody, zastrzegając, że można to robić tylko w obecności dorosłych. Zapobiegniemy w ten sposób „nielegalnym eksperymentom”.

Cierpliwość i wkład pracy rodzica jest na początku niezbędny. Asystując przy pierwszych próbach zagniatania ciasta i dzieleniu go tępych nożem, przygotujemy pociechę dopótniejszego przygotowywania kanapek do szkoły. Zapracowani, spieszący się do przedszkola, pracy rodzice nie mają czasu na zabawę „wkuchacza”. Mama szybciej naleje mleko do miski i wrzuci płatkę. Nie za-

chłapie połowy kuchni przy zmywaniu naczyń. Szybciej ubierze, lepiej zawiąże sznurowadła. A potem któregoś dnia zapyta ze zdziwieniem – chleba nie umiesz sobie ukroić?

Dr Zubrzycka wspomina ubiegłoroczną wakacyjną wyprawę, w której wzięła udział młodzież w wieku 12–14 lat. Nagle się okazało, że nie umieją obrać kartofli, pokroić chleba i wędlin. Mama przecież zawsze przynosiła ze sklepu kiełbasę w plasterkach! Ser też, więc podane przez młodzież plastry miały co najmniej centymetr grubości.

W tygodniu jesteśmy zajęci,

nie mamy czasu na kulinarne eksperymenty. Za to w weekend warto zapędzić malucha do garów.

Przy czym wspólne gotowanie może być wspaniałą zabawą.

Przykład? Zaczniemy od desery. Zrodzynek, orzechów, migdałów, skórki pomarańczowej i czego jeszcze chcemy pozwólmy kilkuletniowi układać na talerzach obrazy. Dla mamy – słoneczko. Dla taty – uśmiechnięte serce. Dla brata – auto. Dla siostry – piłeczkę.

To co, warto zapędzić malucha do garów?

Dorota Abramowicz

Gdynianin, który pływa, nurkuje i bawi się życiem, choć jeździ na wózku inwalidzkim

Trzeba żyć tak, jak się chce

Dwudziestopięcioletni Maciek Urbaniak jest żywym dowodem na to, że wiadomość o niepełnosprawności to nie wyrok, a wózek inwalidzki to nie balast. Gdynianin, o którym znajomi mówią „twardy gość”, pływa, nurkuje, chodzi na siłownię. Nie zamyka się w domu, bo chce robić wszystko to, co pełnosprawni. Od niedawna pomaga innym osobom posiadającym podobne problemy ze zdrowiem w pokonywaniu własnych barier.

Maciek prawie cztery lata temu uległ wypadkowi, po którym jego życie wywróciło się do góry nogami. Krępy i wysportowany chłopak nagle, z dnia na dzień, stał się inwalidą. Długie dni spędzone w szpitalu i jeszcze dłuższa rehabilitacja stopniowo pozwoliły mu na odzyskanie sił. Mimo wysiłków terapeutów, do pełnej sprawności już nie powrócił, na stałe został przykuty do wózka. Ale mimo tego gdynianin nie załamał się, wręcz przeciwnie, zaczął działać, realizować stawiane sobie coraz trudniejsze do wykonania cele. Motywację ma olbrzymią, bo jak



Maciej Urbaniak łamie wszystkie bariery. Zazdrościć mu może wielu zdrowych ludzi

sam mówi, nie sztuką jest nauczyć pływać osobę, której ruchy nie są niczym krępowane. Prawdziwą sztuką jest wykrzesać możliwości z osoby niepełnosprawnej.

Przełomowym dla Macia momentem okazało się pierwsze wejście do wody, podczas którego odkrył, że mimo swych ułomności, w basenie czuje się

jak tzw. ryba w wodzie. Kolejne godziny spędzone na pływalni z czasem zaowocowały wydarzeniem bez precedensu w skali naszego regionu. 25-latek jako pierwszy niepełnosprawny w historii gdańskiej Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu ukończył kurs instruktora pływania. Wielu patrzyło na niego z niedowierzaniem i podziwem

zarazem, gdy przemieszczał się korytarzami uczelni na wózek inwalidzkim, gdy próbował pokazać muskularnym i wysportowanym studentom akademii, że on też potrafi zrobić to, co oni. Maciek ukończył kurs bez problemów i otrzymał certyfikat niepełnosprawnego instruktora pływania. Od niedawna swoje uprawnienia zaczął wykorzysty-

wać w praktyce. Na nowoczesnym basenie w Witominie prowadzi naukę pływania.

– Większość niepełnosprawnych zamyka się w domu i nie uczestniczy aktywnie w życiu społecznym. Uważam to za wielki błąd, każdy może spróbować realizowania się w sporcie, tak jak ja. Jak mawiał Kazimierz Górski: „gdy obawiamy się, że przegramy, to nie grajmy wcale” – mówi Maciek.

Młody instruktor głęboko wto wierzy, że prowadzone przez niego zajęcia mają sens i przyniosą spodziewany rezultat. Po dwóch pierwszych spotkaniach widać jednak, że droga, jaką musi przebyć on sam i jego podopieczni, jest jeszcze długa i wyboista. Najbliższym celem do osiągnięcia jest oswojenie z basenem siedmioletniego Michała, który jak ognia boi się...

wody. – Synek nie czuje gruntu, dlatego traci pewność siebie. Mamy nadzieję, że z czasem uda mu się przezwyciężyć strach. Jeszcze do niedawna panicznie bał się schodów, jednak po odpowiedniej terapii „zasuwa” w górę i w dół bez niczyjej pomocy – mówi Mariola Zielonka, mama

Michała.

Maciek bardzo chce pomóc chłopcu w walce z własnym lękiem. Wierzy, że mu się to uda. Bo gdynianin to człowiek wielkich ambicji i równie wielkiej wiary. Nie osiągnąłby tego wszystkiego, gdyby nie olbrzymia dawka samozaparcia. Nauka pływania ma być wstępem do realizacji jego pomysłów. Marzy mu się prowadzenie zajęć z nurkowania, gdyż on sam zdobył już odpowiedni certyfikat. Chciałby pokazać innym niepełnosprawnym, że oni również mogą to robić. W dorobku 25-letniego młodego człowieka jest już sporo osiągnięć. Niedawno Maciek wziął udział w kajakarskiej ekspedycji „Wisła”, którą zorganizował znany polski polarnik Marek Kamiński. Wraz z grupą pozostałych uczestników przepłynął prawie cały kraj najdłuższą polską rzeką. Innym razem spotkał się z Lechem Wałęsą, który pogratulował mu dzielności.

Maciek ma jedno, największe marzenie. Chciałby powrócić na AWF i rozpocząć studia.

– Sport dla niepełnosprawnych, to byłoby coś – mówi.

Łukasz Bartosiak

Pomorska



Szaradzystów

Dzisiaj rozpoczynamy nowy cykl dla miłośników łamania głowy – Pomorską Ligę Szaradzystów. Zapraszamy wszystkich do zabawy polegającej na rozwiązywaniu przeróżnych interesujących zadań, począwszy od tradycyjnych

krzyżówek, a skończywszy na zagadkach literackich. Przez 12 tygodni co sobotę będziemy publikowali zadania oraz aktualną klasyfikację uczestników ligi. Najlepsi wezmą udział w turnieju finałowym.

Oto pierwszy zestaw zadań eliminacyjnych. Zasady rozwiązywania zadań publikowanych po raz pierwszy, podamy tylko raz. Radzimy więc kompletować zestawy zadań, celem przypomnienia sobie zasad rozwiązywania. Po drugim

zestawie podamy pierwszy ranking naszego turnieju. W przesłanych rozwiązaniach należy podać nr zadania i rozwiązanie wynikające z objaśnienia. Autorem zadań dzisiejszej rundy jest Tadeusz Olejarczyk.

REGULAMIN POMORSKIEJ LIGI SZARADZYSTÓW

ORGANIZATORZY
„POLSKA DZIENNIK BAŁTYCKI” i Gdański Klub Szaradzystów NEPTUN

UCZESTNICTWO
Turniej ma charakter otwarty i może w nim uczestniczyć każda osoba, która weźmie udział w eliminacjach korespondencyjnych.

PRZEBIEG TURNIEJU
Eliminacje korespondencyjne W ustalonym przez organizatorów terminie, w sobotnio-niedzielnym wydaniu POLSKI DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO, pod wianetką POMORSKA LIGA SZARADZYSTÓW, ukaże się zestaw zadań szaradziarskich (krzyżówki, zadania diagramowe, drobne formy literackie). Za rozwiązanie każdego zadania można będzie zdobyć określoną liczbę punktów. Rozwiązania zadań – wszystkich lub dowolnie wybranych z danego wydania „DB” – należy w ciągu 7 dni przesłać na adres organizatorów: Gdańskiego Klubu Szaradzystów NEPTUN (pocztą elektroniczną na adres klubneptun@gmail.com) lub POLSKI DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11) bądź dostarczyć osobiście do Biura Konkursów POLSKI DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO. Każde rozwiązanie, przesłane w jednej z podanych powyżej form, musi być opatrzone dopiskiem „POMORSKA LIGA SZARADZYSTÓW”.

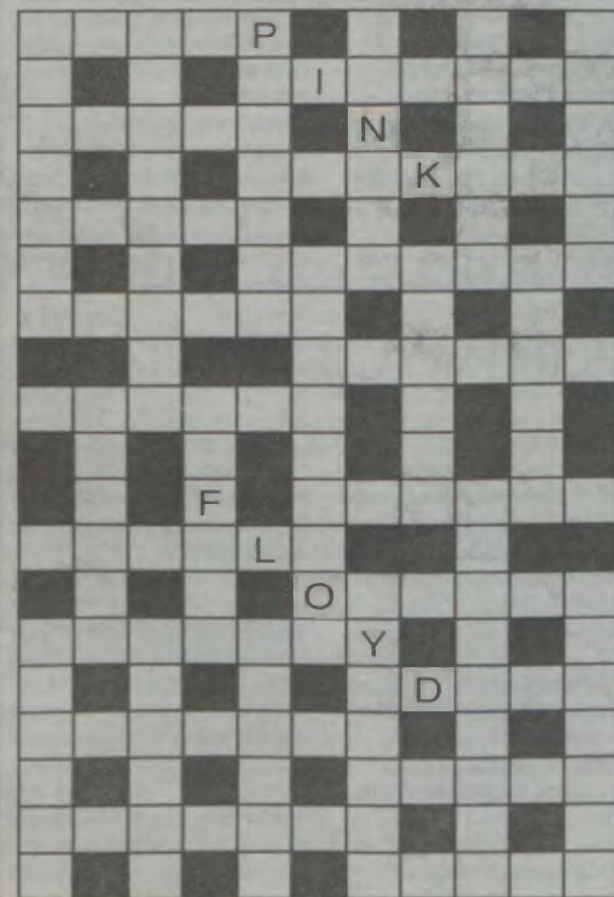
Przewidywanych jest 12 rund eliminacyjnych, zakończonych turniejem finałowym. Do rywalizacji można przystąpić w dowolnej rundzie. Należy rozwiązać jak największą liczbę punktowanych zadań publikowanych w kolejnych rundach. Wynik końcowy po 12 rundach jest sumą punktów uzyskaną w posz-

czególnych rundach eliminacyjnych.

FINAL
W turnieju finałowym weźmie udział 30 uczestników eliminacji, którzy uzyskali najwyższy wynik końcowy. W przypadku większej liczby osób z najwyższą punktacją lista finalistów ustalona zostanie drogą losowania. Lista osób zakwalifikowanych do finału oraz czas i miejsce turnieju finałowego będą opublikowane na łamach POLSKI DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO i stronie internetowej Gdańskiego Klubu Szaradzystów NEPTUN (neptungdansk.w.interia.pl). Zasady turnieju finałowego będą podane po zakończeniu rund eliminacyjnych.

NAGRODY
Zwycięzca turnieju finałowego otrzyma puchar ufundowany przez prezydenta miasta Gdańsk oraz cenną nagrodę rzeczową ufundowaną przez redakcję POLSKI DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO. Wszyscy uczestnicy rozgrywki finałowej otrzymają upominki od organizatorów turnieju.

POSTANOWIENIA KOŃCOWE
O terminie nadesłania odpowiedzi w etapie korespondencyjnym (7 dni od daty publikacji zadań z tego etapu) decyduje data stempla pocztowego, data dostarczenia odpowiedzi osobiście i data otrzymania korespondencji mejlowej. Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności z tytułu nieotrzymania korespondencji mejlowej i pocztowej z rozwiązaniami. Aktualna klasyfikacja punktowa po kolejnych rundach eliminacyjnych publikowana będzie na łamach POLSKI DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO i na stronie internetowej Gdańskiego Klubu Szaradzystów.



Nr 1 Pantropa – 2 pkt

N	I	P	R	Z	R	P	N
T							A
N							A
O							L
Ś							K
Ć	Ć	Ś	O	W	O	Ś	I

Sposób wpisywania wyrazów wyznaczają linie pogrubione (pierwsza litera w polu z kropką). Dopisane litery, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Określenia podano w przypadku kolejności.

- * tam dopływa prom
- * okresowość
- * chętność
- * waniliowe w rożku
- * wytworność szat lub bogatego stołu
- * przetak

Nr 2 Jolka – 6 pkt

W rozwiązaniu prosimy podać, ile liter G i W występuje w diagramie

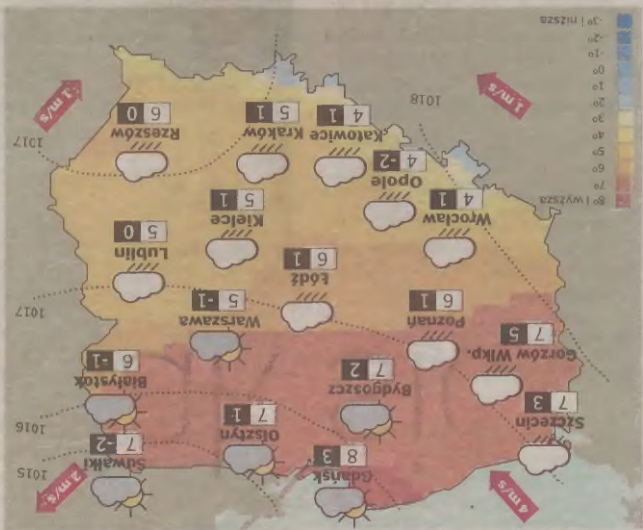
- * srebrzystoszarzy żelazowiec używany do stopów węglików spiekanych
- * wywinięte i pokryte dla ozdoby innym materiałem klapy smokingu
- * mieszanka soli i innych składników, służąca do uzupełniania pokarmu zwierzęcy łownej
- * niegrzeczne zachowanie wobec kogoś
- * był nim Eugeniusz Romer (zm. 1954 r.)
- * przypięte do butów Marcina Bachledy
- * Żywy taniec ludowy w repertuarze Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”
- * Marcin, założyciel kabaretu „Sześćdziesiątka”
- * gromadzenie grzybów w koszu lub znaczków w klasztorze
- * metal szlachetny używany do wyrobu biżuterii i narzędzi laboratoryjnych
- * „szwajcarska” roślina paszowa
- * dzielnica Kalisza kojarząca się z przetworami warzywnymi
- * pochowała męża
- * Dziurdziulińska – kojarzyła parę w „Klubie kawalerów” Michała Bałuckiego
- * symptom
- * w przenośni; przesadnie pozytywna opinia o kimś podana do wiadomości publicznej

- * gondola kolejki linowej
- * 2, ale nie 22
- * można go położyć na coś, można go wywierać
- * uznane dzieła, które weszły do annałów światowej kultury
- * stały gość jakiegoś lokalu lub teatru
- * polowanie w afrykańskim buszu
- * strata poniesiona wskutek jakiegoś zaniedbania, frycowe
- * ciągnie za sobą plug pięcioskibowy
- * odwiedzany przez nowożeńców wiodospad w Ameryce Północnej
- * szarpanie zębami
- * pseudonim znanego rapera Piotra Marca
- * imię Antkiewicza, zdobywcy medali olimpijskich w boksie (1948 – Londyn i 1952 – Helsinki)
- * zbiórka datków pieniężnych na cele charytatywne
- * Tomasz (zm. 1982 r.) sprawozdawca sportowy, propagator biegów masowych
- * urządzenie używane przy schorzeniach górnych dróg oddechowych
- * rozgardiasz
- * złącze elementów drewnianych pod kątem prostym
- * podstawowa jednostka podziału administracyjnego kraju
- * frywolny taniec z paryskich kabaretów

Imieniny

Małgorzata – imię greckie pochodzące od słowa "perta".
Małgorzaty to zwykłe osoby
impulsywne i nerwowe, ale
przy tym zdyscyplinowane
i praktyczne. Konsekwentnie
dążą do swojego celu, lubią
stabilizację i pewny grunt
pod nogami. Lubią być otoczo-
ne troską partnera i są bardzo
uczulowe.
Wiktor – imię łacińskie ozna-
czające „zwycięzcę”. Wiktor
jest osobą ostrożną, wyznaje
zasadę „spiesz się powoli”.
Swoi cel osiąga taktyką małych
kroków. Lubii pogłębiać wie-
dzę, wykazuje się wieloma
umiejętnościami. Jest wrażliwy
na krytykę innych.

Pogoda Polska



Region



Na dwa dni!



Krzyżówka nr 506

[illegible]

1. końcowy odcinek trasy
2. biegacza
3. ... dłoń – podczas powitania
4. uczucia wyrażane w wersach
5. zarozumiałe
6. moralna
7. zasada
8. ... jazdy lub dla
9. produkt zastępujący
10. organizat
11. wieje z dwóch stron
12. ku równiowi
13. czasowe lokum
14. spęcali we wzgłedy,
15. przychyłość
16. dolniak
17. członek damnego
18. bogatego rodu
19. innę powieściowego
20. Zagłady
21. dźwięk z pozytywki

Pionowo:

1. przysmak
2. imię Opem! juniora
3. arabska do klejenia
4. krawiec!i odpadek
5. ryzykowny wypad
6. w góry
8. klinicz
12. tarta o draskę
14. przeprowadza kon-
16. wiosenny kwiat
17. wykaz stawek
22. berbeć

O	L	A	R	E	S	Z	T	A	K
K	R	O	M	O	T	A	C	A	
Y	Z	M	I	A	D	E	M	Z	
A	J	E	S	E	K				
M	O	D	U	L	E	C	Z	T	A
N	N								
F	R	E	O						
K	A	T	A	R					
E	G	M	O						
R	U	B	I	N					
M	X								
J	K	U	T						

Rozwiązanie

nr 505

Horoskop

Sobota przyniesie
wiele radości i za-
dowolenia. Każdą wolną chwilę
postaraj się poświęcić bliskim.

Byk 21.04-21.05
Ten weekend należy
do Ciebie, Byku. Weź
się do dzieła, może uda Ci się
zrealizować odkładane plany.

Bliznięta 22.05-20.06
Od dziś możesz liczyć
na miłotną przysgodę.
Nowo poznana osoba będzie
tą jedyną. Nie bój się uczuć.

Rak 21.06-22.07
Cały weekend będzie
dla Ciebie okazją
do natadowania akumulatora-
Wskazywał to!

Od dziś możesz śmiało planować światczną podróż. Wybierz ulubione miejsce i opracuj plan dojazdu.

Panna 23.08–22.09  Sobotę poświęć na dołenteńcie się. Zaberz bliższ niż spacer, na pewno się ucieśsz.

Waga 23.09–23.10  Od poniedziałku rozpocznij się intensywny okres w Twoim życiu. Kaduj w weekend akumulatory.

Skorpion 24.10–21.11  Dwa dni wolnego okazać się dla Ciebie cudownie leniwe. Poświęć czas kulturze i spacerom.

 Całą sobotę przeznacz na spotkania ze znajomymi. Każde przyzniesie Ci wiele radości i zadowolenia.

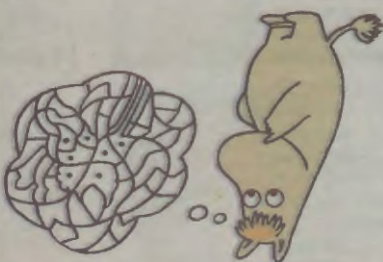
Kozłoróżec 22.12-19.01
Zapowiada się ważny okres w Twoim życiu. Wszystkie zadania wykonaj w terminie – nic nie oddkajaj.

Wodnik 20.01-18.02
Możliwe kłótnie z najbliższymi. Trzymaj nerwy na wodzy, nie daj się wyprowadzić z równowagi.

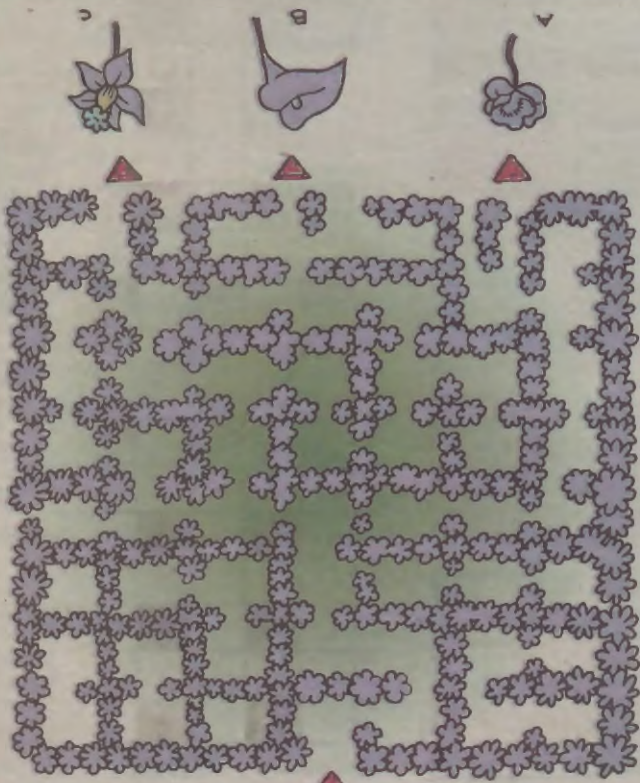
Ryby 19.02-20.03
Poświęć wolny czas na wypoczynek. Niczego nie planuj, niech weekend będzie spontanicznym



1. Panna Migotka musi
przejsć przez kwiatny
labirynt, który doprowadzi
ją do jednego z trzech
kwiatków narysowanych
poniżej. Możesz przejść
razem z nią przez labirynt,
by dowiedzieć się, o który
kwiatek chodzi.
Dowiesz się tego
również zamalowując
zakropkowane pola
w chmurce powyżej.



1. Tatus Mumminka ma przed sobą dwa zbiory różnych przedmiotów. Na pierwszy rzut oka zbiory wydają się być identyczne, ale to tylko złudzenie. Jeden zbiór zawiera o jeden przedmiot więcej. Wiesz który?



Rozwiązania: 1. Panna Migotka przejdzie szczęśliwie przez pachnący labirynt i dotrze do kwiatka oznaczonego literą C. 2. Zbiór po lewej stronie (a prawej Tatusia Muminka) zawiera jeden przedmiot więcej, którym jest metalowa śrubka.

Copyright © Moomin Characters/Bulls/Toto

0/0/

Magazyn Rodzinny

Witamy na świecie



Marysia Antolak
z Gdańska,
ur. 6.10.2009 r.,
godz. 19.33, 2720 g,
54 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Filip Awiukiewicz
z Gdyni,
ur. 30.09.2009 r.,
godz. 15.00, 4110 g,
57 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Daria Badowska
z Gdańska,
ur. 4.10.2009 r.,
godz. 8.50, 3880 g,
56 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Maja Beczkowska
z Gdańska,
ur. 9.10.2009 r.,
godz. 7.50, 3560 g,
55 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Kacper Berus
z Gdańska,
ur. 29.09.2009 r.,
godz. 0.20, 3580 g,
56 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Kacper Binkiewicz
z Gdańska,
ur. 4.10.2009 r.,
godz. 13.15, 2850 g,
54 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Maksymilian Bosz
z Żukowa,
ur. 25.09.2009 r.,
godz. 21.50, 3450 g,
54 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Nadia Buczkowska
z Gdańska,
ur. 28.09.2009 r.,
godz. 1.55, 2620 g,
52 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Patryk Bystrzak
z Gdańska,
ur. 9.10.2009 r.,
godz. 3.55, 4740 g,
62 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Zuzanna Ciuruk
z Gdańska,
ur. 1.10.2009 r.,
godz. 11.58, 3740 g,
57 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Nina Czapiewska
z Kościerzyny,
ur. 24.09.2009 r.,
godz. 12.25, 2880 g,
54 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Zosia Drózd
z Pruszcza Gd.,
ur. 26.09.2009 r.,
godz. 17.30, 3800 g,
56 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Maja Dulka
z Pruszcza Gd.,
ur. 4.10.2009 r.,
godz. 14.25, 2950 g,
54 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Lena Franla
z Gdańska,
ur. 5.10.2009 r.,
godz. 4.10, 3920 g,
53 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Kacper Glac
z Gdańska,
ur. 27.09.2009 r.,
godz. 5.10, 3600 g,
53 cm, Szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Bartosz Górál
z Gdańska,
ur. 2.10.2009 r.,
godz. 0.35, 3540 g,
55 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Oliwia Grabowska
z Gdańska,
ur. 1.10.2009 r.,
godz. 0.05, 3900 g,
Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Szymon Gruska
z Gdańska,
ur. 2.10.2009 r.,
godz. 15.40, 3850 g,
57 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Aniela Grzymała
z Sopotu,
ur. 3.10.2009 r.,
godz. 17.55, 3610 g,
52 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Zosia Helińska
z Gdańska,
ur. 1.10.2009 r.,
godz. 22.40, 3200 g,
54 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie

OGŁOSZENIE 0248327/00



Kacper Hinc
z Gdańska,
ur. 1.10.2009 r.,
godz. 9.00, 3520 g,
57 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja-
Kopernika
w Gdańsku



Zuzanna Hryniewicz
z Gdańska,
ur. 24.09.2009 r.,
godz. 23.50, 3080 g,
53 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Ksawery Jaks
z Gdańska,
ur. 6.10.2009 r.,
godz. 21.00, 3910 g,
60 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Weronika Janikowska
z Wejherowa,
ur. 29.09.2009 r.,
godz. 10.33, 2080 g,
50 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Marcin Jarosz
z Gdańska,
ur. 6.10.2009 r.,
godz. 0.40, 3630 g,
57 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Ksawery Jędrzejczyk
z Kieźmarka,
ur. 9.10.2009 r.,
godz. 9.20, 4000 g,
58 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Ewelina Junczyk
z Gdańska,
ur. 9.10.2009 r.,
godz. 7.40, 2800 g,
Szpital Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Adam Kaczorowski
z Gdańska,
ur. 28.09.2009 r.,
godz. 11.59, 3590 g,
57 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Maciej Kanla
z Gdańska,
ur. 5.10.2009 r.,
godz. 11.15, 3940 g,
59 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Jakub Kasperowicz
z Gdańska,
ur. 28.09.2009 r.,
godz. 9.25, 4890 g,
60 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Artur Kawka
z Leżna,
ur. 4.10.2009 r.,
godz. 14.20, 4230 g,
55 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Inka Kempka
z Gdańska,
ur. 25.09.2009 r.,
godz. 6.35, 3820 g,
57 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Oliwier Klasicki
z Gdańska,
ur. 3.10.2009 r.,
godz. 7.40, 2340 g,
50 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Mateusz Klawikowski
z Gdańska,
ur. 24.09.2009 r.,
godz. 21.55, 3870 g,
57 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Marika Kober
z Gdańska,
ur. 28.09.2009 r.,
godz. 6.05, 3200 g,
50 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Poła Kołakowska
z Gdańska,
ur. 23.09.2009 r.,
godz. 4.30, 3300 g,
53 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



córka Justyny i Oskara Kołkońskich
z Gdańska,
ur. 7.10.2009 r.,
godz. 17.15, 2540 g,
51 cm, Szpital
Wojewódzki
im. M. Kopernika
w Gdańsku



Paweł Korda
z Gdańska,
ur. 26.09.2009 r.,
godz. 21.50, 3790 g,
59 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Maksymilian Kosecki
z Pruszcza Gd.,
ur. 29.09.2009 r.,
godz. 21.20, 4200 g,
60 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Nathan Koszela
z Gdańska,
ur. 26.09.2009 r.,
godz. 13.05, 3570 g,
57 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Mateusz Kościelnik
z Gdańska,
ur. 3.10.2009 r.,
godz. 7.25, 3710 g,
53 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Nikodem Kowalczyk
z Gdańska,
ur. 26.09.2009 r.,
godz. 7.05, 3810 g,
56 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Sebastian Kruk
z Gdańska,
ur. 30.09.2009 r.,
godz. 2.10, 2700 g,
52 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Alicja Kryger
z Kartuz,
ur. 26.09.2009 r.,
godz. 17.05, 3200 g,
51 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Szymon Kryszczak
z Gdańska,
ur. 6.10.2009 r.,
godz. 17.40, 3640 g,
56 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Zuzanna Kuberna
z Żukowa,
ur. 4.10.2009 r.,
godz. 20.15, 4100 g,
58 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Maja Kujalowiec
z Gdańska,
ur. 30.09.2009 r.,
godz. 8.40, 3950 g,
54 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Zosia Kunowska
z Gdańska,
ur. 27.09.2009 r.,
godz. 15.45, 3580 g,
55 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Oliwia Kwiatek
z Gdańska,
ur. 25.09.2009 r.,
godz. 20.40, 3390 g,
54 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



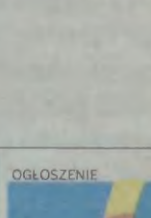
córka Moniki Lenczewskiej
z Gdańska,
ur. 1.10.2009 r.,
godz. 11.00, 3000 g,
58 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Sebastian Leśniowski
z Przodkowa,
ur. 27.09.2009 r.,
godz. 18.10, 3270 g,
54 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Magdalena Liedtke
z Wrocław,
ur. 2.10.2009 r.,
godz. 3.00, 3400 g,
54 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Michał Mazur
z Gdańska,
ur. 29.09.2009 r.,
godz. 15.35, 2600 g,
50 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Bartosz Lopko
z Rotmanki,
ur. 27.09.2009 r.,
godz. 2.05, 3200 g,
55 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Michał Mach
z Gdańska,
ur. 29.09.2009 r.,
godz. 5.24, 4200 g,
61 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Amelia Maryjanowska
z Gdańska,
ur. 27.09.2009 r.,
godz. 10.45, 3500 g,
59 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



OGŁOSZENIE 0248425/00

OGŁOSZENIE 0248489/00

Magazyn Rodzinny

Witamy na świecie



Iwonka Mąkosa
z Gdańska,
ur. 26.09.2009 r.,
godz. 0.15, 3290 g,
56 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Wiktoria Metz
z Gdańska,
ur. 29.09.2009 r.,
godz. 8.55, 3120 g,
57 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Grześ Moritz
z Gdańska,
ur. 29.09.2009 r.,
godz. 2.45, 5150 g,
65 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Wiktoria Musiał
z Gdańska,
ur. 27.09.2009 r.,
godz. 15.10, 3720 g,
60 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Robert Mysza
z Gdańska,
ur. 8.10.2009 r.,
godz. 11.45, 2600 g,
52 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Jan Nowaczyński
z Pruszcza Gd.,
ur. 28.09.2009 r.,
godz. 3.30, 3200 g,
52 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Kinga Obiegło
z Gdańska,
ur. 3.10.2009 r.,
godz. 5.00, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Weronika Ogródowicz vel Ogródowicz
z Gdańska,
ur. 4.10.2009 r.,
godz. 11.05, 3730 g,
54 cm, Szpital
Wojewódzki
im. M. Kopernika
w Gdańsku



Patrycja Parzowska
z Gdańska,
ur. 27.09.2009 r.,
godz. 12.40, 4070 g,
59 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Laura Piekarska
z Pruszcza Gd.,
ur. 5.10.2009 r.,
godz. 8.50, 3210 g,
54 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Agata Piórkowska
z Gdańska,
ur. 7.10.2009 r.,
godz. 4.07, 3770 g,
58 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Nina Piskor
z Gdańska,
ur. 5.10.2009 r.,
godz. 21.40, 3210 g,
52 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Michał Plewka
z Rumii,
ur. 6.10.2009 r.,
godz. 4.50, 3390 g,
55 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Nikola Plichta
ze Straszyna,
ur. 1.10.2009 r.,
godz. 22.00, 4220 g,
60 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Milena Rakowska
z Gdańska,
ur. 5.10.2009 r.,
godz. 19.35, 3110 g,
54 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Weronika Runowska
z Gdańska,
ur. 25.09.2009 r.,
godz. 10.00, 3700 g,
Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Natalia Ptaszyńska
z Gdańska,
ur. 30.09.2009 r.,
godz. 7.05, 4120 g,
55 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Gracjan Rumiński
z Dobrzewina,
ur. 30.09.2009 r.,
godz. 20.55, 5680 g,
57 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie

Nikt nie zrozumie, jak ktoś mały może tak bardzo zmienić świat, dopóki nie weźmie swojego dziecka w ramiona...
(P. Gray)

Magdo i Tomku: z wielką radością przyjęliśmy wiadomość o narodzinach Waszego Synka Patryka. Gratulujemy!!!
Życzę Wam – nieustannego odkrywania uroków macierzyństwa i ojcostwa, a Maleństwu – kolorowych dni, tęczyowych snów, samych uśmiechów i wiele radości oraz mnóstwa słodczy, samochodzików, klocków i pićczek, a przede wszystkim nieustannej opieki Aniołków...
Koleżanki i Koledzy z Działu Kolportażu „Dziennika Bałtyckiego”



Szymon Schulz
z Gdańska,
ur. 3.10.2009 r.,
godz. 23.45, 3330 g,
54 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Xavier Sidorowicz
z Gdańska,
ur. 27.09.2009 r.,
godz. 12.25, 4200 g,
60 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Zuzanna Stępieniuk
z Gdańska,
ur. 26.09.2009 r.,
godz. 4.20, 2920 g,
szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Szymon Sikora
z Gdańska,
ur. 30.09.2009 r.,
godz. 13.25, 3120 g,
55 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Ignacy Rynkiewicz
ze Starogardu Gd.,
ur. 5.10.2009 r.,
godz. 9.55, 2850 g,
49 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Nadia Sadkiewicz
z Gdańska,
ur. 6.10.2009 r.,
godz. 17.25, 3750 g,
58 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Maksymilian Siniński
z Sopotu,
ur. 4.10.2009 r.,
godz. 18.35, 3610 g,
57 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Konrad Skolimowski
z Rotmanki,
ur. 2.10.2009 r.,
godz. 10.45, 3510 g,
58 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Aleksander Skuza
z Gdańska,
ur. 4.10.2009 r.,
godz. 22.10, 3940 g,
58 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



syn Jolanty i Tadeusza Stawiarskich
z Bystrzy,
ur. 30.09.2009 r.,
godz. 16.25, 2330 g,
50 cm, Szpital
Wojewódzki
im. M. Kopernika
w Gdańsku



Jacek Strumski
z Kolbudy,
ur. 2.10.2009 r.,
godz. 3.30, 3870 g,
60 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



córka Aleksandry i Wojciecha Szczepańskich
z Gdańska,
ur. 30.09.2009 r.,
godz. 14.00, 4050 g,
57 cm, Szpital
Wojewódzki
im. M. Kopernika
w Gdańsku



Wojtek Tarnowski
z Gdańska,
ur. 25.09.2009 r.,
godz. 10.00, 3700 g,
57 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Antoni Tłaka
z Gdańska,
ur. 25.09.2009 r.,
godz. 4.50, 4050 g,
59 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Kubuś Tocha
z Gdańska,
ur. 1.10.2009 r.,
godz. 16.40, 2640 g,
54 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Stefan Trojankiewicz
z Gdańska,
ur. 21.09.2009 r.,
godz. 18.55, 3700 g,
59 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Tomek Turbiarz
z Gdańska,
ur. 1.10.2009 r.,
godz. 12.58, 3680 g,
58 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Adaś Turzyński
z Sulmina,
ur. 2.10.2009 r.,
godz. 23.00, 4600 g,
61 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Jakub Tysiąc
z Gdańska,
ur. 23.09.2009 r.,
godz. 23.50, 3580 g,
57 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



córka Anny i Pawła Umękich
z Gdańska,
ur. 1.10.2009 r.,
godz. 0.20, 3270 g,
54 cm, Szpital
im. św. Wojciecha
Adalberta na Zaspie



Magda Wielke
z Gdańska,
ur. 4.10.2009 r.,
godz. 15.30, 3710 g,
53 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Marianna Wilkowska
z Gdańska,
ur. 22.09.2009 r.,
godz. 17.35, 3840 g,
57 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



syn Moniki i Wojciecha Wojskich
z Gdańska,
ur. 20.09.2009 r.,
godz. 23.15, 3460 g,
54 cm, Szpital
Wojewódzki
im. M. Kopernika
w Gdańsku



Jakub Wroniecki
z Gdańska,
ur. 5.10.2009 r.,
godz. 8.15, 4250 g,
62 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku

0273663/00

Narodziny dziecka to prawdziwy cud. Cieszymy się nim wspólnie!

Jeśli Twoim bliskim urodziło się dziecko, podziel się z nimi swoją radością na łamach „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

Jeśli chcesz opublikować swoje gratulacje – zadzwoń do nas:
Gdańsk 058 300 32 50
Sopot 058 551 54 55
Gdynia 058 660 65 16

POLSKA Dziennik Bałtycki



Ewa Walczak
z Gdańska,
ur. 6.10.2009 r.,
godz. 20.54, 3840 g,
57 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Paulina Wardowska
z Gdańska,
ur. 24.09.2009 r.,
godz. 2.05, 3450 g,
56 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Igor Wiśniewski
ze Starogardu Gd.,
ur. 20.09.2009 r.,
godz. 16.35, 3440 g,
55 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Basia Władczak
z Gdańska,
ur. 25.09.2009 r.,
godz. 17.35, 3750 g,
56 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



córka Angeliki i Krzysztofa Wysockich
z Gdańska,
ur. 22.08.2009 r.,
godz. 8.25, 3530 g,
51 cm, Szpital
Wojewódzki
im. M. Kopernika
w Gdańsku



Łucja Zacharska
z Gdańska,
ur. 21.09.2009 r.,
godz. 13.20, 4330 g,
59 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku

Przepowiednie na życzenie

Jasnowidz Krzysztof Jackowski odpowiada na pytania naszych Czytelników

Katarzyna S.: – Mój brat ma 53 lata i jest czarną owcą w rodzinie. Zniszczył bezprowrotnie swoje życie i życie swojej rodziny. Alkoholik, zaprzepścił pracę zawodową, żyje jak wolny ptak. Jest złym człowiekiem, ale inteligentnym, przebiegłym i sprytnym. Najbliższa rodzina pomagała mu przez całe życie i nadal pomaga. Gdyby nie najbliżsi spałby pod mostem. Czy jest dla niego jeszcze jakiś ratunek? Czy też jest on stracony, a może chory psychicznie? Na drugim zdjęciu – jego syn – mój bratanek, któremu w grudniu 2008 roku robił pan wizję – on był u pana w domu. Wszystko się sprawdziło w 100 procentach! Sprawadziliśmy go z Ameryki do kraju. Pobyl kilka miesięcy i znów wyjechał. Nie chce naszej pomocy, ma swoją filozofię życia. Płacemy nad jego losem – oprócz jego ojca – bardzo go kochamy i martwimy się. Czy możemy coś zrobić, żeby go ratować? Krzysztof Jackowski: – Brat się nie zmieni, wy też nie i nadal będziecie mu pomagać. On doskonale o tym wie i będzie nadal was wykorzystywał. Brat ma niesłychaną siłę perswazji i zawsze kogoś z rodziny przekona, że należy mu pomóc. Będziecie mu nadal pomagać, i to długie lata, bo przed nim jeszcze sporo lat życia. Bratanek też się nie zmieni i na nic się zdadzą wasze próby przerobienia go na normalnego, przeciętnego młodego człowieka. On będzie obieżywiatem. Nie widzę go w Polsce, on nie lubi tego kraju. Będzie uciekał w różne skrajności obyczajowe i religijne: od ateizmu do religii wschodnich. On tak pojmuje żywot szczęśliwy i nie jesteście w stanie niczego tu zmienić.

Agata J.: – Z przyjemnością czytam pańskie odpowiedzi udzielane czytelnikom „Dziennika Bałtyckiego”. Mogę to robić za pośrednictwem internetu, bo mieszkam w centralnej Polsce, gdzie wasza gazeta nie dociera. Ostatnio mogłam też przeczytać duży tekst o panu w „Nieznany Świecie”. Podziwiam pana i cenię. Nie sądziłam, że i ja zwrócę się do pana z prośbą o wizję. Kilka miesięcy temu jedna z moich wnuczek zachorowała na ciężką chorobę układu nerwowego – chodzi o anoreksję. Najprawdopodobniej choroba się pojawiła na skutek częstych awantur jej rodziców. Już nie ma zagrożenia i lekarz prowadzący zwolnił ją nawet z okresowych kontroli. Pozostało jej z czasu choroby to, że nie chce jadać w naszym towarzystwie. W domu nie siada



Krzysztof Jackowski

do wspólnego jedzenia, mówi, że nie lubi jeść przy kimś. No ale chyba sama jada, bo przecież dobrze wygląda. Czy to się kiedyś zmieni? Jak mamy z nią postępować? Czy kiedyś będzie normalnie jadła? Czy ukończy studia, czy pozna wartościowego chłopaka? Drugie pytanie dotyczy wady wymowy, chodzi o jąkanie, powtarzające się z pokolenia na pokolenie. Jakaś się mój ojciec, ja się jąkam i mój syn, a także jego córka. Bardzo by mi zależało, żeby ta wada już wygasła.

Krzysztof Jackowski: – Tak naprawdę to pani wnuczka nie zachorowała w pełni na tę chorobę. Ona się tylko o nią otarła. I Bogu dzięki, już będzie wszystko dobrze, już nie wróci do tamtego stanu. No ale zwracajcie uwagę na jej odżywianie. Jeśli chodzi o tę wadę wymowy – to nie jest klasyczne jąkanie, ale przeciąganie niektórych sylab. Mnie zdarzyło się kiedyś przebywać w towarzystwie osoby jękającej się i po pewnym czasie zaczęło mi się też przytrafiać jąkanie. To jest jąkanie nabyte. Uważam, że pani i pani bliscy macie takie nabyte przeciąganie sylab, to nie jest klasyczne, genetyczne jąkanie, ale nabyte. A więc ma szansę zniknąć.

Maria D.: – Mam dla pana nietypową sprawę. Córka moja kupiła stary domek i 28 arów ziemi. Na tej posesji nie ma studni. Prosiłabym o wskazanie, jeśli to możliwe, gdzie moglibyśmy wykopać studnię, najlepiej blisko domu. Byłam u studniarza, ale on się nie zgodził na wykopanie studni, nad-

mienił, że teren jest niewyrażny. Przesyłam panu w załączeniu plan działki i proszę o pomoc. Krzysztof Jackowski: – Sam plan do zrobienia wizji to mało. Potrzebowałbym przede wszystkim kilku garści ziemi z tej działki, mogłoby też być zdjęcie. Jak będzie zdjęcie i ziemia, to mogę spróbować poszukać wody na waszej działce.

Maria N.: – Zastanawiam się czasem, czy w mojej sytuacji, według mnie, bez wyjścia, jest jakieś światełko nadziei. Pytanie moje o to światełko sformułuję następująco: czy mimo wieku jako kobieta i człowiek będę kiedyś tak po ludzku szczęśliwa, bez upokorzeń, ubliżania, też?

Na liczne prośby Czytelników, po uzgodnieniu z panem Jackowskim, powtarzamy jego numer telefonu komórkowego: 506 18 04 40. Zaznaczamy, że bardzo trudno się dodzwonić i polecamy wówczas korzystanie z naszego pośrednictwa telefonicznego (889 23 93 23) oraz korespondencyjnego, listem pod adresem: Tadeusz Woźniak, ul. Władysława IV nr 43, 81-395 Gdynia

zeniach nie jest pani w stanie komukolwiek zaufać i budować nowe, szczęśliwe życie.

Ryszarda O.: – Piszę do pana, bo chcę wnieść trochę jasności w to swoje pogmatwane życie. Po moim rozwodzie 15 lat temu wyjechaliśmy z mamą i moimi dziećmi (dwie córki i syn) na Wybrzeże. Dzieci podrosły, uczyły się w miarę dobrze, większych kłopotów z nimi nie było. Od dwóch lat atmosfera w domu nie jest dobra. Mama ma do nas ciągle pretensje, uwagi. Dzieci też mnie krytykują, a ja nie jestem im dłużna. Córka Anna zawiła studia, a syn to paniczek i leń. Chciałabym wiedzieć, co będzie z moimi dziećmi, jak się urządzi. Krzysztof Jackowski: – Zgadza się całkowicie z charakterystyką dzieci, jaką pani zamieściła w liście, ale myślę, że pani pretensje powstały pod wpływem wyjątkowo złej chwili, chandry. Tak naprawdę może pani Bogu dziękować, że dał pani takie dobre dzieci. Właśnie Anna najbardziej przypada mi do gustu. To niezależna, odważna i życzliwa dziewczyna. W życiu będzie sobie dobrze radzić. To nic, że zawiła studia, stworzy dobrą rodzinę, będzie miała dobrego męża i dwoje dzieci. Druga córka, trochę zakompleksiona i zamknięta w sobie, chyba najszybciej założy własną rodzinę, ale ten związek się nie utrzyma, po krótkim czasie się rozpadnie. Dopiero drugi związek będzie trwały. Syn rzeczywiście leniwy, mający dobre mniemanie o sobie i roszczeniowy stosunek do otoczenia. Może źle by sobie radził w życiu, ale pozna wartościową, energiczną kobietę i bardzo się jej podporządkuje. W ten sposób też dobrze będzie sobie radził w życiu. Zresztą, pod wpływem żony bardzo się zmieni, zacznie dużo więcej od siebie wymagać. Pragnę panią uspokoić, ma pani naprawdę dobre dzieci. Pani natomiast niepotrzebnie zgorzkniała i stała się podejrzliwa. To powoduje, że nie potrafi pani się cieszyć.

Danuta K.: – Piszę do Pana z Włoch, gdzie pracuję od kilku lat jako opiekunka starszych i chorych osób. Praca ciężka i radości żadnych. Dochodzę do wniosku, że jestem życiowym bankrutem pod każdym względem. Może ktoś rzucił na mnie kłótwę? A może mój zmarły ojciec ma do mnie żal o to, że za mało się nim zajmowałam w ostatnich latach jego życia? Ojciec mój zmarł 18 lat temu, od tego czasu nic mi się nie wiedzie. Do jego śmierci moje życie jakoś się toczyło, miało sens. Studiowałam, wyjeżdżałam za granicę do pracy,

zarabiałam i gromadziłam oszczędności z myślą o urzędzeniu sobie przyszłości. Studia ukończyłam, ale nigdy nie pracowałam w wyuczonym zawodzie. Rozpoczęłam rozbudowę rodzinnego domu, ale ponieważ zaczęło mi brakować pieniędzy, spróbowałam grać na giełdzie. Skutek – straciłam pieniądze, dom rozgrzebany, zadłużyłam się. Nie trafiła mi się miłość, mam romans ze starym, żonatym obcokrajowcem. Nie widzę dla siebie ciekawych perspektyw. Czy spotkam jeszcze miłość? Gdzie powinienam pracować? Dlaczego moje życie jest takie beznadziejne? Krzysztof Jackowski: – Nikt pani nie przeklął, a pani życie nie jest beznadziejne. Radzi pani sobie dobrze, ma pani sukcesy, no może nie na miarę oczekiwań, nie z tych najbardziej spektakularnych, ale są. Nie potrafi pani jednak cieszyć się z tego, co osiąga, bo pani jest osobą niezwykle konkretną i bardzo konserwatywną – w pozytywnym sensie. Pani nie ma złudzeń, nie cieszy się z byle czego, żyje w poczuciu wypełniania różnych obowiązków z myślą o następnym dniu i przyszłości. Nikt na panią nie rzucił kłótwy – taki ma pani charakter i taka pozostanie. Nie ma pani natury hazardzisty, osoby skłonnej do szaleństw i ryzyka, dlatego nie powinna pani grać na giełdzie. Nic dobrego z tego nie wyjdzie.

Jarek: – Ostatnio w naszym małżeństwie nie najlepiej się układa. Żona ma do mnie wiele pretensji, uważam, że niezupełnie uzasadnionych. Zastanawiam się, czy walczyć o ten związek, czy się rozstać. Niech mi pan doradzi – czy być z żoną, czy też dać jej i sobie spokój? Krzysztof Jackowski: – Trochę źle zadał pan pytanie – czy być z żoną, czy się z nią rozstać. To raczej pana żona ma inicjatywę i ona się zastanawia, czy być z panem, czy przestać się z panem męczyć. Dobry z pana człowiek, ale gułowy – powiedziałaby moja mama. Inaczej mówiąc – młowy albo safandułowaty. A żonę ma pan dobrą, ale wkurza ją, że pan się nie amienia, trwa w swoim braku „ikry”, wewnętrznego dynamizmu, większego rozmachu w życiu. Powinien pan o tym pomyśleć, zaimponować trochę bardziej rzutkością i przedsiębiorczością. Niech pan nie lekceważy swojego związku, pan jej nie zostawi, ale ona może pana zostawić. Moja rada – powinien pan dla niej się zmienić. Ma pan szansę ratować swoje małżeństwo, wszystko zależy od pana. Wystuchał i do druku przygotował: Tadeusz Woźniak

Sobota

Niedziela

	TVP1	TVP2	Polsat	TVN	TV 4	TVP Info Gdańsk
PASMO PORANNE	06:20 Teledziesiątka 06:40 Mieszkamy blisko żywiołów 07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:25 Domisie 08:55 Orliki, gola 09:15 Telekanek 09:45 Powrót do przyszłości II – komedia s.f. USA 1989, reż. Robert Zemeckis, wyk. Michael J. Fox, Christopher Lloyd 11:35 Opole na bis 11:55 Między ziemią a niebem	05:40 Tajemniczy świat trojczków 06:35 100 tysięcy bocianów (59) 07:05 M jak miłość (688) 08:00 Barwy szczęścia (320 i 321) – polski serial obyczajowy 09:00 Zacznie gwiazd 09:40 Makłowicz w podróży 10:15 Kwartet publicystyczny 11:30 Arabeska – film sensacyjny USA 1966, reż. Stanley Donen, wyk. Gregory Peck, Sophia Loren, Alan Badel	05:15 Wstawaj! Gramy! 06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:15 Produkcje Myszk! Miki (7) 07:45 Gumiś (6) 08:15 Co nowego u Scooby'ego? (9 i 10) 09:15 Kacze opowieści (7) – serial animowany USA 09:45 90210 (7) – serial obyczajowy USA 10:45 Tego już za wiele – komedia USA 2002, reż. James Keach, wyk. Faith Ford, Tim Matheson, Florence Henderson, Spencer Breslin	05:35 Uwaga! – magazyn reportażowy, prowadzi Ryszard Cebula 05:55 Mango – teledziesiątka 08:00 Niania (133) – pol. serial komediowy 08:30 Dzień dobry TVN – magazyn, prowadzi Magda Motek, Andrzej Sołtysik, Kinga Rusin i Bartosz Węglarczyk 10:55 Kawa na ławę – magazyn, prowadzi Bogdan Rymanowski 11:45 Co za tydzień – magazyn informacyjny, prowadzi Olivier Janiak	05:20 Montreux 2006 – The Best of – koncert 06:30 Dekoratornia – magazyn 07:00 Sprawa sercowa – komedia USA 1998, reż. Don E. FauntLeRoy, wyk. Lesley-Anne Down, Andrew Lawrence, Jessica Bowman, Corbin Bernsen 09:05 Mel – film obyczajowy USA 1998, reż. Joey Travolta, wyk. Ernest Borgnine, Bug Hall, Jack Scalia, Julie Hagerty 11:00 Galileo – program popularnonaukowy	07:30-16:30 Serwis info (co godzinę) 08:00 Słowo o Ewangelii 08:05 Rodno ziemia 08:15 Sam na sam z Trusem 08:45 Konfesjonal 09:00 Planeta według Kreta 10:00 Antysalon Ziemiowicza 11:00 Potrzebni 12:00 U fryzjera 13:00 Teleplotki 14:00 Wierzę, wątpię, szukam 14:45 Motoszał 15:00 Domowa rewolucja 16:00 W stronę świata 16:45 Panorama flesz 16:50 Rodno ziemia 17:00 Marian Kołodziej 17:15 Cyber świat 17:30 Panorama 18:00 LIVE! Żużel: CenterNet Mobile Speedway Ekstraliga 20:00 Program publicystyczny/reportaż 20:30 Serwis info 20:50 Młodzież kontra 21:30 Serwis info 21:45 Panorama 22:00 Sport wieczorową porą 22:30 Serwis info 22:51 Komentarz Info 23:00 Sportowa niedziela 00:01 Planeta według Kreta
PASMO POPOŁUDNIOWE	12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 13:00 Wiadomości 13:10 Gotowi na ślub 14:00 Biblia: Mojżesz (Bible: Moses) (1/2) – amerykańsko-czesko-francusko-włosko-niemiecko-hispański film religijny 1996 (86 min) 15:50 Zwycięzcy nie umierają – opowieść o księdzu Jerzym 16:45 Euroexpress – magazyn 17:00 Teleexpress 17:20 Ojciec Mateusz (20) 18:10 Jaka to melodia? – teleturniej 19:00 Wieczorynka: Mała syrenka 19:30 Wiadomości 20:15 Dom nad rozlewiskiem (3) – polski serial obyczajowy 21:10 Przewodnik po rozlewisku 21:20 W samo południe (High Noon) – thriller USA 2009, reż. Peter Markle, wyk. Emilie de Ravin, Ivan Sergei, Brian Markinson (87 min) 23:05 Vanilla Sky – dramat USA 2001, reż. Cameron Crowe, wyk. Tom Cruise, Penélope Cruz, Cameron Diaz (130 min) 01:30 Pocałunek kobiety pająka (Kiss of the Spider Woman) – dramat brazylijsko-amerykański 1985 (116 min) 03:25 Notacje 03:35 Teledziesiątka ▶ 03:55	13:25 Złotopolscy (1069) – telenowela polska 14:00 Miłostka – teleturniej 14:30 Wojciech Cejrowski – boso przez świat – reportaż 15:00 Szansa na sukces – program muzyczny 15:55 Na dobre i na złe (380) – polski serial obyczajowy 16:55 LIVE! Piłka nożna – Ekstraklasa: Lech Poznań – Wisła Kraków 19:05 Tak to leciało! – teleturniej muzyczny 20:05 Laskowik & Malicki niedziela wieczór – program rozrywkowy 21:05 Czas honoru (19) – polski serial wojenny 22:00 Szybka piłka – magazyn piłkarski 22:45 Panorama 23:10 Sport telegram 23:20 Kwartet teologiczny – program publicystyczny 23:50 Telewizyjne Wiadomości Literackie 00:20 Na imię mi Earl (23) – serial komediowy USA 00:45 Kobieta w kapeluszu – dramat polski 1984, reż. Stanisław Różewicz, wyk. Hanna Mikuć, Maria Żubasiewicz, Barbara Dziekan, Krzysztof Goścyla (101 min) ▶ 02:30	12:40 Pan domu (Man of the House) – komedia USA 1995, reż. James Orr, wyk. Chevy Chase, Farrah Fawcett, Jonathan Taylor Thomas, George Wendt (96 min) 14:45 Światowe rekordy Guinnessa – program rozrywkowy 15:45 Synowie, czyli po moim trupie! (16) – polski serial komediowy 16:15 Świat według Kiepskich (313) – polski serial komediowy 16:45 Się kręci – program rozrywkowy 17:00 Wydarzenia 17:45 LIVE! Formuła 1: Grand Prix Brazylii 20:15 Skazany na śmierć IV (64) – serial sensacyjny USA 21:15 CSI: Kryminalne zagadki Miami VII (149) – serial USA 21:58 Polsat Boxing Night – news 22:00 Studio Lotto (w przerwie) 22:20 Kości IV (65) – serial kryminalny USA 23:20 LIVE! Przynęta (Right Temptation) – thriller USA 2000, reż. Lyndon Chubbuck, wyk. Kiefer Sutherland, Rebecca De Mornay, Dana Delany, Adam Baldwin (102 min) 01:10 Red Bull Air Race 2009	12:15 39 i pół (32) – polski serial komediowy 13:15 Teraz albo nigdy! (6) – polski serial obyczajowy 14:15 Mam talent! – program rozrywkowy 15:40 Kobieta na krańcu świata (5) – program krajoznawczy 16:15 Scooby-Doo – amerykańsko-australijska komedia przygodowa 2002, reż. Raja Gosnell, wyk. Freddie Prinze Jr., Sarah Michelle Gellar, Linda Cardellini, Matthew Lillard (89 min) 18:00 Milionerzy – teleturniej 19:00 Fakty 19:45 Uwaga! – magazyn 20:00 Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy 21:50 Teraz albo nigdy! (7 oś.) – polski serial obyczajowy 22:50 Taniec z gwiazdami – kulisy – program rozrywkowy 23:20 Naznaczony (6) – polski serial sensacyjny 00:20 Mad Max II – australijski film s.f. 1981, reż. George Miller, wyk. Mel Gibson, Bruce Spence, Michael Preston, Vernon Wells (91 min) 02:10 Uwaga! – magazyn 02:30 Nocne granie – teleturniej 03:50 Nic straconego – programy powtórkowe	12:00 Kinomaniak – magazyn 12:30 Dekoratornia – magazyn 13:00 Spadkobiercy (7) – polski serial komediowy 14:00 Cienka niebieska linia (7) – angielski serial komediowy 14:40 Piłka ręczna kobiet – eliminacje ME: Słowacja – Polska 17:00 Jazda Figurowa – program rozrywkowy 18:00 Modne gwiazdy (1) – program rozrywkowy 19:00 Galileo (120) – program popularnonaukowy 20:00 Włascy móch (86) – polski serial animowany dla dorosłych 20:30 Spadkobiercy (7) – polski serial komediowy 21:30 Straszny dwór – program rozrywkowy 22:30 Jazda Figurowa – program rozrywkowy 23:30 Selekcja (7) – survival show 00:05 Cienka niebieska linia (7) – angielski serial komediowy 00:45 Ostrze Róży (Fa dou daai jin) – film przygodowy Hongkong 2004, reż. Patrick Leung, Corey Yuen, wyk. Jackie Chan (102 min) 03:00 Montreux 2006 – The Best of – koncert 04:00 Komenda – magazyn 04:25 TV Market ▶ 04:40	
ZOBACZ	 20:15 Dom nad...	 21:05 Czas honoru	 20:15 Skazany na śmierć IV	 20:00 Taniec z gwiazdami	 20:30 Spadkobiercy	 20:50 Młodzież kontra

Magazyn Rodzinny

Zdrowie

Fundacja „Dbam o zdrowie” po raz szósty pomoże chorym w zakupach w aptekach

Nie każdego stać na leki

Nie stać Cię na wykup leków? Jeśli jesteś mieszkańcem Gdańska, zgłoś się od 19 do 23 października do wyznaczonych punktów (adresy podajemy przy końcu tekstu). Już od najbliższego poniedziałku rozpoczyna się szósta edycja akcji „Podaruj Zdrowie”, organizowana przez Fundację „Dbam o zdrowie”. Tym razem przedsięwzięcie obejmie Gdańsk, Gdynię i Starogard Gdański. Mieszkańcy tych miast (znajdujący się w trudnej sytuacji finansowej) będą mogli w wyznaczonych punktach złożyć wnioski z prośbą o dofinansowanie zakupu niezbędnych leków. Warunek – miesięczny dochód brutto osoby ubiegającej się o pomoc nie może przekraczać 1000 zł.

Do wniosku osoby zainteresowane winny dołączyć kserokopie dokumentów potwierdzających trudną sytuację życiową i materialną, tj. zaświadczenie o dochodach (np. ostatni odcinek emerytury lub renty) oraz dokumenty poświadczające konieczność finansowania terapii (np. karty leczenia, dokumentację medyczną, zaświadczenia o leczeniu). Ponadto niezbędny

będzie dowód tożsamości wnioskodawcy oraz pełnomocnika (w przypadku składania wniosku przez pełnomocnika). Na wniosku należy także zaznaczyć numer apteki, w której nastąpi odbiór przyznanej pomocy (wykaz aptek zamieszczony zostanie w tymczasowych biurach fundacji). Pomoc będzie przekazana w postaci kart „Podaruj Zdrowie” o określonym nominalnie, które umożliwią nabycie niezbędnych do kontynuowania terapii środków leczniczych dostępnych w aptekach.

– To przynębiające, że tak wielu Polakom ograniczenia finansowe uniemożliwiają zakup leków i kontynuowanie leczenia – przyznaje Tomasz Kisiel, prezes Fundacji „Dbam o zdrowie”. – Ogromne zainteresowanie, z jakim dotychczas spotykało się przedsięwzięcie, daje mi wiarę, że to co robimy, jest naprawdę ważne i potrzebne. Dzięki działalności fundacji tylko w minionym roku pomoc otrzymało 13 tysięcy osób oraz 29 organizacji działających w sferze pożytku publicznego. Łączna wartość środków zdeponowanych na kartach „Podaruj Zdrowie” wyniosła 1 milion złotych – szacuje prezes Fundacji „Dbam o zdrowie”.



Leki są coraz droższe, nie każdego chorego stać na realizację recepty w aptece

Do tej pory akcja „Podaruj Zdrowie” była organizowana w Łodzi, na Warmii i Mazurach, w Małopolsce, Opolu oraz na Podkarpaciu. Każdorazowo program pomocy najbardziej potrzebującym spotykał się z powszechnym zainteresowaniem. Najważniejszym celem, który stawia sobie Fundacja „Dbam o zdrowie”, jest pomoc w zakupie leków dla jak naj-

większej liczby osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Na wsparcie organizacji mogą liczyć osoby zmagające się z koniecznością pokrywania całej kosztownej terapii lekowej z własnej kieszeni, przewlekłe chorujące oraz borykające się z kłopotami finansowymi.

Tegoroczna akcja „Podaruj Zdrowie” nie byłaby możliwa

bez wsparcia i zaangażowania darczyńców fundacji: Polskiej Grupy Farmaceutycznej SA oraz firmy Polpharma SA. Akcji patronują także prezydent Starogardu Gdańskiego Edmund Stachowicz i prezydent Gdańska Paweł Adamowicz. Patronat medialny nad przedsięwzięciem objął „Dziennik Bałtycki”. (jog)

Gdzie składać wnioski

● Wnioski z prośbą o pomoc finansową w zakupie medykamentów będzie można wypełniać i składać w tymczasowych biurach fundacji, które uruchomione zostaną na czas trwania akcji w następujących placówkach:

- Tymczasowe Biuro Fundacji nr 1, ul. Świętojańska 5/7, Gdynia – Centrum
- Tymczasowe Biuro Fundacji nr 2, ul. Śląska 51, Gdynia – Działki Leśne
- Wydział Pomocy Instytucjonalnej i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, ul. Dyrekcyjna 5 Gdańsk – Centrum
- Wydział Integracji i Organizacji Pomocy Środowiskowej, ul. Wolności 16, Gdańsk – Nowy Port
- Polpharma SA, ul. Pelplińska 19, Starogard Gdański.

Wszystkie tymczasowe biura fundacji czynne będą w godzinach 9–15.

OGŁOSZENIE

0356634/00

Poznaj moc roślin leczniczych dla zdrowia żołądka i jelit

SOLLIEVO

NATURALNY PREPARAT STOSOWANY W ZAPARCIACH

Sollievo w praktycznych tabletkach jest użyteczne we wspomaganie fizjologicznego pasażu jelitowego. Innowacyjna formuła łączy specyficzne działanie roślin leczniczych znanych od wieków ze swoich właściwości.



PROMOCJA!!!

Przy zakupie produktu SOLLIEVO

otrzymasz koszyk z próbkami naszych produktów*.

O szczegóły zapytaj farmaceutę.

Finocarbo

Pomocny przy wzdęciach

Ariacid

Pomocny przy nadkwaśności i zgadze

FitoroiD

Pomocny w dolegliwościach hemoroidalnych

Sedivijax

Na zdrowy i regenerujący sen

Apteki i sklepy zielarskie, w których obecnie jest promocja

BYDGOSZCZ: Sklep Zielarski, ul. Gdańska 5; GDANSK: Apteka „Jesionowa”, ul. Jesionowa 2; Apteka „Jelitkowski Dwór”, ul. Jelitkowski Dwór 2 (Biedronka); Apteka „Manhattan”, ul. Grunwaldzka 82 (C.H. Manhattan); Apteka „Grodzińska”, ul. Podwale Grodzkie 8; Apteka „Spacerowa”, ul. Spacerowa 48 (C.H. Osowa); Apteka „Brzeźno”, ul. Korzeniowskiego 13; Apteka „Dom Leków”, ul. Kartuska 5; Apteka „m. Mickiewicza”, ul. Mickiewicza 27a; Apteka „Staromiejska”, ul. Podwale Staromiejskie 90; Apteka „Herba”, ul. Mickiewicza 1/3; Sklep Zielarski „Fragaria”, ul. Gen. Bora-Komorowskiego 33; GDYNIA: Sklep Zielarski „Zdrowie”, ul. Śląska 32; Sklep Zielarski „Herba-Maczek”, ul. pl. Dworcowy 1; Apteka „W Pasażu”, ul. Koryńska 27 (Tesco); Apteka „Korzenna”, ul. Korzenna 19; MALBORK: Sklep Zielarski „Ziołek”, ul. Sienkiewicza 48; PRUSZCZ GDANSKI: Apteka „Remedium”, ul. Chopina 36; SIERAKOWICE: Apteka „Starowiejska”, ul. Słupska 4; Sopot: Apteka „Dom Leków”, ul. Bohaterów Monte Cassino 37; TCZEW: Sklep Zielarski „Melissa”, ul. Jasińskiego 16a; WŁOCŁAWEK: Apteka „Radosna”, ul. Radosna 4;

*Promocja trwa do wyczerpania zapasów.

Producent: Aboca S.p.A. Società Agricola - Loc. Aboca, 81 - 52037 Sant'Agata (AR)

Dystrybutor: Pharmagea Sp. z o.o., ul. Białobłotna 1, 40-403 Katowice, tel. 032 352 45 82, www.pharmagea.pl

OGŁOSZENIE

0352147/00

Witamy w firmie KIND.

Firma KIND Aparaty Słuchowe jest już w Polsce.

Rabat na aparaty słuchowe do 50%*.

*Rabat na aparaty słuchowe dotyczy aparatów słuchowych typu nadzłuchowego i nadusznego.

Adres oddziału:

81-368 Gdynia, ul. Świętojańska 14, tel. 888 820 35 82

KIND
APARATY SŁUCHOWE

OGŁOSZENIE

0355492/00

Nie jestem lekarzem, ale z chorobami układu krążenia radzę sobie równie dobrze, a czasami lepiej jak największe sławy polskiej medycyny.



Jan Robert Treppner

mistrz bioenergoterapii

Gdynia, Starowiejska 36

tel. 058/661-55-95, 0506-187-882

OGŁOSZENIE

0246729/02

PODARUJ SOBIE I RODZINIE ZDROWIE

www.danmed.pl

ALERGIE, NERWICE, CIĄGLE INFЕКCJE, PRZEWLEKLE STANY ZAPALNE...

ZADZWOŃ

oczyszczanie organizmu rewolucyjnie wspomaga tradycyjne metody leczenia

DANMED

GD. WRZESZCZ,
Jaśkowa Dolina 8/1
058 344 96 71



Dni Dobrych Nawyków

Dzisiaj oraz w przyszły piątek (23 października) w Gdańsku, Gdyni i Sopocie obchodzone będą Dni Dobrych Nawyków – obejmujące bezpłatne porady kardiologiczne, urologiczne, gastrologiczne oraz konsultacje w zakresie otyłości i osteoporozy.

Na cykl bezpłatnych konsultacji podczas Dni Dobrych Nawyków organizatorzy zapraszają ● w Gdańsku do NZOZ Stogi, przy ul. Stryjewskiego 29, na spotkanie z lekarzem gastrologiem, dziś, czyli 17 października. Zapisy osobiście w przychodni lub pod numerem telefonu 58 304 22 60.

● w Sopocie – NZOZ Centrum Medyczne Sopmed, przy ul. Bolesława Chrobrego 6/9, zaprasza dzisiaj na spotkanie z lekarzem kardiologiem. Zapisy osobiście w przychodni lub pod numerem telefonu 692 87 10 88.

Tymczasem w Gdyni z bezpłatnych konsultacji podczas Dni Dobrych Nawyków skorzystać można 23 października. W WSPL Gdynia, przy ul. Grudzińskiego 4, odbędzie się spotkanie z lekarzem internistą i konsultacje dotyczące otyłości. Zapisy osobiście w przychodni lub pod numerem telefonu 58 623 23 00. Uczestnicy spotkań otrzymają materiały edukacyjno-informacyjne, pokazujące, jak walczyć ze złymi nawykami. (jog)

Liverpool, miasto The Beatles, zyskuje coraz większą popularność

Śladami czwórki

Zremasterowany album „The Beatles Box Set” sprzedaje się „śpiewająco” – jak informuje jeden z portali. W największym sklepie internetowym płyty, które znalazły się w sprzedaży 9 września, już są wyprzedane słowem legenda The Beatles żyje i ma się coraz lepiej. Minęło prawie 70 lat od czasu, kiedy The Beatles zagraли swój pierwszy koncert, a miejsca związane z zespołem i jego twórczością wciąż przyciągają kolejne pokolenia fanów. Jesień to dobry czas, by udać się w podróż śladami The Beatles do Liverpoolu, przez Hamburg, Londyn, Indie, Japonię aż do Nowego Jorku. Oczywiście najbardziej charakterystycznym miastem dla słynnej czwórki pozostaje Liverpool. Zwiedzanie miasta zacząć należy od rodzinnych domów Paula i Johna. Dom Johna Lennona – Mendips, znajduje się w podmiejskiej dzielnicy Woolton, zaś przy Forthlin Road nr 20 w dzielnicy Allerton stoi dom Paula McCartneya. Na stronie www.nationaltrust.org.uk można online zarezerwować wycieczki do obu domów. Organizuje je Towarzystwo National Trust. Słynny Cavern Club, gdzie Brian Epstein (przyszły menedżer zespołu) odkrył talent młodych muzyków i gdzie Beatlesi zagraли ponad 300 koncertów, mieści się na Mathew Street. Oryginalny klub został zniszczony na początku lat 70. w związku z budową kolei podziemnej, obecny klub jest rekonstrukcją, do budowy której



Czwórkę z Liverpoolu zobaczyć można również w londyńskim Madame Tussaud

wykorzystano oryginalne ce-
gły. Klub jest otwarty 12 godzin
na dobę, wstęp wolny.

Warto zwiedzić też muzeum,
The Beatles Story. Muzeum,
które znajduje się w podzie-
miach doków Alberta, opo-
wiada historię czwórki z Liver-
poolu od pierwszych występów
w klubie Cavern, jako The
Quarry Men, bez Paula
McCartneya. Zwiedzający
przenoszą się później na ulicę
Hamburga z początku lat sze-
śćdziesiątych, gdzie The Beatles
po raz pierwszy zakosztował
sławy, następnie trafiają do Sta-
nów Zjednoczonych, a także
znajdują się na pokładzie żółtej
łodzi podwodnej. Ostatnie sale
poświęcone zostały losom
poszczególnych członków ze-
społu już po rozpadzie grupy.

Odtworzony został biały pokój z białym fortepianem, czyli sceneria z nagrania „Imagine” Johna Lennona. W gabloci w muzeum znajdują się między innymi okulary, jakie nosił John w tamtym czasie, czyli żółte okrągłe szkła w charakterystycznej metalowej oprawce, które zostały wycenione na ponad milion dolarów. Są to najdroższe okulary świata.

Wystawa poświęcona historii zespołu od sierpnia powiększyła się o niepublikowane liryki Johna Lennona udostępnione przez syna artysty Juliana. Jest tu też ukłon w naszą stronę. Specjalnie dla polskich turystów, Muzeum The Beatles Story w Liverpoolu opracowało polskojęzyczną wersję przewodnika audio. Po

mysłodawcy mają nadzieję, że w ten sposób przyciągną większą liczbę polskich turystów.

Znane z lubianej piosenki słowa „Strawberry Field” to nazwa sierocinca, obok którego dorastał John Lennon. Często bawił się wokół budynku z przyjaciółmi, uczestniczył też w organizowanym corocznie przyjęciu na wolnym powietrzu. Występujące na nim zespoły były inspiracją dla młodego Johna. Miejsce przestało pełnić funkcję domu dziecka w styczniu 2005 roku. Teraz znajduje się tam kościół i centrum modlitwy. Zachowała się słynna brama wejściowa. Obecnie jest to jedna z najczęściej odwiedzanych atrakcji turystycznych.

(1)

Pokaż, co możesz zaoferować

Kazimierz Netka

Rusza druga edycja konkursu na Gdański Produkt Turystyczny. Pierwsza odbyła się w zeszłym roku i mogły wówczas rywalizować firmy z Trójmiasta. Teraz zaproszenie skierowane jest do podmiotów z całego kraju. Niekonwencjonalne, nowatorskie i atrakcyjne – takie powinny być propozycje uatrakcyjnienia życia turystom, nadsyłane na konkurs – zachęca Joanna Kałuska, specjalista ds. promocji Gdańskiej Organizacji Turystycznej, pomysłodawczyni tego sposobu poszukiwania najlepszych ofert. Gdańsk to miasto posiadające ogromny potencjał turystyczny. Wiele firm przygotowuje specjalne oferty związane z Gdańskiem. Do nich w szczególności skierowane jest zaproszenie do rywalizacji. GOT chce w ten sposób pobudzić do kreatywnego działania organizatorów turystyki z całej Polski.

– Celem konkursu jest przede wszystkim wykreowanie innowacyjnych produktów turystycznych w dziedzinie turystyki miejskiej i kulturowej oraz turystyki aktywnej i kwalifikowanej – informuje Anna Bartoszewicz-Pajka, wiceprezes Zarządu GOT. Pomysłodawcom zależy też na stworzeniu wizerunku Gdańska jako wielosezonnego centrum turystycznego, oferującego zróżnicowane i całoroczne atrakcje, na zbudowaniu przemysłanych i kompleksowych ofert pobytów weekendowych w Gdańsku oraz proponowanie ich turystom szukającym pomysłu na weekend. Ważne dla GOT jest też wspieranie rozwoju przedsiębiorczości, turystyki morskiej, a zwłaszcza integracji metropolii gdańskiej.

Szczegółowy regulamin Konkursu znajduje się na stronie www.gdansk4u.pl oraz www.gdansk.pl.

OGŁOSZENIE

0361116/00



Gliwicka Agencja Turystyczna S.A.
ul. Jasna 31, 44-100 Gliwice
Biuro Sprzedaży: 32/230 48 04

Sieć obiektów hotelarskich i rekreacyjnych
usytuowanych w najatrakcyjniejszych miejscach Polski.



pobyty świąteczne
już od 408 zł
(5 dni)



pobyty sylwestrowe
już od 645 zł
(5 dni z balami)



pobyty zimowe
już od 525 zł
(7 dni)

POBYTY INDYWIDUALNE I GRUPOWE, W CZASY, KOLONIE, ZIELONE SZKOŁY,
OBOZY. ORGANIZACJA KONFERENCJI I SZKOLEŃ, IMPREZY PLENEROWE,
BIESIADY ORAZ USŁUGI WYCIAGÓW NARCIARSKICH I PŁYWAŁNI.

www.gat.pl

0350575/12

OGŁOSZENIE

[illegible]

➔ Biura Turystyczne

OGŁOSZENIE

0225973/39

 RAINBOW TOURS www.leotour.pl Gdynia, Abrahama 11, tel. 661-81-28 DT Chylonia, Gniewska 21, box 81, tel. 664-02-34 Wejherowo, 3-go Maja 1/3, tel. 672-21-66	Chorwacja - Wzdłuż Adriatyku **/** HB	autokar 7 dni	24.10	920 zł	ZIMA POD PALMAMI RABAT NAWET DO 22%
	Egipt - Hurgada *** HB	samolot 8 dni	23.10	1699 zł	
	Maroko - Agadir **** HB	samolot 8 dni	21.10	2419 zł	
	Izrael - Ejlat *** HB	samolot 10 dni	22.10	2775 zł	
	Jordania i Syria *** HB	samolot 8 dni	21.10	3160 zł	

Niezbędnik żaka z gdańskiego uniwersytetu

Zgubiłeś legitymację, szukasz praktyk, chcesz rozpocząć drugi kierunek – podpowiadamy, gdzie i co można załatwić na Uniwersytecie Gdańskim

Anna Bielińska

Wbrew pozorom sprawy administracyjne nie muszą sprawiać aż tyle problemu. Wystarczy, że udasz się tam, gdzie powinien, w odpowiednie miejsce i do odpowiedniej osoby. Na Uniwersytecie Gdańskim również nie musisz błąkać się po korytarzu. Zobacz sam, gdzie warto się wybrać, aby załatwić wszystkie najważniejsze dla Ciebie sprawy.

Po pierwsze dziekanat

Pierwszym miejscem, gdzie powinien udać się zaraz po rozpoczęciu roku, jest dziekanat. Do tego pokoju kolejka zawsze jest najdłuższa. Musisz w niej stanąć, jeśli chcesz odebrać lub podbić legitymację studencką, odebrać kartę egzaminacyjną, zdobyć różnego rodzaju zaświadczenia (np. o tym, że studiujesz lub że przysługuje ci indywidualny tok nauki). Tu, po zakończeniu roku akademickiego, musisz oddać swój indeks, a po rozliczeniu także go odebrać. Tu również możesz zapytać się o stypendia socjalne i naukowe oraz złożyć deklarację o ponowne przyjęcie na studia.

Gdy rozstajesz się z uczelnią, konieczne jest wypełnienie tzw. obiegówki, czyli karty zobowiązań studenta. Zgłoś się po nią do dziekanatu swojego wydziału. Wydadzą ci ją razem z wypisanymi miejscami, do jakich musisz udać się po wpis. Odwiedź ten pokój także, jeśli chcesz udać się na urlop zdrowotny. Złóż pisemną prośbę skierowaną do dziekana o udzielenie urlopu, z dołączonym zaświadczeniem lekarza. Wszystkie dziekanaty znajdują się w budynku odpowiadającego mu wydziału.

Sprawy socjalne

Odpowiedzi na pytania dotyczące przyznawania i wysokości stypendiów udzieli ci wydziałowa komisja stypendialna, która mieści się w dziekanacie twojego wydziału. Musisz zostawić tu

swoje dane, aby pieniądze wpłynęły ci na konto, lub zgłosić się do działu studenckich spraw socjalnych po wypłatę takiego stypendium. To tu załatwisz także wszelkie sprawy socjalne i mieszkaniowe, rozliczysz się z opłat za pokój w domu studenckim i uzyskasz informacje na temat przysługującego ci ubezpieczenia zdrowotnego. Napisz do: socjalny@ug.edu.pl. Sprawy związane z akademikami załatwisz także ze specjalistami kierującymi poszczególnym zespołom domów studenckich (ZDS). Gdańsk: malgorzata.lapińska@ug.edu.pl, ZDS Oliwa: iwona.mazurkiewicz@univ.gda.pl, ZDS Sopot: ds5@univ.gda.pl).

● Studenci niepełnosprawni objęci są projektem „Uniwersytet bez barier”, który pomoże ci w sprawach prawnych, technicznych i organizacyjnych. Na stronie www.bariery.ug.gda.pl/kontakty znajdziesz adresy i telefony do organów ds. osób niepełnosprawnych. Na samym początku skontaktuj się z dr Anną Kobylańską, pełnomocnikiem rektora ds. osób niepełnosprawnych (tel. 58 523 42 73 lub pełnomocnik@cogito.univ.gda.pl).

Rekrutacja

● Rozpocząłeś właśnie studia? Studenci pierwszego roku muszą wyrobić sobie elektroniczne legitymacje. Wszelkie informacje, jak to zrobić, znajdziesz na stronie forum studenckiego: www.forumstudenckie.ug.gda.pl.

W razie problemów lub wątpliwości zadzwoń do pani Anny Smykowskiej 58 523 24 05 lub Agnieszki Krajewskiej 58 523 25 77. Jeśli chcesz rozpocząć drugi kierunek studiów, zgłoś się do prorektora ds. studenckich, prof. UG, dr. hab. Józefa Włodarskiego, który przyjmuje w pokoju 311.

● Informacji o studiach podyplomowych, studiach III stopnia oraz o Gdańskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku uzyskasz w Dziale Kształcenia, mieszczącym się na 3 piętrze budynku rektoratu

(studia podyplomowe – Magdalena Bury, pokój 308, tel. 58 523 21 59 w. 2159, studia III stopnia – Anna Ziomkowska, pokój 308, tel. 58 523 25 95 w. 2595, Gdański Uniwersytet Trzeciego Wieku – Ludwika Sikorska, pokój 119, tel. 58 523 23 54).

● Biuro rekrutacji mieści się przy ulicy Bażyńskiego 1a (rekr@univ.gda.pl). To tu załatwisz formalności związane z przyjęciem na studia. Wydziałowe komisje rekrutacyjne pracują w terminach zgodnych z rekrutacją na dany kierunek. Adresy i telefony znajdziesz na stronie: www.univ.gda.pl/pl/info_dla_kand/ pod hasłem komisje rekrutacyjne.

Jeśli chcesz się odwołać od decyzji wydziałowych komisji rekrutacyjnych o nieprzyjęciu na studia, zgłoś się do pokoju 38 w budynku rektoratu do Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej. Komisję ds. zorganizowania i przeprowadzenia egzaminów dla osób ze starą maturą znajdziesz pod numerem tel. 58 523 25 31 lub 58 523 23 28.

Praca i zaliczenia dodatkowe

● Każdy student w czasie trwania nauki musi odbyć praktyki zawodowe. Nie możesz się zdecydować, jakie wybrać? Zapytaj o to w pokoju 203, w Biurze Karier przy ulicy Armii Krajowej 110 w Sopocie. Tam pracownicy wskażą ci najnowsze oferty praktyk i staży. Tam zdobędziesz także informacje o zawodach i kursach zawodowych, stypendiach, studiach podyplomowych i zagranicznych.

Jeśli już zdecydowałeś, jakie praktyki i kiedy chciałbyś je odbyć, zapukaj do pokoju 309, mieszczącego się w budynku rektoratu lub zadzwoń do pani Danuty Karasek, dostępnej pod nr. 58 523 23 36. Na praktyki dobrowolne zapisz się w pokoju 108, przy ul. Wita Stwosza 58.

● Uniwersytet Gdański oferuje studentom wymiany zagraniczne i międzymiastowe. W Biurze Wymiany Zagranicznej, w pokoju 115 przy ulicy Bażyńskiego 1a

dowiesz się o najnowszej ofercie stypendialnej, zdobędziesz informacje o programach Erasmus i Mobilność Studentów (MOST). Potrzebujesz porady w zakresie możliwości wyjazdów zagranicznych, zadzwoń pod numer 58 523 24 42. O dofinansowanie podróży naukowych ubiegaj się u prorektora ds. studenckich.

● W pokoju 106, przy ulicy Wita Stwosza 58 załatwisz wszystkie sprawy związane z zajęciami sportowymi, zwolnieniami lekarskimi bądź skierowaniami na określone zajęcia. Napisz do Akademickiego Związku Sportowego: azs@univ.gda.pl lub zadzwoń 58 523 23 22.

Decyzję o zmianie zajęć lub grupy językowej zgłoś do Studium Języków Obcych, mieszczącego się przy ulicy Armii Krajowej 119/121 w Sopocie w pokoju 602 lub napisz na adres: sjo@ug.edu.pl. Informacje o rodzajach języków i podziale grup znajdziesz na stronie www.sjo.ug.edu.pl.

Dojazd i lekarz

● Na uniwersytet musisz czymś dojechać. Zaraz obok głównego kampusu uczelni mieści się przystanek tramwajowy oraz Szybkiej Kolei Miejskiej. Dla studentów najbardziej opłacalne są bilety okresowe. Karta miejska na połączenia autobusowe i tramwajowe na terenie całego Gdańska wynosi 160 zł za 4 miesiące. Opłata za bilety na kolejkę uzależniona jest natomiast od długości trasy, jaką codziennie nią przemierzasz. Więcej informacji znajdziesz na stronie www.ztm.gda.pl oraz www.skm.pkp.pl.

● Aby korzystać z usług lekarskich, studenci Uniwersytetu Gdańskiego muszą zgłosić się do przychodni uniwersyteckiej w al. Zwysięstwa 30 w Gdańsku Wrzeszczu (naprzeciwko Opery Bałtyckiej). Tu wyrobią ci nową książeczkę zdrowia, poinformują o dostępnych świadczeniach i wskażą, gdzie jeszcze możesz się bezpłatnie leczyć.

Przydatne adresy i telefony

- Rektorat – ul. Bażyńskiego 1a w Gdańsku, tel. 58 523 24 00
- Biblioteka UG – ul. Wita Stwosza 53 w Gdańsku, tel. oddział informacji naukowej 58 523 32 13, tel. wypożyczalnia 58 523 32 25
- Parlament Studentów (organizacja reprezentująca studentów Uniwersytetu Gdańskiego zarówno wobec władz uczelni, jak i na forum ogólnopolskim w Parlamencie Studentów RP oraz Forum Uniwersytetów Polskich) – ul. Wita Stwosza 58 w Gdańsku, tel. 58 523 23 19, mail.parlament@ug.gda.pl
- Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego – ul. Armii Krajowej 119/121 Sopot, tel. 58 523 11 02,

- www.wyd.bg.univ.gda.pl
- Gazeta Uniwersytecka – ul. Armii Krajowej 110 w Sopocie, tel. 58 523 12 62, gazeta@ug.gda.pl
- Akademickie Centrum Kultury UG „Alternator” (organizuje i nadzoruje działalność grup twórczości artystycznej studentów uczelni) – ul. Wita Stwosza 58 p. 109 w Gdańsku, tel. 58 523 24 50, www.ack.ug.gda.pl
- Ośrodek Badań Kultury Amerykańskiej – ul. Polanki 62 w Gdańsku, www.brcstud.univ.gda.pl
- Centrum Studiów Azji Wschodniej Uniwersytetu Gdańskiego – ul. Armii Krajowej 110 w Sopocie
- Wydział Chemii – ul. Sobieskiego

- 18/19 w Gdańsku, tel. 58 523 53 01, www.chem.univ.gda.pl
- Wydział Ekonomiczny – ul. Armii Krajowej 119/121 w Sopocie, tel. 58 523 10 00, www.ekonom.ug.gda.pl
- Wydział Filologiczny – ul. Wita Stwosza 55 w Gdańsku, tel. 58 523 28 99, www.fil.ug.gda.pl
- Wydział Historyczny – ul. Wita Stwosza 55 w Gdańsku, tel. 58 523 28 99, www.historia.ug.gda.pl
- Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki – ul. Wita Stwosza 57 w Gdańsku, tel. 58 523 21 00, www.matfiz.ug.gda.pl
- Wydział Nauk Społecznych – ul. Bażyńskiego 4 w Gdańsku, tel. 58

- 523 44 03, www.wns.ug.gda.pl
- Wydział Oceanografii i Geografii – al. Marszałka Piłsudskiego 46 w Gdyni, tel. 58 523 66 00, www.oig.ug.gda.pl
- Wydział Prawa i Administracji – ul. Bażyńskiego 6 w Gdańsku, tel. 58 523 28 99, www.prawo.ug.gda.pl
- Wydział Zarządzania – ul. Armii Krajowej 101 w Sopocie, tel. 58 523 10 00, www.wzr.pl
- Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG-GUM – ul. Kłódki 24 w Gdańsku, tel. 58 523 63 20, www.biotech.ug.gda.pl
- Wydział Biologii – al. Marszałka Piłsudskiego 46 w Gdyni, tel. 58 523 64 41, www.biology.ug.gda.pl

Ważne!

- Sprawdź, ile zapłacisz na starcie, a ile w czasie studiów?
- Za studia musisz zapłacić, jeśli:
 - 1) uczęszczasz na studia niestacjonarne
 - 2) powtarzasz określone zajęcia na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych
 - 3) chcesz przedłużyć niestacjonarne studia doktoranckie
 - 4) bierzesz udział w zajęciach prowadzonych w języku obcym
 - 5) bierzesz udział w zajęciach nieobjętych planem studiów
 - 6) uczęszczasz na studia podyplomowe oraz kursy dokształcające
- Wysokość opłat za studia niestacjonarne ustala rektor, dlatego mogą one ulec zmianie (np. wysokość opłat za kolejny rok akademicki może zostać podwyższona z powodu wzrostu kosztów kształcenia). Reszta opłat jest zróżnicowana w zależności od kierunku i roku studiów.
- W przypadku powtarzania semestru lub roku studiów stacjonarnych i niestacjonarnych musisz zapłacić za każdy powtarzany przedmiot w semestrze lub roku akademickim. Łączna opłata za powtarzane przedmioty na studiach niestacjonarnych na danym kierunku nie może być wyższa od kwoty semestralnej opłaty za studia (w przypadku powtarzania semestru) lub jednorazowej opłaty rocznej za studia (w przypadku powtarzania roku). Na kierunkach, które nie prowadzą studiów niestacjonarnych, łączna opłata za powtarzane przedmioty nie może przekraczać kwoty 2 tys. zł w semestrze. Za powtarzanie każdego przedmiotu objętego wpisem warunkowym musisz uiścić opłatę, która jest niezależna od opłat za zajęcia dydaktyczne.
- Wysokość opłat pobieranych w UG wynosi:
 - za wydanie elektronicznej legitymacji studenckiej – 17 zł
 - za wydanie indeksu – 4 zł
 - za wydanie dyplomu ukończenia studiów wraz z 2 odpisami – 60 zł
 - za wydanie dokumentu stwierdzającego ukończenie studiów podyplomowych – 30 zł
 - za wydanie dodatkowego odpisu dyplomu w tłumaczeniu na j. obcy – 40 zł
 - za wydanie legitymacji uczestnika studiów doktoranckich – 10 zł
 - za wydanie świadectwa ukończenia studiów doktoranckich – 30 zł
 - za legalizację dokumentów przeznaczonych do obrotu prawnego z zagranicą – 19 zł,
 - za wydanie duplikatu zapłacisz o połowę więcej niż za wydanie oryginału.

0362302/00

Głęboko poruszeni żegnamy

Mariana Kołodzieja

Kultura polska poniosła wielką stratę.

Dyrekcja i pracownicy
Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku

0362506/00

„Ci, których kochamy
na zawsze zostaną w naszych sercach”Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 15 października 2009 r. odszedł od nas
nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Teść**Andrzej Obidziński**Pożegnanie odbędzie się dnia 19 października 2009 r.
o godz. 12.00 w Domu Przedpogrzebowym Gdańsk,
ul. Partyzantów 76.Msza św. żałobna zostanie odprawiona
dnia 20 października 2009 r. o godz. 11.30
w kościele pw. św. Kazimierza, Gd.-Zaspa.Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30
na cmentarzu Srebrzysko - nowa kaplica.

Pogrążona w smutku rodzina

0360964/00

Pani Barbarze Biblis
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci**Męża**składają
dyrektor i pracownicy
Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół
w Malborku

0362341/00

Sędziemu Krystynie Mizak
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci**Ojca**składają
sędziowie i pracownicy sekretariatu III Wydziału
Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Wejherowie

0362154/00

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie
z powodu śmierci**Kazimierza Kurasza**składają
Zarząd i współpracownicy
firmy MacGREGOR (POL)

0362052/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 października 2009 r.
zmarł nasz Najukochańszy Mąż i Ojciec**Bernard Szeleziński**Msza Św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 17 października 2009 r. o godz. 10.30
w kościele pw. św. Jerzego w Sopocie.Uroczystości pogrzebowe i wyprowadzenie odbędą się
o godz. 11.30 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Rodzina

0362313/00

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci pracownika Urzędu Miejskiego w Gdańsku**Stefana Sananowicza**Rodzinie i Najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia

składają

Prezydent Miasta Gdańska, Sekretarz Miasta Gdańska,
koleżanki i koledzy z Urzędu Miejskiego w Gdańsku

0361629/00

Wyrazy szczerego współczucia naszej Koleżance

Danucie Białk
z powodu śmierci Męża**Zbyszka**składają
koleżanki i koledzy z pracy

0361598/00

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci znakomitego Artysty
i niezwykłego Człowieka**Mariana Kołodzieja**Halinie Słojewskiej i całej Rodzinie Mistrza
składamy wyrazy głębokiego współczucia.Wojciech Bonisławski - Dyrektor Muzeum Narodowego
w Gdańsku, pracownicy muzeum i przyjaciele
z Działu Teatralnego

0361857/00

Dnia 13 października 2009 roku
odszedł od nas Kochany Tata i Dziadziuś

śp.

Marian KołodziejMsza święta za spójność Jego duszy zostanie odprawiona
w Bazylice Mariackiej w Gdańsku
dnia 19 października 2009 roku o godzinie 10.00.

Synowie z rodzinami

0361868/00

Dnia 19 października 2009 roku o godzinie 10.00
w Bazylice Mariackiej w Gdańsku
zostanie odprawiona msza święta za spójność duszy

śp.

Mariana Kołodzieja

który odszedł od nas 13 października.

Proszę z serca o wspólną modlitwę

Zgodnie z ostatnią wolą Kołodzieja Jego prochy zostaną
pochowane w późniejszym terminie
w obozie Auschwitz-Birkenau, którego przez 5 lat
był więźniem numer 432.

Halina

0226810/01

Nekrologiprzyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18.00** na piątek przyjmowane są do czwartku do godz. 16.00
Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Anita Dmowska - tel. (058) 30 03 224, faks (058) 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 9-17, e-mail: a.dmowska@prasa.gda.pl

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon. - pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 25, box 19, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon. - pt. 8-18

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Nekrologi / Ogłoszenia drobne

Drogiej Koleżance

dyrektor Elżbiecie Szelezińskiej

najszerzej wyraża współczucia

z powodu śmierci

Męża

składają

przyjaciele z sopockiej oświaty

Nieruchomości

mieszkania- sprzedam

jednopoikojowe

- Mikołajki, (30m2) apart. widok na jezioro, wykończ. bezpośr., 0-607-106-242
- Pomogę korzystnie rozlokować lub pilnie kupię książeczkę mieszkaniową PKO tel. 0662-878-652 "Perfekt"
- Puck, 1-pokojowe, 35mkw., 129tys. zł, 0-504-191-105
- Władysławowo centrum, 1-pokojowe, 29mkw., 255tys. zł, nowe, wykończone, 0-721-030-303

dwupokojowe

- Gdynia Witomino, Konwaliowa, 43 m2, wys. parter, okna PCV, parkiet, balkon, 225000 zł; PPN A i B, (0-58)622-45-90 www.rajzer.pl
- Łębork, 38m2, I piętro, 0-504-055-184
- Malbork, dzielnica Piaski, 36 m2, parter, 2 pokoje, cena 144000 zł, tel. 503-034-166
- Radom, sprzedam bądź zamienię mieszk. 2 pok na mniejsze w Kwidzynie., 0-506-444-233
- Reda, stan bardzo dobry, 46 m2, balkon, piwnica, 185 tys. zł., 608-418-427
- Władysławowo centrum, 2-pokojowe, 220tys. zł, po kapitalnym remoncie, 0-505-010-660
- Władysławowo centrum, 2-pokojowe, 43mkw., 299tys. zł, nowe, 0-721-030-303

trypokojowe

- Chojnice, ul. Młodzieżowa, 140 tys., cena do uzgodnienia, własnościowe, 48,2 m2, 3 pokoje, po remoncie, 0-665-195-160
- Gdynia Wzg. Maks., 60 m2, 2/10 p., k/liceum III i bulwaru, okna PCV, parkiet, 315000 zł; PPN A i B, (0-58)622-45-90 www.rajzer.pl
- Kwidzyn, 63m2, umeblowane, wysoki standard, 058/572-42-47
- Malbork, sprzedam mieszkanie 75 m kw., 3 pokoje, parter, 0-660-752-945
- Ok. Słupska, trypokojowe, 70 m2, tel. 501-138-716
- Rumia Park, ul. Kosynierów, 68 m2, 1/3 p., nowe, stan deweloperski, 339000 zł; PPN A i B, (0-58)622-14-59 www.rajzer.pl
- Sopot, nowe (70m2) Łokietka "Parkur", fitness, gotowe, garaż, 0-607-106-242

- Starogard Gd. ul. Gdańska 3, mieszkanie 3-pok, 76,8 m2, I piętro, 0-784-407-512

- Tczew, 82,35 m2, kamienica, okna PCV, ogrzewanie gazowe, 0-603-390-570
- Władysławowo, 3-pokojowe, 67mkw., 6400zł/mkw., nowe, wykończone, z garażem, I piętro, 0-721-030-303

czteropokojowe

- Kościerzyna sprzed lub zamienię mieszk 4 pok. 71,44 mkw I p. 0515-328-913

- Łębork - Mosty mieszkanie 4-pok. w kamienicy 3-rodzinnej, bezczynszowe, ogrodzona działka, strych, parking. Tanio, 0-604-558-028

inne

- Hel, 31mkw., 310tys. zł, wykończony apartament w Villi Helskiej, m2, II piętro, 0-505-010-660

- Rumia Ceynowy, mieszkania różne www.sierzbud.pl, (0-58) 671-26-93

0-800
gratka
(472852)

Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon Ruchunek za drobne rozmowy pocztą

Czekamy: pon. pt. 8.00-20.00; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

Dostępny jest także numer 0-421-6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

mieszkania- odnajmę

pokój

- Gdynia Grabówek, pokój, 600-450-391
- Pokój dla 2 panów- 700 zł, blisko stadionu Baltic Arena, tel. 0692-188-243
- Tczew, oddam w najem pokój samotnej pani, 0-606-184-038

jednopoikojowe

- Gdańsk Rajska, widok na Madison, balkon, umebl., po remoncie, 0513-323-631
- Gdańsk Starówka, Lastadia nowe, garaż, piwniczka, ochrona, fitness, sauna, 0-607-377-444
- Sopot Wyścigi, urządzone, blisko SKM wynajmę firmie- studentom do 15.06. 2010 r., 0-606-394-810

dwupokojowe

- Firmie dla pracowników, 2 pokoje, 1000zł + opłaty + kaucja, 0502-912-388
- Gdańsk Satrówka, wyposażone, 1300zł/mc + opłaty, 0667124-668
- Gdańsk Starówka, wyposażone, 1500zł, 0667-124-668
- Gdańsk Zaspia, nowe, wyposażone, 1500zł, 0667-124-668, 058/621-65-86

- Gdynia Sea Towers wynajmę mieszkanie 60m2, luksusowo wykończone z widokiem na morze. 3000+opłaty. 605621941; 607300703

- Łębork 2-pokojowe do wynajęcia, 990zł z opłatami, ogrzewaniem, 609-081-442

- Sopot Monciak Centrum, nowe komfort, z garażem, ochrona, różne cza-sookresy, 0-607-377-444

trypokojowe

- Gdańsk Osowa, Komfort, wyposażone, ogrodzone, firmie, 0606-394-810
- Kwidzyn, 63m2, umeblowane, wysoki standard, 058/572-42-47

inne

- 1, 2, 3-pokojowe tanio, (0-58)511-70-52

mieszkania- poszukuję

jednopoikojowe

- Tczew, kawalerki poszukuję 0515-188-206

inne

- 1, 2, 3-pokojowe pilnie, (0-58)557-65-59

domy- sprzedam

- Bory Tucholskie Lubichowo, dom mieszkalny, stan zamknięty, 0-604-429-132

- Gościcino, 140/1038 m2, nowy koło lasu, do zamieszkania, możliwość 3 rat, 430000 zł; PPN A i B, (0-58)622-14-59 www.rajzer.pl

- Jastrzębia Góra, 880tys. zł, pensjonat do kapitalnego remontu, 150m od plaży, 0-606-514-329

- Kalisz województwo wielkopolskie, 0602-450-415, 502-494-578, bdb. lokalizacja www.witczaksopot.dbv.pl

- Kościerzyna dom, szczegóły www.dom-koscierzyna.com.pl, 504-020-942

Dnia 15 października 2009 r. odszedł Kociewiak
śp.

Bernard Szeleziński

Msza św. żałobna w sobotę, 17 października 2009 r.

o godz. 10.30 w kościele pw. św. Jerzego w Sopocie.

Koledzy z LO im. S. Staszica w Starogardzie Gd.

i Trójmiejski Klub Kociewiaków

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci wybitnego artysty

Mariana Kołodzieja

Szczere wyrazy współczucia Rodzinie składa

Miroslawa Lehman

Burmistrz Gminy Kartuszy

- Kościerzyna sprzedam dom ul. Staffa 004917667091187

- Lewinowo, k/Mściszewic, dom z działką, do wykończenia w okolicy jeziora, lasy, (0-58)681-23-15

- Lubichowo/ Bory Tucholskie, mieszkalny, stan zamknięty, 0-604-429-132

- Marynowy, dom 36 m, garaż 42 m, działka 308 m2, 99 tys. zł, 0-507-767-233

- Pszczółki, dom - 230m2, działka - 1100m2, 650 tys., 0667-124-668

- Pszczółki, dom - 230m2, działka - 1100m2, 650 tys., 0667-124-668, 058/621-65-86

- Rumia mieszkania, domy st. dew. www.tambud.pl, 0-502-115-439

- Skarszewy, 3 pokoje, garaż 90 m2, działka 400 m2, 160 tys. zł, 0-880-668-539

- Skórcz, sprzedam dom wolny od zaraz, ładna okolica, 608-387-563

- Sławno, Dom koło Sławna z budynkami gospodarczymi sprzedam lub wynajmę, (0-59)810-47-48

- Starogard Gd., dom 170 m2, nowy, wykończony, działka zagospodarowana - 1000 m2 za. Cena 650 tys. zł, 0-518-780-744

- Studzienice, pow. działki 660m2, do wyk., +49 17-53-53-02-06

- Szpegawa, nowy dom, 0-606-835-422

- Szymankowo dom pow. 170 m.kw., działka 1200 m.kw, 0-600-275-956

lokale użytkowe- sprzedam

lokale handlowe- sprzedam

- Osiek k. Skórcza, sprzedam w centrum wsi lokal gastronomiczno-handlowy, pow. 500 m2, działka ok. 0,5 ha, 0-508-789-254

lokale użytkowe- odnajmę

lokale biurowe- odnajmę

- Gdańsk-Wrzeszcz, Centrum, pom. handlowe, biurowe, sala konfer., różne pow., (0-58)341-82-10, 0-602-674-372
- Kościerzyna centru do wynajęcia pomieszczenie 25 mkw na gabinet, biuro lub salon fryzjerski, I piętro, wejście od ulicy, 0-501-459-826

- Lokal użytkowy 107 m2, 2900 zł miesięcznie, przy ul. Sienkiewicza 4, równoległa do Grunwaldzkiej, 506-157-677 lub wt., śr., czw. 058/341-22-34

- Wrzeszcz-Centrum biura, parking, ochrona, 0-607-281-099

lokale handlowe- odnajmę

- Chojnice, ul. Bytowska 8, 48m2, na przeciw "LIDL'a", na działalność lub mieszkanie, czynsz 750 zł z ogrzewaniem+media, 886-332-082

- Kościerzyna centrum do wynajęcia lokale biurowo-usług. I p., 0-792-220-852

- Kwidzyn, wydzierżawię lokal 42 m kw w pawilonie handlowym przy ul. Krańcowej., 0-601-393-148

lokale przemysłowe- odnajmę

- Gdańsk Litewska hale od 370 m., wraz z placem, 0668-711-055

działki, grunty- sprzedam

działki budowlane- sprzedam

- Brodnica - okolice, sprzedam działkę 0.5 ha, 50 zł/m2, blisko jeziora Raduńskiego, lasu, świeże powietrze, atrakcyjne miejsce, 0-505-758-772

- Dzierżogół budowlana 13 arów.TANIO., 0-692-055-083 0502679750

- Dzierżążno, budowlana, 0-888-743-264

- Gdańsk, nad morzem sprzed. lub zamienię 2,2 ha ziemi inwest., 0-514-821-090

- Jagatowo, 1000 m2, 6 km. od autostrady A1, w pobliżu zabud. jednorod., uzbrowiona, 509-411-703

- Jastrzębia Góra centrum, 780mkw., działka budowlana, 0-606-514-329

- Kaliska Kościerskie 1615 mkw uzbrowiona, narożna, 100 zł/mkw, 0-512-327-598

- Kociewie k. Osiecznej, działka 1,15 ha, atrakcyjna lokalizacja, 0-880-274-165

- Leśniewo, 777mkw., działka budowlana, 0-505-010-660

- Linia 15 km od Łęborka działka budowlana 1062mkw, uzbrowiona, atrakcyjnie położona, 0-607-351-982

- Łebcz, działki budowlane, 0-504-191-105

- Pruszcz Gd. os.Wschód, 735mkw, 210zł/m2, 0-509-778-875

- Puck centrum, 913mkw., działka budowlano-usługowa, 0-606-514-329

- Sasino budowlana nad morzem, częściowo uzbrowiona i ogrodzona, 760mkw, na wzgórz, atrakcyjnie położona, 0-505-847-388

- Sasino działka nad morzem 2500mkw, dobra lokalizacja, 0-502-059-018

- Sławoszyńko, działki budowlane blisko morza, 0-505-010-660

- Starogard Gd. centrum, od starówki 900 m, działka budowlana 7000 m2 z projektem i prawomocnym pozwoleniem na budowę dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych (96 mieszkań), 0-501-777-650 p. Wojtek

- Zelgoszcz Bory Tucholskie, działki rolno-budowlane: 3300, 5400, 6700 m2. Pięknie położone na skraju Borów Tucholskich, 0-516-180-681

- Sprzedam działkę budowlaną 700 m2, miejscowość Głogów - Piaseczno k. Warszawy, 165000 zł, (0-58)556-45-93, 0-606-471-090

grunty- sprzedam

- Atrakcyjna działka rolna 6 ha z możliwością zabudowy siedliskowej przy drodze krajowej nr 6 woj.pomorskie, 0-603-918-907

- Różaniec, gm. Pieniężno, Warmia, 8 ha pod siedlisko, 2 zł m2, 693-386-628

- 2.5 ha z linią brze. Jez., pozwolenie na budowę, 330 tys., t. 514-498-985

działki, grunty- kupię

- Kupię siedlisko na działce 0.5 ha do zamieszkania, 0-513-039-269

Wspominamy...

Jeśli chcesz na tej stronie zamieścić wspomnienie o bliskiej Ci osobie, która odeszła, wystarczy, że prześlesz tekst pod adresem naszej redakcji:

„Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk

z dopiskiem „Wspomnienia”.
Do listu możesz też dołączyć fotografię.
(publikacja jest bezpłatna)

- Pomorskie, budowlano- usługowa do 0,5 ha uzbrowiona płaska, dobry dojazd, 0-606-394-810

garaże

- Garaże blaszane, bramy. Transport, montaż gratis. Raty, www.konstal.tit.pl, (094)318-80-02, (0-58)588-36-02, 0-503-073-111

- Garaże blaszane, producent, dowóz-montaż gratis, 0-693-772-303

- Garaże, blaszaki. Tanio! Tel. 0505-126-033, 0509-850-432, 0695-277-546

- Garaże- blaszaki. Najtaniej! 058/762-95-12, 059/823-22-09, 0606-235-417 www.blaszaki.com

- Puck, garaż na sprzedaż, 0-505-010-660

- Rumia ul. Pomorska, garaż sprzedam, 507-849-372

pośrednictwo

- Advena. Pomożemy Ci.. kupić, sprzedać, wynająć 0-58 341-70-07, advena@inw.pl

inne

- Wierchow Człuchowski, posiadam do wynajęcia boksy dla koni. Możliwość pojeżdżenia w złą pogodę na malej ujeżdżalni. Padok do pojeżdżenia, ładna okolica do jazdy w teren., 0-602-364-000

Handlowe

AGD

- Dwie pralki automat, Whirlpool, Amica, z niedużą usterką, 50 zł/szt., 0-727-305-016

- Kuchenka mikrofalowa, używaną sprzedam, cena 30 zł, 514-254-844

- Kuchnia gazowa z piekarnikiem 4-palnikowa i 2-palnikowa z reduktorem, 0-727-305-016

- Pralka automatyczna Miele de luxe W433, prod. zachodniej sprzedam, 695-399-581

- Umywalki i nogi do umywalk, muszla klozetowa, wanna metalowa 150x170, okap, żyrandole różne, szafki z lustrem do łazienki, 0-727-305-016

- Zmywarka Bosch, 50 x 60 x 80, tanio sprzedam, 0-604-915-138

RTV

- Aparat fotograficzny analogowy i cyfrowy dobrej marki kupię, 0-606-736-409

- Aparaty fotograficzne stare sprzedam, 695-399-581

- Color TV Lexus 29, czarny, stereo, stan bd, 600 zł, 0-500-617-607

- Kamera Panasonic msl. s-vhs, duże kasety - sprzedam, stan idealny, 1200 zł, 0-602-151-915

- Monitor sprawny, stan idealny, 650 zł, 0-698-567-740

- Statyw do kamery filmowej, profesjonalny 100 zł, 0-500-617-607

elektronika, komputery

- Laptop Fujitsu Siemens dula core, 240 dysk, 2 gb ram, windows, 0-503-573-592

- Monitor Nec 17", stan idealny, 0-698-567-740

- Netbook HP2133, 10", 1.6, 120 dysk, 1 gb ram, XP, 0-503-573-592</

Ogłoszenia drobne



Przyjdź do BIURA OGŁOSZEŃ

i nadaj ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Gdynia, ul. Władysława IV 43Sopot,
ul. Boh. Monte Cassino 25 box.19

●Segment czarny mat z szafą, 4-częściowy sprzedam, cena 400 zł, 514-254-844

●Segment czarny mat z szafą, 4-częściowy sprzedam, cena 400 zł, 514-254-844

●Sprzedam wersalkę rozkładaną w dobrym stanie, wym. 190x120, kolor bordowo - 26łty, cena 160 zł, (0-58) 305-72-44

●Stolik pod komputer drewno - metal, cena 80 zł, 514-254-844

●Stolik pod komputer drewno - stal, cena 50 zł, 514-254-844

●Stół - blat szklany, nogi chrom + 4 krzesła sprzedam, cena 400 zł, 514-254-844

●Stół ciemny - 90 zł, sprzedam, 0-509-574-920

●Stół ciemny połysk 90 zł, tanio sprzedam, 0-509-574-920

●Stół okrągły szklany blat, nogi chrom + 4 krzesła sprzedam, cena 400 zł, 514-254-844

●Tanio sprzedam 2 fotele 70 cm, kolor popiel, stan dobry, 601-921-557

●Wersalka 2-osobowa rozkładana, ze skrzynią na pościel, stan idealny - sprzedam, 400 zł, 514-254-844

●Wersalka 2-osobowa rozkładana, ze skrzynią na pościel, stan idealny - sprzedam, 400 zł, 514-254-844

●Żyrandol, kwietnik, lampa stojąca, kinkiet z rogów jelenia sprzedam, 695-399-581, Gdynia

●Sprzedam stylową ławę do pokrycia blatem, 601-921-557

inne

●Akordeon markowy, również uszkodzony kupię, 0-606-736-409

●Beczki plastikowe 200 l., 35 zł/szt., (58)552-85-47

●Belki drewniane dl. 2,70, 2 m3, 210 zł całość, (58)552-85-47

●Destylator, suszarka, apteczne sprzedam, 0-600-921-989

●Dre. kominkowe, bryk. Słupsk 695141520

Drewno kominkowe - twarde, 0-602-268-163

●Drewno kominkowe sprzedam, 0-694-874-641

●Drzwi pełne, 58/625-18-76

●Elektrody do spawania, 58/625-18-76

●Grobowiec poczworny z lastryku, Rumia cm. kom. - sprzedam, 519-580-460

●Klatki do hodowli królików, 100 zł/szt., 606-682-638

●Koszulka, szalik, smycz Asseco Prokom, nowe sprzedam, 505-635-095

●Koszulka, szalik, smycz Asseco-Prokom, nowe sprzedam, 505-635-095

●Krysztaly (wazony, patery) sprzedam, cena 100 zł/szt., 514-254-844

●Manekiny krawieckie - męski i damski sprzedam, 695-399-581, Gdynia

●Obrazy olejne, kopie dokładne arcydzieł malarstwa światowego i polskiego do 490 zł, (0-58) 306-43-32

●Obrazy olejne, przepiękne krajobrazy, martwe natury, kwiaty, Gdańska, marynistyczne, konie, od 50 do 490 zł, (0-58) 306-43-32

●Płyty meba 40x60, gr. 12, 7,50 zł/szt., (58)552-85-47

●Rura wentylacyjna 120, ocieplona, 5-metrowa - sprzedam, 696-271-613

●Sam naprawiam Audi 80, wersja niemiecka, 30 zł, 514-254-844

●Sam naprawiam Mercedes 200D/ 220D/ 240D/ 300D, 50 zł, 514-254-844

●Silnik pralki shl sprzedam, 90 zł, 664-663-047

Kłód opalu oferuje tani węgiel groszek, orzech, ekogroszek, miał, kostka. Zapewniamy transport. Góra k/ Wejherowa, 0666-127-127

●Skóry z dzika wyprawione sprzedam, 250 zł/szt., 514-254-844

●Skóry z dzika wyprawione, z racicami sprzedam, cena 250 zł/szt., 514-254-844

●Stalowa brama, ogrodzenie, furtka, sprzedam, Tczew, 0-798-657-781

●Szachy male, ozdobne drewniane tunezyjskie sprzedam, cena 50 zł, 514-254-844

Worki foliowe produkcja i sprzedaż o różnych wymiarach. Słupsk biuro@foljanag.pl www.foljanag.pl, 0-602-723-619

●Żeliwne kaloryf. 60x13, pompe, naczynie wyrównawcze, sprz., 0-798-657-781

●Sprzedam pojemnik metalowy na szambo, pojemność 16 tys. m3, tanio, 503-854-794

●Sprzedam tanio szambo - pojemnik metalowy 16 tys.m3, 0-503-854-794

kolekcjonerstwo, sztuka

●Obrazy Śmielski Wasiolek - sprzedam, 0-600-921-989

●Znaczkę polskie abonament 1971-1998 x3 sprzedam, 0-606-736-409

●Znaczkę polskie abonament 1971-1998 x3 sprzedam, 0-606-736-409

jubiliterstwo

●Zegarek męski Delbana 60-letni, nieużywany sprzedam, 0-606-736-409

●Zegarek męski dobrej marki, również złoty kupię, 0-606-736-409

●Zegarek męski Tissot nakręcany, po przeglądzie, 250 zł, 0-660-322-225

dla dziecka

●Bajki dla dzieci różne, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Dla dzieci kurs angielskiego, 4 książki + 8 kaset sprzedam, 50 zł, 514-254-844

●Francuski dla dzieci - 3 książki sprzedam, 30 zł, 514-254-844

●Język francuski dla dzieci, 3 książki sprzedam, 30 zł, 514-254-844

●Kask na rolki, rower, dla dziecka sprzedam, cena 20 zł, 514-254-844

●Kask na rower, rolki, dla dzieci sprzedam, 20 zł/szt., 514-254-844

●Kurs języka angielskiego dla dzieci, 4 książki + 8 kaset sprzedam, 50 zł, 514-254-844

●Książka telefoniczna 1980 r., rarytas, 0-600-921-989

●Książka Tropami siedmiu cudów świata - sprzedam, 20 zł, 514-254-844

●Książki kuchnia polska, dietetyczna książka kucharska - sprzedam, cena 30 zł/egz., 514-254-844

●Książka Kuchnia polska S. Berger - sprzedam, cena 30 zł, 514-254-844

●Książka telefoniczna 1980 r., rarytas, 0-600-921-989

●Książka Tropami siedmiu cudów świata - sprzedam, 20 zł, 514-254-844

●Książki kuchnia polska, dietetyczna książka kucharska - sprzedam, cena 30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne - klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844

●Książki różne, klasyka, przygoda, lektury, słowniki, bajki, 5-30 zł/egz., 514-254-844



Nadaj przez INTERNET

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

www.gratka.pl
www.box24.pl

●Ford Mondeo Combi GHJA, 1,8 benz./gaz, 96/97 r, 6 800 zł, cena do negocjacji, w nowej budzie, CZ, ESP, ES, EL, PP, WS, K, welurowa tapicerka, kier. wielofunkcyjna, komputer pokładowy, zarejestrowany, Chojnice, (0-52)397-77-45, 0-510-503-312

●Ford Mondeo Kombi, 1,8 TDI, 97 r, 245 tys km, 6 500 zł, czarny metalik, zarejestrowany, K, ABS, PP, R, CZ, elektryka, welur, ładny, Chojnice, 500-198-783

●Hyundai Accent sedan, 1,5 benz., 97r., sedan, srebrny metalik, stan ogólny dobry, nowy akumulator, opony zimowe, fotki na email, 4000 zł, 0501-642-165

●Mercedes Vito, 2,2 CDI, 04 r, 260 tys km, 38 900 zł, niebieski metalik, zarejestrowany, K, ABS, elektryka, AF, CZ, H, R CD, ks. serwisowa, Chojnice, 500-198-783

●Opel Corsa, 97 r., stan bdb, 1.4 benz., ES, CZ, alu, AA, 503-093-646

●Opel Vectra B sedan, 1,8 16V, 95/96 r, 204 tys km, 5 900 zł, niebieski-fiolet metalik, +opłaty, przygotowany do rejestracji K, PP, R, elektryka, welur, CZ, ABS, Chojnice, 500-198-783

●Peugeot 605, 2,0 benz., 1991, stan idealny, elektryczne szyby i lusterka, 695-004-617

●Polonez Truck, 2 osobowy, zabudowany, 96 r., 1200 zł, 0-601-636-653

●Renault Clio, 1.1 benz./gaz, 93 r., czerwony, 2300 zł, 0-694-791-534

●Renault Espace, 1,9 DCI, 2005 r., 37900 zł, 7 osób, opłacony, 604-567-726

●Renault Laguna Kombi, 1,9 DCI 131 PS, 06 r, 64 tys km, 38 000 zł, ks. serwisowa, Chojnice, 0-608-629-938

●Renault Laguna, 1,8 benz., 1995r., 4200 zł, wiśniowy, CZ, H, 2 x PP, 698-929-239

●Renault Scenic, 1,5 DCI, 05 r, 98 tys km, 29 000 zł, Chojnice, 0-608-629-938

●Saab 95 kombi, 3,0 TID, 2001 r., 128 tys. km, 21900 zł, PDW, 606-930-773

●Seat Alhambra, 1,9 TDI, 1 rej. 2000 r., bordo, 21.500 zł, (0-58)536-91-46

●Seat Cordoba, 1,6 gaz, 94 r, 185 tys km, 5 900 zł, niebieski-fiolet metalik, AF, CZ, ES, WS, ładny, Chojnice, 500-198-783

●Skoda Felicia, 1,6 benz., 97 r., 114 tys km, 4500 zł, biały, CZ, AA, KT, R, stan bdb., II wł., kupiona w salonie, kpl. kół zimowych, Gdańsk, 0-602-308-721

●VW Golf IV, 1,9 TDI, 01 r., czarny metalik, 197.000 km, + koła zimowe z felgami, K, ES, EL, 22.000 zł, 0-509-996-739

●VW Passat B 51,9 TDI 2001r., 178 tys. km, 26000zł, 130 km, pełna opcja, granatowy, 0-603-946-760

●VW Sharan, 1,9 TDI, 2000 r., 27900 zł, 7 osób, zarejestrowany, 604-567-726

●VW T-5, 1,9 TDI, 2006r., osobowy, cena 49.500zł, 0-608-414-806

●VW Golf IV, 1,9 TDI, 01 r., czarny metalik, 197.000 km, + koła zimowe z felgami, K, ES, EL, 22.000 zł, 0-509-996-739

●VW Passat B 51,9 TDI 2001r., 178 tys. km, 26000zł, 130 km, pełna opcja, granatowy, 0-603-946-760

●VW Sharan, 1,9 TDI, 2000 r., 27900 zł, 7 osób, zarejestrowany, 604-567-726

●VW T-5, 1,9 TDI, 2006r., osobowy, cena 49.500zł, 0-608-414-806

●VW Golf IV, 1,9 TDI, 01 r., czarny metalik, 197.000 km, + koła zimowe z felgami, K, ES, EL, 22.000 zł, 0-509-996-739

●VW Passat B 51,9 TDI 2001r., 178 tys. km, 26000zł, 130 km, pełna opcja, granatowy, 0-603-946-760

●VW Sharan, 1,9 TDI, 2000 r., 27900 zł, 7 osób, zarejestrowany, 604-567-726

●VW T-5, 1,9 TDI, 2006r., osobowy, cena 49.500zł, 0-608-414-806

●VW Golf IV, 1,9 TDI, 01 r., czarny metalik, 197.000 km, + koła zimowe z felgami, K, ES, EL, 22.000 zł, 0-509-996-739

●VW Passat B 51,9 TDI 2001r., 178 tys. km, 26000zł, 130 km, pełna opcja, granatowy, 0-603-946-760

●VW Sharan, 1,9 TDI, 2000 r., 27900 zł, 7 osób, zarejestrowany, 604-567-726

●VW T-5, 1,9 TDI, 2006r., osobowy, cena 49.500zł, 0-608-414-806

●VW Golf IV, 1,9 TDI, 01 r., czarny metalik, 197.000 km, + koła zimowe z felgami, K, ES, EL, 22.000 zł, 0-509-996-739

●VW Passat B 51,9 TDI 2001r., 178 tys. km, 26000zł, 130 km, pełna opcja, granatowy, 0-603-946-760

●VW Sharan, 1,9 TDI, 2000 r., 27900 zł, 7 osób, zarejestrowany, 604-567-726

●VW T-5, 1,9 TDI, 2006r., osobowy, cena 49.500zł, 0-608-414-806

●VW Golf IV, 1,9 TDI, 01 r., czarny metalik, 197.000 km, + koła zimowe z felgami, K, ES, EL, 22.000 zł, 0-509-996-739

●VW Passat B 51,9 TDI 2001r., 178 tys. km, 26000zł, 130 km, pełna opcja, granatowy, 0-603-946-760

●VW Sharan, 1,9 TDI, 2000 r., 27900 zł, 7 osób, zarejestrowany, 604-567-726

●VW T-5, 1,9 TDI, 2006r., osobowy, cena 49.500zł, 0-608-414-806

●VW Golf IV, 1,9 TDI, 01 r., czarny metalik, 197.000 km, + koła zimowe z felgami, K, ES, EL, 22.000 zł, 0-509-996-739

●VW Passat B 51,9 TDI 2001r., 178 tys. km, 26000zł, 130 km, pełna opcja, granatowy, 0-603-946-760

●VW Sharan, 1,9 TDI, 2000 r., 27900 zł, 7 osób, zarejestrowany, 604-567-726

●VW T-5, 1,9 TDI, 2006r., osobowy, cena 49.500zł, 0-608-414-806

●VW Golf IV, 1,9 TDI, 01 r., czarny metalik, 197.000 km, + koła zimowe z felgami, K, ES, EL, 22.000 zł, 0-509-996-739

●VW Passat B 51,9 TDI 2001r., 178 tys. km, 26000zł, 130 km, pełna opcja, granatowy, 0-603-946-760

●VW Sharan, 1,9 TDI, 2000 r., 27900 zł, 7 osób, zarejestrowany, 604-567-726

●VW T-5, 1,9 TDI, 2006r., osobowy, cena 49.500zł, 0-608-414-806

Skup aut powypadkowe, uszkodzone i całe, GOTÓWKA - Umowa, 0791-108-201, 0-504-454-755

samochody osobowe - zamienię

●VW Vento, 1,9 TD, 95 r, ES, EL, WS, S, R, zamienię na ciągnik rolniczy, 888-185-664

użytkowe sprzedam

●Hyundai H100 2,5 D 2007 6 osób + bagaż Wdzydze 4500 zł, 0-607-590-350

Ogłoszenia drobne

Koncern Ochrony Securitas zatrudni licencjonowanych pracowników ochrony z prawem jazdy do pracy na terenie Gdańska. Umowa o pracę od pierwszego dnia. Zgłoszenia: rekrutacja_pn@securitas.pl, (0-58) 766-88-05, 0-605-583-797

●Konsultantów i Menedżerów Oriflame, (0-58)551-87-31, 0-500-681-781

Księgową - pełną księgowość, 10-letnie dośw. Podania składać do 14.11.2009 r. Fol-Plast, ul. Drogowców 17, Skarszewy lub biuro@folplast2.pl

●Kucharza z doświadczeniem. Restauracja Kartuzy, 508-106-767

Kucharza, kelnera z okolic Łęborka zatrudni Pałac w Godętowie, CV osobiscie lub hotel@palacgodetowo.pl

Magistra farmacji zatrudni apteka w Starogardzie Gd., 0-608-075-940

●Murarzy z okolic Wejherowa na budowę zatrudnię, 0-502-912-327

Operatora ładowarki zatrudni firma w zakładach recyklingu w Niemce, e-mail: urszula.repta@o2.pl, (58) 624-77-31, 512-470-641

●Osobę do robienia i wożenia pizzy. Restauracja Kartuzy, 512-090-614

●Poszukujemy kierowców. Wymagane doświadczenie, znajomość angielskiego lub niemieckiego, ADR. Praca na cysterach. Tel. 515-117-820 lub 502-028-290

●Pracow. do zbioru warzyw, 785069039

●Queens - niepodważalnie najlepszy i największy Night Club w Polsce, tylko u nas podwójna stawka, najwyższe zarobki w kraju. Zatrudnimy tancerki, masażystki, kelnerki. Zakwaterowanie i dojazd gratis. Katowice-Gliwice, ul. Ceglarska 35, 0888-555-008 po godz. 15:00. Towarzyskie wykluczone

●Salon okien zaangażuje do współpracy profesjonalne i rzetelne ekipy montażowe, 0609-655-390

●Spedytora Transp Młdż. j.niem. z doświadczeniem lub bez, (0-58)555-17-52

●Technika farmacji zatrudni apteka w Gdyni tel, 509-127-728

●Telesprzedawców zatrudni ODDK - czołowy wydawca literatury fachowej dla biznesu. Kontakt:, (0-58)735-72-50; CV na adres: praca@oddk.pl

●Firma Polita poszukuje osób do prac fizycznych (sprzątanie w markecie w Gdańsku) również z grupą inwalidzką, 0513-092-751

Kierownika ochrony na obiekt banku przyjmę, licencja II stopnia, 0-668-841-782

0-800 gratka 472852

Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon. Rozchodź się z drobnymi ogłoszeniami.

Czasem: pon. - pt. 8.00-20.00; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

Darmowy jest także numer 10-4216 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (specjalnie dla Ciebie ustalimy taryfę abonamentu).

szukam pracy

●Kierowca ABCE, ochrona, gr. niepełnosprawności, 0-502-187-054

●Konsultant, hydraulik z upr. elektr. do 1 kw, remonty, instalacje, ocynk, miedz, pex, wod-kan i co, pr. jazdy, um. zlec., biurowiec, szkoła, 0696-032-036

●Kucharz podejmie pracę, dyspozycyjny, 0-515-411-954

●Malarz, rencista, 38 lat stażu, malowanie, cokolowanie, 0-606-184-038

●Rencista szuka pracy jak stróż, dozorca, 0-728-615-475

●Zapiekuję się dzieckiem, Starogard Gd., 608-476-962

Inne

●Pracowałeś: Niemcy, Holandia, Anglia - odbierz podatek (058)301-82-63

Zdrowie

pomoc całodobowa

ABC Alkoholodtrucia. Esperal, 0-602-334-716 Piotr Stefanowicz

ABC Alkoholstop, detox, terapia, blokery, 0-662-027-026

●Achilles Alkoholodtrucia. EKG. Wizyty 0/601-670-398, (0-58)348-02-32

Alkoholizm- Prywatny Ośrodek Terapii Uzależnień 0-609-167-446 www.osrodekjacki.pl

Alkoholodtrucia, 0-606-500-500

Całodobowa Informacja Medyczna tel. 052/373-31-85 www.zdrowmed.pl

●ABC Alkoholodtrucia - wizyty domowe, 0502-508-690

ginekologia

●Bezzabiegowo, 0-790-685-267

●Farmakologiczne przywracanie cyklu miesięczkowego, 666-265-373

●Ginekolog 0517-555-909

●Ginekolog bezpiecznie, 514-220-205

●Ginekolog kobieta 0516-808-444

●Ginekolog tel. 0517-960-074

●Ginekolog, pełen zakres, 0693-778-591

●Ginekolog, pełna dyskrecja 0604-237-647

●Ginekolog - badanie genetyczne ojcostwa, cytologia, leczenie nadżerek, nieoperacyjne leczenie krwawień macicznych metodą termoablacji - tylko u mnie, pełna dyskrecja, 0-604-237-647

●Ginekolog. 058/341-19-85, 0600-625-317

neurologia

●Dr med. Jan Niżnikiewicz, 058/ 556-12-49

●Leczenie stomatologiczne i protezy zębów umowa NFZ 058-520-31-59

●Leczenie stomatologiczne i protezy zębów dla ubezpieczonych w NFZ, Gdańsk Wrzeszcz, Hallera 117, 058/341-31-70

058/301-98-48

przychodnie, kliniki

●Cordimed Kardiologii. Echo serca. Próby wysiłkowe. Holter EKG, ciśnieniowy. Alergie. Leczenie otyłości. Gdańsk Biała 7A. Rejestracja 0662-130-603 po 15.00

Olmed. Likwidacja nałogu nikotynowego, nerwice, depresje, lęki. Bez farmakologii. Słupsk Czwartki. www.olmed.pomorze.pl 880380772

sprzęt medyczny

●Bóle pleców, kręgosłupa i głowy, masaż stóp. Maty do akupresury kręgosłupa i stóp. www.turboplast.chojnice.pl, zamówienia telefoniczne 0-604-113-378

●Nefrytowe łóżko sprzed. 0691-838-753

uroda

Doradztwo żywieniowe - odchudzanie, 0604-913-634

●Masaż klasyczny, mgr reh. 0602-236-502

●Masaż relaksacyjny, leczniczy 557-74-08

●Masaż zdrowotny, relaks., 0694-300-137

Masaże dla panów, 058 622-73-58

●Masaże Panom Gdańsk, 0-505-617-843

●Masaże Panom Gdynia 58/661-16-77

●Odchudzanie po 30-tce, 501-468-164

Profesjonalna poradnia dietetyczna, VITAMIN SHOP, 58/622-32-14

Relax wyl.dla Panów, 663-047-900

inne

●Aktywność !!!!, 0-603-227-896

●Aktywność !!!!, 0-506-657-999

●Aktywność !!!!, 0-500-725-608

Aktywność !!!!, 0-660-251-779

Usługi

AGD RTV foto

1A Abanix. RTV, LCD, Plasmy, kamery, Samsung, LG.. inne domowe, tanio 058/302-55-40, 623-03-93

1A Abanix.TV, LCD, Plasmy, wieże, kamery, Philips, Sony, Thomson, Grundig.. inne domowe, solidnie 058/624-60-34, 554-54-39

3M, LCD, RTV, kamery, aparaty cyfrowe, monitory. Sony, Philips, LG, Thomson, Grundig, Unimor inne. Bezpłatny dojazd 302-37-30, 663-39-49, 0692-492-325

●A-Z serwis komputerów i laptopów, dojazd, 058/736-29-45, 0505-558-579

Adyson, Grundig, Daewoo, LG, Philips, Sony, Samsung, Siesta, Trilux.. i inne. Telenaprawa. Tanio, (0-58) 344-92-15, (0-58) 554-16-42.

AGD Łódzki, pralki, (058)302-00-06, 303-71-71, 554-22-02, 664-48-35

AGD pralki, lodówki, zmywarki. Chłodnictwo. Klimatyzacja. Naprawa, serwis, Eldom Sport Rumia, Gdańsk 4, (58) 671-84-80

●Antena awarie montaż, 0-501-311-415

●Antena TV-satelitarne, 058/3427-427

Domowa ekspresowa naprawa telewizorów, monitorów. Tanio, 58/305-70-23, 0/505-177-713

Komputerowe pogotowie, laptopy, odzysk 58/551-72-67, 601-320-550

●Komputery, laptopy, modernizacja, naprawa w domu. Słupsk 607-929-173

●Łódzki naprawa 058/664-04-53

●Naprawa lodówek, pralek, zmywarek 058/512-20-54, 0506-793-282

●Pogotowie telewizyjne, 058/629-02-33

Pralki, zmywarki, (0-58) 345-38-88.

●Serwis komputer., nauka, 0601-804-607

●Serwis Komputerów dojazd 504-850-412

budowlano-remontowe

●A - Z adaptacje, remonty, instalatorstwo elektr., hydraulika 660-303-574

A - Z cokolowanie, malowanie, tania, solidnie, 0-501-274-331

A do Z. Tanie remonty mieszkań. Glazura, hydraulika, gładzie, regipsy, elektryka. Rabat na materiały 15%, Słupsk, 0-502-541-194

●A-Z cekol, malow, kafelki 0508-419-664

●A-Z cekol, malowanie 500-225-620

●A-Z cekol, malow., tapetow., 502-955-199

A-Z remonty Gdynia, 0-501-920-088

●A-Z remonty wnętrz, 0-506-315-020

ABC dachy, remonty, naprawy, papy termozgrzewalne. Gwarancje tel. 058/320-28-70, 0502-324-293

Absolutnie najlepszy Parkiet tradycyjny i egzotyczny. Wysoka jakość. Sklep firmowy 058/344-37-98

Adaptacje poddaszy, remonty, wykończenia wnętrz, docieplenia, instalacje, sauny. Nowe inwestycje. Tczew- Trójmiasto, 0-607-915-355

Aranżacje, kafelkowanie, hydraulika, 058/344-08-77, 0-503-680-060

●Awaryj, hydraulika, 345-55-31, 664254268

●Azbest- usuwanie, (0-58)671-48-82

A-Z- budowa drewnianych domków letniskowych i całorocznych. Ogólnobud.-wnętrza, elewacje, remonty, 698-694-143, 889-938-669

Balchodachówka od 15,99 zł netto. Dachówka od 17,99 zł netto, Wieżby dachowe, wykonawstwo, (0-58) 561-42-18, 0-509-245-574

●Balustrady, kraty, ogrodzenia, drzwi stalowe, zamki, 0-501-414-144

●Bramy, balustrady i ogrodzenia, naprawę tanio, tel. 509-111-917

Budowa domów kompleksowo. Stany surowe, budowa pod klucz, elewacje, płyty KG, kafelkowanie, remonty od A-Z, 0-507-049-432

●Budowa domów, dociepl., 793-520-841

Budowa domów, remonty, konstrukcje dachowe, ocieplenia, tynki, schody, kafelkowanie, posadzki, 0-601-320-453

●Budowa domów, remonty. Konstrukcje dachowe, docieplenia, 0-509-468-040

Budowa domów, stany surowe i pod klucz, 696-011-510

Budowa domów. Usługi budowlane od A do Z, 0-696-312-905

Budowa i sprzedaż domów z działkami pod zamówienie Łębork i ok. Firma MABBUD., 0-691-405-208

Budowlane od A do Z, 0-723-108-415

Budowlane, wykończenia wnętrz, remonty, elewacje, kafelkowanie, szpachlowanie, płyty kg, stawianie domów, 0-507-100-682

●Budowlane, kafelkowanie, 0600-446-711

Budownictwo pod klucz, układanie kostki brukowej, 0-504-676-267

●Cekol, malowanie, remonty 602-375-409

●Cekol, tapety 511-02-33, 507-638-377

●Cekolowanie, malowanie 500-225-620

●Cekolowanie, malowanie, 796-703-639

Cykliniarskie 058/301-66-66

Cykliniarskie 303-48-67, 691362296

●Cykliniarskie 58-553-18-40, 606-669-736

Cykliniarskie BONA - System, 058/719-38-82, 0-691-965-647

●Cykliniarskie, (0-58)553-22-62

Cykliniarskie, (0-58) 665-11-97

●Cykliniarskie, bezpył., 0-508-103-587

●Cyklinowanie, 0-669-371-694

●Cyklinowanie tania! 058/557-70-82

●Cyklinowanie, ukl. parkietu 698-089-020

●Dachy i poddasza, tel. 697-366-222

●Dachy i poddasza, tel. 697-366-222

Dachy kompleksowo 0503-005-234

●Dachy, remonty, papy zgrzewalne, konstrukcje, pokrycia, 0-509-468-040

Dachy kompleksowo. Okna dachowe. Budowa domów, docieplenia. Azbest - demontaż, utylizacja., (0-58) 562-52-27, 0-508-055-198

●Dekarskie 664-449-117, (0-58)664-81-41

●Dekarsko- blacharskie, papa, dociepl. dachów, 058/713-77-95, 0-517-208-284

Docieplenia, elewacje, wykończenie wnętrz, remonty. Solidnie!, 0-505-079-663

●Docieplenia, stan surowy, remonty, 0-668-980-023

●Drzwi różne. 58/324-59-00

Drzwi wejściowe, 650 zł, (0-58) 553-90-12, 0-500-211-256

Drzwi, (0-58) 322-83-69

Producent! Zamki! Promocja!

●Elektryka budowlana - kompleksowe, instalacje elektr. i drobne zlecenia, fachowo i solidnie. Tel. 607-055-386

Elewacje, dociepl. budynków, remonty, wykończenia wnętrz, adaptacja poddaszy, www.szyn-bud.pl, 0-696-168-730

●Garaże ocynkowane, wiaty, hale, raty 058-778-14-22, 018-332-10-26, 600-221-213, www.macko-stal.pl

●Glazurnictwo, szybko, solidnie, (0-58)306-00-55, 0-518-238-690

Hydrauliczne, kafelkowanie, remonty, adaptacje, zabudowy z płyty gipsowej 0-519-187-443, 0-501-336-796

●Kafelk. serw. drob. prac, 0-513-604-267

●Kafelkarz, sumiennie, dokładnie, gwarancje, tel. 504-193-826

●Kafelkowanie, 664-40-40, 0723-401-022

●Kafelkowanie, hydraulika 0666-169-633

●Kafelkowanie, hydraulika 500-225-620

Kafelkowanie, hydraulika, profesjonalnie, 0-501-274-331

●Kafelkowanie, piece, 0-508-930-467

●Kafelkowanie, remonty 0501-744-653

●Kafle - hydraulika, 0-504-656-341

●Kompleksowe remonty dachów, kom. inów, mieszkań 0514-337-230

●Kompleksowe usługi remontowo-wykończeniowe. Tania! 0798-951-849

●Kompleksowe wykończenia mieszkań, apartamentów, łazienek, kafelk., malowanie, gładzenie, hydraulika, elektr., sumiennie, dokładnie, gwarancje, 504-193-826

●Kompleksowe wykończenie wnętrz, kafelkowanie, cokolowanie, malowanie, panele podłogowe, adaptacja poddaszy, 0-693-321-269

Kopanie i czyszczenie stawów, roboty melioracyjne, profesjonalnie - Słupsk, 0-512-378-002

●Kostka brukowa, 502-02-33

Ogłoszenia drobne

Tynki gipsowe i cementowo-wapienne. Posadzki maszynowe. Wieleoletnie doświadczenie. Solidnie i tanio, 0-609-506-614

Tynki gipsowe maszynowe i tradycyjne. Montaż płyt kartonowo-gipsowych, docieplenia budynków, 0-503-329-779

●Tynki gipsowe-podmalowanie, 694-786-974

●Tynki maszynowe. Posadzki. Zabudowy G-K, sufity, ścianki, poddasza. Wykończenia wewnątrz, 603-072-615

●Tynki, posadzki, hydraulika, 0504-960-096

●Ukl. kostki brukowej, 0-669-951-958

●Układanie kostki brukowej i kamiennej, tel. 0504-112-830

●Układanie kostki brukowej, faktura, gwarancja, trójmiasto, 0-600-270-850

Usł. budowlane i wykończ.od A do Z Wejherowo 058/667-24-95, 0501-090-308 www.olimp-uslugi.pl

●Usługi brukarskie, 0-696-539-675

Zakład Budowlany "KON-AN" wykonuje elewacje, docieplenia, tynki strukturalne, kompleksowe remonty, elektrykę, CO, 0-667-492-999

●Złota rączka od A do Z, 515-940-265

●Żaluzje! Rolety. Tanio, 058623-55-69, 0-501-005-692

0-800 gratka 472852

Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon

Rechnunek za drobne zamówienia pocztą

Czekamy: pon.-pt. 8.00-20; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

148728.1

Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (policzanie płatne według taryfy operatora).

Instalacje

●A do Z-wod.kan.CO,gaz 0505-612-883

●A-Z Hydraulika pełna Awarie 604658303

A-Z Hydraulika, wod-kan, CO, gaz, nowe instalacje, 0609-770-929

Abagaz usl. gazowe: naprawa, montaż pieców, junkersów, kuchenek, 058/6253149, 6653566

●Co, wod-kan, gaz, 697-082-716

●Elektryczne, 0505-848-552

●Elektryczne, 0513-720-980

●Elektryczne, 602-765-717

Elektryk, naprawy, 0-500-650-183

Gazowe- instalacje, przyłącza, projekty, odbiory, 0-500-206-782

●Hydrauliczne co wod-kan 698-098-368

●Hydrauliczno gazowe, 506-018-037

●Hydraulik wod-kan. i c.o., remonty-awarie - nowe instalacje miedź-pex, szybko ale solidnie, tel. 696-032-036

●Hydraulik, awarie, remonty, 501-679-130

Hydraulik, wodno-kanalizacyjne, CO, montaż kotłowni, 0-502-080-779

●Hydraulika-gaz. 302-98-56.887-775-232

Instalacje, gaz, woda, c.o, remonty instalacji, szybko, solidnie, atrakcyjne ceny, raty, www.twojainstalacja.pl 0607-985-075 0502-445-589

●Przydomowe oczyszczalnie ścieków, 0-604-449-346

Porządkowe

Czyszczenia I, 0-514-539-102

●Czyszczenia dywanów, 058 620-20-18

●Czyszczenia dywanów, tapicerek głowicą piorącą oraz suszenie, 0-784-401-721

Czyszczenia karcherem solidnie, (0-58) 685-98-99, 0-050-357-416

Czyszczenia promocja, (0-58) 347-63-27, 0-501-214-279

●Czyszczenie dachów i elewacji. 058/663-88-26, 0601-673-051

●Czyszczenie tapicerek, dywanów, itp., (0-58) 624-34-71, 0-606-192-768

●Czyszczenie, 306-18-70

●Pranie dywanów suszenie 344-38-19

Profesjonalnie: pranie dywanów, mebli, tapicerek samochodowych. Mycie okien. Krótkie terminy, 0-501-047-937

Czyszczenie dywanów, tapicerki też samochodowej, 58/664-43-83

Przeprowadzki

●Achilles. Przeprowadzki. Kompleksowo. Kraj - Europa. Posiadamy pełen pakiet ubezpieczeń i zezwoleń. 343-48-36, 0601/612-533 www.achilles.gda.pl

●A do Z! Bagażówki Trójmiejskie Zrzeszenie 058/679-29-29, 0506-666-047

●A do Z. Przeprowadzki tanio 058/737-64-64, www.zlotnicki.de

●Abaco. Przeprowadzki, 500-300-985

●ABC- przeprowadzki, 0601-66-77-13

●Actus Przeprowadzki Kraj- Europa. 0605-267-256, 058 351-23-30

●Autotransport, przepraw., 0607-184-408

Autotransport, przeprowadzki. Tanio!, (058) 346-61-87, 0501-449-570.

Meble-Trans przeprowadzki, 058/623-72-67, 0-602-727-209

●Przeprowadzki, transport winda www.mazur-as.pl 603-612-058, 3409083

Stolarskie

●Drzwi przesuwane, garderoby, montaż drzwi, podłóg, 0503-370-958

●Garderoby, kuchnie, szafy, zabudowy. Wykończenia wewnątrz jachtów. Bezpłatny kosztorys, 511-870-517

●Meble kuchenne na wymiar, szafy, garderoby, 0602-211-901 www.meble-jt.pl

Meble na wymiar - kuchnie, szafy przesuwane, inne, 0-600-926-745

●Meble na zamówienie, projekt, realizacja gratis, gwarancja, 0-781-338-726

Producent JeN: schody (buk, dąb, egzotyki) korty do squasha. Wejherowo, ul. Rzeźnicka 10b, 791-741-233, e-mail: jen.stolarnia@onet.eu

●Schody drewniane.Pomorz.662-67-88-09

●Sznaucery miniaturowe, Osiek k/Skórcza, 0-889-263-493

●Tapicerskie, 058/557-55-68

●Zabudowy Komandor. 58/324-59-00

Transportowe

Przewóz osób 2 x w tygodniu - Niemcy, Holandia, Belgia. Dowozy na lotnisko grupowe i indywidualne. Tanio, solidnie, 0-506-126-056

Usługi transportowe, auto-laweta, holowanie, transport pojazdów do 3 aut. Cała Europa i kraj. Cena 0,90 zł / 1 km, 0-506-126-056

Uroczystości

●BENEFIT Zespół muzyczny-wesela,zabawy,sylwester., 0-668-220-508

●DJ-wesela, imprezy różne www.djmandaryn.pl, 0-505-172-580

●Wesela i inne imprezy okolicznościowe dla 120 osób - profesjonalna organizacja, nocleg w cenie, Ustka, www.mewa.ustka.pl, kontakt: 601-580-612

Zabezpieczające

●Domofony i Video, 0-501-311-415

●F.H.U. "Net" oferuje monitoring, alarmy, serwis komputerowy, 0-502-656-893

Inne

●CYKLINOWANIE tel. 0513-950-849.

●Zespół muzyczny "Amigos" - wesela, zabawy, 0-793-797-033

Gastronomia

Różne

●Restauracja Hotelu Dal organizuje: imprezy okolicznościowe - wesela, przyjęcia, komunie, stypy, tel., (0-58) 511-23-10, (0-58) 511-23-19, recepcjadal@hoteldal.pl

Turystyka

Kraj-góry

●Karpacz-pok.z.laz. bdb lokalizacja 075/7619887, www.karpaczizabella.com

Kraj-morze

●Pobierowo, wczasy od 399 zł 7 dni, 619 zł 14 dni. Nocleg, wyżywienie. Święta i sylwester 2009. Tel. www.owmorski.com (091)381-38-88

Sprzęt

●Formy do kajaków sprzedam 3500 zł za 2 sztuki, 0-607-590-350

Przewozy

Autobusy!!! wynajem 0502-505-134

●Belgia-Holandia, tel, 0-602-485-864

Berlin- lotniska, Hamburg, niskie ceny 055-247-29-61, 0-691-898-780

●Bus 9 osob- licencja. kraj-okolicznosciowe. Niemcy- Dortmund, Essen, Duisburg, Koln, Bonn i okolice- co sobote. Sztum, (0-55)277-23-48, 0-605-350-214

●Elbląg-Gdańsk-Hamburg, 058 320-36-30

Inne

●Wczasy Niepełnosprawni, Wła-wo-wo nad morzem, Effectus, 0-603-822-966

Zwierzęta, Rośliny, Ogrody

Zwierzęta

●Gołębie pawiki kaczyny, blańdiny od 15 zł Kościerzyna, 502-757-366

●Kocięta tonkijskie 0607-488-250.

●Młode barany wrzosówki, 605-828-763

●Ratlerki sarenki super mini 692-115-777

●Sprzedam 2 młode krowy, miesiąc cieleńia - październik, (52)398-74-50, Ostrowite

●Suczkę Haski 6-cio tygodniową - sprzedam- tanio, 0-694-858-335

●Szczeniaczki 2 miesięczne czekają na adopcję przez odpowiedzi. i kochających ludzi, odpłacę sercem, wiernością i radością, 58/629-90-25, 601-62-77-55

●Sznaucer miniaturowy, Osiek k/Skórcza, 0-889-263-493

●Sznaucery miniaturowe, Osiek k/Skórcza, 0-889-263-493

●Westy po championach sprzedam, 0-505-485-543

●Yorki miniaturowe po championach sprzedam, (0-58)677-44-87

●Sprzedam sznaucera miniaturowego, Osiek k/Skórcza, 0-889-263-493

●Sprzedam sznaucera miniaturowego, 889-263-493, Osiek k/Skórcza

Rośliny

●Sprzedam tuje kolumnowe, wys. 40 cm, 2 zł/szt., 0-501-599-919

Matrymonialne

Różne

●Adam 52/170, niebieskooki, szpakowaty. Wdowiec. Szczerzy, skromny, z pasją. Lubię muzykę, turystykę, las (grzybobranie). KOD E5979

●Agnieszka 36/160, zielonooka bondynka. Panna. W.wyższe. Opanowana, rozsądna, pogodna, zaradna, miła, otwarta w kontaktach z ludźmi. Lubię teatr, kino, muzykę, taniec, turystykę, rolki, pływanie, książki. KOD E5949

●Andrzej 34/175, niebieskooki szatyn. Kawaler. W.wyższe. Szczerzy, z poczuciem humoru, uczciwy, wierny. Lubię książki, historię, kinematografię, pływanie, grzybobranie. KOD E5972

●Ania "BM 601610616, 3467511 wieczorki

●Anna 34/180, niebieskooka blondynka. Zadbana, konkretna, miła, wyrozumiała, ciepła. Lubię podróże, kino, teatr, zwierzęta, przyrodę, ruch (spacery, rower). KOD E5948

●Anna 36/166, kobieta brunetka o zielono-niebieskich oczach. Panna. W.wyższe. Szczerza, ugodowa, tolerancyjna, troskliwa. Interesuję się medycyną, szachami, literaturą, kinem. KOD E5950

●Anna 43/172, szarooka, szczupła blondynka. Panna. W.wyższe. Uczciwa, prawdomówna, z sukcesami i zaufaniem. Lubię turystykę, muzykę, kino, teatr, filharmonię, restauracje, rower, kajak, jacht, taniec. KOD E5955

●Anna 53/168, niebieskooka blondynka. Odpowiedzialna, lojalna, wyrozumiała, wesoła. Lubię książki, pozwalające myśleć o rzeczach ważnych i muzykę przynoszącą ukojenie, rozrywkę. KOD E5958

●Anna 60/160, piwnooka blondynka. Bezpośrednia, z poczuciem humoru, rodzinna, ciepła, otwarta, ciekawska. Pasjonuje mnie świat. Lubię podróże, książki, film. KOD E5966

●Anna 61/158 niebieskooka szatynka. Naturalna, czuła, empatyczna, zadbana, pogodna. Lubię dobrą książkę, muzykę, naukę angielskiego, podróże. KOD E5967

●Basia 55/151, zielonooka blondynka. Wdowa. Spokojna, zrównoważona, wrażliwa, czuła, ceniąca wartość rodzinne. Lubię ład i porządek, kino, teatr, dobrą książkę, podróże, spacery, rower, taniec, dobrą muzykę. KOD E5959

●Berkano wielka jesienna impreza-single www.berkano.net.pl 501-381-289

●Biuro Matrymonialne WERA dla samotnych. Slupsk 59 84-00-202, 607-929-173

●Bliżej siebie.. Bliżej marzeń.. brak opłaty wstępnej, 0668-909-157

●Bogusia 40/170, niebieskooka brunetka. W.wyższe. Sprawiedliwa, towarzyska, wrażliwa, empatyczna, komunikatywna, otwarta na świat i ludzi. Lubię swoją pracę, kino europejskie, teatr, podróże. KOD E5952

●Bożena 59/165 niebieskooka blondynka. W.wyższe. Uczciwa, wesoła, opanowana, wyrozumiała. Lubię turystykę, kino, koncerty, pływanie, spacer. KOD E5965

●Darek 27/185, niebieskooki blondyn. Kawaler. W.wyższe. Otwarty, empatyczny, konsekwentny i wrażliwy. Interesuję się m.in. literaturą, kinem i sportem. KOD E5971

●Ewa 58/160, piwnooka blondynka. Wdowa. Pozytywnie myśląca, nie stwarzająca paniki, zaradna życiowo, wesoła, pracowita. Lubię muzykę, teatr, książki, taniec, TV-publicystyka. KOD E5963

●Irek 68/188, szarooki szpakowaty. W.wyższe. Konsekwentny, tolerancyjny, z poczuciem humoru. Lubię literaturę, teatr, muzykę klasyczną i podróże. KOD E5983

●Jacek 53/170, niebieskooki szatyn. W.wyższe. Solidny, wrażliwy na innego człowieka, opiekuńczy. Lubię spacer, góry, teatr, kino. KOD E5980

●Janek 49/176, niebieskooki szpakowaty szatyn. Kawaler. W.wyższe. Słowny, towarzyski, serdeczny, tolerancyjny, z poczuciem humoru. Lubię podróże, film, muzykę, książki, narty, tenis, pływanie. KOD E5978

●Janina 37/162, zielonooka kobieta bondynka. Panna. W.wyższe. Miła, grzeczna, sumienna, pracowita, otwarta na kontakt z ludźmi. Lubię książki, teatr, kino, podróże. KOD E5951

●Janka 56/158, piwnooka blondynka. Sympatyczna, odpowiedzialna, słowna, uczciwa, wierna. Lubię przyrodę, podróże, literaturę, taniec, teatr. KOD E5961

●Janka 59/158 piwnooka blondynka. Sympatyczna, odpowiedzialna, uczciwa, wierna, ciepła. Lubię literaturę, taniec, teatr, podróże, przyrodę. KOD E5964

●Joanna 30/166, niebieskooka blondynka. Panna. W.wyższe. Skromna, spokojna, miła, rodzinna. Lubię naukę, turystykę, spacer, kino, muzykę klasyczną, aktywny wypoczynek. KOD E5945

●Joanna 34/175, piwnooka szatynka. Uczciwa, wierna, dbająca o dom, rodzinna, pomocna, pracowita, punktualna, dokładna. Lubię podróże, muzykę, kino, teatr, narty, politykę. KOD E5947

●Jurek 38/185, szarooki szatyn. Uczciwy, chojny, szczerzy, wesoły. Pasjonują mnie: historia średniowiecza i II wojny światowej. Lubię plażę, las, siatkówkę, film. KOD E5975

●Kamil 35/186, niebieskooki blondyn. Kawaler. W.wyższe. Otwarty, poszukujący rozwiązań na problemy, towarzyski. Najważniejsze są: miłość, rodzina, praca. Pasjonują mnie: literatura, kino, pływanie, malarstwo. KOD E5974

●Karol 64/176, szarooki. W.wyższe. Z poczuciem humoru, tolerancyjny. Lubię czytać (literatura), dobrą muzykę, turystykę i wypoczynek na wsi. KOD E5982

●Kasia 41/170, piwnooka szczupła blondynka. W.wyższe. Preferuje aktywny tryb życia. Lubię podróże, teatr i literaturę. KOD E5954

●Majka 41/176, niebieskooka szczupła blondynka. Panna. W.wyższe. Optymistka, otwarta, ciepła, słowna, ceniąca prawdomówność. Lubię teatr, sport (narty, łyżwy, tenis, pływanie), podróże, architekturę, literaturę. KOD E5953

●Małgorzata 33/174, niebieskooka blondynka. Panna. W.wyższe. Otwarta, przyjacielska, wierna, czuła, wrażliwa, "dobre serce". Lubię podróże, jogę, narty, rower, pływanie. KOD E5946

●Marek 34/174, zielonooki szatyn. Kawaler. W.wyższe. Godny zaufania, sumienny, dokładny, wrażliwy, wierny, prawdomówny. Lubię książki, spacer, podróże, wydarzenia bieżące, ekonomia. KOD E5973

●Maria 56/155, niebieskooka blondynka. W.wyższe. Otwarta na świat i ludzi, łatwo nawiązuje kontakty, odpowiedzialna. Lubię sztukę, kino, teatr, muzykę i mój ogród. KOD E5960

●Maria 66/161, piwnooka blondynka. Wdowa. Słowna, punktualna, prawdomówna, optymistka, towarzyska. Lubię działkę, szycie, wycieczki, śpiew, taniec, gotowanie, pieczenie, podróże, grzybobranie, krzyżówki. KOD E5969

●Mariusz 47/183, zielonooki szatyn. W.wyższe. Zadbany, elokwentny, opiekuńczy, zaradny, wysportowany. Lubię życie kulturalne, czynny wypoczynek, podróże, dobrą muzykę. KOD E5977

●Michał 40/176, niebieskooki blondyn. Kawaler. W.wyższe. Inteligentny, kulturalny, tolerancyjny, spokojny. Lubię majsterkować, historię, poezję, aktywny wypoczynek (rower, pływanie, piłka). KOD E5976

●Miły, niezależny, rozwiedziony, prowadzący własną firmę, 55-letni Belg mówiący po ang., franc., niemiecku szuka pani w w.40lat, listy wraz ze zdjęciami proszę wysyłać na @ phil-man@wp.pl

●Omen 0504-327-599, 58/623-66-25

●Razem, (0-58)345-45-00, 0-502-220-305

●Sabina 57/164, kobieta niebieskooka brunetka. Uczciwa, lojalna, prawdomówna, rodzinna, zaradna, samodzielna, gościnna. Lubię turystykę, grzybobranie, dobrą książkę, spotkania towarzyskie, pływanie, rower spacer. KOD E5962

●Teresa 50/166, niebieskooka szatynka. Szczerza, otwarta, spontaniczna, wierna. Lubię książki, teatr, film (historyczny, dokumentalny). Nie obce mi kulinaria (kuchnia polska, inne). KOD E5956

●Teresa 65/154, piwnooka szatynka. Wdowa. W.wyższe. Wierna, lojalna, zorganizowana, nie pruderyjna, kontaktowa, z temperamentem. Uwielbiam kwiaty. Lubię przyrodę, dobrą książkę, muzykę klasyczną, operę, teatr, zwiedzanie. KOD E5968

●Tomasz, 56/176, niebieskooki szatyn. W.wyższe. Samodzielny, dbający o rodzinę lecz samotny. Lubię działkę, prace domowe. KOD E5981

●Ula 50/164, piwnooka brunetka. Wdowa. W.wyższe. Prawdomówna, tolerancyjna, punktualna, zaradna, samodzielna. Lubię podróże, pływanie, nurkowanie, spacer, film, muzykę. KOD E5957

●We dwoje, 0518-601-082 Promocja

●Wieczory tanecz

Sport

Prezydent wręczy nagrody żeglarzom

Paweł Stankiewicz

Sezon żeglarski 2009 dobiegł końca. W niedzielę o godzinie 14 w Sopockim Klubie Żeglarskim Hestia Sopot odbędzie się oficjalne podsumowanie sezonu. Oczywiście z udziałem Jacka Karnowskiego, prezydenta Sopotu, który dla najlepszych żeglarzy przygotował nagrody, dyplomy i upominki.

Na nagrody finansowe mogą liczyć medaliści mistrzostw świata. Pula nagród wynosi dziesięć tysięcy złotych. Pozostali otrzymają dyplomy oraz upominki rzeczowe.

Nagrodzeni zawodnicy SKŻ Hestia Sopot: Przemysław Miarczyński (mistrzostwa świata Formula Windsurfing - III miejsce, mistrzostwa Europy Formula Windsurfing - I miejsce, Puchar Świata Kieler Woche klasa RS:X - I miejsce, mistrzostwa świata RS:X - IV miejsce, mistrzostwa Polski RS:X - I miejsce), Marta Hlavaty (mistrzostwa Europy slalom junior - I miejsce, mistrzostwa świata Iceboard - III miejsce, RS:X Open Youth European Championships 2009 - II miejsce), Jacek Piasecki (mistrzostwa Europy slalom junior - I miejsce, mistrzostwa świata Iceboard - III miejsce, RS:X Open Youth European Championships 2009 - II miejsce), Agnieszka Biłska (mistrzostwa Europy slalom junior - I miejsce, mistrzostwa świata Iceboard - II miejsce), Natalia Wójcik (mistrzostwa świata Iceboard - I miejsce, RS:X Open Youth European Championships 2009 - II miejsce, mistrzostwa

Polski Iceboard - I miejsce), Jarosław Miarczyński (mistrzostwa świata Iceboard - I miejsce, mistrzostwa Polski Iceboard - I miejsce), RS:X Team w składzie Małgorzata Białecka, Łukasz Grodzicki, Maksymilian Wójcik - I miejsce (drużynowe mistrzostwa Europy RS:X), Anna Gałęcka (Puchar Świata Kieler Woche klasa RS:X - II miejsce), Paweł Tarnowski (mistrzostwa Polski juniorów RS:X - II miejsce), Mateusz Hoppe (mistrzostwa Polski juniorów RS:X - III miejsce, długodystansowe młodzieżowe mistrzostwa Polski RS:X - II miejsce), Hanna Idziak (Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - II miejsce), Sylwia Skwarczyńska (Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - III miejsce), Marcin Urbanowicz (Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - I miejsce), Łukasz Buderaski (Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - III miejsce), Kamil Zwolak (długodystansowe młodzieżowe mistrzostwa Polski RS:X - I miejsce), Joanna Henschke (długodystansowe młodzieżowe mistrzostwa Polski RS:X - II miejsce), Maja Dziarnowska (mistrzostwa Polski Iceboard - II miejsce, mistrzostwa Polski RS:X - III miejsce).

Nagrodzeni zawodnicy UKSD Navigo: Jacek Noetzel (za całokształt działań na rzecz rozwoju kataraningu w Sopocie oraz osiągnięcia sportowe), Adam Skomski/Jakub Kopyłowicz (8 miejsce w prestiżowych regatach Round Texel - The Biggest World Cat Race), najlepsze załogi młodzieżowe - Mateusz Kobylński i Olaf Jersak oraz Marcin Badzio.

Minał tydzień Jerzy Konopka



Nowy trener, nowa drużyna, piłkarze słabi po staremu. Albo - drużyna bez nadziei. I jeszcze tak - łamagi z Pragi. I wreszcie - to już dno. Oto garść cytatów prasowych po porażce z Czechami. Zupełnie inaczej widział ten mecz wiceprezes PZPN do spraw szkolenia Antoni Piechniczek. Mieliśmy osiem rzutów różnych do przerwy, a każdy był bity inaczej i miał jakąś myśl przewodnią - mówi trener, który z reprezentacją polską wywalczył w 1982 roku medal mistrzostw świata.

Zawstydzające, niewiedzialna polska piłka. Smutne pożegnanie - jaka pogoda tak gra. Samobójstwo reprezentacji. Żałosny koniec. To tytuły po środkowej porażce ze Słowacją. Co mówił Piechniczek po tym meczu nie wiem i nawet nie chcę wiedzieć. Ale opinii selekcjonera Stefana Majewskiego o niezłej acz pechowej grze jego podopiecznych przytoczę. Tylko on zobaczył coś dobrego w wykonaniu reprezentacji. Reprezentacji, która w zakończonych eliminacjach do mistrzostw świata potrafiła tylko pokonać San Marino i jeden raz Czechów.

Reperkusją tych wyników, ale i także coraz bardziej totalną niechęcią do działań PZPN i jego ludzi, jest bojkot kibiców. Zapowiadany od pewnego czasu i skuteczny. Trybuny stadionu w Chorzowie podczas meczu ze Słowacją świeciły pustkami, bynajmniej nie z powodu złej aury, choć zdaniem szefa związku Grzegorza Laty właśnie pogoda przegoniła widzów z obiektu.

Nie ma kibiców, więc nie ma sponsorów. Reklamodawcy nie chcą być postrzegani poprzez zły wizerunek reprezentacji, bo pogarsza to ich sytuację również. A jak nie będzie sponsorów to nie będzie dochodów. A jak nie będzie dochodów to panowie z PZPN nie dostaną premii za swoją - sami to mówią - ciężką pracę.

Podsumujemy: narodowa drużyna w rankingu FIFA plasuje się w szóstej dziesiątce (a była w czwartej), polskie kluby nie są w stanie przebić się poza pierwszą rundę międzynarodowych rozgrywek, młodzieżówka też bez osiągnięć. Gdzie szukać nadziei na lepsze jutro i na zespół choćby taki jaki prowadził 27 lat temu pan Piechniczek?

Gra dla Danii, ale nigdy nie zapomniła, skąd pochodzi



19-letnia Karolina Woźniacka jest szóstą tenisistką na świecie. Wygrała na razie sześć turniejów WTA i zarobiła na korcie 2,9 mln dol.

- Jesteś chyba bardzo popularna w swoim kraju? - zapytano po angielsku Caroline Woźniacki podczas dekoracji finalistek ostatniego US Open.

- To prawda, dlatego chciałybyśmy powiedzieć teraz parę słów po duńsku - mówi uśmiechnięta tenisistka mimo porażki z Belgijką Kim Clijsters. - A teraz po polsku - dodaje po chwili, budząc zdumienie u prowadzącej ceremonię. - Chcę podziękować wszystkim kibicom, co tutaj przyszli dzisiaj. Dziękuję za support [cytat oryginalny - red.] przez cały tydzień, dwa tygodnie. Dziękuję wszystkim, co w domu siedzą i oglądają, za granicą i w Polsce. Dziękuję bardzo - mówi pierwsza polskojęzyczna finalistka turnieju Wielkiego Szlema od czasów Jędrzejowskiej (finalistki US Open z 1937 r.).

A telewizyjne kamery natychmiast wychwytują siedzących na trybunach jej rodziców - Annę (z domu Stefaniak) i Piotra. Oboje uśmiechnięci, choć widać, że ojciec z trudem ukrywa wzruszenie. - Łzy miałem w oczach

- mówi nam później. - To nie był mój pomysł, córka sama to wymyśliła. Jestem z niej dumny, że nie zapomniła, skąd pochodzi - dodaje tata Woźniacki.

Polka czy nie-Polka?

Mogła być pianistką albo baletnicą... Nie, wróć! Ten tekst powinien zaczynać się od słów: mogła być Polką.

- Co to znaczy mogła, ona jest Polką i właśnie tak powinniśmy ją traktować - oburza się Wojciech Fibak. - To, że gra dla Danii, nie ma dla mnie znaczenia i dla innych też nie powinno. W życiu różnie się układa. Ivan Lendl i Martina Navratilova zmienili obywatelstwo. I co? Myślicie, że w Czechach ktoś uważa ich za Amerykanów? - podkreśla najbardziej utytułowany polski tenisista.

- Gram dla Danii, bo tam się urodziłam i wychowałam. Czuję się Dunką, ale również w jakiejś części Polką, dlatego piszcie o mnie Karolina Woźniacka, a nie Caroline Woźniacki - prosiła nas tenisistka podczas ostatniego Wimbledonu.

Kibice pamiętają też zapewne inną zabawną sytuację, do jakiej doszło w marcu tego roku podczas turnieju w Indian Wells. W trakcie meczu Karoliny z Urszulą Radwańską na kort wkroczył ojciec tej pierwszej i zaczął tłumaczyć, co powinna zmienić w swojej grze. - Cicho, przecież Ula siedzi obok i wszystko rozumie - strofowała go córka, bo ten z przyzwyczajenia mówił do niej po... polsku.

Kosz dla Nadala

- Miała studiować w Krakowie, ale jej rodzice nie zgodzili się, by robiła to w trybie zaocznym. Trafiła więc na dzieńne, do Białej Podlaskiej. Dzięki temu miała wolne wieczory na... spotkania z mną - śmieje się Woźniacki. Wspomina, że na pierwszym etapie znajomości głównie odbijał przyszłą żonę kolejnym adoratorom. Patrząc na jej zdjęcie z tamtych czasów, można mu wierzyć. Uroda jest również atutem Karoliny, która nie tak dawno dała ponoć kosza samemu Rafaelowi Nadalowi.

- Pisał SMS-y, dzwonił, prosił

o spotkania. Potem, kiedy spotkali się na jednym z turniejów pokazowych, było mu tak głupio, że na twarzy zrobił się czerwony jak cegła - relacjonował Woźniacki na łamach „Super Expressu”.

Dziś nie chce o tym rozmawiać. Karolina również. Ta część jej życia w ogóle jest tematem tabu. Pytana o chłopaka za każdym razem odpowiada wymijająco, że nie ma na to czasu. Czyli dokładnie to samo, co mówiła zawsze jej dwie najlepsze przyjaciółki w zawodowym tenisie - Agnieszka i Ula Radwańskie (choć wtajemniczeni twierdzą, że w przypadku starszej z sióstr nie jest to do końca prawda).

- Nie pamiętam, kiedy się poznałyśmy, ale to było dawno temu, jeszcze za czasów juniorskich. Superkumpela, zawsze uśmiechnięta, dowcipna. Naturalnie trzymamy się razem. Inne zawodniczki nazywają nas: „Te dwie straszne” - mówi najlepsza polska tenisistka. - Poza turniejami również się widujemy. W lipcu odwiedziliśmy ją nawet z Ulą w Kopenhadze - dodaje Agnieszka Radwańska.

Radwańska zagra w półfinale w Linz

Paweł Stankiewicz

Agnieszka Radwańska awansowała do półfinału tenisowego turnieju halowego WTA w Linz, z pulą nagród 220 tysięcy dolarów. Polka, dziesiąta zawodniczka światowego rankingu i rozstawiona z numerem drugim w turnieju w Austrii, w pojedynku ćwierćfinałowym pokonała Czechkę Lucie Safarovą 6:3, 7:6 (9).

Radwańska osiągnęła już trzeci półfinał z rzędu. Nasza tenisistka ma o co walczyć, bo chce uzyskać kwalifikację na Turniej Mistrzów, który zakończy ten sezon.

Radwańska przełamała Safarovą w czwartym gemie, a potem także nie dała rady wygrać przy swoim podaniu. Ambitna Czeska zaczęła jednak gonąć naszą zawodniczkę i zbliżyła się na 3:5. Końcówka seta należała już do Polki.

Druga partia zaczęła się źle dla naszej tenisistki. Radwańska grała nerwowo i przegrywała już 0:2. Później zmniejszyła stratę do 1:2, a następnie obie zawodniczki zdobywały punkty przy swoich serwisach. W tie breaku Polka wykorzystała czwartą piłkę meczową.

W półfinale Radwańska zagra z inną Czechką, Petrą Kvitovą.

Stypendia sportowe dla młodzieży

Paweł Kowalski

To bardzo dobra wiadomość dla młodych sportowców naszego regionu. Zgodnie z uchwałą Sejmiku Województwa Pomorskiego wprowadzone zostają stypendia sportowe dla młodzieżowców, juniorów i juniorów młodszych. Oczywiście dla tych, którzy uzyskują najlepsze rezultaty nie tylko w skali województwa i kraju, ale przede wszystkim na prestiżowych imprezach europejskich i światowych w swoich kategoriach wieku.

Jak nas poinformowała Wiesława Toczyńska, kierownik re-

feratu sportu w departamencie edukacji i sportu Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku, we wtorek 20 października stypendia zostaną uroczystie wręczone 20 młodzieżowcom i 30 juniorom. Za osiągnięcia w czasie od 1 lipca 2008 r. do 30 czerwca 2009 r. Będą to świadczenia na okres 10 miesięcy od września bieżącego roku do czerwca 2010 r., przy czym miesięczna wysokość stypendium wynosi dla juniora i juniora mł. po 200 zł, a dla młodzieżowca 350 zł. Akt wręczenia stypendiów nastąpi w nowej sali Gdańskiej Szkoły Floretu.

Po porażce trzeba dalej walczyć

Z Miliją Bogiceviciem, trenerem Polpharmy Starogard Gdański, rozmawia Ewa Macholla.

W niedzielę gracie mecz wyjazdowy z Polonią Azbud Warszawa. Jakie są nastroje w drużynie przed tym spotkaniem?

Jesteśmy bardzo pozytywnie nastawieni. Od piątku zaczęły się intensywne przygotowania pod kątem meczu z Polonią. Opracowaliśmy taktykę, którą będziemy chcieli zastosować w Warszawie. Jedziemy tam z nastawieniem na wygraną. Jeśli będzie dobra dyspozycja wszystkich zawodników, to powinniśmy zdobyć dwa punkty. Łatwo jednak na pewno nie będzie.

Wie już Pan, kto wyjdzie w pierwszej piątce?

Nie chcę zdradzać taktyki, więc pierwsza piątka będzie standardowa. Wiem, że w ostatnim meczu z Koszalinem dla niektórych zaskoczeniem było pojawienie się w niej Tomka Ochońko, ale jest on przecież zmiennikiem Łukasza Żytki. Próbuję różnych ustawień.

Niepokojąca może być nieobecność Jacka Jareckiego podczas meczu z AZS Koszalin. W meczu pierwszej kolejki ten zawodnik grał niewiele. To zaskakujące, zwłaszcza, że przed rozpoczęciem sezonu wiele pozytywnego mówiło się o tym młodym obrońcy.

W okresie przygotowawczym Jacek Jarecki miał sporo szans, aby udowodnić, jakim jest zawodnikiem. W pierwszym meczu ze Sportino Inowrocław wbrew pozorom wcale nie grał krótko, bo prawie 10 minut. Jednak pewne rzeczy musi przemyśleć.



Milija Bogicevic instruuje swoich zawodników

Spotkanie drugiej kolejki, które graliście u siebie, nie należało do najlepszych. Szwankowała obrona, zbiorek też było dużo mniej niż choćby podczas meczu w Inowrocławiu. To było przyczyną porażki?

Nie do końca. Nie zgodzę się z zarzutem dotyczącym obrony. Jednym z założeń było zatrzymanie Michaela Kueblera i to się moim zawodnikom udało. W pierwszym meczu zdobył on aż 27 punktów, u nas już tylko 14. Jego ostatni rzut za 3 punkty był trudny do zatrzymania, ale generalnie był dobrze kryty, trzymany z dala od kosza i miał trudności ze zdobywaniem punktów. W tym meczu mieliśmy problem z atakiem i nad tym trzeba pracować. Moi zawodnicy bardzo chcieli dobrze wypaść przed własną publicznością. Za bardzo chcieli wygrać. To była duża presja, która ich sparaliżowała. Nie zawsze udaje się wygrać, ale nawet po porażce trzeba walczyć dalej. Na pewno będziemy walczyć o zwycięstwo w Warszawie. Musimy wygrywać mecze u siebie, ale też na wyjazdach.

Kibiców z pewnością martwi absencja Łukasza Żytki.

Sprawa Łukasza się trochę komplikuje. Nie ukrywam, że bardzo na niego liczę, bo to doświadczony zawodnik. Potrzebna jest nam jego pomoc. Żytka doznał kontuzji, po której miał wrócić do gry po 2 tygodniach. Po jednym treningu okazało się, że jest to niemożliwe i konieczna jest miesięczna rehabilitacja. Musimy poczekać na jej efekty. Myślę, że w ciągu tygodnia będzie wiadomo coś więcej.

Za drużyną dopiero dwa mecze, ale czy myśli już Pan o jakichś wzmocnieniach?

Za szybko by o tym myśleć. Zależy mi na tym, by utrzymać ten skład. W ramach budżetu, jakim dysponujemy, jest to dobra drużyna. Wolę spokojnie mieć gwarancję utrzymania zawodników niż myśleć o zwalnianiu. Nie ma zawodnika, który by sam wygrał mecz. Mam wielu doświadczonych zawodników jak Łukasz Majewski, Patrick Okafor czy Tony Weeden. Brody Angley też coraz lepiej wpisuje się w ten zespół. Z kolei Damian Kulig i Tomek Ochońko, choć to młodzi koszykarze, to są ważną częścią drużyny. Mogę też pochwalić Piotra Dąbrowskiego, który jest takim obrońcą - stoperem. Biorąc pod uwagę przepis o grze dwóch Polaków mam do dyspozycji wielu graczy.

Prokom pewnie jest poza zasięgiem, ale kogo da się ograć?

Turów ma mocny skład, podobnie Anwil, w którym gra znany starogardzki kibic Mujo Tujković. Trefl Sopot to też ciekawy zespół. Na razie bez formy jest Słupsk, który miał walczyć o pierwszą czwórkę. Na równi z nami jest m.in. Poznań, Koszalin. Resztę zespołów możemy ograć. Wierzę, że bez tej presji, która spaliła moich zawodników podczas meczu z AZS Koszalin, możemy grać w fazie play-off.

O starogardzkich kibicach mówi się, że potrafią gościom zgotować prawdziwe kociewskie piekło. Jak Pan ich ocenia?

Kibice byli z nami od początku do końca, a my nie graliśmy dobrego meczu. Bardzo chcieliśmy wygrać. Nasi kibice nas wspierali, nie siedzieli cicho, oni żyją razem z zespołem. Jako drużyna nie możemy zawieść zaufania, jakim nas obdarzyli.

Akademicy przed kolejną szansą na punkty

Paweł Stankiewicz

Piłkarze ręczni AZS AWFIS Gdańsk walczyć będą o trzecie zwycięstwo w tym sezonie w męskiej ekstraklasie. Akademicy zagrają z Chrobrym Głogów w ramach siódmej kolejki ligowej. To spotkanie rozegrane zostanie w hali widowiskowo-sportowej AWFIS w Gdańsku, a jego początek wyznaczony został na sobotę na godzinę 17.

Gdańszczanie w sześciu meczach zgromadzili cztery punkty. Mają na swoim koncie wygrane spotkania z Powen w Zabrzu i u siebie ze Śląskiem Wrocław. Akademicy wygrywali w tych meczach, w których wygrywać powinni. Teraz czas na kolejne zwycięstwo. Do Gdańska przyjedzie Chrobry Głogów, a to na pewno zespół w zasięgu możliwości podo-

piecznych trenerów Daniela Waszkiewicza i Leszka Biernackiego. Choćrywale mają drużynę bardziej doświadczoną, to konsekwencja i dobra postawa gdańskiej młodzieży, może przynieść im sukces.

Po sześciu meczach szczyptorniści AZS AWFIS zajmują dziewiąte miejsce w ligowej tabeli i walczą o miejsce w „8”. W każdym meczu muszą jednak szukać punktów, aby mieć bezpieczną przewagę nad strefą spadkową. Początek sezonu był trudny dla gdańskiej drużyny. Osłabienia składu sprawiły, że akademicy nie mogli złapać właściwego rytmu gry. Wyraźnie przegrali w Kielcach z Vive i w Lubinie z Zagłębiem, ale tam raczej trudno było o niespodzianki. Potem przyszła też porażka u siebie z zespołem Azotów Puławy. Z czasem jednak



Piotr Chrapkowski to mocny punkt gdańskiego zespołu

gdańszczanie zaczęli grać coraz lepiej. Wygrali dwa mecze z beniaminkami ekstraklasy, a z MMTS Kwidzyn przegrali na wyjeździe trochę pechowo, tylko jedną bramką. Coraz skuteczniej gra Damian Kostrzewa, a swoją szansę – po odejściu Sebastiana Sokołowskiego – w bramce wykorzystuje Mateusz Zimakowski. Jeśli wszystko będzie funkcjonowało jak należy to gdańszczanie mogą zdobyć dwa punkty.

A Chrobry? W tym sezonie głównie zawodzi. Rywale gdańskiego zespołu wygrali tylko jedno spotkanie i są na przedostatnim miejscu w ligowej tabeli. Chrobry potrafił wygrać u siebie tylko z Piotrkowianinem, a stracił komplet punktów w rywalizacji z Zagłębiem, Travelandem, Wisłą, Nielbą oraz Vive.

Sport

Masz wybór

PODNOŚZENIE CIĘŻARÓW

Władysławowo, hala celniewskiego OPO, sobota godz. 9 - ostatni dzień młodzieżowych mistrzostw Europy kobiet i mężczyzn. O godz. 20.30 ceremonia zakończenia mistrzostw

PIŁKA RĘCZNA

Gdańsk, hala AWFIS, sob. g. 17 - mecz ekstraklasy mężczyzn AZS AWFIS Gdańsk - Chrobry Głogów

Kościerzyna, hala ul. Sikorskiego, sob. g. 16 - mecz I ligi kobiet PCM Kościerzyna - Sparta Oborniki

Mecze II ligi mężczyzn w sobotę: Pomezania Malbork - MKS Grudziądz (g. 17, hala ul. Wybickiego), GOSiR Bolszewo - Sokół Gdańsk (g. 18, hala ul. Leśna)

RUGBY

Sopot, stadion ul. Jana z Kolna, sob. g. 14 - mecz ekstraklasy Ogniwo Sopot - Lechia Gdańsk

PIŁKA NOŻNA

Gdynia, stadion ul. Olimpijska, niedz. g. 15 - mecz Młodej Ekstraklasy Arka Gdynia - Korona Kielce.

Mecze III ligi grupy Bałtyckiej w sobotę: Drutex Bytówia Bytów - Kotwica Kołobrzeg (godz. 14), Kaszubia Kościerzyna - Piast Choszczno (14), Cartusia Kartuzy - Rega Trzebiatów (14), Gryf 95 Słupsk - Gryf Wejherowo (15), Orkan Rumia - Chemik Police (15)

Mecze IV ligi grupy Pomorza w sobotę: Koral Dębica - Rodło (13), Żuławki Nowy Dwór - Powiśle (14), Murkam Przodkowo - Czarni Pruszcz (14), Gryf 2009 Tczew - Orleń (15), Czarni Czarne - Orzeł (15), Wierzyca Pelplin - Pomezania (15); w niedzielę: Lechia II Gdańsk - Olimpia (11), Wietcisa Skarszewy - Pomorze (11)

BOKS

Gdynia Cisowa, hala Zespołu Szkół nr 9 ul. Chylońska 227, sob. g. 16 (walki eliminacyjne), niedz. g. 10 (finały) - VII Międzynarodowy Turniej Nadziei Olimpijskich

ŻUŻEL

Gdańsk, stadion ul. Długie Ogrody, niedz. g. 14 - międzynarodowy turniej par

ŻEGLARSTWO

Gdańsk Górki Zachodnie, Zatoką Gdańską, sob. g. 11, niedz. g. 11 - c. d. otwartych mistrzostw Polski AZS w klasach olimpijskich i przygotowawczych. Zakończenie regat ok. g. 16.

TENIS STOŁOWY

Gdańsk, hala MRKS ul. Meissnera, sob. g. 16 (zapisy do 15.30) - czwarty turniej amatorów o puchar „Dziennika Bałtyckiego”

JUDO

Jezierzycze, hala ul. Olimpijska, sob. g. 17 - międzywojewódzkie mistrzostwa młodzików.

Młode wilki powalczyły z mistrzem Polski

Paweł Durkiewicz

- Tej drużyny nie trzeba przedstawiać, jest nie tylko najlepsza w Polsce, ale i od lat występuje w Eurolidze. Chcemy z nimi powalczyć jak równy z równym. Chcemy udowodnić, że młodzież z Polonii 2011 potrafi walczyć z najlepszymi, a stawianie na młodzież opłaca się - mówił przed meczem z Asseco Prokodem Gdynia skrzydłowy Polonii 2011 Warszawa Marcin Dutkiewicz. Mająca w składzie wyłącznie rodzimych graczy Polonia 2011 to zespół ciekawy i budzący sympatię kibiców, jednak w starciu z drużyną formatu Asseco Prokodem nie miał prawa sprawić niespodzianki. Mimo to wczoraj stołeczna ekipa nie sprzedała tanio skóry i bez kompleksów grała przeciw ligo-wemu mocarzowi.

Spotkanie rozpoczęło się od celnych rzutów Davida Logana i rozgrywającego Polonii Tomasza Śniega. Mimo ambitnej walki młodych Warszawiaków, od początku na parkiecie widać było różnicę w doświadczeniu między obiema drużynami. W przeciwieństwie do ostatniej potyczki ze Stalą Stalowa Wola, tym razem Asseco Prokom weszło w mecz z należytą koncentracją, dzięki czemu nie miało problemów z szybkim osiągnięciem ponad dziesięciopunktowego prowadzenia. Nie do zatrzymania dla Polonistów był Qyntel Woods, który w pierwszej kwarcie zdobył 10 punktów. Na początku drugiej odsłony akcją „3+1” popisał się 19-latek rzucający gospodarzy Piotr Pamuła, jednak żaden



Z piłką Tyrone Brazelton

z jego kolegów nie potrafił wspomóc go w ataku. W 14. minucie po akcji trzypunktowej Logana i celnym rzucie zza linii 6.25 Niemca Jana-Hendrika Jagli przewaga Gdynian sięgnęła 19 „oczek” (22:41). Mistrzowie Polski starali się wykorzystywać słabości swoich rywali. Gospodarzom oprócz ogrania brakuje też centymetrów i siły fizycznej, co było dobrze widoczne zwłaszcza w defensywie. Serbski trener Polonii Mladen Starcević nie ma w składzie obrońcy, który mógłby przeciwstawić się Woodsowi, czy też po-

tężnym podkoszowym z Gdyni. Do przerwy ekipa znad morza prowadziła 54:38, a aż trzech zawodników - Logan, Woods i Daniel Ewing - miało już na koncie ponad 10 punktów. Biorąc pod uwagę fatalną skuteczność Polonii - 13/42 z gry - taki wynik był najniższym wymiarem kary. Po zmianie stron dobre akcje Śniega i doświadczonego Leszka Karwowskiego pozwoliły gospodarzom zmniejszyć stratę do 12 punktów (48:60) w 25. minucie. Wyniku „pilnował” jednak świetny tego wieczoru Logan. Trzeba jednak przyznać, że am-

bitnie grający młodzi Poloniści sprawiali mistrzom sporo kłopotów. Trzecią kwartę wygrali 21:17 i przed końcową częścią meczu mogli nawet mieć nadzieję na dogonienie rywali z Trójmiasta. W ostatnich 10 minutach obie strony wymieniały się „trójkami” - w Polonii trafiali Pamuła i Karwowski, w Asseco Jagła i Tyrone Brazelton. Wynik nie wymykał się jednak spod kontroli Gdynian. Otwarta pozostawała jedynie kwestia przekroczenia przez Asseco granicy 100 punktów. W poprzednich meczach ze Zniczem i Stalą mistrzów Polski

Polonia 2011 Warszawa - Asseco Prokom Gdynia 81:97 (15:29, 23:25, 22:17, 21:26)

Polonia 2011: Pamuła 22 (4), Karwowski 17 (1), Śnieg 16 (1), Lewandowski 4, Kolowca 4, Szymański 4, Dutkiewicz 3, Linowski 3 (1), Sulima 2, Jagoda 2, Mokros 2, Jankowski 2

Asseco Prokom: Logan 29 (4), Ewing 13 (1), Brazelton 12 (2), Woods 12, Jagła 8 (2), Burrell 8 (1), Sow 6, Kostrzewski 4, Seweryn 3 (1), Łapeta 2, Szczotka 0, Hrycaniuk 0.

od trzytyfrowego wyniku dzieło już niewiele i wydawało się, że w Warszawie setka w końcu „pęknie”. Ponownie jednak zabrakło jednego lub dwóch celnych rzutów. Koszykarze trenera Tomasza Pacesasa wygrali ostatecznie 97:81 i mają już na koncie trzy ligowe zwycięstwa. Najlepszym zawodnikiem meczu był Logan, który zgromadził aż 29 punktów. Dobrze spisali się też rozgrywający - Ewing i Brazelton. 12 „oczek” przez niecałe 12 minut na boisku zdobył Woods. U gospodarzy, którzy za dzielną postawę zebrali sporo pochwał, najsukuteczniejszym zawodnikiem był z 22 punktami młody Pamuła. Asseco Prokom po raz kolejny zdominował walkę na tablicach (zbiórki wygrane 41:26) i trafiał z dobrą skutecznością (24/40 za dwa, 11/26 za trzy). Dla gospodarzy była to trzecia z rzędu porażka, zauważyć jednak trzeba, że terminarz ich nie rozpieszcza - w trzech pierwszych kolejkach beniaminek mierzył się z trzema najlepszymi drużynami poprzedniego sezonu.

Kolejny mecz Asseco Prokomu w najbliższą środę - w Gdyni pierwszym rywalem mistrzów Polski w Eurolidze będzie niemiecki EWE Baskets Oldenburg.

W niedzielę poznamy mistrza Formuły 1?

Jerzy Konopka

90 tysięcy kibiców może zasiąść na trybunach podczas niedzielnej wyścigu o Grand Prix Brazylii. To już przedostatni start kierowców Formuły 1 w tym roku, a być może właśnie w Sao Paulo na torze Interlagos zapadnie decyzja komu przypadnie tytuł mistrza świata.

To największe u nas wydarzenie weekendu - twierdzi Caio Luis de Carvahlo, prezes do spraw turystyki w Sao Paulo, który spodziewa się, że do miejskiej kasy może wpłynąć nawet 159 mln dolarów, co w dobie kryzysu ekonomicznego jest niebagatelną kwotą.

Na Interlagos, gdzie w ostatnim latach zamykał się sezon F1, często zapadały decyzje. Wprawdzie tym razem jest jeszcze wyścig w Abu Zabi, to przecież Jenson Button z teamu Brawn GP ma szansę już zapewnić sobie generalne zwycięstwo. Anglik wyprzedza o 14 punktów kolegę z drużyny Rubensa Barichello oraz o 16 oczek Seba-

stiana Vettela, kierowcę z Red Bull Renault. Tylko oni się liczą w walce o złoto, Button musi jednak pamiętać koszmar swego rodaka Lewisa Hamiltona, który dwa lata temu nie potrafił utrzymać w dwóch ostatnich próbach 17-punktowej przewagi i stracił pewny zdawałoby się tytuł na rzecz Kimi Raikkonena. Ale przed rokiem tenże Hamilton końcowym zrywem zgasił radość Brazylijczyków, którzy przedwcześnie fetowali sukces Felipe Massy. Z jeżdżących dziś kierowców mistrzostwo w Sao Paulo przypieczętował jeszcze Fernando Alonso, ale Hiszpan kierowca Renault, który od przyszłego sezonu zasiądzie w bolidzie Ferrari, teraz żadnych szans na triumf nie ma.

Button jeśli w niedzielę zajmie trzecie (lub wyższe) miejsce, będzie mógł w Abu Zabi jechać spokojnie w gorli najlepszego kierowcy sezonu 2009. Jednak przed własną widownią Barichello chciałby i wygrać, i zachować szansę na wyprzedzenie Buttona. A gdzie dwóch

się bije, tam trzeci może skorzystać. Niemiec Vettel dobrze o tym wie i kto wie... może zdarzy się cud. Ostatecznie finalnych rozwiązań spodziewano się już w Japonii do których jednak nie doszło. A cudu nie będzie w rywalizacji konstruktorów, bo Brawn GP potrzebuje jednego punktu w Brazylii i trudno przypuszczać, by go nie zdobył.

W cieniu tych zmagani stoi przedostatni już w barwach BMW Sauber start Roberta Kubicy. Polak w swej krótkiej karierze w F1 zgromadził dotąd 129 punktów, wywalczył jedno pole position i raz wygrał w Kanadzie. Po zawodach w Abu Zabi przejdzie do grupy Renault w miejsce wspomnianego wyżej Hiszpana Alonso. Robert chciałby w ostatnich tegorocznych wyścigach poprawić swój bilans, dogonić w klasyfikacji, a nawet prześcignąć partnera z teamu Nicka Heidfelda, który rozpowiada, że jest lepszym kierowcą od Kubicy, a mimo to nie znajduje zatrudnienia w nowym zespole.

OGłoszenie 0356127/01

25 PAŹDZIERNIKA STADION POLONII GODZ. 15.00

POLSKA - CZECHY

ELIMINACJE MISTRZOSTW ŚWIATA - NOWA ZELANDIA 2011

Honorowy patronat
Prezydent Warszawy
Hanna Gronkiewicz-Waltz
Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego
Piotr Nurowski

Przed meczem odbędzie się piknik rodzinny i koncert zespołu 2late

Bilety: www.ebilet.pl

Więcej na www.rugby.waw.pl

RUGBY

WIELKI MECZ W WARSZAWIE!

SPONSORZY:

TREFL GDAŃSK

OFICJALNA STRONA KLUBU



Trefl po dwóch meczach: kto mile zaskoczył, a kto rozczarował?

Dwa ligowe mecze mają za sobą koszykarze sopockiego Trefla. Potyczki z Czarnymi i Anwilem przyniosły pierwsze materiały do analiz, m.in. postawy poszczególnych graczy. Od dzisiejszego wydania poczynając, przez cały sezon oceniać będziemy żółto-czarnych za każdy rozegrany mecz, w szkolnej skali 1-6. MVP sopockiego zespołu, czyli zawodnika z najwyższą średnią ocen, poznamy po ostatnim meczu Trefla w sezonie 2009/2010.

6. Paweł Kowalczuk

Statystyki po dwóch meczach – śr. 16 minut, 3 punkty, 2 zbiórki, 2 bloki

Kapitan sopockiej drużyny od lat gra w podobny sposób. Czarna robota, twarda postawa w obronie, a także walka na tablicach – tego oczekuje po nim trener Muiznieks i na razie nie może być zawiedziony. Szkoda tylko, że Kowalczuk mimo świetnych warunków fizycznych tak niechętnie decyduje się na akcje blisko kosza. Rzuty z dystansu póki co mu nie wychodzą (0/5 w dwóch meczach).

Ocena za mecz 1: 3

Ocena za mecz 2: 4

7. Cliff Hawkins

Statystyki po dwóch meczach – śr. 26 minut, 7,5 punktu, 7 zbiórek, 3 asysty, 1,5 przechwyty, 3 straty

Przebywający na okresie próbnym Hawkins z pewnością nie jest rozgrywającym idealnym, niemniej stara się być pożyteczny. Amerykanin gra dla zespołu, walczy o zbiórki i jest niezłym obrońcą. Gorzej, że wobec przeciętnego rzutu i braku umiejętności skutecznej penetracji nie stanowi zagrożenia w ataku. W dodatku we Włocławku w ważnym momencie puściły mu nerwy i w głupi sposób stracił piłkę, po czym próbując zatrzymać kontratak Anwila popełnił faul niesportowy. Za dyskusję z sędzią otrzymał jeszcze faul techniczny. Jak na doświadczonego gracza zachował się fatalnie. Jego dalszy pobyt w Sopocie jest pod dużym znakiem zapytania.



Iwo Kitzinger nie zawodzi

Ocena za mecz 1: 2,5

Ocena za mecz 2: 3

10. Marcin Stefański

Statystyki po dwóch meczach – śr. 26 minut, 7 punktów, 6 zbiórek, 2 asysty, 2,5 straty

„Stefan” jest niewątpliwie ważnym graczem w wizji trenera. Niezłym i wszechstronnym występ przez 33 minuty w inauguracyjnym meczu przeciw Czarnym pokazał, że w ekstraklasie może odgrywać nie tylko drugoplanowe role. We Włocławku zatrzymała go kontuzja, wskutek czego nie mógł pomóc kolegom w drugiej połowie. Jego waleczność z pewnością przydałaby się wówczas ekipie z Sopotu.

Ocena za mecz 1: 4

Ocena za mecz 2: 4

13. Gintaras Kadziulis

Statystyki po dwóch meczach – śr. 30 minut, 3,5 punktu, 3 zbiórki, 4 asysty

Na razie duże rozczarowanie. Znany w Polsce Litwin najwyraźniej nie jest jeszcze fizycznie przygotowany do trudów sezonu, przez co szwankuje jego mechanika rzutu. Efektem jest fatalna skuteczność (2/17 z gry w dwóch meczach). Kadziulis ma duże zaufanie trenera, jednak brakuje mu pewności w grze. Jest to o tyle zdumiewające, że w każdym ze swoich dotychczasowych sezonów w Polsce imponował solidnością. Ciekawe, kiedy w końcu się przełamie...

Ocena za mecz 1: 2

Ocena za mecz 2: 2

14. Saulius Kuzminskas

Statystyki po dwóch meczach – śr. 34 minuty, 21 punktów, 9,5 zbiórek, 1 blok

Najjaśniejszy punkt drużyny. Kuzminskas zaskakuje wszystkich i już teraz mówi się, że w Sopocie trafił transfer roku. Impo-

nuje wyszkoleniem, spokojem, a także wytrzymałością. Gdy w pierwszej połowie meczu z Anwilem drużynie nie szło, jedynym sposobem na zdobywanie punktów było dogranie pod kosz do wysokiego Litwina. Kibice już ostrzą sobie zęby na starcia Kuzminskasa z Michałem Wrightem z Turowa, czy Pape Sowem z Asseco Prokomu.

Ocena za mecz 1: 5

Ocena za mecz 2: 5,5

21. Lawrence Kinnard

Statystyki po dwóch meczach – śr. 20 minut, 5 punktów, 3,5 zbiórek

Po kilku dobrych występach w meczach przedsezonowych, postawa Kinnarda w dwóch pierwszych meczach ligowych pozostawia sporo do życzenia. Amerykanin poznaje dopiero, czym jest zawodowa koszykówka w Europie i z pewnością potrzebuje czasu na zaadaptowanie się do nowych dla siebie

realiów. Musi jednak zrozumieć, jak dużo od niego zależy. Jeśli nie zacznie częściej trafiać do kosza (na razie ma skuteczność 3/13 z gry), ofensywa Trefla będzie za mało urozmaicona. Póki co, tylko Kuzminskas dostarcza punktów z okolic pola trzech sekund.

Ocena za mecz 1: 3

Ocena za mecz 2: 2

24. Łukasz Ratajczak

Statystyki po dwóch meczach – śr. 5 minut, bez punktów, 1,5 zbiórek

W dwóch meczach zagrał łącznie 10 minut i poza paroma pudłami niczym się nie wyróżnił. Czekamy na lepsze zmiany w wykonaniu „Rataja”.

Grał za mało, by go oceniać.

33. Paweł Malesa

Statystyki po dwóch meczach – śr. 16 minut, 8 punktów, 2 zbiórki

W drużynie pełni rolę strzelca wyborowego z ławki i póki co nie można mieć do niego zastrzeżeń. We Włocławku jego dwie „trójki” pomogły zespołowi nabrać wiatru w żagle i dogonić Anwil. W Sopocie liczą, że po sezonie na ławce w Słupsku Malesa nabierze pewności siebie i poprawi grę z piłką. Te dwa elementy powinny zwiększyć liczbę jego minut na boisku. Na razie potwierdził swój największy atut – rzut z dystansu.

Ocena za mecz 1: 3,5

Ocena za mecz 2: 4

49. Iwo Kitzinger

Statystyki po dwóch meczach – śr. 26 minut, 10,5 punkta, 3 zbiórki, 3,5 asysty, 1 strata

Obok Kuzminskasa najpewniejsze ogniwo w zespole. W obu dotychczasowych meczach dawał dobre wsparcie z ławki i w pełni spełniał oczekiwania trenera Muiznieksa. Agresywna obrona, ambicja i gra bez kompleksów – te atuty Kitzingera polscy kibice znają już od kilku lat. Jeśli wyeliminuje błędy w defensywie może być jeszcze lepiej.

Ocena za mecz 1: 4,5

Ocena za mecz 2: 4,5

Przyjeżdża wicemistrz Polski



Adam Wójcik teraz gra w Zgorzelcu

Już we wtorek o godzinie 19 w Hali 100-lecia Sopotu dojdzie do ciekawie zapowiadającego się meczu Trefla Sopot z PGE Turowem Zgorzelec. Goście to wicemistrz Polski i obok Asseco Prokomu Gdynia główny kandydat do finału ligi. Pierwszym trenerem drużyny jest były świetny rozgrywający Serb Sasza Obradović, który znany jest też jako mentor i ulubiony trener polskiego jedynaka w NBA, Marcina Gortata. O sile zespołu stanowią uznani w Europie Amerykanie: rozgrywający Willie Deane, snajper Justin Gray, a także center Michael Wright. Ten ostatni grał już w Polsce w roku 2002, kiedy to w barwach Idei Śląska został uznany MVP finałów ligi. Wrocławianie pokonali wówczas Prokom Trefl Sopot. Poza nimi ważne role w drużynie pełnią reprezentanci Polski Adam Wójcik, Krzysztof Roszyk i Robert Witka.

W pierwszych ligowych kolejkach zgorzelczanie pokazali dobrą formę, wygrywając dwa mecze łączną różnicą aż 64 punktów, co plasuje ich na pierwszej pozycji w tabeli. Za rywali mieli jednak beniaminków ze Stalowej Woli i Warszawy. Jak przeciw wicemistrzom Polski spisze się ambitna drużyna z Sopotu? Bilety na mecz można zakupić w kasach hali 100-lecia w następujących dniach: 18 października (niedziela) - godz. 12.00 - 15.00, 19 października (poniedziałek) - godz. 15.00 - 19.00, 20 października (wtorek) - od godz. 15.00.

OGŁOSZENIE

0361671/00

SPONSORZY KLUBÓW



PATRONI MEDIALNI

żużel

OFICJALNA STRONA GDAŃSKIEGO ŻUŻLA

LOTOS

Żużlowy turniej par dojdzie do skutku



Renat Gafurow pojedzie w niedzielnym turnieju

Janusz Woźniak

Mimo obaw o zły stan toru, które wynikły z nagłego załamania się pogody, jest niemal pewne, że zapowiadany na niedzielę, na godzinę 14, międzynarodowy turniej par na żużlu dojdzie do skutku. Zatem zapraszamy fanów tego sportu na stadion przy u. Długie Ogrody. Po raz ostatni w tym roku będzie okazywać obejrzyć żużlowe zawody na gdańskim torze.

Oto lista startowa: 1. Łukasz Janowski, Cyprian Szymko, 2. Piotr Świst Marcin Jędrzejewski, 3. Renat Gafurow, Piotr Rembas, 4. Piotr Świderski, Andrzej Kobrin, 5. Norbert Kościuch, Damian Sperz, 6. Zbigniew Suchecki, Adrian Szewczykowski.

Zatem rywalizować będzie sześć par, a w programie turnieju jest 15 wyścigów.

- Na gdańskim torze pojawi się też 17-letni Amerykanin Ricki Wells - zdradza nam prezes Lotosu Wybrzeża Maciej Polny. - Fachowcy mówią, że to wschodząca gwiazda żużla. Chcemy mu się więc przyjrzeć. Kto wie, może zaproponujemy mu starty w Lotosie - kończy prezes.

Podobno dwóch innych zawodników, z listy startowej,

może otrzymać propozycje kontraktu w Gdańsku w sezonie 2010. Prezes nie chce zdradzać nazwisk, ale jednym z nich jest zapewne Piotr Świderski, który w tym sezonie awansował z Unią Tarnów do ekstraklasy, ale nie może mieć pewności miejsca w składzie tarnowskiej drużyny w przyszłym sezonie. Rozmowy o pozostaniu w Lotosie będą też prowadzone z Renatem Gafurowem.

Wstęp na niedzielny turniej to nie jest wielki wydatek. Wystarczy wykupić program zawodów w cenie 10 złotych. W programie będzie bon o wartości 5 zł do wykorzystania w klubowym sklepie z pamiątkami - w sklepie zapowiadają atrakcyjne promocje - a dodatkowo każdy kibic otrzyma bezpłatnie plakat zespołu lotosu z mijającego już sezonu. Będzie można go oglądać w długie zimowe wieczory i zastanawiać się, który z zawodników najbardziej przyczynił się do spadku z ekstraklasy. Jeżeli ktoś uzna, że na przykład Adam Skórnicki, to przypominam, że w tym sezonie został on drużynowym mistrzem Anglii i wicemistrzem Szwecji. Tylko w Gdańsku mu jakoś nie poszło...

Gollob z medalem ale jakiego koloru...

Janusz Woźniak

Szkoda, że państwo tego nie zobacz. Oczywiście, ci którzy nie kupili biletów na ostatni turniej żużlowy Grand Prix w Bydgoszczy. Bo biletów na te zawody już nie ma. Prawdziwych fanów nie zabraknie jednak dzisiaj o godzinie 19 przed telewizorem, aby w Canal+Sport zobaczyć co zrobi Tomasz Gollob. Bo medal mistrzostw świata będzie miał na pewno. Tylko jakiego koloru? Drugi aktualnie w klasyfikacji Grand Prix Gollob ma aż 17 punktów do odrobienia w stosunku do prowadzącego Jasona Crumpa, ale tylko dwa przewagi na trzecim Emilem Sajfutdinowem.

Od lat zwykło się mawiać, że mistrzowskie zawody na torze w Bydgoszczy to teatr jednego aktora. Najlepiej już przed zawodami przyznać pierwsze miejsce Gollobowi, a o pozostałe lokaty niech się ściga reszta stawki. To się sprawdzało, bo Gollob bydgoski tor zna jak mało kto. Ale też nigdy nie przyszło mu rywalizować z zawodnikiem o którym można napisać to samo. Mowa oczywiście o liderze bydgoskiej Polonii, młodym, zdolnym i bezkompromisowym na torze Sajfutdinowie. Ściskając więc kciuki, aby Gollob dogonił Crumpa - co mimo wszystko wydaje się średnio prawdopodobne - pan Tomek musi uważać na czającego się za jego plecami młodego Rosjanina, bo przewagę dwóch punktów można stracić w jednym wyścigu. Nawet tym ostatnim, finałowym, bo bardzo prawdopodobne jest, że Gollob i Sajfutdinow w nim pojedają.



Tomasz Gollob pojedzie na swoim torze

Wczoraj w Bydgoszczy odbył się trening i rozlosowano numery startowe. Crumpowi przypadła „1”, Gollobowi „4”, a więc spotkają się już w pierwszym wyścigu. Stawkę w nim uzupełnią Hans Andersen i Chris Harris. Już po tym wyścigu będziemy mieli odpowiedź, jak ze zdrowotnymi problemami poradził sobie Crump.

W Bydgoszczy będziemy się też przyglądać startom innych Polaków. Niestety szans na utrzymanie się w cyklu Grand Prix na 2010 rok, poza Gollobem oczywiście, nie mają. Może wprawdzie miejsce w „8” wywalczyć jeszcze Rune Holta,

ale Norweg z polską licencją już zapowiedział, że w Grad Prix więcej nie pojedzie. Podobnie zresztą, wczoraj w Bydgoszczy, oświadczył tak lubiany na naszych torach Leigh Adams. Zatem Grzegorz Walasek, Sebastian Ułamek i startujący z „dziką kartą” Adrian Miedziński pojedają na luzie i oby odbierali punkty rywalom Golloba.

Gdańscy kibice zwykle kibicowali Kennethowi Bjerre i Hansowi Andersonowi. Teraz pewnie specjalnie nie będą, bo Duńczyków z Lotosem łączy tylko pieniądze, które gdański klub jest im winny.

Do trzech razy sztuka?

Janusz Woźniak

Kto będzie drużynowym mistrzem Polski na żużlu w roku 2010? Odpowiedź na to pytanie, przynajmniej teoretycznie i zgodnie z terminarzem, powinniśmy poznać jutro. To jednak niemożliwe, bo rywalizacja o złoto jeszcze się nie rozpoczęła.

Pierwszy mecz finałowy miał się odbyć w Zielonej Górze w minioną niedzielę. Obfite opady storpedowały jednak spotkanie Falubazu z Unibaksem Toruń. Drugi termin wyznaczono na wtorek. Znowu jednak deszcz stanął na przeszkodzie. Najnowszy termin pierwszego meczu to niedziela godzina 18. Można napisać, że do trzech razy sztuka. Ale czy na pewno teraz uda się odjechać te zawody...

Na zielonogórskim torze pалono nawet słomę, aby osuszyć tor. Deszcz nie przestaje jednak padać. Padało i wczoraj.

- Jeżeli nie przestanie padać, to niedzielny mecz znowu może się nie odbyć. Być może odwołamy go już w sobotę, bo przestaje wierzyć w skuteczność dość optymistycznych, na weekend, prognoz pogody - przyznał wczoraj prezes Falubazu Robert Dowhan.

Może być więc kolejny kłopot, a przypominamy, że rewanżowy mecz Unibax - Falubaz już jest wyznaczony na niedzielę 25 października. A pewnie w ogóle nie byłoby problemu, gdyby organizatorzy - teraz dość mętnie się tłumaczący - finałowe spotkania wyznaczyli we wrześniu, bo przecież była taka możliwość.

OGŁOSZENIE

0305468/07

18.X.2009 (niedziela), godz. 14:00
MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ PAR

LOTOS

SKOK

GDAŃSK LECH WALECZ AIRPORT

PONDORSKA

Center Nef

INVESTING SA

GDAŃSK

MVR

BIEG

SIEĆ

ZAPRO

IVO SILVER

OCEANIC

castorama

Stena Line

Sopotki Dział Aukcyjny

ELNAFT

ELEKTRO CAL

Feulvert

PORTER

Dom & House

NABARUM

Avans

Avans

Avans

Avans

Avans

Avans

www.lotosgdańsk.pl

Lechia nie zdobyła punktu z rewelacyjnym Ruchem

Paweł Stankiewicz

Lechia przegrała w Chorzowie z Ruchem 0:1, bo znowu zagrała nieskutecznie. Pierwsza połowa z lekkim wskazaniem na białozielonych, którzy mieli szanse bramkowe, ale Ruch strzelił gola, który po przerwie już dominował na boisku. Chorzowianie wygrali piąty mecz w tym sezonie u siebie i nie stracili gola. A gdańszczanie przegrali swój drugi mecz wyjazdowy w tych rozgrywkach.

Tomasz Kafarski, trener Lechii, długo zastanawiał się jak zestawić defensywę pod nieobecność kontuzjowanego Arkadiusza Mysy. Szkoleniowiec mógł na lewej obronie wystawić Marcina Kaczmarka albo przesunąć na tę pozycję Petra Cvirika, a na środek defensywy wystawić Jacka Manuszewskiego. I właśnie na ten drugi wariant zdecydował się szkoleniowiec białozielonych, a Kaczmarek zagrał na boku pomocy.

Niemal przez całą pierwszą połowę to ustawienie zdawało egzamin. Lechia grała dobrze i dominowała na boisku w Chorzowie. To gdańszczanie oddali pierwsze celne strzały w tym spotkaniu. Już na początku po świetnym podaniu Łukasza Surmy w bardzo dobrej sytuacji w polu karnym znalazł się Paweł Nowak. I zamiast strzelać, to próbował podawać do Jakuba Zabłockiego, ale uczynił to w fatalny sposób. A to nie był koniec szans Lechii. Z dystansu strzelał Zabłocki i z problemami obronił to uderzenie Krzysztof Pilarz. Wreszcie z rzutu wolnego dośrodkował Cvirik, a błąd popełnił Pilarz i omal sam nie wrzucił sobie piłki do bramki. Im bliżej było końca pierwszej części gry, tym częściej i groźniej atakowali



Starcie Artura Sobiecha (z lewej) z Hubertem Wołakiewiczem

gospodarze. Coraz więcej błędów robił Cvirik, który nie czuł się najlepiej na lewej obronie. Techniczne uderzenie Wojciecha Grzyba było jeszcze nie-

celne, ale już sytuację Łukasza Janoszki bardzo dobrze obronił Paweł Kapsa. Kilka minut później w pole karne dośrodkował Grzyb, a Artur Sobiech z bliska

głową strzelił obok bramki. Wreszcie w 43. minucie gospodarze dopięli swego. Grzyb dośrodkował z prawej strony, a głową piłkę do bramki skiero-

wał Andrzej Niedzielan. Pomocnik Ruchu miał dużo miejsca na dośrodkowanie, bo zabrakło przy nim Cvirika, który chwilę wcześniej dał się ograć

Ruch Chorzów - Lechia Gdańsk 1:0 (1:0)
Bramki: 1:0 Andrzej Niedzielan (43).

Ruch: Pilarz - Jakubowski (24 Nykiel), Grodzicki, Sadlok, Brzyski - Grzyb, Baran, Straka (80 Pulkowski), Janoszka (83 Zajac) - Sobiech, Niedzielan.

Lechia: Kapsa - K. Bąk, Manuszewski (46 Wiśniewski), Wołakiewicz, Cvirik - Rogalski (59 Bajic), Surma, Nowak, Kaczmarek - Zabłocki (65 Buzala), Lukjanovs.

Sędziował: Adam Lyczmański (Bydgoszcz).

Widzów: 8500.

na środku boiska Sobiechowi. - Mielismy swoje sytuacje, ale ich nie wykorzystaliśmy. Ruch w końcówce nas przycisnął i strzelił gola. Powalczymy w drugiej połowie - powiedział Zabłocki.

- Na początku mieliśmy problemy i dobrze grająca Lechia nas przycisnęła. Dopiero w końcówce się obudziliśmy i z trzech okazji jedną zamieniliśmy na gola - przyznał Niedzielan.

W drugiej połowie białozieloni przeszli na wariant z Kaczmarkiem na boku obrony, a za Manuszewskiego wszedł Piotr Wiśniewski. Cvirik wrócił na środek defensywy. Lechia mogła wyrównać na początku tej części gry. Świetnej okazji nie wykorzystał Wiśniewski, bo zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału. W tej części gry dominowali jednak gospodarze. Ruch miał kilka świetnych okazji na podwyższenie wyniku, ale bardzo dobrze bronił Kapsa. Skromna wygrana gospodarzy jest jednak zasłużona.

- Przez 40. minut graliśmy dobrze i kontrolowaliśmy ten mecz. W ostatnich pięciu minutach pierwszej połowy Ruch miał trzy okazje i jedną wykorzystał. Nie zdołaliśmy tego obronić i mamy smutną podróż do Gdańska - powiedział Krzysztof Bąk, obrońca Lechii.

Stoczniowiec lepszy od TKH w derbach Pomorza

Marcin Lange

Kolejny krok w stronę awansu do najlepszej „szóstki” wykonali hokeiści Stoczniowca. Gdańszczanie w derbach Pomorza pokonali na własnym lodowisku TKH Nestę Toruń 2:1 (1:0, 1:0, 0:1) rewanżując się tym samym gościom za przegraną 2:3 w Toruniu na inaugurację sezonu.

Wczorajsze spotkanie nie stało jednak na zbyt wysokim poziomie. Zwłaszcza w dwóch pierwszych tercjach długimi okresami z lodowiska wiało po prostu nudą. Stoczniowiec prowadzenie objął już po 3 minutach gry, kiedy to zespołową akcją czwartego ataku pewnym strzałem wykończył Aron Chmielewski dobijając uderzenie Tomasza Ziółkowskiego. Goście w pierwszej odsłonie mieli kilka okazji do wyrówna-



FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

nia, zwłaszcza podczas trzech gier w przewadze, jednak albo razili nieskutecznością, albo strzały nieusłusznie bronili. Wreszcie w 53. minucie gospodarze dysponowali wczoraj Sylwester Soliński.

Druga tercja rozpoczęła się identycznie, jak pierwsza - od gola dla Stoczniowca. Tym razem na listę strzelców wpisał się Jarosław Rzeszutko sprawiając sobie tym samym prezent na dzisiejsze 23 urodziny.

Prawdziwe emocje w tym meczu rozpoczęły się w połowie trzeciej odsłony. Wtedy to nie mający nic do stracenia goście rzucili się do ataków. Przyniosło to efekt w 53 minucie, kiedy to grający w podwójnej przewadze goście, za sprawą Zoltana Kubata, strzelili kontaktowego gola.

Po stracie bramki gdańszczanie, którym wyraźnie zaczęło

brakować sił, cofnęli się do defensywy. W końcówce TKH stworzył sobie kilka dobrych sytuacji do wyrównania, jednak m. in. Przemysław Bomastek przegrał pojedynek sam na sam z Solińskim i 3 punkty zostały w Gdańsku.

Stoczniowiec Gdańsk - TKH Nęsta Toruń 2:1 (1:0, 1:0, 0:1)

Bramki: 1:0 Chmielewski - Ziółkowski, Wróblewski (4); 2:0 Rzeszutko - Vitek (22); 2:1 Kubat - Koivisto (53)

Stoczniowicze: Soliński - Kostecki, Smeja; Skutchan, Rzeszutko, Vitek - Skrzypkowski, Kwieciński; Furo, Zachariasz, Jankowski - Maciejewski, Maj; B. Wróbel, M. Wróbel, Strużyk - Benasiewicz, Kabat; Chmielewski, Wróblewski, Ziółkowski

TKH Nęsta: Piaskiewicz - Koseda, Buril; Bomastek, Dziegiel, Dołęga - Kubat, Cychowski; Marmurowicz, Porthen, Koivisto - Talaga, Lidtke; Chrzanowski, Kuchnicki, Minge - Pietras, Porębski; Jastrzębski, Chyliński, Wiecek

PIŁKA NOŻNA

Idziemy na dno

W najnowszym rankingu FIFA Polska spadła z 36 na 56 miejsce. To najgorsze miejsce naszej kadry od 1998 r., kiedy byliśmy na 61 miejscu. Na dodatek zanotowaliśmy największy w historii spadek. W rankingu liderem wciąż pozostaje Brazylia przed Hiszpanią i Holandią. Mimo kiepskich wyników Argentyna awansowała z 6 na ósme miejsce.

Lotto

Piątek, 16.10

Multi Multi - godz. 14

2,8,10,11, [12], 15, 18, 20, 22, 36, 44, 49, 54, 55, 59, 61, 64, 66, 69, 80

Multi Multi - godz. 22

1, 3, 4, 8, 14, 16, 23, 24, 36, 39, 43, 46, 49, 53, [61], 69, 71, 73, 75, 80

Twój Szczęśliwy Numerek

4, 14, 18, 45 (18)

Sport



● **Dunka z Polski**
Karolina Woźniacka,
szósta tenisistka
świata, nie zapomina
o polskich korzeniach.
Str. 38
FOT. FIONA HAMILTON/AP

● **Mistrz wygrywa**
Asseco Prokom Gdynia
pokonał w Warszawie
miejscową Polonię
2011
Str. 40

Gołota: nie ucieknę z ringu

Z Andrzejem Gołotą, wciąż najlepszym polskim pięściarzem wagi ciężkiej rozmawia Robert Małolepszy

Przygotowany do polskiej walki stulecia?

Chyba tak. Na razie czuję się dobrze. Zobaczymy jak będzie w sobotę.

Na trybunach zasiądzie piętnaście tysięcy widzów. Spodziewał się Pan, że jeszcze kiedyś zawalczy w Polsce przed taką publiką.

Ale się porobiło co. Że jeszcze kiedyś będę walczył przed taką publiką to wierzyłem, ale że w Polsce, to nie.

A że zmierzy się Pan z Tomkiem Adamkiem, swoim kolegą, swego czasu chyba nawet przyjacielem. Na dodatek pięściarzem wagi niższej?

Popatrz, co te pieniądze robią z ludzi.

Pan ryzykuje zdecydowanie więcej. Naprawdę dostaniecie aż tyle. Oplaca się?

Szczerze? Nie mogłem mu odmówić. Pomyślcie co by było, gdybym nie zgodził się na ten pojedynek. Nie mogłem mu dać tej satysfakcji.

Czy to prawda, że Don King znów zaczyna myśleć o Panu, jako o kandydacie do kolejnej walki o pas mistrza świata?

Wszystko zależy od pojedynku w Łodzi. Jak dobrze wypadnę, coś tam może się jeszcze wydarzyć.

Jeśli wygra Pan walkę, wszystko wskazuje na to, że wskoczy Pan do pierwszej piętnastki rankingu IBF. Sęk w tym, że na szczycie tej federacji jest Władimir Kliczko. Naprawdę wierzy Pan, że mógłby Pan bić się z Ukraińcem.

Lepszy jest Vitalij. No nie?

Adamka jak Pan zamierza pokonać? Złać go i tyle. Urwać mu głowę.

Ile Pan teraz waży?

115 kg po jedzeniu. Po treningu gdzieś w okolicach 112 kg.

Jednym słowem schudł Pan kilkanaście kilogramów. A jeszcze miesiąc temu zapowiadał Pan, że zamierza zmiażdżyć masą Adamka.

Słowo chciałem. Ale nie dało się nie schudnąć samo leciało. A poza tym zmieniłem bardzo jedzenie. Szkoda, że dopiero teraz zrozumiałem, jak bardzo ważna jest dieta. Dobre żarcie to połowa sukcesu w sporcie.

Czyli?

Jem dziesięć razy dziennie. Tylko to, czego potrzebuje mój organizm do treningu.

Sam Collona, Pański trener, mówi że znów trenował Pan jak szalony. Czy to prawda, że ma Pan nową pasję, że dziennie potrafi Pan przejechać nawet kilkadziesiąt km na rowerze?

Tak. Raz nawet przejechałem sto mil.

I to po górach. Zacząłem w lipcu, w Colorado.

Jeździ pan na góralu?

Człowieku na jakim Góralu? Myślisz, że on dałby się dosiąść.

O przepraszam, nie tego Górala miałem na myśli...

(śmiej) Jeżdżę na rowerze kolarskim. W Ameryce nawet w górach są asfaltowe ścieżki, po których można spokojnie przemieszczać się zwykłym rowerem.

Ponoć nastawia się Pan na prawą kontrę. Na błąd Adamka, który w każdej walce opuszcza lewą rękę. Za dużo wiesz, za dużo gadasz.

Tomek twierdzi, że będzie Pana biła tak długo, aż Pan padnie...

Bić to on może siebie.

Adamek twierdzi, że ma kilka wariantów taktyki...

Niech ma dziesięć. Ja mam jeden, wygrać tę walkę.

Łódź dobrze się Panu kojarzy...

Tak. Wygrałem tam swój pierwszy międzynarodowy turniej. O Boże, jak dawno to było. Chyba w 1984 roku.

Gdy rozmawialiśmy miesiąc temu powiedział Pan, że chce się przekonać, czy jest jeszcze w stanie podjąć bokserki trening. M.in. po to ta walka. I jak się Pan czuje?

Żyję. Jestem jednym kawałkiem. Ręką się nie urwała.

Czy to naprawdę będzie polska walka stulecia?

Czemu nie. Może tak być.

Ponoć ring ma być mały, o boku długości sześciu metrów.

Żebym z niego nie uciekł tak? (śmiej). Spokojnie. Nie ucieknę.

Ma Pan 41 lat. Ostatnią walkę przegrał Pan w idiotyczny sposób. Wcześniej leżał Pan na deskach po ledwie kilku sekundach. Dlaczego Pan wraca? Tak bardzo nie może Pan żyć bez boks, pieniędzy ma Pan chyba dużo. Czy też nie chce Pan odejść jako ten, który wciąż przegrywa. Czekają na ten swój upragniony pas?

Tak to już w życiu jest, że trzeba coś robić. Po walce z Austinem wiedziałem, że wrócę, jeśli tylko ręka będzie sprawna.

A tak naprawdę to co się stało i w którym momencie Pan urwał ten miesiąc.

Sęk w tym, że ja go nie urwałem, tylko naderwałem. Kość też odprysnęła. A jak to się stało, to do dziś nie wiem. Pięć razy oglądałem tę walkę i nie mogę dojść, w którym momencie doszło do urazu.

Jeśli wygra Pan z Adamkiem niektórzy widzą już jako Pańskiego rywala Alberta Sosnowskiego...

Ja tu myślę, jak walnąć Kliczkę, a ty mi Alberta podsuwasz. Dobry chłopak, grzeczny, ale ciosu nie ma.



Andrzej Gołota jest pewny swego